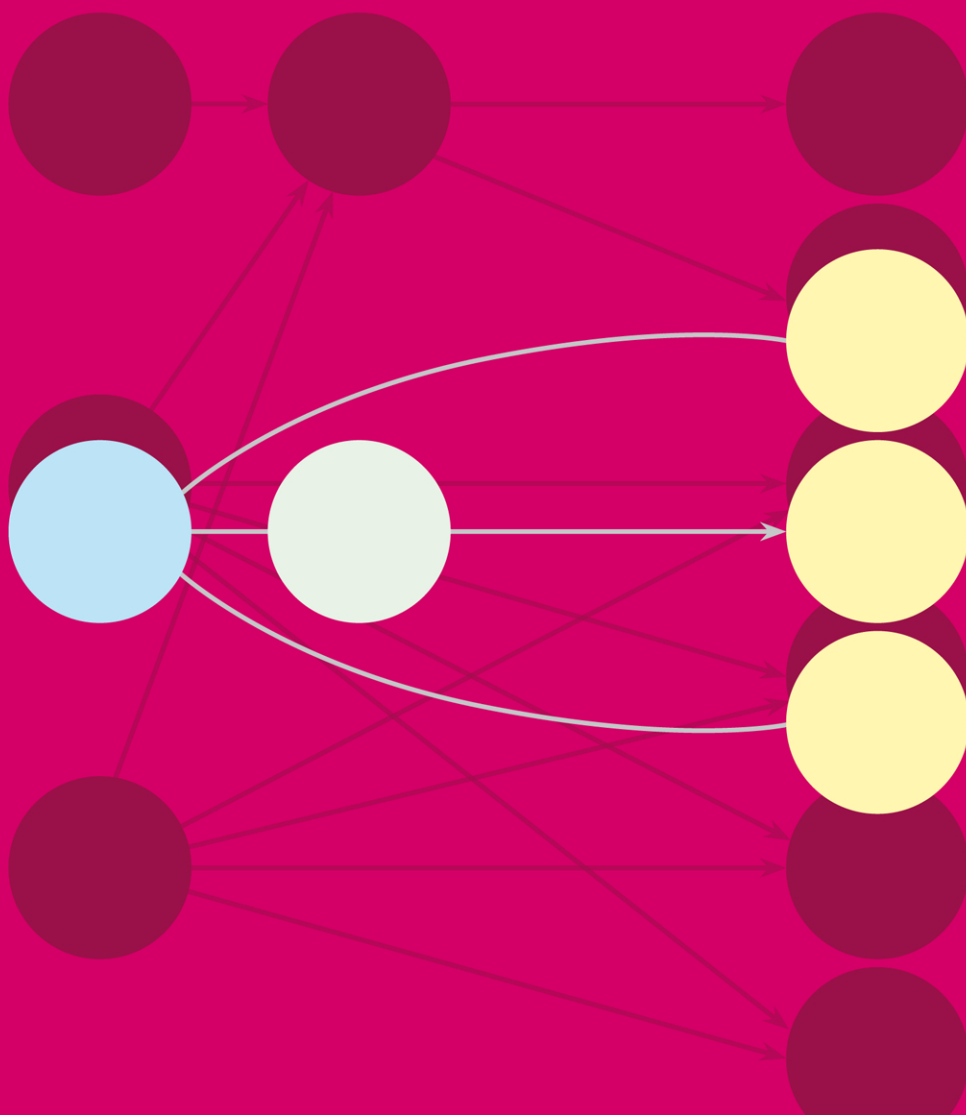


Modelowanie percepcji transformacji politycznej. Podejście systemowe

Krzysztof Kasianiuk



Krzysztof Kasianiuk

**Modelowanie percepcji
transformacji politycznej.**
Podejście systemowe

Warszawa 2021

C O L L E G I U M C I V I T A S

Zezwala się na korzystanie z publikacji *Modelowanie percepcji transformacji politycznej. Podejście systemowe* na licencji Creative Commons: Uznanie autorstwa – Na tych samych warunkach 4.0 Międzynarodowe (CC BY-SA 4.0) – pod warunkiem zachowania niniejszej informacji licencyjnej i wskazania Krzysztofa Kasianiuka, a także Collegium Civitas jako właścicieli praw do tekstu. Tekst licencji dostępny na stronie internetowej: <https://creativecommons.org/licenses/by-sa/4.0/legalcode.pl>.



Recenzenci:

prof. dr hab. **Roman Bäcker** – Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu
dr hab. **Bohdan Szklarski**, prof. UW – Uniwersytet Warszawski

Redakcja: Marek Gawron

Redakcja językowa: Julia Gładkowska

Korekta: Magdalena Kopacz

Opracowanie typograficzne i skład: Marek W. Gawron

Projekt okładki: Aleksandra Jaworowska, studio@lionpath.pl

*Publikacja wydana dzięki subwencji MNiSW na utrzymanie i rozwój potencjału badawczego
PB/S/6/2019*

ISBN print: 978-83-66386-11-2

e-ISBN: 978-83-66386-12-9

DOI: 10.6084/m9.figshare.13235369

Wydawca: Collegium Civitas Press

Pałac Kultury i Nauki, XI piętro

00-901 Warszawa, plac Defilad 1

tel.: +48 500 807 895; +48 22 656 71 96

e-mail: wydawnictwo@civitas.edu.pl

<http://www.civitas.edu.pl>

Druk: Elpil

08-110 Siedlce

ul. Artyleryjska 11

e-mail: info@elpil.com.pl

Unikatowy Identyfikator Wydawnictwa MNiSW: 19800

Spis treści

Wstęp	9
-------	---

Rozdział 1.

Percepcja transformacji politycznej jako przedmiot badań politologicznych	17
Wprowadzenie	17
Percepcja transformacji jako problem ciągłości i zmiany	18
Paradoks statku Tezeusza i problemy powiązane	19
Ontologiczne i epistemologiczne problemy analizy transformacji	22
Propozycje rozwiązania paradoksu	25
Między renowacją a budową	28
Tożsamość i transformacja a polityczność	30
Podstawy logiczne podziału na ciągłość i zmianę	33
Percepcja transformacji politycznej jako przedmiot poznania	34
Rola percepcji w różnych nurtach badań	35
Problem wiedzy na temat transformacji politycznej	38
Rola percepcji transformacji politycznej w badaniach empirycznych	41
Teoretyczne i metodologiczne osie analizy percepcji transformacji politycznej	41
Wybrane studia empiryczne nad wymiarami transformacji politycznej	43

Rozdział 2.

Modelowanie systemowe jako procedura badawcza	47
Wprowadzenie	47
Rola uproszczeń w badaniach naukowych	49
Język w analizie percepcji zjawisk politycznych	53
Model jako odwzorowanie i uproszczenie świata politycznego	55
Aktor polityczny jako podmiot modelujący transformację polityczną	58
System jako kategoria analizy transformacji politycznej	60
Teoretyczny i metodologiczny sens pojęcia systemu w naukach politycznych	60
Dualizm podejścia systemowego Davida Eastona	66
Krytyka użycia pojęcia systemu w ujęciu teoretycznym i metodologicznym	67
Modele identyfikacji systemu jako narzędzia badawcze	70
Problem systemu i otoczenia w badaniach naukowych	71
Model czarnej skrzynki	73
Model białej skrzynki	75
Sprzężenia jako relacje między systemami	77

Rozdział 3.

Procedura modelowania transformacji politycznej 83

Wprowadzenie 83

Fazy badania 85

Podstawowe definicje 86

Faza I – przygotowanie 88

Sformułowanie celu modelowania i założeń teoretycznych 88

Dobór materiału źródłowego 90

Faza II – przekład 92

Sformułowanie konceptów i łączników 93

Identyfikacja sprzężeń 100

Faza III – analiza strukturalna 105

Ogniskowanie 107

Pozycjonowanie 110

Opracowanie macierzy sprzężeń 112

Faza IV – analiza funkcjonalna 116

Śledzenie podukładów indukowanych 117

Śledzenie podukładów dedukowanych 118

Łączenie wiedzy o podukładach 119

Faza V – wnioskowanie, walidacja i interpretacja 120

Ustalenie wartości logicznych i wartości statystycznych 120

Ustalenie sprzężeń zwornikowych 122

Ustalenie sprzężeń konstytutywnych 123

Walidacja modelu 123

Interpretacja teoretyczna 124

Podsumowanie 124

Rozdział 4.

Przykład 1. Modelowanie wizji transformacji politycznej zawartej w exposé Tadeusza Mazowieckiego z roku 1989 127

Wprowadzenie 127

Przygotowanie 127

Cel modelowania i założenia teoretyczne 127

Materiał źródłowy 130

Przekład 132

Koncepty 132

Sprzężenia 142

Analiza strukturalna	149
Ogniska	150
Pozycje	157
Macierz sprzężeń	158
Analiza funkcjonalna	160
Podukłady indukowane	160
Podukłady dedukowane	165
Wnioskowanie, walidacja i interpretacja	171
Wartości logiczne i statystyczne	171
Sprzężenia zwornikowe i konstytutywne	173
Walidacja modelu	174
Interpretacja teoretyczna	174

Rozdział 5.

Przykład 2. Modelowanie czynników warunkujących integrację z Unią Europejską w raporcie polskiego rządu z roku 2000

Wprowadzenie	177
Cel modelowania i założenia teoretyczne	177
Materiał źródłowy	178
Przekład	180
Koncepty	180
Sprzężenia	197
Analiza strukturalna	213
Ogniska	213
Pozycje	230
Macierz sprzężeń	234
Analiza funkcjonalna	236
Podukłady indukowane	236
Podukłady dedukowane	244
Wnioskowanie, walidacja i interpretacja	261
Wartości logiczne i statystyczne	261
Sprzężenia zwornikowe i konstytutywne	264
Walidacja modelu	265
Interpretacja teoretyczna	267

Zakończenie

269

Podziękowania 275

Bibliografia 277

Summary 287

Nota o autorze 289

Spisy rysunków i tabel 291

Załączniki 295

Legenda – oznaczenia używane w grafach 295

Tabele sprzężeń i podukładów indukowanych i dedukowanych 296

Publikacje Collegium Civitas 299

Tacie

Im bardziej się zmienia, tym bardziej jest tym samym
(przysłowie francuskie)

Tylko różnorodność może zniweczyć różnorodność
(Ashby 1963: 8)

Granice mojego języka oznaczają granice mego świata
(Wittgenstein 1997: 64)

Wstęp

W niniejszej pracy zaprezentowano procedurę badawczą pozwalającą na rekonstruowanie sposobów myślenia aktorów politycznych na temat procesów transformacyjnych. Procedurę tę nazywa się dalej modelowaniem percepcji transformacji politycznej, procedurą modelowania albo zamiennie – procedurą czy modelowaniem. Publikacja ma zatem charakter metodologiczny. Nie ma w niej próby odpowiedzi na pytania dotyczące przebiegu lub charakteru konkretnej zmiany politycznej. Zawiera natomiast wskazówki na temat sposobu porządkowania obrazu transformacji politycznej komunikowanego przez aktorów politycznych z perspektywy systemowej.

Dla kogo procedura modelowania może okazać się użyteczna? Wydaje się, że dla wszystkich badaczy polityki rozumianej jako szeroko ujmowany proces komunikacyjny. Wtedy istotne staje się m.in. kto, co, w jakim kontekście i w jaki sposób odnosi się do procesów politycznych, przede wszystkim zaś do ciągłości i zmiany politycznej. Jeżeli zatem dla analityka polityki priorytetowa jest możliwość odtworzenia sposobu myślenia aktora politycznego oraz zidentyfikowanie kluczowych czynników z punktu widzenia procesów transformacyjnych, proponowana procedura modelowania może okazać się bardzo przydatna.

Czytający znajdą tu treści odnoszące się do kilku poziomów pracy badawczej. Po pierwsze, zamieszczono tu rozważania dotyczące dylematów związanych z analizowaniem procesów transformacyjnych. Po drugie, można tu odnaleźć przesłanki leżące u podstaw różnych sposobów modelowania stosowanych w nauce oraz rozważania na temat związków modelowania z problematyką systemową jako pewną formułą poznawania obrazu transformacji politycznej. Po trzecie, opisano tu szczegóły samej procedury modelowania – zestaw operacji prowadzących do uporządkowania tego, co aktorzy polityczni komunikują na temat transformacji politycznej. Wreszcie praca zawiera dwa przykłady analiz szczegółowo ukazujących proponowane postępowanie badawcze w praktyce, co pozwala zrozumieć źródła i przesłanki

konkretnych rozwiązań zaproponowanych w procedurze oraz ocenić, na ile te ostatnie pozwalają na prowadzenie trafnych i rzetelnych badań.

Aktorem politycznym nazywa się tu każdego polityka lub inny podmiot uznawany w naukach politycznych za zdolny do intencjonalnego działania, np. partię polityczną, parlament, agencję państwową, państwo, organizację międzynarodową lub też ich zbiorowe ciała zarządzające. Przez percepcję transformacji politycznej rozumie się układ zakomunikowanych przez aktorów politycznych kategorii poznawczych odzwierciedlających procesy utrzymujące ciągłość i prowadzące do zmian w sferze politycznej.

O ile pojęcia transformacji politycznej i aktora politycznego są tu rozumiane kontekstualnie i szeroko, o tyle zakres znaczeniowy pojęcia percepcji jest ograniczony tylko do takich zjawisk, które są wyrażone przez aktorów politycznych i które są reprezentowane w języku. Nie chodzi tu o metodę badania procesów pozyskiwania czy też przetwarzania wrażeń – zmysłowych lub wyobrażeniowych. Termin percepcja zostało tu użyte na gruncie konwencji terminologicznej, w oderwaniu od jego sensów psychologicznych czy kognitywistycznych.

W ramach proponowanej procedury używa się podejścia systemowego rozumianego metodologicznie – pojęcie systemu traktowane jest jako narzędzie porządkowania wiedzy. Zastosowano tu modele identyfikacji systemów, których używa się w różnych obszarach w celu ustalenia podstawowych własności obiektów lub ich konfiguracji. Przyjęto również niektóre założenia teorii grafów i konstruowania map poznawczych, za pomocą których od połowy lat 70. XX wieku badane są opinie decydentów (Axelrod 1976; Kosko 1986).

Proponowana procedura modelowania ma charakter jakościowy, ponieważ stosuje się ją do analizy jakościowego materiału źródłowego – tekstu pisanego. Została jednak zaprojektowana w sposób sformalizowany – tak, by badacz mógł kontrolować zakres dokonywanej interpretacji. Dzięki temu można ją wykorzystać w badaniach wymagających precyzji w odczytywaniu treści komunikatów politycznych.

Zawarto w niej elementy o charakterze formalnym, w tym tabele i grafy, w celu zwiększenia poziomu rzetelności prowadzonych na jej gruncie badań (Flick 2011: 44). Tabele pozwalają przede wszystkim na porządkowanie

informacji według wyróżnionych kategorii. Grafy natomiast umożliwiają zobrazowanie układów tych kategorii. Formalizacja pozwala również na użycie specyficznych miar – tu nazywanych miarami nasycenia układów. Wiele z elementów modelowania będzie klarowne zwłaszcza dla badaczy wcześniej zaznajomionych z narzędziami budowania schematów relacji w ramach komputerowo wspomaganey analizy danych jakościowych – CAQDAS (*Computer-Aided Qualitative Data Analysis: Theory, Methods and Practice* 1995; Bieliński, Iwińska, Rosińska-Kordasiewicz 2007; Niedbalski 2014; Woods, Macklin, Lewis 2016).

Proponowana procedura ukazuje, w jaki sposób aktorzy polityczni łączą ze sobą procesy, które mają prowadzić do podtrzymania lub zmiany sytuacji w sferze politycznej. Stąd modelowanie może być stosowane zarówno w badaniach opisowych, jak i wyjaśniających, w szczególności zaś w rozważaniach nad kontekstem i zakresem dostrzeganej przez aktorów złożoności sytuacji politycznej.

Innymi słowy, z jednej strony modelowanie pozwala na stwierdzenie, jakie procesy i zależności aktorzy polityczni dostrzegają i na co chcą wpływać, a z drugiej – co w prezentowanych opiniach wykluczają. Można powiedzieć, że modelowanie pozwala na określenie, co według aktorów politycznych podlega prawu koniecznej różnorodności (*requisite variety*), opisywanemu niegdyś przez Williama Rossa Ashby’ego (1991). W myśl tego prawa, jeżeli system ma być stabilny, to liczba stanów jego układu kontrolnego musi być przynajmniej tak duża, jak liczba stanów całego systemu (Ashby, Goldstein 2011). W skrócie, system polityczny ma być na tyle stabilny, na ile stabilne są działania aktorów politycznych oraz reguły rządzące ich działaniami. Natomiast działania zależą m.in. od tego, co podmioty w nie zaangażowane rozumieją, czego chcą i co komunikują.

Część badaczy rozważających warunki włączenia proponowanej procedury do swojego instrumentarium może zastanawiać się nad leżącymi u jej podstaw założeniami. Błędne przesłanki na temat rzeczywistości politycznej przekładają się przecież na fałszywe wyniki badań. Warto zatem wymienić te kryteria. W pracy tej przyjmuje się m.in. założenie, że czynnikiem kluczowym dla przebiegu procesu transformacji politycznej są percepcje jej uczestników,

a więc sposoby rozumienia rzeczywistości politycznej. Bez percepcji każdego z indywidualnych i zbiorowych aktorów politycznych nie miałyby szansy zaistnieć ani reformy, ani rewolucje, ani też inne procesy transformacyjne dotyczące tego, co nazywa się systemami politycznymi. Zwłaszcza politycy odnoszą się zarówno do tego co, dlaczego i po co ma być utrwalane bądź zmieniane, jak i do tego, w jaki sposób stabilizowanie i zmiana mają następować. Stąd percepcje polityków – i szerzej aktorów politycznych – stanowią ważne źródło działania politycznego. Są też istotnym przedmiotem wyjaśniania naukowego.

Założeniu o intencjonalności i sprawczości aktorów politycznych towarzyszą również przesłanki o faktycznym występowaniu procesów, które są w jakiejś mierze niezależne od ludzkiej percepcji i woli (np. megaprocesy takie jak rozpowszechnienie wzorców zachowań politycznych, ekonomicznych czy technologii na poziomie globalnym). Oba wspomniane warunki są komplementarne. Na przykład w XX wieku nie byłoby systemów totalitarnych i demokratycznych bez ich budowniczych i dekonstruktorów. Nie byłoby Unii Europejskiej bez liderów dostrzegających potrzebę wprowadzenia mechanizmu kreowania i kontrolowania warunków kooperacji i konkurencji potęg Francji i Niemiec. Nie byłoby zamachów terrorystycznych i wojny z terroryzmem bez aktorów dostrzegających potrzebę zmiany *status quo* – organizacji uważanych za terrorystyczne i państw próbujących z tymi ostatnimi walczyć. Nie byłoby celów zrównoważonego rozwoju promowanych przez Organizację Narodów Zjednoczonych bez dostrzegania procesów o charakterze globalnym, w tym relacji między ekonomią i zmianami klimatycznymi.

Stąd też w pracy tej proponuje się wykorzystanie metody zakładającej, że istnieje nie tylko korelacja, lecz także relacja warunkowa pomiędzy prezentowanymi przez aktorów politycznych sposobami myślenia na temat rzeczywistości politycznej, a ich działaniami w sferze politycznej. To, na ile ten związek jest ścisły, zależy między innymi od zgodności badanych układów kategorii poznawczych z obserwacjami opartymi na dodatkowych narzędziach badawczych. Przy tym to ostatnie nie jest przedmiotem analiz prowadzonych w tej książce.

Z zaprezentowanymi założeniami wiąże się pytanie o to, czy w proponowanej metodzie nie jest wpisane przekonanie o hiperracjonalności i hipersprawczości aktorów politycznych lub też przeciwieństw tych przekonań. Hiperracjonalnością nazywać można zdolność aktorów politycznych do pełnego rozpoznania sytuacji i poszczególnych wizji politycznych oraz strategii decyzyjnych. Hipersprawczość to umiejętność do pełnego realizowania wspomnianych wizji i strategii politycznych, niezależnie od oddziaływania tzw. czynników obiektywnych.

Z jednej strony hiperracjonalność jest błędem, m.in. ze względu na brak możliwości poznania wszystkich opcji i konsekwencji możliwych decyzji. Pisał o tym m.in. Herbert Simon w pracach na temat ograniczonej racjonalności (Simon 1997). Podobnie hipersprawczość – na poziomie poddawanych obserwacjom aktorzy polityczni są tylko jednym ze źródeł zdarzeń i procesów. Napotykają oni inne czynniki – w tym działania pozostałych aktorów politycznych. Z tego powodu nie wszystko, co aktorzy polityczni zamierzają, przekładać się będzie na to, co nazywamy faktyczną realizacją wizji lub strategii decyzyjnej.

Z drugiej strony, mylne może być przyjmowanie również odwrotnego stanowiska. Niektórzy mogą twierdzić, że wiele decyzji politycznych nie ma żadnego komponentu racjonalnego. Inni mogą uważać, że decyzje polityczne nie dotyczą indywidualnych aktorów, ale ich szczególnej konfiguracji. Można również wskazywać, że percepcje w ogóle wymykają się poznaniu naukowemu, ponieważ decyzje polityczne miałyby się po prostu wydarzać, albo miałyby do nich po prostu dochodzić, na przykład na skutek tego, co zwykło się dookreślać przymiotnikiem złożoność czy emergencja zjawisk. We wszystkich przypadkach wątpliwa miałaby być użyteczność proponowanej procedury modelowania.

O założeniu hipersprawczości, hiperracjonalności i alternatywnych założeniach na temat rzeczywistości politycznej będzie szerzej mowa przy okazji relacjonowania podejścia systemowego w rozdziale drugim. Należy tu jedynie zaznaczyć, iż wydaje się, że proponowana procedura pozbawiona jest założeń dotyczących zakresu sprawczości i racjonalności przede wszystkim z jednego powodu. Ma ona pomagać w zrozumieniu i wyjaśnianiu działań

aktorów politycznych poprzez rozpoznanie związków między wyróżnianymi przez nich kategoriami poznawczymi. Ma to następować bez przesądzania z góry o tym, czy percepcje mają walor trafności, czy też racjonalności (celowości). Chodzi tu o rekonstruowanie tego, co można ewentualnie nazywać racjonalnością, a nie o przyjmowanie jej lub odrzucenie *a priori*.

W ramach proponowanej tu procedury modelowania przyjmuje się również, że nie ma znaczenia, w jakim zakresie aktorzy polityczni mają zdolność działania. Procedura ma na celu pomoc w rekonstruowaniu percepcji politycznych prezentowanych przez nich w różnych sytuacjach decyzyjnych. Czynić to można na gruncie założenia, że to, co aktorzy polityczni robią i widzą, są w stanie wyrazić przynajmniej w jakiejś części za pomocą języka.

Jednocześnie na poziomie teoretycznym książka ta jest próbą odniesienia się do pierwotnego problemu, przed którym stają wszyscy próbujący zajmować się problemem transformacji politycznej, zarówno od strony tego, co zwykło się nazywać praktyką polityczną (perspektywa uczestników transformacji politycznej), jak i tego, co należy do badań nad ciągłością i zmianą polityczną (perspektywa badacza transformacji politycznej). Problem ów polega na konieczności stwierdzenia, czy ciągłość lub zmiana polityczna zachodzi, zaszła, może, powinna lub też musi zająć w jakimkolwiek wymiarze rzeczywistości politycznej. Jeżeli natomiast takich wymiarów jest więcej, to jakie są pomiędzy tymi procesami zależności.

Poszukiwania odpowiedzi na temat cech charakterystycznych ciągłości i zmiany politycznej oraz ich przyczyn wymagają przyjęcia kryteriów demarkacji między tym, co aktorzy polityczni uznają za ciągłe, a tym, co uważają za zmienne. Problem ten rozpatruje się tu przede wszystkim z perspektywy metodologicznej, a więc tego, na ile procedury stosowane w badaniach są w stanie przybliżyć nas do faktycznej treści myśli aktorów politycznych.

Książka ta nie ma zatem odpowiedzieć na pytanie, co aktorzy polityczni uznają za trwałe i zmienne. Ma ona dostarczyć procedur badawczych prowadzących do możliwości stwierdzenia na gruncie innych kryteriów (w tym teoretycznych), jak aktorzy polityczni myślą o powiązaniach między procesami transformacyjnymi. Nie tyle chodzi tu o przedstawienie odpowiedzi na pytanie, „jak według aktorów politycznych różne wymiary transformacji

łączą się”, co o dostarczenie narzędzia pozwalającego na odpowiedź na pytania w rodzaju: „jak porządkować układy zależności między różnymi wymiarami transformacji, by móc odpowiadać na pytania o możliwy i pożądany przebieg transformacji według różnych aktorów politycznych?”

W trakcie przygotowywania tego opracowania okazało się, że postawiony tu cel zaprezentowania procedury modelowania nie może być zrealizowany bez odniesienia się do podstawowych problemów z zakresu filozofii, filozofii nauki oraz bez poczynienia na użytek pracy rozstrzygnięć w zakresie podstawowych problemów ontologicznych i epistemologicznych. Wynika to z faktu, że w literaturze politologicznej problem transformacji bada się przynajmniej dwojako: 1) prowadząc analizy transformacji, najczęściej systemów politycznych traktowanych jako odrębne byty; lub też 2) analizując transformację polityczną, odnosząc się do kategorii systemowych, traktowanych jako narzędzia poznawcze. Przy tym przytoczone sformułowania określające podejście do badań nad transformacją polityczną nie są narzędziami gry językowej. Wskazują one na odmienne założenia co do natury rzeczywistości politycznej oraz na temat sposobów poznawania tej rzeczywistości.

W badaniach nad transformacją systemów politycznych przyjmuje się, że systemy polityczne istnieją jako obiekty poznania, niezależnie od osób wypowiadających się na ich temat. Systemy polityczne mają nosić nie tylko szczególne cechy (np. ustrój czy zachowania polityczne w ich ramach). Mogą również obejmować pewne mechanizmy prowadzące do utrzymania ich spójności, a nawet celowości (np. system liberalno-demokratyczny jako układ władzy mający pozwalać na wspólne działanie jednostkom uznawanym za wolne).

Z kolei w badaniach wykorzystujących kategorie systemowe uznaje się, że świat polityki daje się porządkować z wykorzystaniem różnych kategorii należących do metodyki systemowej. W świecie tym nie musi zachodzić spójność ani celowość systemu. Istnieć muszą jedynie pewne wymiary systemu, których obecność należy stwierdzić, opisać, a następnie wyjaśnić.

Wszystkie wspomniane wyżej zagadnienia są przedmiotem pięciu rozdziałów tej książki. Pierwszy wprowadza w problematykę transformacji w ujęciu filozoficznym, ogólnometodologicznym i teoretycznym. Rozdział drugi dotyczy zagadnienia modelowania jako elementu procesu badawczego.

Zwrócono w nim szczególną uwagę na podobieństwo pomiędzy modelami i systemami. Trzeci prezentuje szczegółowo proponowaną procedurę modelowania, na którą składa się pięć faz – od sformułowania założeń teoretycznych do wnioskowania na temat istotnych procesów transformacyjnych. W trakcie poszczególnych faz najpierw dokonuje się dekonstrukcji, a następnie wtórnego łączenia treści zawartych w komunikatach aktorów politycznych, by na końcu ustalić kluczowe dla całości układy zależności.

W rozdziałach czwartym i piątym zaprezentowano dwa przypadki zastosowania proponowanej procedury modelowania. Pierwszy przypadek oparty jest na exposé Tadeusza Mazowieckiego wygłoszonym w polskim Sejmie 26 września 1989 roku; drugi natomiast oparty jest na raporcie przyjętym 18 lutego 2000 roku przez rząd RP na potrzeby integracji Polski z Unią Europejską.

Przykłady te dzieli moment historyczny, ale łączy fakt, że oba dotyczą różnych wymiarów polskiej transformacji. Oba obrazują też możliwość wykorzystania do analizy materiałów źródłowych różnego typu i różnego rozmiaru. Konstrukcja rozdziałów prezentacyjnych jest taka sama i odzwierciedla konstrukcję rozdziału opisującego procedurę modelowania. Dzięki temu możliwe jest prześledzenie faktycznie przeprowadzonych kroków badawczych we wszystkich pięciu fazach. Pomocne w nawigowaniu po tekście są spisy – rysunków i tabel – oraz załączniki. Pierwszy z załączników zawiera legendę zbierającą informacje na temat oznaczeń stosowanych w grafach, drugi obejmuje zestawienia sprzężeń występujących w analizowanych podukładach.

Podsumowując, Czytelnicy znajdą w tej książce podstawowe założenia i elementy procedury modelowania percepcji transformacji politycznej w ujęciu systemowym. Nie zawarto tu wszystkich możliwych kontekstów i odniesień, w tym filozoficzno-naukowych, metodologicznych czy teoretycznych. Może to pozostawiać pewien niedosyt. Jednak taka zawartość książki wydaje się mimo wszystko najlepszą drogą do ukazania proponowanego postępowania badawczego, które – w nadziei autora – przyczynić się może do lepszego zrozumienia różnych wymiarów zarówno ciągłości, jak i zmian politycznych.

Rozdział 1

Percepcja transformacji politycznej jako przedmiot badań politologicznych

Wprowadzenie

Celem tego rozdziału jest przedstawienie podstawowych problemów pojawiających się przy analizie percepcji transformacji politycznej. Poruszane w nim zagadnienia pojawiają się w wielu analizach politologicznych, zwłaszcza w zakresie metodologii badań nad transformacją polityczną.

Uwagę skupiono na aspektach filozoficznych i teoretycznych transformacji, poprzez odniesienie do problemu tożsamości i ciągłości oraz do pojęć antynomicznych – odpowiednio zróżnicowania (odmienności) i zmienności. Wskazuje się tutaj, że stwierdzenie, czy jakiś obiekt jest tożsamy z innymi, albo też czy jest ciągły w czasie, wymaga decyzji badacza – osoby osadzonej w konkretnym kontekście fizycznym i społeczno-kulturowym. Osoba taka może z kolei uświadamiać sobie i komunikować różne wymiary tego kontekstu.

Świadomość kontekstualności wiedzy o ciągłości i zmienności obiektów stanowi dla naukowca punkt wyjścia do analizy zagadnienia percepcji transformacji politycznej. Jako że aktorzy polityczni są osadzeni w konkretnym kontekście, zmuszeni są też do odczytywania sytuacji i komunikowania czy dana sytuacja powinna trwać, czy też zostać zmieniona. Włączają w to zarówno opis, jak i ocenę oraz postulaty. Na poziomie badań empirycznych powstają zatem problemy dotyczące tego, co należy lub można rozumieć przez transformację polityczną, jaka jest rola percepcji w procesach transformacyjnych oraz jakie metody i narzędzia badawcze są adekwatne w badaniach transformacji.

Przyjęto tutaj, że transformacja polityczna może być rozumiana wąsko lub szeroko, a także, że rola aktorów politycznych w takich procesach może być mniej lub bardziej znacząca. W rozumieniu wąskim termin transformacja

polityczna może oznaczać układ procesów dotyczących wspólnot politycznych i przechodzenia od jednej formy ustrojowej do innej (na przykład od ustroju autorytarnego do demokratycznego). W rozumieniu szerokim natomiast może stanowić dowolny układ procesów politycznych wyróżnionych przez badacza.

Ponadto możliwa jest również akceptacja jednego z dwóch skrajnych stanowisk względem roli aktorów politycznych w procesach zmian. Może ona być uznana za bardzo istotną (np. rola przywódców państw lub ruchów społecznych) lub też za marginalną (np. rola indywidualnych urzędników dla działalności rządu). Przekłada się to na sposób traktowania percepcji aktorów politycznych w analizach empirycznych – może być on jednym z marginalnych albo jednym z głównych obszarów badań w naukach politycznych.

Niezależnie od sposobu rozumienia transformacji politycznej i roli aktorów politycznych w tych procesach, dla badaczy istotna jest możliwość zastosowania adekwatnego i możliwie precyzyjnego narzędzia odczytania percepcji aktorów politycznych. W procesie badawczym pytania dotyczą zatem m.in. tego, co podlega lub ma podlegać zmianie, oraz tego, jak stwierdzić, że transformacja miałaby nastąpić, następuje lub już nastąpiła.

Percepcja transformacji jako problem ciągłości i zmiany

Wydaje się, że możliwość zbadania percepcji transformacji politycznej należy do problemów paradoksalnych. Jest tak ze względu na konieczność połączenia w jednym przedsięwzięciu badawczym wymiarów ontologicznego i epistemologicznego zjawisk, i to na dwóch poziomach.

Na pierwszym poziomie należy przyjąć postulat, że w sferze politycznej może zachodzić proces zwany transformacją polityczną (ontologia) oraz że ów proces możliwy jest do zbadania (epistemologia). Na drugim poziomie trzeba założyć, że w sferze politycznej istnieją jednostki (aktorzy polityczni) zdolne przynajmniej do zaobserwowania, a być może i do kształtowania tej transformacji (ontologia), oraz że ten proces możliwy jest do zbadania (epistemologia).

Wydawać się może, że dopiero w rezultacie przyjęcia postulatu pierwszego możliwe jest rozpatrywanie drugiego. Czy jednak jest tak w istocie? Być może problem badań percepcji transformacji politycznej łączy aspekt ontologiczny i epistemologiczny na obu poziomach? A jeśli to, co nazywamy transformacją polityczną jest ściśle związane z tym, kto się na ten temat wypowiada? Być może też to, co chcemy poddać badaniu, nierozłącznie zależy od narzędzi, które w konkretnym momencie jesteśmy w stanie zastosować? Dylematy te posłużą dalej do omówienia założeń procedury modelowania.

Paradoks statku Tezeusza i problemy powiązane

W kręgu cywilizacji zachodniej relacja między ontologią i epistemologią jest analizowana właściwie od czasów starożytności. Bodaj najprościej ujął ten problem Plutarch w opisie przypadku statku Tezeusza, odnosząc się do zagadnienia tożsamości obiektów poprzez pytania o trwałość i ciągłość obiektów w czasie. Problem statku Tezeusza przyłożony do sfery transformacji politycznej pokazuje, że kluczowe jest ustalenie momentu, punktu lub kryterium pozwalającego na uznanie, że obserwowany proces polityczny jest ciągły lub ulega zmianie.

W mitologii greckiej Tezeusz był herosem, który najpierw zabił żyjącego w labiryncie Minotaura, a następnie wydostał się z tego labiryntu dzięki nici danej mu przed wejściem przez księżniczkę Ariadnę – córkę Minosa, władcy Krety. Dokonawszy rzeczy wyjątkowej, Tezeusz miał wyzwolić Ateny spod dominacji Krety, choć to ostatnie było również przedmiotem debat jeszcze w czasach starożytnych. Według Plutarcha (1895), gdy pogromca Minotaura wrócił z Krety do Aten, krajanie herosa zachowali jego statek na pamiątkę. Następnie, jako że z biegiem lat statek popadał w ruinę, zniszczone fragmenty stopniowo wymieniano.

Statek, którym Tezeusz i młodzi Aten powrócili, miał trzydzieści wiosel i został zachowany przez Ateńczyków aż do czasów Demetriusa Phalerusa, oto bowiem wyjmowali oni stare deski, kiedy murszały i wkładali nowe z mocniejszego

drewna w taki sposób, że statek stał się przykładem wśród filozofów dla problemu logicznego o rzeczach, które się stają; jedna ze stron utrzymywała, że statek pozostawał ten sam, a druga twierdziła, że był nie ten sam¹ (Ibidem: 21).

Plutarch zauważył, że filozofowie zadawali pytanie o charakterze logicznym: czy statek Tezeusza pozostał ten sam, czy był inny?

Próba odpowiedzi ujawniała paradoks. Z jednej bowiem strony wydawało się, że na przestrzeni lat statek Tezeusza pozostawał ten sam, ponieważ niezmieniona pozostawała jego konstrukcja – dokładano tylko nowe części w miejsce starych. Z drugiej jednak strony, części statku miały być nie tylko nowe, lecz także mocniejsze. Dodatkowo można było się także domyślać, że wymiana była prowadzona przez kolejne pokolenia renowatorów. To z kolei każe zastanawiać się nad zróżnicowaniem jakości, a być może i technologii ich pracy. Biorąc więc pod uwagę okoliczności, statek mógł wydawać się zupełnie nowy, a przez to inny, a więc i nie ten sam. Jak zatem statek mógł być zarówno ten sam i nie ten sam jednocześnie?

Znanych jest co najmniej kilka, podobnych do opisanego przez Plutarcha, paradoksów i propozycji ich rozwiązań. Samych wersji pojawiło się tak wiele, że można już nawet zastanawiać się nad tym, czy i na ile na przestrzeni wieków rozważany był jeden i ten sam problem filozoficzny i logiczny. Udział w tym mieli również myśliciele, których dorobek stanowi znaczące źródło nowożytnej myśli politycznej.

Jednym z najbardziej znaczących był Tomasz Hobbes. Zastanawiał się nad tym, co by się stało, jeżeli deski wyjęte ze statku Tezeusza zostałyby użyte do zbudowania innego statku. W jego ujęciu powstałoby wówczas pytanie o oryginalność statku Tezeusza lub natury obu statków. Filozof zwrócił uwagę na to, że absurdalnym jest twierdzenie, jakoby deski pochodzące z dwóch statków miałyby powodować zaistnienie dwóch tych samych statków. Stwierdza bowiem między innymi, że o dwóch ciałach można powiedzieć, że się różnią, „jeżeli w tym samym czasie o jednym z nich można powiedzieć coś, czego nie można powiedzieć o drugim” (Hobbes 1839: 132). Jednocześnie jednak przyjmował, że tożsame jest ciało, które „może być w różnych

¹ Wszystkie cytaty z dzieł nieposiadających polskich edycji w tłumaczeniu autora.

momentach porównane same ze sobą” (Ibidem: 135). Co szczególnie interesujące, w toku swoich rozważań argumentował, że tożsamość obiektów nie bierze się ani jedynie z materii, ani jedynie z formy. Obie własności obiektów muszą być takie same, jeżeli obiekt wcześniejszy ma być tożsamy z obiektem późniejszym.

Jednym z ważniejszych wątków wskazywanych przez Hobbesa jest problem nazywania obiektów. Według filozofa dla określania tożsamości obiektów (*identity*) wraz z ich elementami ma znaczenie to, że je nazywamy. Przy tym nazewnictwo ma się odnosić zarówno do materii, jak i jej ruchu. Píše on, że „jeżeli nazwa jest nadana na początku ruchu, dopóki ruch będzie trwał, ta sama rzecz będzie miała tą samą tożsamość” (Ibidem: 137).

Zestawienie obu fragmentów każe spytać nie tylko o warunki ciągłości lub trwałości obiektów, lecz także w ogóle o możliwości ich identyfikacji. W sposób bezpośredni w rozważaniach Hobbesa łączą się zatem problemy tożsamości, ciągłości i zmiany oraz roli języka używanego do poznawania rzeczywistości – ontologia przenika się z epistemologią.

Inni filozofowie znani w literaturze politologicznej również prowadzili podobne rozważania, choć na innym poziomie analizy. John Locke rozpatrywał problem tożsamości i różnorodności w odniesieniu do cech umysłu. Problem ten miał być wynikiem sposobu działania umysłu, operującego poprzez porównywanie. Swoje rozważania opierał na stwierdzeniu, że „rozważając COKOLWIEK JAKO ISTNIEJĄCE W OKREŚLONYM CZASIE I MIEJSCU, porównujemy to Z TYM SAMYM ISTNIEJĄCYM W INNYM CZASIE” (Locke 2006: 340, [kapitałiki w oryginale]). Z kolei Jerzemu Waszyngtonowi i Abrahamowi Lincolnowi przypisuje się sformułowanie problemu siekiery, w której wymieniono kilkakrotnie rękojeść i głowicę, i która na dodatek pozostawała własnością różnych osób (Browne 1982: 134).

Kilka wieków później dylemat i powiązany z nim paradoks wydają się równie skomplikowane. Na przykład rozwijając wersję Hobbesa, Roderick Chisholm rozpatrywał sytuację, w której drewniane elementy statku były wymieniane na aluminiowe. Tu z kolei pojawiło się pytanie o to, na ile sama konstrukcja, a na ile materiał powoduje, że statek mógłby pozostać ten sam (Chisholm 2014: 89-92).

Podsumowując, wszystkie przytoczone wersje problemu tożsamości zwracały uwagę na trudność, która pojawia się w sytuacji próby określenia statusu bytu poddawanego analizie. Nie wiadomo, jak należy potraktować aspekty ontologiczne i epistemologiczne – czy można mówić o bycie istniejącym obiektywnie, czy może o bycie istniejącym jako subiektywne, wyobrażeniowe lub zmysłowe wrażenie.

Ontologiczne i epistemologiczne problemy analizy transformacji

Wszystkie wersje paradoksu wyprowadzone z dylematu statku Tezeusza dotyczą problemu trwałości lub zmienności obiektów oraz sposobów stwierdzenia, czy trwałość i zmienność rzeczywiście mają miejsce. Odnoszą się zatem do ontologicznych i epistemologicznych aspektów badanej rzeczywistości. Wielość podejść do tego zagadnienia wskazuje, że sposób rozumienia percepcji transformacji politycznej jest pochodną rozumienia trwałości i zmiany przez osobę zajmującą określone stanowisko ontologiczne i epistemologiczne, jej percepcją rzeczywistości w różnych wymiarach i na różnych poziomach.

Problemy istnienia bytu oraz możliwości jego poznania były przedmiotem refleksji jeszcze w czasach przedsokratejskich. Wielu filozofów próbowało zrozumieć podstawową substancję (np. czy jest nią woda, ogień, ziemia) i wielu starało się wykazywać, na jakim poziomie możliwe jest poznanie rzeczywistości. Na podobnym obszarze geograficznym i to niemal jednocześnie żyli dwaj szczególnie istotni z tego punktu widzenia myśliciele – Parmenides z Elei oraz Heraklit z Efezu.

Obu dzielił w wielu aspektach sposób opisu i wyjaśniania rzeczywistości na poziomie ontologicznym i epistemologicznym. Ich stanowiska są trudne do zaklasyfikowania, a spór między badaczami kontynuującymi tradycje obu z nich trwa do dzisiaj (Palazzo 2019).

Poemat *O Naturze* Parmenidesa jest odczytywany jako tekst o jedności i niezmienności bytu.

Trzeba to mówić i pojąć: byt jest, albowiem jest byciem,

Nicość natomiast <nim> nie jest. To radzę tobie rozważyć.

Tym samym jest bowiem myślenie i to, z powodu czego się myśli (Parmenides 2001: 74, 77).

Część badaczy wskazuje, że problem bytu nie miał dla Parmenidesa znaczenia ontologicznego, ale metodologiczno-epistemologiczny (Wesoły 2001). Według niektórych jego interpretatorów ma z tego wynikać, że jedynie byt jest poznawalny oraz że jeżeli coś nie istnieje, to nie może być poznane, a w szczególności „wysłowione” (Pawlikowski 2013: *passim*; Wesoły 2001: 62). Natomiast wysoce dyskusyjne jest to, czy fakt, że coś może być pomyślane, sprawia, że faktycznie istnieje. Podnoszone są na przykład argumenty o błędnym kole w rozumowaniu na temat monizmu (Pawliszcze 2011: 22).

Rozwiązanie paradoksu statku Tezeusza na podstawie myśli Parmenidesa mogłoby polegać na wykazaniu, że skoro części statku były wymieniane przez kolejne pokolenia cieśli, statek musiał istnieć. Co więcej, cieśle dokonywali renowacji tego samego statku, ponieważ myśleli o tym samym statku. Musiała zatem istnieć myśl związana z istnieniem statku. W związku z tym statek miał być ten sam. Tożsamość statku wynikała z jedności bytu i myśli o nim.

Inną perspektywę można wydobyć z myśli Heraklita. Przyjmuje się, że w swoich *Zdaniach* opisywał on świat w kategoriach ciągłej zmiany – stawania i przemijania – co miałoby wynikać ze ścierania się i harmonii przeciwieństw (Heraklit-z-Efezu 1992).

Myśl Heraklita różni się od myśli Parmenidesa w zakresie ontologii i epistemologii. Zmiana ma być dla Heraklita właściwością wszystkiego, o czym można mówić. W przeciwieństwie do Parmenidesa, Heraklit nie mówi o bycie, ale o układach rzeczy i związkach.

2.10 Układ każdej rzeczy lubi się ukrywać. (D 123)²

Te z kolei mają i nie mają być całościami, ponieważ podlegają ciągłej zmianie.

8.15 Związki są i nie są całościami, schodzą się i rozchodzą, zgrane i roztrojone, ze wszystkiego jedność, z jedności wszystko. (D 10)

² Tłumacz – Adam Czerniawski – odnosi się w ten sposób do edycji Hermanna Dielsa (Diels, Hermann 1951. *Die Fragmente der Vorsokratiker*, VI wyd., Berlin: Weidmann).

Przy tym zmiana jest obserwowalna poprzez stwierdzenie różnicy między stanami.

8.12 Zimne się rozgrzewa, gorące chłodnieje, mokre wysycha, suche wilgotnieje. (D 126)

Trudniejsza w interpretacji jest próba odczytania sytuacji tych, którzy próbują poznać rzeczywistość. Zwłaszcza, że Heraklit pisze:

2.15 W myśleniu wszyscy uczestniczą. Albo: Wszystko uczestniczy w myśleniu. (D 113)

Ostatnie z przytoczonych zdań wskazuje na połączenie aspektu ontologicznego („wszystko”) i epistemologicznego („uczestniczenie w myśleniu”). Zatem dość nieoczekiwanie w tym ostatnim punkcie myśli Heraklita i Parmenidesa się łączą.

Rozwiązanie paradoksu statku Tezeusza na gruncie filozofii Heraklita polegałoby na wykazaniu, że ciągła wymiana części ukazuje zmienność układu zwanego statkiem. Przystępując do renowacji, staje się wobec konieczności stwierdzenia, co należy odnawiać. Jednak z każdym dniem w istocie przystępuje się do procesu, który może być zupełnie inny:

8.05 Tych, którzy wstępują do tych samych rzek, coraz to inne zalewają wody (Heraklit-z-Efezu 1992). (D 12)

Jeżeli „wszystko płynie”, to również i statek, poddawany renowacji, który wraz z wymianą kolejnych elementów staje się innym statkiem.

Zatem o ile można wskazywać różnice w filozofiach obu myślicieli, o tyle istnieją również podobieństwa, pozwalające na stwierdzenie, że problemy ontologiczne i epistemologiczne można uznawać za dwa aspekty tego samego zagadnienia. Dotyczyć to może także kwestii transformacji politycznej – w której ciągłość i zmiana przenikać się mogą z poznawalnością i niepoznawalnością obiektów, które chcielibyśmy poddać badaniu.

Propozycje rozwiązania paradoksu

Jednym z najczęściej przytaczanych rozwiązań paradoksu statku Tezeusza jest zbiór odpowiedzi opracowanych na gruncie filozofii Arystotelesa. Można je nazwać rozwiązaniami ontologicznymi, ponieważ odnoszą się do przyczyn bytu. W ramach interpretacji Arystotelesa, znając przyczynę bytu, o którym chcielibyśmy się wypowiadać, można wnioskować na temat jego stanu i tożsamości.

Arystoteles wyróżnił cztery przyczyny: formalną, materialną, sprawczą i celową (Arystoteles 2010; Idem 1996: 218-220). W sensie arystotelesowskim o innym statku można byłoby mówić przynajmniej w jednym z czterech przypadków: jeżeli zostałaaby zmieniona konstrukcja statku (przyczyna formalna), jeżeli inny byłby materiał, z którego statek został zbudowany (przyczyna materialna), jeżeli statek zostałby zbudowany przez innych cieśli (przyczyna sprawcza) lub też jeżeli zmieniony byłby cel, dla którego statek powstał (przyczyna celowa).

Zatem określenie statusu tożsamościowego – czy statek jest ten sam, czy też inny (jaki ma status w odniesieniu do jego ewentualnej transformacji) – opiera się na rozstrzygnięciu, czy twierdzenie oparte na przynajmniej jednym z czterech wspomnianych przypadków przyczyny bytu jest prawdziwe.

Oprócz rozwiązań opartych na ontologii można zastosować rozwiązanie oparte na epistemologii. Do zbadania tożsamości obiektu (tu: statku Tezeusza) wykorzystać można kryteria poznania i sposoby poznawania rzeczywistości. Przy tym wydaje się, że rozwiązanie takie może być warunkowane przez Arystotelesowskie rozwiązanie ontologiczne, ponieważ dopiero w efekcie poznania przyczyn jesteśmy w stanie wnioskować o prawdziwości lub fałszywości opartych na nich stwierdzeń.

Na gruncie epistemologicznym można wyobrazić sobie przynajmniej dwa kryteria oceny tożsamości, wyznaczone przez kontekst czasowy i kontekst przestrzenny. Przykładowa czasowo-przestrzenna argumentacja może przebiegać następująco.

Wyobraźmy sobie sytuację osób mających określać status tożsamościowy obiektu poddawanego analizie – np. Ateńczyków, którzy mieli podziwiać statek

Tezeusza. Jeżeli ten podziw wyrażałyby różne pokolenia Ateńczyków – żyjące w okresie przed renowacją statku albo już po zakończeniu renowacji – wówczas można przyjąć, że każde z pokoleń podziwiało ten sam statek. Byłby to ten sam statek, ponieważ statek obserwowany był w niezmiennym kształcie w czasie całości życia tych obserwatorów. Odmienne rozwiązanie paradoksu pojawiłoby się jednak, jeżeli przyjmiemy, że jakieś pokolenie Ateńczyków żyłoby w czasach „przejścia” – od stanu przed renowacją do stanu po renowacji. Wydaje się, że tylko w takiej sytuacji i na podstawie wówczas przeprowadzonej obserwacji Ateńczycy mogliby określić ewentualne różnice pomiędzy konstrukcjami statku lub materiałami wykorzystywanymi do jego zbudowania.

Bardziej złożone wydają się dwie kolejne sytuacje: 1) gdy jakieś pokolenie obserwowałoby statek tylko w trakcie renowacji, a renowacja trwałaby jedynie w czasie życia tego pokolenia oraz 2) jeżeli statek byłby obserwowany podczas przejścia ze stanu przed renowacją do stanu w trakcie renowacji oraz ze stanu w trakcie renowacji do stanu po jej zakończeniu.

Jeżeli jakieś pokolenie obserwowałoby statek tylko w trakcie renowacji, można by było uznać, że obserwowany proces renowacji jest całością, to znaczy działaniem, które następuje w sposób ciągły. Nie poprzedzałaby go obserwacja stanu przed renowacją, ani nie następowałaby po nim obserwacja stanu późniejszego (choć można byłoby wyobrazić sobie takie stany). Gdyby natomiast statek był obserwowany przed lub po przejściu przez renowację, Ateńczycy mogliby się zastanawiać nad tym, czy to, co się działo w trakcie renowacji, można nazwać inaczej niż w trakcie renowacji. Nie byłby to zatem statek taki sam, albo inny, ponieważ nie mielibyśmy możliwości stwierdzenia jakości i zakresu ewentualnych zmian. Jego status byłby trudny do określenia.

Wynikiem tego rodzaju rozważań jest zbiór rozwiązań, które na gruncie logiki dwuwartościowej są sprzeczne. Można je ukazać tak, jak w tabeli 1.

Tabela 1. Przykładowe rozwiązania paradoksu statku Tezeusza w oparciu o kryteria epistemologiczne – zależność od momentu obserwacji

Zakres obserwacji	Kryterium rozpoznania (t_1)	Kryterium rozpoznania (t_2)	Rozwiązanie paradoksu
Stan przed renowacją	Statek x	Statek x	Statek jest ten sam = tożsamość
Stan po renowacji	Statek x	Statek y	Statek nie jest ten sam = brak tożsamości
Stan przed-stan w trakcie-stan po	Statek x	Statek x / statek y	Statek jest ten sam lub statek jest inny = tożsamość / brak tożsamości
Stan w trakcie (proces)	Statek ?	Statek ?	Statek jest ten sam lub statek jest inny = tożsamość / brak tożsamości
Stan przed-stan w trakcie	Statek x	Statek ?	Trudno powiedzieć
Stan po-stan w trakcie	Statek ?	Statek y	Trudno powiedzieć

Kolejny problem na poziomie epistemologicznym wynika z obserwacji, że nasze postrzeganie często zależy nie tyle od kontekstu czasowego, co przestrzennego. Należy na przykład rozstrzygać, jak na sposób obserwacji statku wpłynęłaby sytuacja, w której Ateńczycy, niezależnie od pokolenia do którego mogliby być zaliczeni, mieli dostęp tylko do widoku na jedną albo na różne strony statku. Czy widzieliby jedynie burtę statku, dwie burty statku Tezeusza, a może cały statek? Co by się stało, jeżeli mieliby dostęp do obserwacji różnych burt w różnych okresach – przed, w trakcie i po renowacji? Czy można stwierdzić, że którekolwiek pokolenie rzeczywiście podziwiałoby statek Tezeusza?

Można również rozpatrywać ten sam problem, uznając, że każdy z Ateńczyków miałby swoją perspektywę na tę samą burtę statku, np. w części przedniej, tylnej albo mieliby oni odmienne stanowiska ontologiczne względem faktyczności istnienia tego samego lub innego statku Tezeusza.

Oczywiście, kolejna warstwa paradoksu ujawnia się, gdy punkt odniesienia dla oceny ciągłości i zmiany zawiera się nie tyle w jednym pokoleniu

Ateńczyków, ale w różnych pokoleniach – poprzednich lub kolejnych. Problem wydaje się jeszcze bardziej skomplikowany, a właściwie niemożliwy do rozwiązania, jeżeli wkroczy się na poziom debaty terminologicznej dotyczącej znaczenia tego, co nazywamy statkiem i pokoleniem.

Między renowacją a budową

Zagadnieniem szczególnie istotnym z punktu widzenia tej pracy jest próba rozwiązania wskazanego wcześniej paradoksu z punktu widzenia osób, które miałyby uczestniczyć w renowacji statku Tezeusza oraz tymi, którzy mieliby statek przebudować lub zbudować nowy. Mowa tu o renowatorach i budowniczych. Jeżeli bowiem jedną z takich ról przypisać aktorom politycznym, którzy dążą do przeprowadzenia tego, co nazywać można transformacją polityczną, wówczas i odpowiedzi na pytanie o charakter tej zmiany przybierają różną treść.

W przypadku renowatorów należałoby się spodziewać, że stopień poznania obiektu, który poddałoby temu procesowi, powinien być zdecydowanie wyższy, niż przypisywany postronnym obserwatorom. Renowatorzy powinni wiedzieć, jaki materiał został użyty wcześniej, a jaki powinien zostać wykorzystany w trakcie renowacji. Niektórzy też chcieliby być może przygotować statek na kolejne etapy renowacji. Powinni wówczas wiedzieć, co, gdzie i jak umieścić, aby przynajmniej kształt statku został taki sam (jeżeli nie ten sam). Jeżeli zatem renowatorzy mieliby wykonać pracę w sposób, który określić by można mianem „dobry”, to powinni móc wykorzystywać wiedzę o nieco innym charakterze – wiedzę na temat materiałów, konstrukcji oraz sposobu prowadzenia renowacji (przynajmniej fragmentarycznej).

W tym zakresie zbiór rozwiązań paradoksu wydaje się zatem jeszcze powiększać. Nie dość, że może być mowa o różnych pokoleniach renowatorów, którzy podejmują działania w różnym czasie i względem różnych części statku, to również wskazywać na problem przekazywania wiedzy na temat już dokonanych renowacji z pokolenia na pokolenie. Można też ocenić, że oczekiwana perspektywa i wiedza renowatorów jest w jakiejś mierze bogatsza (bo mają wiedzieć więcej na temat zakresu renowacji statku), a w jakiejś

mierze uboższa (bo pozbawieni są obrazu zwykłych Ateńczyków albo tych, którzy oceniają z zewnątrz efekty prowadzonej przez nich renowacji).

Z kolei w przypadku budowniczych sytuacja jest jeszcze inna. Ich rolą byłoby zbudowanie całkowicie nowego statku. W takiej sytuacji należałoby przyjąć, że ani konstrukcja, ani materiały statku Tezeusza nie powinny być używane do budowy. W skrajnej sytuacji można byłoby zastanawiać się, czy w ogóle możliwa jest budowa nowego na gruncie wiedzy o istnieniu pierwotnego statku Tezeusza, ponieważ ten ostatni będzie zawsze punktem odniesienia dla nowej jednostki – chociażby jako model, od którego nowy ma być we wszystkim różny.

W rezultacie odpowiedzi na pytanie o charakter transformacji politycznej mogą być tu skrajnie różne, w zależności od tego, jaki jest cel procesu i przez kogo jest on prowadzony. Aktorzy polityczni w roli renowatorów dążyliby do transformacji politycznej z wykorzystaniem ustroju i tkanki społecznej, które współtworzyłyby wspólnotę polityczną. Z kolei aktorzy polityczni przybierający rolę budowniczych próbowaliby ustanowić nowy porządek społeczny i polityczny, najpierw prowadząc do rozkładu dotychczasowych więzi i praktyk politycznych.

Można zatem powiedzieć, że możliwość rozwiązania paradoksu statku Tezeusza zależy od stwierdzenia celu oraz charakteru uczestników tego procesu, w tym zaś odpowiedzi na takie pytania, jak: co w konstrukcji statku musi pozostać niezmienione albo też powinno być zmienione, by nowe elementy trzymały się wystarczająco mocno? Czy uczestnikom zależy na zachowaniu pierwotnego charakteru statku Tezeusza, czy raczej o nadanie odrębnego rysu, sprawiającego że historia poprzedniej konstrukcji zostanie zastąpiono przez inną jakość? Czy zachowany ma być materiał, z którego został zbudowany pierwotny statek, czy też zastąpić go innym materiałem, o innej charakterystyce? Jeżeli materiał miałby być zastąpiony, to w jaki sposób zapewnić trwałość nowej konstrukcji?

Wszystkie powyższe rozważania wskazują, że problemy ontologiczne i epistemologiczne w odniesieniu do statku Tezeusza są ze sobą powiązane i łączyć je może relacja prowadząca do ujawnienia kolejnych paradoksów. Po pierwsze, wydaje się, że istnienie bytu (w tym jego tożsamość, ciągłość

i zmianę) można stwierdzić lub zakwestionować jedynie dzięki określonym narzędziom i procedurom (np. obserwacji lub rozumowania). Po drugie, wykorzystanie konkretnych narzędzi i procedur jest uwarunkowane kontekstualnie (np. czasowo i przestrzennie). Wiedza o tym, co podlega ciągłości lub zmianie, zależy w znacznej mierze od sytuacji i celu obserwatora lub uczestnika. Po trzecie, rozpatrywanie tożsamości, w tym ciągłości w czasie, wymaga zawsze zastosowania pojęcia antynomicznego.

Ciągłość i zmiana wydają się dwiema stronami tego samego medalu.

Tożsamość i transformacja a polityczność

Kryterium demarkacji między tym co polityczne, niepolityczne czy pozapolityczne podlega dyskusji. W naukach politycznych dogłębnie zajmują się tym badacze m.in. w ramach obszaru filozofii polityki (*Przewodnik po współczesnej filozofii politycznej* 1998).

W pracy tej za polityczne uznawane będą wszystkie procesy zachodzące w społeczeństwie w określonym kontekście, których celem jest ciągłość lub zmiana sytuacji i aktywności jednostek, nawet wbrew ich woli. Definicja ta jest bliska rozumieniu pojęcia władzy, analizowanemu w literaturze wielokrotnie, czemu kierunek wyznaczył Max Weber (2002: 39-40). Zwracał on uwagę na sytuację, w której to jedna ze stron relacji władzy ma być przymuszona do działania wyznaczanego przez drugą ze stron. Weberowski sposób myślenia o polityczności został wzmocniony m.in. przez badaczy zwracających uwagę na dwoistość władzy, która polegać ma na uzyskiwaniu realnej zdolności do podejmowania bądź niepodejmowania decyzji (Bachrach, Baratz 1962).

W rezultacie przyjęcia powyższej definicji do obszaru mającego podlegać władzy, a więc i wchodzić w zakres tego, co nazywać będzie się politycznym, należy również istota tego, co ma być trwałe lub podlegać zmianie (aspekt ontologiczny) oraz kryteria, narzędzia i procedury, na podstawie których można uznać, że nasze twierdzenia są uzasadnione (aspekt epistemologiczny).

Na przykład, jeżeli mowa jest o demokracji, z jednej strony sporowi politycznemu podlegać będą cechy istotnościowe demokracji oraz kto i na podstawie jakich kryteriów stwierdza, że te cechy istotnościowe są zachowane lub nie. Wymaga to również określenia i przyjęcia zestawu cech, które można przyporządkować demokracji (Held 2010), co samo w sobie jest również dyskusyjne – czy chodzi np. o model proceduralny (Schumpeter 2013), czy decyzyjny (Sartori 1994). Otwartą kwestią pozostaje również do kogo należeć może ocena przydatności kryteriów świadczących o wyborze zestawu cech konkretnej demokracji.

Wszystko to należy do oceny aktorów politycznych. W rezultacie, w politycznej walce o kształt ustroju, w tym demokratycznego, nie ma wiele miejsca na racjonalne przekonywanie, ponieważ mowa jest o percepcjach aktorów politycznych, którzy ze względu na odmienne sposoby myślenia o istocie i celowości cech ustrojowych oraz o narzędziach ich oceny mogą być ze sobą w permanentnym konflikcie.

Ponadto różne są także sposoby rozumienia samej polityki, z czego wynika, że nie ma zgody co do jej natury i charakteru. Konieczne jest jednak stosowanie czytelnych kategorii poznawczych (Bäcker 2011). Wielu badaczy przychyli się do przekonania, że polityka jest pewną formą aktywności ludzkiej zakorzenioną w kulturze, którą można analizować poprzez pryzmat metafor (*Metafory polityki* 2001) lub koncepcji (Wesołowski 2009). W ich próbach zrozumienia natury działalności politycznej doszukać się można dwoistości, choć działalność polityczna miałaby wynikać z sytuacji dostrzeganej i zakomunikowanej przez aktorów zwanych politycznymi. W działaniu politycznym łączyć się mają dwa aspekty – ciągłości i zmiany – które wydają się również cechami definicyjnymi transformacji. Przejawia się to w sporach na temat celów, zakresu, sposobu działania, możliwych konsekwencji i związanych z nimi decyzji, a także podstaw instytucjonalnych i mechanizmów.

Z punktu widzenia celu metodologicznego wyznaczonego w tej pracy, istotne jest zwrócenie uwagi na źródła i konsekwencje zróżnicowania myślenia aktorów politycznych o polityce i polityczności dla badań empirycznych. Na podstawie analizy pewnych faktów naukowych można stwierdzić, że jakiś przedmiot dociekań trwa i można w ten sposób uznać jego status

ontologiczny. Jednak na podstawie analizy tych samych faktów może występować trudność w stwierdzeniu jego trwałości. Wydaje się, że dopiero wyróżnienie wymiarów albo aspektów zjawisk pozwala przyjąć, że trwałość ma lub nie ma miejsca.

Problem ten dotyczy na przykład badań ilościowych, będących niekiedy podstawą oceny trwałości instytucjonalnej. Na przykład, próbując zbadać niezmiennosc rozwiązań instytucjonalnych polskiego parlamentu na gruncie analizy liczebności parlamentarzystów, można stwierdzić, że w okresie 1952-2001 występowało znaczące zróżnicowanie składu Sejmu. O ile liczba parlamentarzystów w roku 1952 wynosiła 425 (posłów na Sejm), o tyle w roku 2001 wynosiła 560 (460 posłów na Sejm i 100 senatorów). Analiza liczebności wskazywałaby na zmienność instytucjonalną, jako że inne były wartości wskaźników ilościowych. Również analiza jakościowa, oparta na wiedzy historycznej, wskazywałaby, że występuje zmienność (Sejmu w 1952 względem Sejmu i Senatu w roku 2001). Podobnie, jeżeli chodzi o wzorce zachowań – zarówno w roku 1952, jak i w 2001 zaistniały wybory do parlamentu.

Przy tym kompetentnemu czytelnikowi, wykorzystującemu dodatkowe kryteria, mogą od razu nasunąć się pytania. Wiadomo przecież, że reguły, na podstawie których wybrano członków parlamentu w roku 1952, różniły się od tych, które stanowiły podstawę wyborów w roku 2001. Czy można jednak mówić o zmianie instytucjonalnej parlamentu, w sytuacji zachowania ciągłości wynikającej z utrzymania zasady reprezentacji zbiorowej? Czy zasada reprezentacji zbiorowej jest wystarczająca do stwierdzenia ciągłości lub zmiany? Jeżeli tak, to jaki ma być jej sens znaczeniowy?

Okazuje się zatem, że samo uznanie statusu ontologicznego jakiegoś obiektu w sferze politycznej wskazuje na jego trwałość, a samo wyróżnienie części, wymiarów lub aspektów wskazuje na możliwość występowania zmienności. Jednocześnie wprowadzanie do rozumowania kolejnych faktów wpływa na możliwość stwierdzenia, czy przedmiot analizy jest trwały, czy zmienny. Dotyczy to zwłaszcza badań nad sferą polityczną, w której esencją jest komunikacja pomiędzy różnymi jednostkami, których percepcje kształtują się i są kształtowane.

Co więcej, same fakty dotyczące sfery politycznej musi się badać z wykorzystaniem języka. Na gruncie nauki przyjęto model działania, według którego nie jesteśmy w stanie stwierdzić niczego, co wykraczałoby poza znane kategorie poznawcze. Oznacza to, że aby móc rozpocząć i prowadzić badania, potrzebne jest uznanie statusu ontologicznego konkretnego bytu, opisywanego przez konkretne pojęcie, formułowane w konkretnym języku. W ten sposób wymiar ontologiczny badania ponownie splata się z wymiarem epistemologicznym.

Podstawy logiczne podziału na ciągłość i zmianę

Należy tu zwrócić uwagę, że zaprezentowane wyżej rozważania na temat tożsamości bazują na rozumowaniu przeprowadzonym w ramach logiki klasycznej. Do każdego z pojęć można bowiem przyporządkować określoną wartość logiczną: „ciągłość” lub „zmiana”.

Wyobrażalna jest jednak również sytuacja, że „ciągłość” i „zmiana” nie są jedynymi możliwymi sposobami na opis rzeczywistości politycznej. Może być tak, że pomiędzy wspomnianymi przyporządkowanymi cechami znajduje się będzie jeszcze jedna wartość lub inne wartości o nieustalonym statusie prawdziwościowym, tak jak opisywał to Jan Łukasiewicz w odniesieniu do logiki trójwartościowej (Łukasiewicz 1997).

Możliwe również, że status prawdy i fałszu mogą się przenikać. Na przykład w ramach logiki rozmytej (tzw. *fuzzy logic*) można sobie wyobrazić, że częściowo występuje status „ciągłości”, a częściowo „zmiany” (Zadeh 1965; 1975). Logika rozmyta dopuszcza, że „ciągłość” mogłaby mieć miejsce np. w 20 procentach, a to oznaczać będzie, że „zmiennność” miałaby następować w 80 procentach. W ten sposób statek Tezeusza mógłby być obiektem, który w części poddaje się ciągłości, a w części podlega zmianie. Przy tym punkt rozgraniczenia musi podlegać ocenie na podstawie dodatkowych kryteriów.

Tego rodzaju możliwość przekłada się również na sposób rozumienia percepcji transformacji politycznej, ponieważ umożliwia mówienie o różnych jej wymiarach jednocześnie. Procesy podtrzymujące ciągłość mogą współwystępować z procesami skierowanymi na zmianę. Taka dwoistość pozwala na

badanie rozmaitych konfiguracji procesów zmienności występujących w percepcjach aktorów politycznych.

Percepcja transformacji politycznej jako przedmiot poznania

Na użytek rozważań w tym rozdziale przyjmuje się, że percepcją transformacji politycznej jest ogół komunikatów wyrażonych przez aktora politycznego na temat określonego obszaru procesów politycznych. Zakłada się również, że w badaniach na jej temat uwaga badaczy skupiona jest na współwystępowaniu ciągłości i zmiany w percepcjach aktorów politycznych na temat różnych wymiarów życia politycznego.

Należy od razu zauważyć, że jeżeli percepcja transformacji politycznej ma się stać przedmiotem poznania naukowego, musi posiadać określony status ontologiczny – należy przynajmniej założyć, że istnieje dane zjawisko czy obszar zjawisk, proces lub zbiór procesów, które mają być reprezentowane w percepcji transformacji politycznej. Status ontologiczny fenomenu opisywanego przez wspomniane pojęcie wynikać może z kilku źródeł.

Pierwszym jest fakt, że status istnienia można przyporządkować temu, co nazywa się polityką, do której zalicza się na przykład transformację polityczną. Mowa o tym była w poprzedniej części. W szerokim sensie, w państwach demokratycznych ma miejsce proces zwany alternacją władzy politycznej, w ramach którego odbywają się wybory powszechne. W tak ujętym procesie transformacyjnym obecny jest zarówno aspekt ciągłości (ogólnie ujęty proces alternacji władzy), jak i wymiar zmienności (faktyczna wymiana osób sprawujących władzę).

Ponadto mówić można o percepcji transformacji politycznej, jeżeli istnieją komunikaty aktorów politycznych, wyrażające ich opinię na jej temat, które zostały wyrażone i zarejestrowane w jakikolwiek sposób.

Jednak problem ontologiczny każdego ze zjawisk i procesów mogących być uznanymi za składowe percepcji transformacji politycznej łączy się z zagadnieniem epistemologicznym. Kluczowa w tym miejscu jest rola tego, co nazywamy tutaj percepcją aktora politycznego. Wszak aktor polityczny ma najpierw coś zaobserwować, a następnie coś zakomunikować. Czyni to za

pomocą znanych sobie pojęć i form komunikacji. Jeżeli zatem stwierdza on zachodzenie procesu, który według innych aktorów nie ma miejsca, powstaje pytanie o status ontologiczny samego procesu – czy w istocie on zachodzi, czy też nie.

W niniejszej pracy przyjmuje się, że status ontologiczny percepcji transformacji politycznej nie wynika ze statusu ontologicznego samej zmiany, ale z faktu istnienia komunikatów na temat tego, co w konkretnych badaniach nazywać się może transformacją polityczną. Innymi słowy, dla użyteczności prezentowanej tutaj procedury nie będzie miało znaczenia, czy dana transformacja polityczna w istocie zachodzi, czy też nie. Znaczenie będzie miało to, czy w ramach badania można stwierdzić istnienie komunikatów wyrażających opinie na temat procesów mogących nosić miano „transformacji politycznej”.

Rola percepcji w różnych nurtach badań

Na gruncie nauk społecznych, w ramach których prowadzone są badania zjawisk politycznych, powstało kilka paradygmatów wyznaczających fundamentalne wzorce postępowania naukowego. Na przykład Michael Crotty wśród najbardziej znaczących z punktu widzenia różnic w obszarze założeń ontologicznych i epistemologicznych wymienia pozytywizm, konstruktywizm i interpretywizm (Crotty 2015). Paradygmaty te warunkują zarówno generalne ramy teoretyczne, jak i metodologiczne standardy oraz reguły postępowania w obszarze poznania zwanego nauką. W uproszczeniu i w odniesieniu do tematyki tej książki można zauważyć, że badaczy różni sposób rozumienia rzeczywistości społecznej i politycznej oraz ich źródeł (w tym roli percepcji), a także sposób rozumienia relacji między badaczami a rzeczywistością poddawaną badaniom (Jensen 2012; Knapp 1986; Morrison 1990; Münch 2010).

Naukowcy uznający postulaty pozytywistyczne przyjmują, że natura istnieje niezależnie albo obiektywnie, a działalność naukowa polega na odkrywaniu wzorców i praw istniejących obiektywnie. Świat społeczny należy do świata natury, a więc również percepcje polityczne można badać

z wykorzystaniem metod stosowanych w badaniach zjawisk naturalnych i mających zapewniać obiektywizm poznania.

W ramach nurtu pozytywistycznego, dominującego w naukach empirycznych takich jak fizyka czy chemia, uznaje się, że ontologiczne i epistemologiczne twierdzenia na temat rzeczywistości mają możliwość spełnienia postulatu obiektywności. Wiedza na temat świata możliwa jest do wyprowadzenia ze świata traktowanego jako obiekt odrębny względem badacza. Nie zależy zatem od osoby, która dane twierdzenia wypowiada. Możliwość wypowiadania się w sposób pewny (gromadzenie wiedzy pozytywnej) jest natomiast uwarunkowana zakresem spełnienia postulatów metodologicznych.

Model dedukcyjno-nomologiczny zakłada linearność procesu badawczego, który powinien rozpoczynać się od opracowania założeń teoretycznych (Hempel, Oppenheim 1948). W drugiej kolejności, na fundamencie teorii spełniającej warunek niesprzeczności, dokonywać ma się operacjonalizacja – a więc przełożenie pojęć na zmienne i wskaźniki, które są spójne z metodami, technikami i narzędziami badawczymi pozwalającymi na dokonanie obserwacji. Kolejnym krokiem ma być zebranie danych, w tym opracowanie ich pod względem pełności i spójności. Dalej potrzebne są działania analityczne. Na końcowym etapie ma mieć miejsce wyciąganie wniosków i interpretacja wyników badań.

W paradygmacie pozytywistycznym preferuje się badania oparte na metodach wykorzystujących przede wszystkim dane ilościowe, na przykład uzyskane za pomocą metod eksperymentalnych czy sondażowych. Dociekania te mają być też często reprezentatywne, to znaczy mają prowadzić do uzyskania wiedzy na temat całej założonej klasy zjawisk. O wysokiej jakości ich wyników świadczyć ma spełnienie warunków trafności i rzetelności, ocenianych m.in. z wykorzystaniem miar statystycznych. Ich warunkiem jest konieczność przyjęcia założenia istnienia wielu jednorodnych i podobnych jednostek mogących być poddanych analizie.

W tym sensie możliwe ma być rozpatrywanie percepcji transformacji politycznej, które ma polegać na odkrywaniu istniejących wzorców i praw (na przykład przechodzenie przez fazy demokratyzacji). Badacze w nurcie pozytywistycznym poszukiwać będą podobieństw i różnic pomiędzy opiniami

wyrażanymi przez wiele osób, tak, aby uzyskać wiedzę reprezentatywną. W ten sposób będą starali się osiągnąć obiektywizację wyników badań. Dlatego należałoby używać różnych źródeł danych (na przykład prowadząc pomiary porównawcze).

Nurt konstruktywistyczny pojawił się w reakcji na postulaty pozytywistyczne i ma swoich przedstawicieli przede wszystkim na gruncie nauk humanistycznych i społecznych. Zwraca się w nim uwagę na kilka problemów pojawiających się przy próbach zastosowania postulatów pozytywistycznych. Pierwszy z nich dotyczy roli badaczy i ich roli w uzyskiwaniu wiedzy. Naukowcy z nurtu konstruktywistycznego wskazują na kreatywną rolę człowieka w powstawaniu nie tylko wiedzy, lecz także świata społecznego i politycznego. To ludzie mają działać i konstruować znaczenia, a zatem to ludzka percepcja ma być źródłem świata społecznego i politycznego. Percepcje transformacji politycznej mają zatem znaczenie przede wszystkim dlatego, że są głównym źródłem znaczeń przyjmowanych przez aktorów politycznych.

Dane, zbieranie których preferuje się w paradygmacie konstruktywistycznym, mają charakter jakościowy. Nie ma tu ściśle ugruntowanych procedur badawczych, ponieważ dopuszcza się prowadzenie badań równolegle na kilku poziomach (np. między konceptualizacją a operacjonalizacją).

Ponadto według konstruktywistów niektóre zjawiska, które chciałoby się poddać badaniom, nie są możliwe do uchwycenia z wykorzystaniem metod i technik uważanych przez pozytywistów za najbardziej właściwe, ponieważ odmienna jest ich natura. Nie ma na przykład możliwości określenia sposobu myślenia z dowolną dokładnością za pomocą danych sondażowych, ponieważ wskaźniki wykorzystywane w badaniach sondażowych na to nie pozwalają. Co więcej, sam proces prowadzenia badań może być uwarunkowany – społecznie, politycznie i ekonomicznie – ze względu na konieczność finansowania badań oraz mechanizmy normatywne działające w środowisku naukowym.

Konstruktywiści zauważają również, że badacze muszą spełnić między innymi warunek intersubiektywnej komunikowalności badań. Konieczne jest zatem wykształcenie odrębnego, choć możliwego do wykorzystania, języka.

Ten autonomizuje się w efekcie specjalizacji naukowej, co prowadzi do konieczności wtórnego zrozumienia dyskursów w ich ramach.

Badanie percepcji transformacji politycznej w ramach nurtu konstruktywistycznego mogłoby mieć miejsce na przykład w sytuacji, gdyby naukowcy byli zainteresowani zrozumieniem sposobów konstruowania znaczeń. Należałoby założyć, że poszukiwanie znaczeń, które nadają aktorzy polityczni, może być celem samo w sobie. To ludzkie postrzeganie miałoby być źródłem powstawania wzorców działania instytucji politycznych i norm postępowania w sferze politycznej.

Z kolei badacze przyjmujący perspektywę interpretatywną przyjmują drogę pośrednią pomiędzy podejściem pozytywistycznym i konstruktywistycznym. Naukowcy ci uważają, że rolą nauki jest interpretowanie rzeczywistości społecznej (i politycznej). Uznawać będą, że wprowadzie świat polityczny może mieć charakter obiektywny, jednak może być także postrzegany subiektywnie. Czyni to ten świat intersubiektywnym i poddającym się interpretacji i współtworzeniu.

Badanie percepcji transformacji politycznej na gruncie tego podejścia polegałoby na rekonstruowaniu świata współtworzonego przez aktorów politycznych. Świat polityczny może istnieć niezależnie od indywidualnego postrzegania przez aktora politycznego, jednak poddawać go można obserwacji, interpretacji i ocenie. Percepcje transformacji politycznej byłyby więc analizowane z wykorzystaniem założenia, że są one z jednej strony wynikiem doświadczenia i działania aktora politycznego, a z drugiej źródłem trwałości i zmiany organizacji i instytucji. Jeżeli wzorce występowałyby, to jako efekt działań i interpretacji względnie niezależnych jednostek, które tylko częściowo są zależne od szerszych struktur i procesów politycznych, a częściowo owe struktury i procesy polityczne tworzą.

Problem wiedzy na temat transformacji politycznej

Rozważania prowadzone w odniesieniu do paradoksu statku Tezeusza wskazują, że nasza wiedza – a przynajmniej wiedza na temat zjawisk politycznych – zawsze rozpoczyna się w określonym momencie i dotyczy zawsze

określonego wymiaru. Jest to przyczyną arbitralności kryteriów analizy – z tego powodu wydaje się, że nie można stwierdzić, kiedy w konkretnym wymiarze życia politycznego proces zachowuje ciągłość lub też podlega zmianie.

W pracy tej przyjmuje się perspektywę, według której decyzję o tym, w jakim wymiarze ma miejsce ciągłość lub zachodzi zmiana, podejmuje zawsze osoba dokonująca obserwacji i oceny wybranego obszaru życia politycznego. Osoba taka podejmuje decyzję dotyczącą tego, co włącza do opisu, wyjaśniania i stawiania postulatów względem rzeczywistości politycznej, a co z niej wyłącza. Takie podejście jest zgodne z umiarkowaną wersją hipotezy o relatywizmie językowym Sapira-Whorfa (Sapir 1978; Whorf 1982), w ramach której wskazuje się, że używane przez ludzi kategorie językowe kształtują ich postrzeganie świata i prowadzą do wytworzenia się złożonych struktur poznawczych, pozwalających nadawać sens zachodzącym w świecie procesom.

Percepcja transformacji politycznej jest złożonym przedmiotem poznania dlatego, że procesy podtrzymujące ciągłość pozostają w relacji z procesami prowadzącymi do zmiany. Oznacza to również, że nawet jeżeli jakiś proces utrzymuje ciągłość w jednym wymiarze życia politycznego, to może prowadzić do zmiany w innym jego wymiarze.

Na przykład procesy mające miejsce w Polsce pod koniec lat 80. i 90. XX wieku można nazwać transformacją polityczną, ponieważ we wspomnianym okresie radykalne zmiany w wymiarze ekonomicznym i ustrojowym państwa były wprowadzane przez rząd współtworzony przez ugrupowania i osoby pochodzące z dotychczasowego układu władzy, osoby wybrane w drodze kontraktowych wyborów oraz osoby doproszone do składu rządu (część ekspertów). Podobnie, na poziomie międzynarodowym, terminu transformacji politycznej można użyć do opisu sytuacji, w której działania polskich rządów miały doprowadzić do zmiany pozycji polskiego państwa w wymiarze politycznym poprzez integrację ze Wspólnotami Europejskimi. Dziać się to jednak miało na gruncie ciągłości władzy państwowej, ciągłości zobowiązań prawno-międzynarodowych i w celu realizacji długoterminowego interesu polskiego państwa. Oba wspomniane przypadki „transformacji politycznej”

były – jak się okazuje – powiązane na jednym z poziomów, choć na innym wydawały się odrębne.

Decyzje dotyczące tego, co należy zaliczyć, a co wyłączyć z transformacji politycznej, podejmują przede wszystkim aktorzy polityczni. To ich sposób myślenia – wyrażony i dostępny w badaniach w konkretnych, mniej lub bardziej złożonych komunikatach – wyznacza ramy debaty w przestrzeni publicznej i jest przedmiotem decyzji publicznych (Dobek-Ostrowska 2011). Dotyczy to w szczególności aktorów politycznych zaangażowanych w procesy mające prowadzić – przynajmniej na gruncie przez nich przyjmowanych założeń – do utrzymywania ciągłości lub też do zmiany różnych wymiarów życia politycznego (Szklarski 2006). To ich subiektywny ogląd miałyby ewentualnie świadczyć na przykład o warunkach ciągłości państwowej (Karwat 2018: 342).

W przykładzie polskiego przełomu lat 80. i 90. XX wieku, o tym, co należy zaliczyć do procesów podtrzymujących ciągłość lub prowadzących do zmiany, szczególne znaczenie miały percepcje aktorów politycznych, ponieważ to oni właśnie decydowali o pożądanym kształcie regulacji ekonomicznych i politycznych.

Stwierdzić to można na podstawie dwóch przesłanek. Po pierwsze, mowa wówczas była m.in. o sferze procesów ekonomicznych. W ich ramach daje się wyróżnić zjawiska istotnościowe albo konstytutywne zachodzące niezależnie od stopnia zaangażowania organów państwowych. W przypadku państwa komunistycznego miała mieć miejsce bardzo bliska relacja między instytucjami państwowymi i ekonomicznymi. Rozdzielenie tych procesów miało mieć kluczowe znaczenie dla powodzenia transformacji (Winiecki 2012). Po drugie, mowa była o pewnych decyzjach dotyczących kierunków polityki zagranicznej – wejście Polski do Unii Europejskiej miało prowadzić do zmiany sytuacji geopolitycznej polskiego państwa (Kuźniar 2008).

Przy tym charakter ciągłości i zmienności w ramach tego, co nazywamy percepcją transformacji politycznej, również sprowadza się do arbitralnej decyzji badacza. Na przykład nie można dzisiaj wyobrazić sobie procesu reform realizowanego przez rząd Tadeusza Mazowieckiego bez odwołania się do serii działań rządów poprzednich (np. Mieczysława Rakowskiego), skierowanych

na poprawę sytuacji ekonomicznej w kraju, nawet jeżeli działania te były wówczas oceniane negatywnie. Kroki podejmowane przez rząd Tadeusza Mazowieckiego były rezultatem m.in. niepowodzeń wcześniejszych reform. W tym sensie działania rządu Mazowieckiego były rezultatem ciągłości działań instytucji państwowych. Jednocześnie jednak ten rząd powołany został ze względu na fiasko misji sformowania rządu przez Czesława Kiszczaka i w rezultacie zmiany politycznej, która zaszła w obrębie ugrupowań dotychczas koalicyjnych względem PZPR.

Podobnie nie można sobie wyobrazić wejścia Polski do Unii Europejskiej bez dokonania się radykalnej zmiany sytuacji politycznej i ekonomicznej w kraju. Ta natomiast przybierała różną dynamikę przez wiele lat i w tym zakresie była procesem noszącym cechę ciągłości.

Rola percepcji transformacji politycznej w badaniach empirycznych

Percepcje transformacji politycznej odgrywają odmienną rolę w badaniach empirycznych życia politycznego, w zależności od przyjmowanego na poziomie teoretycznym i metodologicznym podejścia badawczego. W wymiarze teoretycznym znaczenie ma rozumienie transformacji politycznej i aktora politycznego oraz ich wzajemnych relacji. W wymiarze metodologicznym istotny jest sposób rozpoznawania percepcji politycznych oraz ich analizy. Wydaje się, że oba wymiary przenikają znaczną część badań prowadzonych na gruncie nauk politycznych, *explicite* albo *implicite*. Dlatego też przegląd nastąpi tu w sposób punktowy tak, aby pokazać zróżnicowanie w interesujących nas podejściach.

Teoretyczne i metodologiczne osie analizy percepcji transformacji politycznej

Na poziomie teoretycznym innego znaczenia nabierają percepcje transformacji politycznych dla badaczy przyjmujących różne definicje aktora politycznego i transformacji politycznej.

Jeżeli przyjąć, że aktorem politycznym jest tylko podmiot, któremu przypisuje się bezpośrednie sprawstwo w sferze politycznej, na przykład ze względu na zajmowaną pozycję w hierarchii państwowej, wówczas mowa jest o sensie wąskim. Natomiast zakładając, że aktorem politycznym jest każdy podmiot, którego udział można odnotować w sferze politycznej, wówczas należy odpowiednio rozszerzyć zakres znaczenia jego roli w znanych procesach politycznych. W ostatnim ujęciu nawet indywidualny obywatel może grać istotną rolę w transformacji politycznej, a więc jego percepcja może okazać się bardzo istotna dla przebiegu zmiany politycznej.

Podobnie jeżeli przyjąć, że transformacją polityczną będzie proces fragmentarycznego utrzymywania ciągłości i wprowadzania zmian, na przykład w ramach przejścia jakiegoś państwa z jednej formy ustrojowej do innej, wówczas znaczenie percepcji tego zjawiska dla badań politologicznych będzie ograniczone do zakresu roli przypisywanej uczestnikom w tych procesach.

Natomiast jeśli przez transformację polityczną będzie się rozumieć każdy proces przekształcania układów społecznych, gospodarczych czy kulturowych przy współdziale aktorów politycznych, wówczas znaczenie percepcji transformacji politycznej będzie odpowiednio większe, ze względu na szerszy zakres znaczeniowy tych układów, wymuszających objęcie szerszego niż tylko ustrojowego pola badawczego.

Do takich układów można włączyć zarówno politykę publiczną, reformę instytucjonalną, zmianę ustrojową czy rewolucję (Szczepański 1999), i to zarówno na poziomie państw, jak i ich związków (np. organizacji międzynarodowych), a nawet transgranicznych sieci społecznych, politycznych i gospodarczych.

Na gruncie powyższej klasyfikacji można wyodrębnić co najmniej cztery grupy analiz empirycznych w ramach nauk politycznych:

1. Badania zakładające ograniczoną lub marginalną rolę aktorów politycznych w procesach transformacyjnych rozumianych szeroko;
2. Badania zakładające ograniczoną lub marginalną rolę aktorów politycznych w procesach transformacyjnych rozumianych wąsko;

3. Badania zakładające kreacyjną lub istotną rolę aktorów politycznych w procesach transformacyjnych rozumianych szeroko;
4. Badania zakładające kreacyjną lub istotną rolę aktorów politycznych w procesach transformacyjnych rozumianych wąsko.

Na założenia teoretyczne nakładają się przesłanki metodologiczne. Badania zakładające ograniczone znaczenie jednostek i ich percepcji w procesach politycznych preferować będą analizy wykorzystujące dużą liczbę badanych jednostek, co przekładać się będzie na analizę ilościową, np. opinii sondażowych, lub też opartych na badaniach dużych korpusów danych tekstowych. W analizach zakładających większe znaczenie jednostek w transformacji politycznej często dąży się do prześledzenia w sposób dogłębny perspektywy aktorów politycznych. Wnioski próbuje się wyprowadzać na gruncie szczegółowych dociekań ograniczonej liczebnie próby, najczęściej dobieranej celowo. Dominuje tu jakościowa analiza danych pochodzących z wywiadów oraz analiza komunikatów zawartych w już istniejących dokumentach.

Wybrane studia empiryczne nad wymiarami transformacji politycznej

Jeżeli uznaje się, że wolitywne jednostki nie są obdarzone zdolnością kształtowania procesów politycznych lub też, że ich wpływ jest marginalny ze względu na oddziaływanie procesów o charakterze niewolitywnym lub bezosobowym, wówczas znaczenie percepcji będzie również nikłe.

Na przykład kiedy przyjmuje się, że transformacja jakiegoś państwa następuje w rezultacie walki klas, wówczas wolitywne jednostki, a więc i aktorzy polityczni, będą odgrywać rolę nośników i reprezentantów tychże klas. Można w takiej sytuacji zastanawiać się na ile – jeżeli w ogóle – takie jednostki zdolne by były do zmiany tempa lub kierunku procesów w istocie od nich niezależnych. Podobnie rzecz się ma, jeżeli przyjąć stanowisko, w którym to nad działaniem jednostek dominują określone formacje polityczno-ekonomiczne i kulturowe, takie jak liberalna demokracja, kapitalizm czy cywilizacja (Fukuyama 2017; Huntington 2009).

W nurt tego rodzaju badań wpisuje się znaczna część ilościowych analiz percepcji w układzie masy-media-elity. Na przykład tzw. masy mają być

odbiorcami komunikatów politycznych, poddających modyfikacji sposoby myślenia poszczególnych jednostek w odniesieniu do jakości instytucji wyborczych (Birch 2010). Przy tym istotnym czynnikiem ma być w takim kontekście oddziaływanie mediów i percepcje dziennikarzy podczas kształtowania agendy politycznej, wpływającej na zakres ewentualnych zmian wprowadzanych w działaniach politycznych (Van Dalen, Van Aelst 2014; Fawzi 2018).

Jeżeli natomiast przyjmie się bardziej kreatywną rolę jednostki, znaczenie percepcji będzie odpowiednio wyższe. W takiej sytuacji bowiem badane procesy polityczne miałyby być wypadkową działań komunikujących się ze sobą jednostek i grup (tu: aktorów politycznych). Dzięki tej perspektywie można zastanawiać się nad tym, jak percepcje wchodzących ze sobą w kontakt aktorów politycznych kształtują sposób rozumienia rzeczywistości politycznej, która w swojej istocie jest plastyczna. Percepcje polityczne aktorów politycznych na temat tego co jest ciągle, a co się zmienia, na jakim poziomie, z jakim uzasadnieniem i ewentualnie w jakim celu, będzie w takich studiach radykalnie większe. Jest to widoczne w wielu wczesnych modelach transformacji politycznych (Tilly 1975) oraz w tych, które przebiegały w Europie Środkowej i Południowo-Wschodniej.

Na komunikacyjny i negocjacyjny przebieg procesów transformacyjnych wskazywało wielu autorów. Byli to m.in. Phillipe Schmitter i Terry Lynn Karl (2010), czy Jerzy J. Wiatr (2006) w odniesieniu do państw Europy Środkowej i Południowo-Wschodniej (por. Bujwid-Kurek, Mikucka-Wójtowicz 2015: 31-32).

Część badaczy zwraca uwagę na procesy, w których percepcje aktorów politycznych miałyby istotne znaczenie nie tylko dla transformacji zachodzącej w ramach istniejących państw, lecz także prowadziłyby do powstania nowych (Denk, Lehtinen 2018).

Widać to także w badaniach nad indywidualnym zaangażowaniem politycznym, wykorzystującym nowe media w celu złożenia petycji do agend politycznych (Hoffman, Jones, Young 2013; Wagner, Gainous 2009). W polskich badaniach nad transformacją polityczną warto odnotować jakościowe badania z początku lat 90. XX wieku nad percepcjami elit politycznych

(*Początki parlamentarnej elity: posłowie kontraktowego Sejmu 1992; Świat elity politycznej 1995*).

Podsumowując, należy zauważyć, że istnieje znaczne zróżnicowanie w podejściu zarówno do charakteru procesów transformacyjnych, jak i roli aktorów politycznych w tych procesach. Wydaje się, że modelowanie percepcji transformacyjnych może być wykorzystywane przede wszystkim w badaniach zakładających istotną rolę percepcji aktorów politycznych oraz istotną – przynajmniej potencjalnie – ich rolę w całokształcie życia politycznego.

Rozdział 2

Modelowanie systemowe jako procedura badawcza

Wprowadzenie

Rozważania zawarte w poprzednim rozdziale pokazują, że ontologiczne i epistemologiczne aspekty zjawisk i procesów przenikają się w badaniach nad percepcją transformacji politycznej. Dlatego analitycy polityki stają przed koniecznością stwierdzenia, jaki sens może mieć pojęcie transformacji politycznej, jaką rolę należy przypisać aktorom politycznym w procesach transformacyjnych i jakie znaczenie dla całości rozpatrywanych zagadnień mają percepcje aktorów. Dopiero po uzyskaniu odpowiedzi na powyższe pytania można zastanawiać się nad tym, którą metodę badawczą przyjąć, by w jak najbardziej rzetelny i trafny sposób wykorzystać komunikaty aktorów politycznych do opisu i wyjaśniania mechanizmów transformacji.

W tym rozdziale zaprezentowana zostanie perspektywa, w której adekwatnym sposobem badania percepcji transformacji politycznej jest modelowanie. **Modelowaniem nazywać się tu będzie proces badawczy polegający na porządkowaniu kategorii poznawczych mających opisywać i wyjaśniać rzeczywistość.** W sferze politycznej modelowanie percepcji prowadzone jest na podstawie wypowiedzi aktorów politycznych.

Na początku problem modelowania będzie analizowany na poziomie metodologicznym i substancjalnym. W pierwszej kolejności ukazane będą przesłanki stanowiska metodologicznego, zakładającego, że operowanie modelami wpisane jest w naukę i pozwala na opis oraz wyjaśnianie rzeczywistości. Przy tym modele są zawsze obrazem i uproszczeniem tej ostatniej, wymagającym od badacza określenia celu i kryteriów, osadzonych w kontekście badania.

Dalej, w odniesieniu do przedmiotu badania, zwrócona zostanie uwaga na fakt, że w swoich komunikatach aktorzy polityczni dokonują doboru słów, sensów, hierarchii i innych struktur pozwalających na przedstawienie własnych celów, racji i konsekwencji działania w sposób najbardziej pożądany.

Mniej lub bardziej świadomie zatem, używając znanych sobie kategorii, aktorzy polityczni również upraszczają rzeczywistość. Wynika to przede wszystkim z natury politycznego procesu komunikacyjnego, którego celem jest zdobycie lub utrzymanie władzy. W konsekwencji, modelowanie wpisane jest nie tylko w działalność naukową, lecz także w polityczną, natomiast podobieństwo cech między tymi dwoma sferami ludzkiej aktywności pozwala domniemywać, że narzędzie to, używane w nauce, może być użyteczne do zrozumienia sfery politycznej.

W kolejnej części rozdziału problem uproszczeń i modelowania zostanie ściśle powiązany z jednym z nurtów badań w naukach o polityce – podejściem systemowym. Wyróżnione zostaną dwa główne sposoby wykorzystania pojęcia systemu – teoretyczne i metodologiczne. W sensie teoretycznym, pojęcie systemu wykorzystywane jest do wskazania istotowych cech różnych obszarów życia politycznego (np. systemów politycznych, systemów partyjnych). W sensie metodologicznym pojęcie to używane jest przy prowadzeniu analiz zakładających pewien układ zależności między wyróżnionymi kategoriami politologicznymi (np. analiza zasad i interakcji między państwami czy partiami politycznymi). Ten dualizm jest rzadko wyrażany *explicite* w badaniach politologicznych, co wydaje się mieć źródła jeszcze w czasach rozkwitu podejścia systemowego i pracach na przykład Davida Eastona. Ma jednak znaczenie z punktu widzenia możliwości wykorzystania podejścia systemowego do proponowanej procedury.

Do bardziej klarownego wyjaśnienia pojęcia systemu może służyć rozróżnienie między systemem i otoczeniem, co będzie omówione po wykazaniu dualizmu samego pojęcia systemu. Szczególnymi i stosunkowo mało znanymi w literaturze politologicznej narzędziami analitycznymi są modele identyfikacji systemu. Służą one do stwierdzenia, czy w wyróżnionym obszarze rzeczywistości zjawiska i procesy noszą cechy systemowe. W niniejszej pracy proponuje się wykorzystanie dwóch ich typów – modelu białej skrzynki i modelu czarnej skrzynki. Pierwszy kieruje uwagę badacza na cechy strukturalne badanych zjawisk. Drugi – na ich cechy funkcjonalne. Oba stanowią komplementarne narzędzia koncepcyjne, umożliwiające badanie komunikatów aktorów politycznych.

Podsumowując, modelowanie to proces uzyskiwania wiedzy pozwalającej m.in. na zorientowanie się, w jaki sposób aktor polityczny upraszcza i porządkuje procesy transformacyjne. Zrozumienie podstawowych cech modelowania pozwala w sposób bardziej świadomy dokonywać wyborów w trakcie analizy percepcji transformacji politycznej. Natomiast wykorzystanie kategorii systemu i modeli jego identyfikacji umożliwia w sposób czytelny i metodologicznie spójny przystąpić do samego procesu badawczego.

Rola uproszczeń w badaniach naukowych

W roku 1972 ukazała się praca *Granice wzrostu* (wyd. polskie: Meadows, Meadows, Behrens, Randers 1973), w której wykorzystano podejście systemowe. W opracowaniu tym, nazywanym „raportem Klubu Rzymskiego”, przedstawiono próbę predykcji sytuacji globalnej w odniesieniu do pięciu podstawowych czynników: wzrostu liczby ludności, produkcji rolnej, wyczerpywania zasobów nieodnawialnych, produkcji przemysłowej i wytwarzania zanieczyszczeń. Specjalnie na użytek analiz zoperacjonalizowano wskaźniki tych czynników i sformułowano model matematyczny, na podstawie którego dokonano symulacji rozwoju sytuacji globalnej. We wnioskach autorzy raportu zwrócili uwagę na procesy, których przebieg może w przyszłości doprowadzić do zatrzymania rozwoju ludzkości, zalecając m.in. działania na rzecz ograniczania populacji.

Wspomniana publikacja okazała się bardzo kontrowersyjna. Stało się tak głównie ze względu na leżące u podstaw badania założenia. We wstępie do polskiego przekładu, można było przeczytać:

[...] gwałtowność głosów dyskusyjnych i oponujących przeciwko tezm *Granice wzrostu* przeszła wszelkie oczekiwania. Wielu najwybitniejszych ekonomistów, demografów i specjalistów z innych dyscyplin naukowych wypowiedziało jak najdalej idące zastrzeżenia przeciwko sformułowaniom Raportu. Niejednokrotnie spotyka się takie określenia Raportu, jak „zbiór nieodpowiedzialnych nonsensów”, czy też sparafrazowanie tytułu: *Granice wzrostu* jako „granice nieporozumień”. Generalnie przy tym się podkreśla, że zarówno tezy Raportu, jak też przyjęte do jego obliczeń założenia i hipotezy są oparte na tak daleko

idących uproszczeniach, że w efekcie wnioski płynące z takich obliczeń nie mogą mieć wartości naukowej (Secomski 1973: 12).

W historii towarzyszącej recepcji *Granice wzrostu* w środowisku naukowym znamienne wydaje się ostatnie z zacytowanych tutaj zdań, a w szczególności sformułowanie dotyczące uproszczeń idących na tyle daleko, że mogących uniemożliwiać obliczenia o wartości naukowej. Pogląd ten w istocie odnosi się przecież do narzędzi i metod naukowych w ogóle. Należy bowiem spytać, czy proste modele naukowe mogą mieć wartość poznawczą? A także: gdzie istnieje granica koniecznej złożoności dociekań naukowych?

Warto zauważyć, że we wszystkich naukach empirycznych, w tym w naukach politycznych, nie tylko dopuszcza się, ale i najczęściej zakłada się stosowanie rozmaitych uproszczeń – na poziomie teorii i modeli, obserwacji czy prezentacji wyników badań. Wszystkie spojrzenia, schematy, konceptualizacje, a wreszcie i operacjonalizacje, na różne sposoby i w rozmaitym stopniu upraszczają to, co nazywamy rzeczywistością.

Takie stwierdzenie można wysnuć nawet na podstawie analiz niektórych badaczy nurtu pozytywistycznego w nauce. Carl G. Hempel, cytowany przez Earla Babbiego w jego podręczniku badań społecznych, miał zauważyć, że definicja realna „jest stwierdzeniem »zasadniczej natury« lub »cech istotnych« pewnego bytu. Pojęcie zasadniczej natury jest jednak tak niejasne, że określenie to staje się bezużyteczne dla celów rygorystycznego badania” (Babbie 2003: 146).

O upraszczaniu rzeczywistości mówił też Ernest Nagel, kiedy formułował cztery modele wyjaśniania – dedukcyjny, probabilistyczny, funkcjonalny (teleologiczny) oraz genetyczny (Nagel 1970: 23-32). W jego ujęciu, o wyjaśnianiu można mówić, jeżeli pewne fakty naukowe – „założenia wyjaśniające” – prowadzą do wyjaśniania innych faktów naukowych (*explicandum*).

Konieczność uproszczeń wynika z faktu, że język, którym posługujemy się w nauce, jest w stanie oddać tylko pewien obraz rzeczywistości. Obraz ten – w zależności od kompetencji i umiejętności badacza – jest mniej lub bardziej wierny – tak jak zastosowane kategorie poznawcze i operacje badawcze.



Rysunek 1. Struktura wyjaśniania naukowego według Ernesta Nagela

Być może na poziomie ontologicznym rację będzie można kiedyś przyznać badaczom poszukującym podstawowych zasad w ramach nauki o złożoności. Rozwój technik badawczych pozwalać może na coraz wierniejsze odzwierciedlenie istotnych rzeczywistych procesów. Studia nad złożonością sugerują, że skomplikowane zjawiska mogą wynikać z prostych zasad, a proste zjawiska mogą być efektem oddziaływania wielu rozbudowanych procesów.

Tradycyjnie uważano złożoność za przeciwieństwo prostoty, a zgodnie z tym poglądem złożone zjawiska musiałyby zależeć od bardzo wielu czynników, zawierać wiele zmiennych, a także rządzić się licznymi i skomplikowanymi zasadami. Okazało się jednak, że złożoność i prostota mogą być dwiema stronami tego samego medalu, nie zaś przeciwieństwami (Nowak 2009: 9).

W naukach politycznych poszukiwania teorii opartej na modelu pozwalającym obejmować możliwie szeroki zakres zjawisk politycznych także miały miejsce, choć jak dotąd żadna z propozycji nie okazała się wystarczająco na tyle ogólna, aby można było przyjąć ją za paradygmatyczną.

Na przykład David Easton uważał, że model behawioralny, w którym działanie systemu politycznego będzie wyjaśniane poprzez charakter jego relacji z otoczeniem, może być wystarczająco prosty i czytelny (Easton 1957, 1979, 1990). Jego propozycja jednak również nie okazała się wystarczająca i zadowalająca, ponieważ – wbrew zapowiedziom autora – była bardzo bliska do-tychczasowej filozofii politycznej (Miller 1971).

Stale pytaniami otwartymi pozostają te o istnienie możliwości, że wnioski wyciągane na podstawie uproszczeń mają naukowy charakter, oraz o istnienie kryteriów, dzięki którym jesteśmy w stanie określić, w jakim stopniu uproszczenie rzeczywistości jest dopuszczalne. W ramach paradygmatu pozytywistycznego jakość badań określa się przede wszystkim poprzez odniesienie do postulatów trafności i rzetelności (Frankfort-Nachmias, Nachmias 2001). W ramach paradygmatu konstruktywistycznego (i subiektywistycznego), jakość jest wypadkową zakresu refleksyjności, potencjału uogólnienia lub czytelności proceduralnej (Flick 2011; Gibbs 2011). Przy tym akceptacja wielu paradygmatów w naukach społecznych dopuszczających dwa zbiory kryteriów jakości w ramach jednego obszaru badań wprowadza zamęt, który niekiedy może być traktowany instrumentalnie.

Wydaje się, że na poziomie epistemologicznym naukowcy mogą prowadzić grę, którą trafnie podsumował Henryk Greniewski:

W grze naszej wielką rolę odgrywa pewna strategia badawcza polegająca na zastępowaniu oryginalnego obiektu badania przez model tego obiektu. [...] Granica między uczciwą walką a oszustwem jest w naszej grze nieostra, brak bowiem kryteriów pozwalających bezbłędnie w każdym przypadku odróżnić model niezbędnie uproszczony od nadmiernie uproszczonego. Nieraz więc nie wiadomo, czy badacz jest graczem rzetelnym (Greniewski 1969: 15).

Zarówno konieczność stosowania uproszczeń, jak i nieostrość kryteriów pozwalających na odróżnienie modelu niezbędnie i nadmiernie uproszczonego powinna być zatem przedmiotem namysłu. Dotyczy to również prób uchwycenia percepcji transformacji politycznej, którą można ująć jedynie w uproszczeniu.

Każda próba analizy percepcji wyrażonej w języku staje w obliczu przynajmniej dwóch wyzwań: 1) trudności w określeniu zakresu zjawisk i procesów poddawanych badaniu oraz 2) trudności w określeniu kategorii językowych pozwalających na uchwycenie tych ostatnich.

Być może zatem język należy potraktować jako narzędzie stosowane przez aktorów politycznych do upraszczania rzeczywistości. Być może też sposób jej ujmowania może być wskaźnikiem charakteru myślenia o transformacji

politycznej. Problem języka w analizie percepcji zjawisk politycznych zostanie przedstawiony szerzej w kolejnej części.

Język w analizie percepcji zjawisk politycznych

Wątpliwości wskazywane przy okazji publikacji *Granic wzrostu* w takim samym zakresie można odnieść do każdego innego problemu badawczego, także analizy percepcji transformacji politycznej.

Brak zadowalających kryteriów oceny poziomu uproszczenia wynika m.in. z natury języka, którym posługujemy się w badaniach fenomenów politycznych. Przestrzeń zjawisk, które poddajemy naukowej analizie, jest zawsze bardzo bogata i najczęściej uznawana za złożoną na tyle, że może nawet o złożoności uniemożliwiającej pełen opis (Poli 2016). Nawet jeżeli założy się, że aktorom politycznym może udać się właściwie zakodować komunikaty, a odbiorcom je odkodować, to istnieje jeszcze trudność wynikająca z natury języka, w którym ten proces opisywać będzie nauka. Ten, którym posługują się badacze, w obszarze empirii opiera się na wykorzystaniu pojęć i struktur pojęciowych zrozumiałych na gruncie intersubiektywnego procesu poznawczego (*Formy reprezentacji umysłowych* 2006; Zahorodna 2015).

Wiąże się z tym kilka faktów. Fakt pierwszy, wynikający z poprzednich rozważań – na poziomie opisu przestrzeni zjawisk i procesów politycznych poddawanych analizie będzie zawsze szersza niż liczba kategorii, którymi posługują się aktorzy polityczni. Wynika to z ograniczonego zestawu kategorii poznawczych wykorzystywanych przez podmioty polityczne i badaczy polityki (Ashby 1963; Wittgenstein 1972). Liczba odniesień ma znaczenie dlatego, że pokazuje, w jak wielu kontekstach może występować pojedyncza kategoria poznawcza. Problem ten znajduje swój wymiar w procedurze modelowania poprzez odniesienie do nasycenia modelu transformacji (patrz rozdział 3 w części dotyczącej miar nasycenia).

Przy tym, podobnie jak miało to miejsce w rozdziale poprzednim, wszystkie wymienione tutaj procesy analizowane są w oparciu o logikę klasyczną. W logice trójwartościowej możliwy jest do ustalenia „nieokreślony status prawdziwościowy” (np. ani „x”, ani „nie x”). Wartości zmiennej będą zatem

trzy. Logika modalna dopuszczałaby jeszcze kilka innych opcji prawdziwościowych – dotyczących „możliwości” lub „konieczności” zaistnienia którejs z wartości (np. „możliwe, że x”, „konieczne, że x”, „niemożliwe, że x”, „niekonieczne, że x” i odpowiednio: „możliwe, że nie x”, „konieczne, że nie x”, „niemożliwe, że nie x”, „niekonieczne, że nie x”). Liczba możliwości opisywanych przez logikę rozmytą byłaby o wiele większa, a być może i nieskończona. Byłoby tak, ponieważ logika rozmyta zakłada występowanie nieskończenie wielu stopni pomiędzy wartościami skrajnymi (Kosko 1993).

Sytuacja staje się jeszcze bardziej skomplikowana, jeżeli interesowałyby nas porównania między różnymi zmiennymi, a więc relacje między podejmowanymi problemami, np. w ujęciu synchronicznym. O wiele więcej możliwości pojawia się również, gdy chcielibyśmy prześledzić dynamikę tych relacji. W rezultacie możliwość wielokrotnego odniesienia się do jednego obiektu z wykorzystaniem różnych narzędzi logicznych i różnych kontekstów powoduje komplikowanie układu zależności, a także wzrost złożoności na poziomie percepcji.

Fakt drugi: na poziom złożoności modelu ma wpływ konieczność uzgodnienia kategorii wykorzystywanych w celu opisanie i wyjaśniania zjawiska. Dotyczy to języka logiki i języka metody nauk empirycznych. Na przykład na poziomie logicznym musimy dysponować zestawem kategorii, pozwalających nam stwierdzić, że istnieje różnica między „x” i „nie x”. Na poziomie empirycznym musimy być zdolni do opisanie procedur pozwalających rozróżniać zjawiska. Jeżeli zauważamy różnicę pomiędzy zjawiskiem „x” i „nie x”, to czynimy to z wykorzystaniem określonego kryterium sformułowanego w języku. Potrzebujemy tu więc drugiego języka pozwalającego na przyporządkowanie obiektów poznania na wyższym poziomie logicznym – metajęzyka (Bremer 2005: 32-33). Okazuje się zatem, że język logiki i język obserwacji empirycznej, opisujące przestrzeń zjawisk procesów, którymi można się zajmować w analizie percepcji transformacji politycznej, mogą rozszerzać zakres złożoności modelu.

Należy mieć na uwadze, że zawsze może nastąpić krytyka modelu dotycząca właściwego poziomu analizy. Przy tym dopuszczalny i pożądany poziom uproszczenia będzie zależał od zakresu generalizacji, który założono

w badaniu. Właśnie w tym miejscu pojęcie systemu wydaje się szczególnie użyteczne.

Model jako odwzorowanie i uproszczenie świata politycznego

Termin „model” można odnosić do różnych typów relacji ze światem, które mielibyśmy poddać opisowi i wyjaśnianiu. Z konieczności modele są jednak zawsze upraszczającymi narzędziami poznawczymi. Modelem nazywany tu będzie typ odwzorowania rzeczywistości wykorzystywany do opisu bądź wyjaśniania zjawisk. Modelem transformacji politycznej będzie odwzorowanie procesów ciągłości i zmian zachodzących w sferze politycznej. Natomiast modelem percepcji transformacji politycznej będzie odwzorowanie sposobów myślenia na temat procesów ciągłości i zmiany zachodzących w sferze politycznej.

W nauce modele są rozumiane bardzo różnie. W ramach filozofii nauki Roman Frigg i Stephan Hartmann wyróżniają kilka typów problemów związanych z modelami – między innymi semantyczny, ontologiczny i epistemiczny (Frigg, Hartmann 2006). Pierwszy odnosi się do funkcji reprezentacyjnych modeli. Drugi dotyczy tego, czym są modele w kontekście ich reprezentacyjnej roli w nauce. Trzeci dotyczy wiedzy, którą możemy uzyskać dzięki ich stosowaniu. Na poziomie semantycznym Frigg i Hartmann stwierdzają, że można wyróżnić modele reprezentujące zjawiska i te reprezentujące dane. Różni je między innymi zakres dopuszczalnego uproszczenia wykorzystywanego w różnych celach badawczych oraz relacja ze zjawiskami realnymi.

Do modeli reprezentujących zjawiska obaj badacze zaliczają modele: ikonizacyjne, idealizacyjne, analogowe oraz fenomenologiczne (Ibidem: 742-743). Każdy z nich ma być budowany w określonym celu, a co za tym idzie – pełnić określoną funkcję w procesie badawczym.

Modele ikonizacyjne mają w sposób wierny odzwierciedlać zjawiska (np. model statku Tezeusza wykonany w mniejszej skali). Wydaje się, że im wierniejszy jest model, tym lepsze rozpoznanie rzeczywistości. Modele idealizacyjne reprezentują wszystkie istotne cechy zjawiska – takie, które pozwalają na

odróżnienie badanego fenomenu od reszty zjawisk. Kryterium ich jakości nie jest wierność całościowa, ale wierność istotowa. Modele analogowe (analogiczne lub analogizujące) pozwalają na badania na podstawie cech wspólnych albo podobieństw łączących model i świat. Modele fenomenologiczne wskazują zjawiska, które jesteśmy w stanie zaobserwować, bez odniesienia się do występujących w nich mechanizmów.

Modele reprezentujące dane są według Frigga i Hartmanna poprawioną, skorygowaną, zorganizowaną, a w wielu przypadkach – wyidealizowaną – wersją danych uzyskanych z bezpośredniej obserwacji, tak zwanych danych surowych. Można założyć, że dane z modelu reprezentującego są możliwe do wykorzystania w analizach zjawisk politycznych.

Na poziomie ontologicznym wspomniani autorzy wyróżniają m.in. modele fizyczne i modele fikcyjne. Fizyczne mają cechy materialne – dzięki nim można studiować procesy fizyczne, chemiczne i biologiczne. Natomiast fikcyjne mogą występować jedynie w głowie badacza i nie muszą znajdować reprezentacji w rzeczywistości materialnej.

Na poziomie epistemologicznym dla Frigga i Hartmanna istotne są dwie cechy modeli. Po pierwsze należy przyjąć, że samo konstruowanie modelu i manipulowanie nim prowadzi do uzyskania wiedzy. W tym kontekście odnoszą się oni do modeli matematycznych i symulacji. Symulacje, oparte między innymi na schematach matematycznych, mają pozwalać na rozpoznanie zjawisk, w tym ich funkcji i struktury. Po drugie, poznanie modelu ma prowadzić do uzyskania wyższego poziomu zrozumienia zjawisk, które są poddane badaniu. Model w sensie epistemologicznym ma zatem odwzorowywać cechy rzeczywistości istotne z punktu widzenia problemu badawczego, skierowanego na opis, wyjaśnienie lub predykcję zjawisk i procesów. Powinien zawierać on wszystkie cechy konstytutywne analizowanych fenomenów.

Nieco inaczej do problematyki modelowania podchodzą badacze w ramach podejścia systemowego, które jest osią prowadzonych w tym rozdziale analiz. Władysław Findeisen i Jakub Gutenbaum wyróżniają m.in. modele sformalizowane i intuicyjne. Modelami sformalizowanymi nazywają modele

analogowe i modele symboliczne. Mają one mieć naturę taką samą co – odpowiednio – modele fizyczne i fikcyjne opisywane przez Frigga i Hartmanna. Szczególnie ważna jest tutaj kategoria modeli intuicyjnych.

Modele intuicyjne, jak np. model „zawarty” w umyśle eksperta, opierają się na dedukcjach i ocenach myślowych, które zawierają zawsze sporą dozę niejednoznaczności. Nie należy jednak twierdzić, że modele sformalizowane są „naukowe”, a modele intuicyjne takimi nie są. Model sformalizowany jest prawie zawsze zbudowany na podstawie założeń i sądów eksperta, który ów model opracował. Dlatego model taki nie może osiągnąć poziomu pełnej obiektywności (Findeisen, Gutenbaum 1985: 304).

Według Findeisena i Gutenbauma istnieje szczególna relacja pomiędzy zjawiskiem a jego badaczem. Stąd ważne stają się procedury pozwalające odróżnić sąd badacza od przedmiotu jego poznania.

Można zatem powiedzieć, że w sensie opisowym model oznacza reprezentację zjawiska w stopniu pozwalającym na jego rozpoznanie. W sensie wyjaśniającym oznacza natomiast taką reprezentację danego fenomenu, która umożliwi na zrozumienie jego źródeł, struktury i konsekwencji.

Jednak żaden model nie jest w stanie w pełni odwzorowywać rzeczywistości – jeżeli ma spełniać swoją rolę, musi być uproszczony, nawet jeżeli miałby się zbliżać do modelu, który Frigg i Hartmann określają jako ikoniczny. W przeciwnym razie stałby się wierną kopią przedmiotu, który ma odwzorowywać.

Stefan Nowak zwraca uwagę na powiązanie cech strukturalnych i funkcjonalnych modeli. Takie ujęcie można interpretować jako zbieżność między cechami modeli a cechami systemów, o czym mowa będzie w jednej z kolejnych części tego rozdziału. Nowak pisze:

Modelem pewnego zjawiska (przedmiotu, klasy zjawisk lub przedmiotów) ze względu na pewną rozważaną własność czy zbiór własności tego zjawiska jest więc jego opis w terminach pewnych elementów składowych i związków między nimi lub układu sprzężeń i zależności między własnościami tego przedmiotu, spełniający wymóg adekwatnego wyjaśnienia badanej własności czy ich zespołu (Nowak 2006: 444).

Model ma być więc dla niego sposobem opisywania i wyjaśniania rzeczywistości w sensie empirycznym. Przy tym budowa modelu obejmująca „kryteria selekcji elementów i łączących je związków”, powinna być również podporządkowana określonej celowi (Ibidem: 445–446). Autor wyróżnia w tym kontekście modele strukturalne, funkcjonalne, a w ramach modeli funkcjonalnych – także modele eksplanacyjne i prognostyczne.

Model strukturalny niesie informację na temat struktury zjawiska, a funkcjonalny opisuje sposób jego działania. Model eksplanacyjny jest formułowany, „aby wyjaśnić pewne zaobserwowane własności tego systemu jako całości”. Natomiast prognostyczny „pozwała przewidzieć zajście w tym systemie pewnych zdarzeń przyszłych”. Wyjaśniająca i prognostyczna własność modeli może być zastosowana do próby zrozumienia sposobów myślenia aktorów politycznych w kontekście transformacji politycznej, ponieważ „wyjaśnienia »modelowe« mogą być sformułowane w języku własności hipotetycznych i związków między nimi” (Ibidem: 446).

Modele używane są jeszcze w przynajmniej dwóch znaczeniach – formalnym i empirycznym (Buttolph-Johnson, Reynolds, Mycoff 2010: 24). Model formalny opisuje za pomocą zestawu aksjomatów i twierdzeń logicznych pewien obszar rzeczywistości, będący w zakresie zainteresowania badacza. Jego prawdziwość zależy wyłącznie od spójności wniosków i założeń. Nie ma tu konieczności odnoszenia się do rzeczywistości społecznej obserwowanej za pomocą innych narzędzi. W modelach empirycznych chodzi natomiast o skonfrontowanie założeń teoretycznych z obserwacjami. W tym zakresie model może być zatem mniej lub bardziej trafny, w zależności od tego, czy w wyniku jego zastosowania stan rzeczywistości obserwowanej empirycznie będzie odbiegał lub zbliżał się do stanu opisanego w modelu (Ibidem: 185).

Aktor polityczny jako podmiot modelujący transformację polityczną

Istotne dla badacza percepcji transformacji politycznej jest to, że aktorzy polityczni opisują ją na różne sposoby, zakładając różne poziomy złożoności. Używanie uproszczeń jest praktyką każdego z nich. Modelują oni obraz rzeczywistości i transformacji politycznej, korzystając z różnych narzędzi

poznawczych, o bardziej lub mniej wysublimowanym charakterze. Używają m.in. filozoficznych założeń dotyczących natury polityczności, różnie uporządkowanych ideologii, strategii, programów politycznych, haseł czy innych komunikatów, np. w trakcie kampanii wyborczych.

Wprawdzie percepcje aktorów politycznych mogą dotyczyć procesów politycznych o różnym stopniu złożoności, jednak nie musi to być wiernie odzwierciedlone w złożoności komunikatów. Mogą zakładać, że rzeczywistość polityczna jest mniej lub bardziej złożona, tak samo jak mechanizmy podtrzymywania ciągłości lub wprowadzania zmiany, i w związku z tym transformacja powinna mieć mniej lub bardziej skomplikowany przebieg. Wykorzystują jednak dostępne kategorie poznawcze po to, by opisywać, wyjaśniać, oceniać i wpływać na rzeczywistość polityczną. Często też, w zależności od odbiorcy, różnicują zakres złożoności komunikatów (Dobek-Ostrowska 2011).

Ma to znaczenie szczególnie w sytuacji, kiedy mowa o zaangażowaniu w kształtowanie sfery politycznej. Oczywiście istnieją różne stopnie uwikłania aktora politycznego w obszar polityki – od pełnego jej tworzenia, przez oddziaływanie, a na udziale kończąc. Można wyobrazić sobie na przykład, że uznawany za wybitną jednostkę, wieloletni lider polityczny będzie silniej zaangażowany we współtworzenie porządku politycznego niż szeregowy członek partii, będący dopiero na początku swojej drogi światopoglądowej. Podobnie centrum polityczne rządu będzie mocniej oddziaływało na politykę w kraju niż indywidualni eksperci. Niemniej każdy z aktorów politycznych, ze względu na swoją wolitywność, może podejmować działania, które – zależnie od paradygmatu teoretyczno-metodologicznego – będą mogły w mniejszym lub większym stopniu kształtować procesy transformacji.

Przy tym stopień zaangażowania i wpływu na porządek polityczny nie musi świadczyć o wiedzy czy wyczuciu teoretycznym aktora politycznego. Z faktu, że lider polityczny utrzymuje się na szczytach władzy nie wynika, że trafnie dostrzega on i adekwatnie wyraża złożoność procesów transformacyjnych. Być może właśnie długoletnia kariera jako lidera wynika ze zrozumienia konkretnych, względnie prostych mechanizmów działania w danym środowisku i sytuacji politycznej, które akurat poznał i był w stanie spożytkować. Z drugiej strony, pogłębiona wiedza eksperta o rzeczywistości

nie musi przekładać się na jego zdolność działania, które miałyby pozwalać na wdrożenie jego rekomendacji w życie.

Stopień zaangażowania w życie polityczne i zakres dostrzeganej złożoności może być zatem traktowany jako dwa względnie niezależne aspekty analizy percepcji transformacji politycznej. Każdorazowo te aspekty będą ukazywały się w konkretnym modelu transformacji politycznej budowanej na gruncie komunikatów aktorów politycznych.

System jako kategoria analizy transformacji politycznej

Tak jak w przypadku pojęć władza i demokracja, wśród badaczy polityki nie ma zgody co do rozumienia pojęcia systemu politycznego (Antoszewski 2014; Maj, Paruch 2008). Wprawdzie wielu z nich często stosuje terminy: system czy system polityczny, jednak tylko nieliczni definiują je na użytek swoich analiz (Blok 2006; Chmaj 1996; Podolak, Żmigrodzki 2020; Szymański 2006). Rzadko też spotykane są sytuacje, w których naukowcy zajmujący się tym samym obszarem zjawisk politycznych definiują pojęcie systemu w tożsamy sposób.

Niezależnie bowiem od tego, czy badacze prowadzą dociekania o charakterze teoretycznym (Easton 1957) czy empirycznym (Almond 1956), muszą zdecydować, w jaki sposób traktować pojęcie systemu: jako przedmiot analizy czy jako narzędzie analityczne.

Wprawdzie to rozróżnienie dla niektórych może okazać się sztuczne, niemniej warto je wyostrzyć w celu uzyskania większej czytelności kolejnych rozdziałów. Pozwoli to na określenie procedur, które można lub należy przyjąć, by móc modelować percepcje transformacji politycznej.

Teoretyczny i metodologiczny sens pojęcia systemu w naukach politycznych

Systemem naturalnym jest każdy system, który nie zawdzięcza swego istnienia świadomemu planowaniu i działaniu człowieka – wliczając tu samego człowieka i znaczną część wieloosobowych systemów, w których człowiek uczestniczy (Laszlo 1978: 44).

Nie ma odrębnych systemów. Świat jest *continuum*. Wyznaczenie granicy między systemami zależy od celu dyskusji – pytań, które chcemy zadać (Meadows 2009: 97).

W ramach nurtu myślenia o świecie w kategoriach systemowych istnieje głęboki rozdzźwięk wobec tego, jak należy rozumieć pojęcie systemu – w kategoriach ontologicznych czy epistemologicznych. Na przeciwnych biegunach można postawić twierdzące odpowiedzi na następujące pytania: czy systemy należy traktować jako byty, których cechy są nieredukowalne do części i niezależne od procesu poznania, czy jest przeciwnie i należy je traktować jako pewne formuły poznawania, a więc współtworzenia rzeczywistości.

Odmienne perspektywy odzwierciedlają opinie zacytowanych tu autorów – Erwina Laszlo i Donelli Meadows. Laszlo traktuje systemy naturalne w sposób pozytywistyczny – mają to być odrębne byty, których badanie jest niezależne od sposobu analizy. Z kolei według Donelli Meadows, systemy – jako byty rozłączne – nie istnieją. Mogą istnieć jako rezultat stawianych przez badaczy pytań. Twierdząc, że nie ma oddzielnych systemów, autorka przyjmuje jednocześnie, że to naukowcy wyznaczają granice zjawisk, którymi chcą się zajmować. Wydaje się zatem, że badaczka stawia tezy w ramach podejścia konstruktywistycznego. Obie wspomniane perspektywy można potraktować jako podstawę do stworzenia definicji pojęcia systemu na poziomie badań empirycznych. Mowa tu o sensie teoretycznym i metodologicznym.

Sens teoretyczny pomaga w interpretacji rzeczywistości. System to w takiej sytuacji termin służący wyjaśnianiu faktów, zjawisk i procesów. Ten sens jest bliski perspektywie reprezentowanej tu przez Laszlo. Wyjaśnienie następuje w odpowiedzi na pytanie: „jak i dlaczego system X działa?”. Sens teoretyczny wykorzystuje rozumowanie dedukcyjne, ponieważ zakłada istnienie *a priori* systemów jako bytów, które mają specyficzne cechy. Z faktu istnienia systemu można wnioskować o jego zachowaniu jako całości i o działaniu jego elementów składowych. Zatem w sensie teoretycznym da się mówić np. o kategorii systemu politycznego i wymagać, by badania empiryczne prowadziły do wyjaśniania jego działania, w tym do weryfikacji lub falsyfikacji twierdzeń na jego temat.

Sens metodologiczny pozwala na określenie warunków poznania systemu – a więc udzielenia odpowiedzi na pytanie „co świadczy o tym, że dany system istnieje i działa?”. Zakłada się tutaj dążenie do rozpoznania zjawisk, które pozwalają uznać, że badany obszar nosi cechy systemowe. Można tutaj mówić bardziej o kategorii polityki rozpatrywanej jako system niż o systemie politycznym. W badaniach opartych na sensie metodologicznym pojęcia systemu przyjmuje się, że obserwacja może prowadzić do stwierdzenia cech świadczących o istnieniu lub braku istnienia obiektu poznania zwanego następnie systemem, np. poprzez zaobserwowanie ciągłości pewnych wzorców zachowań. System jest zatem rozpoznawany *a posteriori*. Procedura taka ma charakter indukcyjny. W znaczeniu metodologicznym można przyjąć, że każdy obiekt może nosić cechy systemu lub też, że dowolny układ obiektów może być uznany za system, jeżeli spełnione będą określone warunki.

Sens teoretyczny

W naukach politycznych dominuje rozumienie systemu w sensie teoretycznym. Często bada się systemy polityczne, partyjne, parlamentarne, systemy rządzenia czy systemy zarządzania publicznego. W badaniach porównawczych każdy z nich traktuje się jako byt odrębny od pozostałych, tylko domyślnie pozostający z pozostałymi w relacji. Na przykład systemy polityczne mogą być bardziej lub mniej demokratyczne czy w nierówny sposób sprawnie rządzone, jednak z punktu widzenia teoretycznego stanowią zawsze osobne całości.

Systemom politycznym traktowanym jako całości można przypisać cechy kluczowe dla rozumienia ich odrębności, np. ustrój, suwerenność, odpowiedzialność rządów za decyzje podjęte przez poprzedników. Na tym gruncie można również dokonać analizy poszczególnych systemów politycznych. Tego rodzaju badania prowadzone są na gruncie politologii porównawczej.

Nieco inne aspekty systemów możliwe są do zrozumienia, gdy wyróżni się relacje pomiędzy jakimiś ich elementami. Formą szczególną badań nad systemami jest nurt, w ramach którego próbuje się zrozumieć rolę jakiegoś

systemu w otoczeniu. Na przykład interesujące są analizy dotyczące roli konkretnych organów państw w układzie władzy państwowej (np. parlamentu czy prezydenta). Równie popularne są studia nad rolą państw już uznanych lub aspirujących do roli supermocarstwa w układzie międzynarodowym (np. USA czy Chiny) lub też państw uzależnionych od takich mocarstw. Bada się tu z jednej strony aspekt odrębności, a z drugiej powiązania z innymi systemami z otoczenia.

Systemy można również traktować jako obiekty pozostające w określonych relacjach względem pozostałych podobnych im tworców, co może mieć przełożenie na sposoby rozumienia natury tych relacji. W badaniach nad stosunkami międzynarodowymi większość zainteresowania naukowców kieruje się w stronę zrozumienia relacji i dynamiki między podmiotami na arenie międzynarodowej, co ma wynikać z odmiennego postrzegania państw i innych podmiotów (Czaputowicz 2007).

W skrajnie realistycznym podejściu do stosunków międzynarodowych zakłada się, że państwa są jedynymi światowymi aktorami i przypisuje się im wysoki poziom homogeniczności. W ujęciu liberalnym państwa są jednym z wielu aktorów, którymi mają być też organizacje międzynarodowe i ponadnarodowe czy korporacje wielonarodowe. Państwa nie są tu homogeniczne. Wynika stąd odmienny sposób widzenia relacji międzynarodowych między systemami politycznymi (np. Polska–RFN), lub też w ramach organizacji międzynarodowych (np. Polska–RFN w Unii Europejskiej). W tym sensie analizuje się również system światowy, którego strukturę – oprócz poszczególnych systemów politycznych – wyznaczają i inni aktorzy.

Opisane poziomy analiz dotyczą przestrzeni zjawisk, w której rozmaite zmienne mają wyjaśniać zachowanie systemów politycznych, ich części (np. partii) czy układów (np. organizacji międzynarodowych). Wszystkie wymienione wymiary systemów poddawanych badaniu pozostają w ścisłej zależności, nie da się rozpatrywać któregośkolwiek z nich bez włączenia do rozważań pozostałych.

Sens metodologiczny

Zdecydowanie mniejsza grupa badaczy w naukach politycznych traktuje pojęcie „systemu” jako podstawowe narzędzie pozwalające uchwycić prawidłowości w sferze życia politycznego. Jednak elementy rozumowania metodologicznego obecne są w wielu pracach.

System w sensie metodologicznym jest pojęciem służącym do rozpoznawania cech charakterystycznych wybranego obszaru zjawisk. Prowadzi zatem do uznania wybranego pola za specyficzne. Metoda systemowa często uznawana jest za narzędzie pozwalające na uchwycenie współzależności między ideami czy zachowaniami osób i innych podmiotów. Takie podejście jest jednak stosowane w naukach politycznych w sposób mało rygorystyczny – na przykład w formie konstatacji, że oto istnieć mają różnego rodzaju obiekty, które znajdują się w określonych (lub poddawanych badaniu) relacjach i interakcjach, a wszystko dzieje się w jakimś otoczeniu.

Istotne są zatem kryteria rozgraniczające rozmaite systemy. Na jakiej bowiem zasadzie należy stwierdzić, że system polityczny jest czymś innym niż jego otoczenie? Jak stwierdzić, że w ramach systemu politycznego znajdują się również jego podsystemy? Gdzie rozpoczyna się, a gdzie kończy system polityczny? Gdzie leżą jego granice? Odpowiedzi na te pytania są trudne i ponownie kierują uwagę w stronę kryteriów przyjmowanych przez badaczy stosujących pojęcie systemu do analizy rzeczywistości politycznej w sposób teoretyczny.

Na przykład, jeżeli za kryterium rozgraniczenia systemu i otoczenia przyjmą cechy nadawane państwom, tj. występowanie granic terytorialnych, populację i suwerenną władzę, wówczas wszystko, co dzieje się na terytorium wyznaczonym granicami, można uznać za przejaw systemu politycznego. Jeżeli na danym terytorium mieszkają ludzie, wyciągnąć z tego można wniosek, że wszystkie zachowania tych ludzi mogą mieć charakter polityczny, ponieważ występują między nimi relacje i zależności, w tym relacje władzy i dominacji. Jeżeli są trwałe i obejmują znaczące wymiary działalności ludzkiej (np. zachowania prywatne), wówczas to, co dzieje się na konkretnym terytorium, może być przedmiotem oddziaływania władzy państwowej.

Władza ta może mieć charakter pełny (w państwach totalitarnych) lub ograniczony (w państwach demokratycznych). Nie wiadomo jednak, na ile organy władzy państwowej podporządkowują sobie poszczególne jednostki ludzkie, a na ile same od nich zależą.

Można również wyobrazić sobie sytuację, w której kategoria systemu politycznego nabiera innego charakteru, gdy pojawiają się dodatkowe wymiary analizy, na przykład w kontekście suwerenności państwa narodowego w strukturach międzynarodowych. Tak stało się na przykład przy referendum o Brexicie. Podobny problem pojawia się w sytuacji, gdy chcemy rozróżnić samorząd od państwa. Czy można wyobrazić sobie samorząd, który nie będzie funkcjonował w strukturach państwowych? Jeżeli tak, to czy będzie on miał cechy tego, co chciałoby się nazywać samorządem, czy może będzie on innym systemem w innym otoczeniu? Czy będzie on w jakiś sposób zależny od państwa i odwrotnie?

Jeżeli za kryterium rozgraniczenia systemu politycznego uznać człowieka, wówczas system polityczny może rozpoczynać się tam, gdzie jednostka wchodzi w relacje władzy z innymi jednostkami, a kończyć się, gdy takich relacji brakuje. Otoczeniem człowieka są wtedy inne jednostki. W efekcie to od danej osoby zależy, kiedy uznaje, że relacja z innymi musi opierać się na stosowaniu władzy i dominacji. Od badaczy polityki zaś zależy, kiedy uznają, że relacje władzy i dominacji w istocie występują. W tym drugim przypadku to wola analityka może wyznaczać granicę systemu politycznego.

Człowiek może być podporządkowany organom władzy państwowej na wielu terytoriach lub odmawiać podporządkowania się takim organom na konkretnym terytorium. Obywatel państwa „x”, który posiada również obywatelstwo państwa „y”, żyjący w państwie „z”, ale działający w organizacji międzynarodowej „q” i w dodatku odmawiający podporządkowania się którejkolwiek jurysdykcji państwa, będzie inaczej rozumiał system polityczny, w którym przyszło mu jako obywatelowi żyć i działać, niż osoba, której sytuacja ogranicza się do jednego obywatelstwa i jednej jurysdykcji. Przy tym, jeżeli obie osoby się spotkają i zechcą współdziałać, to ich indywidualne percepcje będą potencjałem dla utworzenia nowego – wspólnego – obrazu systemu politycznego. Wtedy ów system polityczny obu opisanych osób będzie

z pewnością różny od systemu politycznego przypisywanego państwu narodowemu.

Dualizm podejścia systemowego Davida Eastona

Rozróżnienie sensu teoretycznego i metodologicznego pojęcia systemu może być użytecznym narzędziem do zrozumienia pytania, na które w książce *A Systems Analysis of Political Life* próbował odpowiadać jeden z najbardziej znanych badaczy systemów politycznych – David Easton (1979). Autor ten zadał pytanie dotyczące głębokiej natury życia politycznego – „W jaki sposób systemy polityczne są w stanie trwać w świecie stabilności i zmiany?” (Ibidem: 17). Praca Eastona jest odczytywana przede wszystkim jako próba całościowego zrozumienia działania wszelkich systemów politycznych, jednak w jej tytule nie ma śladu założeń teoretycznych. Jest tam mowa o systemowej analizie życia politycznego. Zestawienie tytułu i nadrzędnego pytania badawczego każe zatem spytać o przyczyny tego zróżnicowania.

Warto zwrócić uwagę na jeden fakt: pytanie Eastona dotyczyło warunków trwałości w kontekście zmieniającego się otoczenia. Można je było zatem odczytywać jako pytanie w sensie teoretycznym. Badacz nie podnosił w tym miejscu problemów metodologicznych dotyczących możliwości stwierdzenia, czy system polityczny należy uznać za trwały lub zmienny w świecie charakteryzującym się „stabilnością” lub „zmianą”. Raczej już *a priori* uznał on trwałość oraz warunki trwałości systemu politycznego. W konsekwencji dążył do sformułowania modelu wyjaśniającego mechanizmy utrzymywania trwałości.

Co więcej, w swoim pytaniu zawarł kilka dodatkowych założeń.

Po pierwsze uznał, że system polityczny może trwać oraz że to trwanie jest cechą wyróżniającą go z otoczenia, w którym dla odmiany mogą panować zróżnicowane warunki. Wyjściowo uznał zatem pogląd o istnieniu systemu politycznego jako szczególnego systemu oraz o stałości jego relacji z otoczeniem.

Po drugie przyjął, że istnieją uchwytne cechy systemu politycznego, pozwalające na ocenę zakresu zmian zachodzących zarówno w systemie,

jak i w otoczeniu. Niestety nie podał kryteriów, na podstawie których można stwierdzić, że system polityczny zmienia się lub trwa. W szczegółach opisuje natomiast uwarunkowania procesów zachodzących w ramach życia politycznego, przy uznaniu, że otoczenie oddziałuje na system polityczny. Dlatego o tym, na jakiej podstawie można mówić o trwałości lub zmienności systemu politycznego, da się wnioskować dopiero z prowadzonych przez Eastona rozważań. Stanowi to niewątpliwie przeszkodę dla innych analityków chcących wykorzystać jego metodę. W gruncie rzeczy jest to również istotny problem metodologiczny, bowiem stawia pod znakiem zapytania podstawy rozgraniczenia systemu politycznego względem otoczenia.

Easton traktował system polityczny w kategoriach behawioralnych. Szczególnie istotne jest leżące u podstaw jego rozumowania założenie o tym, że systemy polityczne mogą trwać, a to badaczom pozostaje poszukiwanie warunków utrzymywania tej trwałości lub jej braku. W tym sensie analiza systemowa dokonana przez badacza mogłaby być odbierana jako narzędzie analityczne pozwalające na formułowanie twierdzeń szczegółowych na temat cech, wewnętrznej dynamiki i warunków trwałości systemów politycznych. Właśnie dlatego należy przyjąć, że podejście Eastona ma charakter dualny.

Krytyka użycia pojęcia systemu w ujęciu teoretycznym i metodologicznym

Zarówno teoria, jak i metoda systemowa wywołują wiele wątpliwości, powodując niekiedy wysuwanie zarzutów.

Niewątpliwą zaletą stosowania pojęcia systemu w sensie teoretycznym jest możliwość weryfikacji i falsyfikacji hipotez dotyczących zdarzeń, zjawisk i procesów. Jego wadą jest natomiast wykluczenie z pola widzenia zdarzeń, zjawisk i procesów mogących okazać się istotnymi dopiero potencjalnie. W tym kontekście sformułowano m.in. zarzuty dotyczące rzekomej nadmiernej obiektywizacji i mechanizacji zjawisk politycznych (w rozumieniu odcierania działania systemów od sprawstwa ludzi) oraz zarzut dotyczący auto-referencyjności i niespójności teoretycznej.

Ten pierwszy dotyczy konceptualnego oderwania zachowań i świata przeżywanego przez ludzi od tego, co nazywa się systemem politycznym (Miller 1971: 233-235). Skoro to system polityczny działa, wszystko, co dzieje się w jego ramach może podlegać opisywanym mechanizmom i być wyjaśnianym przez teorię systemu politycznego. Według krytyków w teoriach systemowych nie ma więc miejsca na podmiotowość polityczną, w rozumieniu sprawstwa indywidualnych osób działających w sferze politycznej. Ujmując rzecz bardziej obrazowo, teoria systemowa ma „odzierać” świat polityczny z dynamiki wynikającej z intelektu, woli i emocji aktorów politycznych.

Zarzut dotyczący autoreferencyjności teoretycznej można sprowadzić do następującej argumentacji: teoria systemowa jest tak skonstruowana, że wszystkie wyobrażone zjawiska można wyjaśnić za pomocą ograniczonego zestawu pojęć. Skoro wszystkie zjawiska wchodzą w skład systemu politycznego, ma być on wyjaśniany sam przez się. Widać to bardzo wyraźnie na przykładzie teorii Davida Eastona. Autoreferencyjność ma uniemożliwiać prowadzenie empirycznych badań naukowych, ponieważ nie ma realnej możliwości odróżnienia systemu politycznego od tego, co systemem politycznym nie jest (Bang 2020; Meehan 1967: 173-174). Skoro w teorii wszystko może być traktowane jako część systemu politycznego, nie jest możliwe sfalsyfikowanie lub zweryfikowanie tezy o wpływie czynników pozasystemowych na system polityczny.

Metoda systemowa spotyka się też z innymi wątpliwościami i zarzutami. Użycie pojęcia systemu w sensie metodologicznym pozwala na analizowanie związków między zjawiskami i procesami, których poziomowi powiązania badacz może nie przewidywać na etapie rozważań teoretycznych, a które dają się rozpoznawać dopiero w momencie zakończenia badania. Istnieje tu też niebezpieczeństwo rozmycia analiz i braku możliwości połączenia wniosków pochodzących od różnych autorów. Zarzuty te dotyczą arbitralności twierdzeń badaczy próbujących badać instytucje i interakcje między aktorami życia politycznego z wykorzystaniem kategorii systemowych.

W ramach metodyki systemowej dopuszcza się, że nie wszystkie zjawiska mogą wchodzić w skład systemu politycznego, a jedynie te, które w sposób jednoznaczny można za takie uznać. Co więcej, po to, żeby móc wyróżnić

system, konieczne jest również uznanie istnienia otoczenia systemu. Jednak w tym miejscu istnieje przestrzeń na arbitralność badacza systemów politycznych. Wynika ona z konieczności zdecydowania – co i kto należy, a co i kto nie należy do systemu politycznego. Arbitralność taka może wprawdzie wynikać z określonych założeń teoretycznych, jednak i tak znaczna część zjawisk i procesów przebiegających w świecie politycznym może umykać badaczom skupionym na ściśle określonych podmiotach i strukturach życia politycznego.

Przy tym w swej sformalizowanej wersji metodyka systemowa zakłada dążenie do uzyskania maksymalnej ścisłości prowadzonych analiz na podstawie raz postawionych założeń na temat kształtu systemu. Niektórzy badacze mogą uznawać to za niepotrzebny problem, niepozwalający na elastyczne podejście do problemu badawczego. Może się bowiem okazać, że coś zostanie uwidocznione dopiero w trakcie badania i w konsekwencji uniemożliwi analizę z wykorzystaniem metodyki systemowej.

Oczywiście można wyobrazić sobie sytuację, w której badacze stosujący metodę systemową nie używają teorii systemowych oraz że teoretycy systemowi badają system polityczny za pomocą innej metody niż analiza systemowa.

Jednak w praktyce analiz systemów politycznych na różnych poziomach podejście metodologiczne i teoretyczne najczęściej się łączą. Na przykład samo zestawienie aktorów politycznych na scenie politycznej w konkretnym państwie (a więc działanie o charakterze metodologicznym) może być podstawą do sformułowania wniosków na temat wzorców życia politycznego (co jest działaniem o charakterze teoretycznym). Z drugiej strony, wyjaśnienie procesów podejmowania decyzji, na przykład w organizacji międzynarodowej (działanie o charakterze teoretycznym), wymaga skonkretyzowania warunków pozwalających na stwierdzenie, że proces przebiega w konkretnych granicach, to znaczy gdzieś się zaczyna i kończy (co jest działaniem o charakterze metodologicznym).

Modele identyfikacji systemu jako narzędzia badawcze

Modele identyfikacji systemu są narzędziami pozwalającymi na rozróżnienie obiektów (systemów) od otoczenia. Mają one przede wszystkim walor metodologiczny. Można je jednak stosować także w celu wyjaśniania warunków i przebiegu procesów politycznych.

Jednym z podstawowych założeń leżących u podstaw modeli identyfikacji systemu jest to, że istnieją względnie odosobnione obszary rzeczywistości, które – ze względu na swoją odrębność i wewnętrzne uporządkowanie – poddają się analizie i wyjaśnianiu. W tym sensie korzysta się tu z podstawowych założeń nauki, do których zaliczyć można uporządkowanie i poznawalność natury, a także konieczność wyprowadzania wiedzy z doświadczenia (Frankfort-Nachmias, Nachmias 2001: 20-21).

Modele identyfikacji systemu wykorzystywano przede wszystkim w obszarze inżynierii systemów opartych głównie na narzędziach logicznych, matematycznych i informatycznych (Åström, Eykhoff 1971). Forma zaproponowana tutaj pożytkuje podstawowe założenia tych procedur do sformułowania zbioru wytycznych dla badań o charakterze jakościowym. W sensie metodologicznym, a taki będzie stosowany dalej w tej książce, **model identyfikacji systemu to sposób postępowania badawczego prowadzący do stwierdzenia, że obiekt poddawany badaniu istnieje i posiada pewne właściwości względem otoczenia**. Stąd system pojawia się dopiero w konsekwencji analizy, to znaczy po tym, jak zastosowane zostaną odpowiednie procedury jego identyfikacji.

Wyróżnić można przynajmniej dwa skrajne sposoby postępowania, pozwalające na stwierdzenie, że dany system istnieje – wspomniane już modele czarnej i białej skrzynki. Każdy z nich pozwala na odróżnienie systemu od otoczenia. Modelowanie percepcji transformacji politycznej będzie korzystało z obu modeli identyfikacji systemu jednocześnie.

Modele identyfikacji systemu w badaniach naukowych można porównać do filtrów stosowanych w okularach. Różne z nich są w różnych sytuacjach użyteczne, ponieważ pozwalają dostrzec różne cechy obiektów. Zastosowanie konkretnego filtra okularów nie świadczy o istnieniu innych obiektów,

ale o tym, że dla obserwatora widoczne są inne właściwości tego samego obiektu. Podobnie badacz może stosować różne filtry. Warunkiem koniecznym przy użyciu któregośkolwiek z nich jest świadomość konsekwencji ich użycia.

Problem systemu i otoczenia w badaniach naukowych

Rozróżnienie systemu i otoczenia jest jednym z najbardziej newralgicznych momentów w procesie badawczym, ponieważ wprost dotyczy sposobu formułowania problemu badawczego. Problemem badawczym może być każdy obszar zjawisk, który jesteśmy w stanie wyrazić w języku i który jednocześnie poddaje się rygorom dociekań naukowych, takim jak np. falsyfikowalność empiryczna (Popper 1977: 39-40). Stąd rozróżnienie na obiekt i resztę jest wykorzystywane przez wszystkich badaczy, ilekroć podejmują się oni eksploracji, opisu lub wyjaśnienia jakiegoś obszaru rzeczywistości empirycznej (na gruncie nauk politycznych może to być np. kampania wyborcza, stanowisko, decyzja, proces decyzyjny, ustrój).

Problem relacji między systemem a otoczeniem łączy się również z zagadnieniem statusu ontologicznego systemu politycznego, o którym była mowa wcześniej. Skoro system istnieje albo może istnieć, to znaczy, że istnieje również otoczenie.

Jeżeli celem badania jest eksploracja zjawiska, wówczas jej wynikiem jest stan, w którym następuje jego wyróżnienie lub rozróżnienie względem innych (np. odróżnienie „a” od „nie a”). Większość badaczy uznaje, że system może istnieć jedynie w otoczeniu. Jeżeli uznać, że każdy obiekt może być systemem („a”) lub należeć do otoczenia („nie a”), to powstaje jednak pytanie o kryteria rozgraniczenia między systemem i otoczeniem.

Jeżeli celem badania jest opis zjawiska, wówczas następuje uporządkowanie wiedzy w już wyróżnionym obszarze rzeczywistości. Może to doprowadzić również do zdefiniowania, a następnie klasyfikacji zjawisk. Jeżeli natomiast celem badania jest wyjaśnienie zjawiska, rozróżnienie służy odniesieniu zjawiska do kategorii, którymi już się dysponuje, chociażby ze względu na istnienie uzasadnionej teorii czy hipotezy.

Relacja między systemem a otoczeniem nabiera szczególnego znaczenia w sytuacji, gdy pojawiają się jakiegokolwiek tezy względem analizowanego systemu i przebiegu procesu transformacji. Stanowią one istotną, a w niektórych momentach historycznych także kluczową część działań w sferze politycznej. Postulaty te stają się przyczyną konieczności zdefiniowania kryteriów rozpoznawania systemów oraz ich trwałości lub zmiany. Dla badaczy polityki to właśnie w takich momentach powraca konieczność rozróżnienia na sens teoretyczny i metodologiczny pojęcia systemu: co ma podlegać transformacji? Jak stwierdzić, czy coś się transformuje?

Wydaje się, że procedura możliwa tutaj do zastosowania jest bardzo prosta – jeżeli bowiem mamy cokolwiek opisywać jako system, z pewnością powinniśmy być przynajmniej zdolni do odróżnienia go od wszystkich pozostałych obiektów, a zatem od tego, co należy nazwać otoczeniem. Na przykład spór polityków na temat różnic między demokracją a totalitaryzmem ma na celu rozróżnienie tych ostatnich w dyskursie politycznym. W trakcie politycznego sporu następuje – mniej lub bardziej uświadomione – wyrażanie stanowisk na temat cech istotowych każdego typu ustroju i ich starcie.

Aktorzy polityczni w konkretnym momencie historycznego sporu politycznego wykorzystują zatem różne pojęcia, w tym „demokrację” czy „totalitaryzm”, aby spośród wszystkich wyobrażalnych form ustrojowych wyróżnić jedną konkretną. W trakcie sporu w niektórych przypadkach treść istotowa, na zasadzie odróżnienia, dodefiniowuje każdy z ustrojów. Terminy demokracja czy totalitaryzm uzyskują swój status ontologiczny dzięki zastosowaniu ich w dyskursie, nadawaniu im sensów i uznaniu za kwestię sporną.

Właśnie kontrowersje co do kryteriów rozróżniających poszczególne formy ustrojowe sprawiają, że trudno jest faktycznie odróżnić jeden system od drugiego, przynajmniej w czasie, kiedy procesy transformacyjne mogą mieć miejsce. Chociażby z tego powodu przejście od systemu totalitarnego do demokratycznego musi przynajmniej w części obejmować pewną dyspozycję mentalną do zaakceptowania sfery niepewności względem cech ustroju docelowego i okresu przejściowego.

Wszystko to może być przedmiotem analiz z wykorzystaniem kategorii systemu. Za każdym razem kluczowa w tym zakresie jest też lista kryteriów,

na podstawie których dokonujemy rozróżnienia. Wydaje się, że ze względów praktycznych zbliżanie się do stanu demokracji mogącej być uznaną za „prawdziwą” jest wysoce skomplikowane i energochłonne (Held 2010). Niekiedy zdarza się również, że politycznie walczy się o „prawdziwą” demokrację, ale dla różnych aktorów politycznych ma to odmienne znaczenie.

W odniesieniu do transformacji politycznej niezwykle istotne jest zatem zrozumienie, że może ona następować i być oceniana z wykorzystaniem rozmaitych kryteriów. Wymaga również arbitralnych decyzji. W konsekwencji, proces odróżniania systemu od jego otoczenia pozwala na stwierdzenie co w istocie jest systemem, a co nim nie jest. Ma to znaczenie przy określeniu trwałości i zmiany procesów politycznych oraz ich percepcji.

Model czarnej skrzynki

Model czarnej skrzynki jest nazwą procedury, w ramach której system identyfikowany jest poprzez stwierdzenie funkcji, którą pełni względem otoczenia. Model czarnej skrzynki opisuje system przede wszystkim w kategoriach procesu – od jednego do drugiego stanu otoczenia. Nie ma jednak konieczności stwierdzenia, jak do tego przejścia ma dojść.

Właśnie w tych kategoriach omawia się często podejście Davida Eastona. Zakłada się, że o systemowości przedmiotu poznania świadczy zdolność, którą wykazuje wyróżniony obszar zjawisk i procesów do przekształcania oddziaływań informacyjno-energetycznych. Celem zastosowania procedury identyfikacji systemu na gruncie modelu czarnej skrzynki nie jest bowiem uzyskanie wiedzy na temat przyczyn i skutków działania systemu, ale na temat sposobu przetwarzania przyczyn na skutki, zawsze w odniesieniu do jego otoczenia.

Nazwa modelu wynika z przyjęcia założenia, że nie ma wiedzy na temat tego, co się w istocie dzieje w systemie. Uważa się to za zakryte. Co więcej, takiej wiedzy być nie musi. Warunkiem wystarczającym jest możliwość zaobserwowania zróżnicowania między oddziaływaniami wejściowymi a wyjściowymi. Nie trzeba zatem śledzić tego, jakie konkretne działania zewnętrzne prowadzą do jakich konkretnych przemian w ramach systemu, które

w efekcie miałyby prowadzić do wpływu na zewnątrz. Jeżeli oddziaływanie wejściowe jest inne niż oddziaływanie wyjściowe, wówczas można mówić o tym, że nastąpiła transformacja.

Zaobserwowanie procesu transformacji jest zatem równoznaczne ze spostrzeżeniem systemu lub z jego identyfikacją. Przekształcanie oddziaływań w otoczeniu będzie nazywane funkcją systemu. Należy jednak podkreślić, że termin „funkcja” nie odnosi się do funkcji w sensie nadawanym w literaturze przez teoretyków systemowych (Luhmann 2007; Parsons 2009). Nie zakłada się bowiem, że istnieje jakikolwiek cel, któremu wcześniej podporządkowano działanie owego systemu. Funkcja oznacza tu sytuację, w której system oddziałuje na otoczenie i jest wynikiem oddziaływania otoczenia, a zatem funkcjonuje w otoczeniu (Greniewski 1969).

Ponownie należy podkreślić, że chodzi tu o działanie skierowane na możliwość odpowiedzi na pytanie o charakterze metodologicznym „co świadczy, że system X istnieje”, a nie „co jest przyczyną i co skutkiem działania systemu”. Obiekt traktowany jest jako istniejący i posiadający cechę jednorodności, jeżeli rezultatem procesu badawczego jest jakiś możliwy do stwierdzenia zbiór stanów.

Model czarnej skrzynki najczęściej obrazowany jest za pomocą schematu, gdzie zamieszczony jest jakiś obiekt (np. prostokąt) i dwie strzałki – jedna skierowana do obiektu, a druga od niego. Strzałki oznaczają oddziaływania – odpowiednio wchodzące i wychodzące. Tło, na którym znajduje się rysunek, oznaczające otoczenie, ma zatem dodatkową cechę – jest z jednej strony źródłem, a z drugiej strony odbiorcą oddziaływań. W ten sposób pomiędzy systemem a otoczeniem oznacza się możliwość zachodzenia oddziaływania o charakterze zwrotnym.



Rysunek 2. Model czarnej skrzynki

Znaczenie modelu czarnej skrzynki dla analizy percepcji transformacji politycznej wynika właśnie z założenia istnienia funkcji. W wymiarze teoretycznym, może być ona skierowana na wyjaśnianie podtrzymywania lub zmiany działania systemu politycznego. W wymiarze metodologicznym, pozwala wskazać, jak identyfikować czynniki istotne z punktu widzenia aktora politycznego. To ostatnie jest wkomponowane w procedurę modelowania, opisaną w następnym rozdziale (Faza IV).

Model białej skrzynki

Model białej skrzynki jest nazwą procedury badawczej prowadzącej do stwierdzenia istnienia systemu (zidentyfikowania systemu) poprzez ustalenie relacji w wybranym obszarze zjawisk i procesów. System jest tu rozumiany jako zbiór elementów i zachodzących między nimi relacji. W modelu tym nie ma konieczności odniesienia się do relacji z otoczeniem. Istnieje natomiast konieczność stwierdzenia, że relacja musi występować pomiędzy przynajmniej dwoma elementami.

Innymi słowy, przyjmując za punkt wyjścia model białej skrzynki, należy uznać, że poddawany analizie obszar zjawisk składa się z przynajmniej dwóch elementów i przynajmniej jednej relacji. Takie właściwości nazywa się właściwościami strukturalnymi systemu.

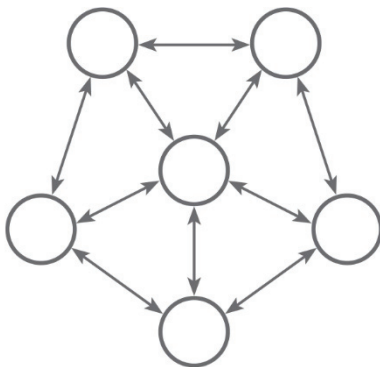
O ile pojęcie funkcji jest kluczowe dla modelu czarnej skrzynki, o tyle struktura jest pojęciem priorytetowym dla modelu skrzynki białej. W istocie bada się zatem poziom integracji wewnętrznej obiektu zwanego systemem. Dzięki zastosowaniu tej procedury można wyróżnić także współzależności między elementami obiektu zwanego systemem. Dotyczą one jednak wnętrza obiektu, a nie jego otoczenia.

Głównym problemem w ramach tego rodzaju postępowania jest zatem poszukiwanie wzorców i reguł działania. Nazwa modelu wskazuje, że relacje w ramach systemu są możliwe i konieczne do prześledzenia, aby móc mówić o cechach strukturalnych, takich jak np. stopień integracji.

W literaturze niekiedy zwraca się uwagę, że model białej skrzynki budowany może być dedukcyjnie, za pomocą tzw. zasad podstawowych. Założenie na

temat konieczności ich istnienia wykorzystuje się między innymi w symulowaniu układów agentowych (modeli działania dużych zbiorowości homogenicznych jednostek w wybranej czasoprzestrzeni). Na gruncie założonych zasad działania obiektów uznaje się wówczas, że jakiś wyróżniony aspekt rzeczywistości nosi cechy systemowe. Nie można jednak mówić, że identyfikuje się system, ponieważ postępowanie polega na zastosowaniu zasad działania znanych wcześniej, a więc założonych z teorii. Wydaje się ponadto, że oparcie się na zasadach podstawowych wynika właśnie z konieczności przyjęcia aksjomatu dotyczącego istnienia różnych obiektów i relacji między nimi.

Model białej skrzynki ilustruje się rozmaicie – najczęściej jako zbiór obiektów, których relacje ukazuje się strzałkami.



Rysunek 3. Model białej skrzynki

Na gruncie modelu białej skrzynki, jeżeli stwierdzamy, że w interesującym nas obszarze zjawisk istnieją jakieś ważne dla nas obiekty, można rozpocząć procedurę ustalania relacji między nimi. W wymiarze metodologicznym natomiast wykorzystanie modelu białej skrzynki pozwala na stwierdzenie wewnętrznych cech i wzorców działania systemów.

Takie postępowanie pozwala później poszukiwać cech systemu na poziomie teoretycznym – na przykład w odniesieniu do integracji, stabilności lub równowagi systemu. Aktorów politycznych, instytucje w ramach których

się poruszają, normy ich postępowania i ich cele, jesteśmy w stanie po-
wiązać w układ, który sprawić będzie wrażenie koherentnej całości. Stopień
tej koherencji wskazywać będzie, czy zbiór elementów różni się od otoczenia.

Struktura systemu jest jednym z istotnych źródeł zachowania aktorów
(Meadows 2009: 89), w tym politycznych. Fakt, że elementy są względem
siebie w określonej relacji nie tylko pozwala na zidentyfikowanie systemu,
lecz także, po uznaniu, że działają one w sposób dający się określić, umożli-
wia zrozumienie jego funkcjonowania.

Podobnie, próbując badać percepcje aktorów politycznych względem
transformacji, uzyskuje się wgląd w szczególny układ zależności, który jest
przez nich dostrzegany. Ten układ ma znaczenie o tyle, że ukazuje nam
oddziaływania między wyróżnionymi elementami, które są według aktorów
możliwe, a niekiedy i konieczne, do zajścia określonego typu procesów.
W ten sposób model białej skrzynki niesie wartość teoretyczną.

Sprzężenia jako relacje między systemami

Niezależnie od modelu identyfikacji systemu, jedna z cech modelowania po-
 zostaje niezmienna – zawsze w jego trakcie jest mowa o istnieniu rozmaitych
relacji między różnymi obiektami. Dalej rozpatrywane będą sytuacje, w których
przez obiekt rozumiany będzie obiekt poznawczy zidentyfikowany w komu-
nikacie politycznym. Natomiast relacje nazywane będą sprzężeniami.

W modelu czarnej skrzynki obiektami poznawczymi są system i otocze-
nie. W modelu białej skrzynki są to elementy lub podsystemy. Stąd relacje
pomiędzy obiektami poznawczymi mogą występować *explicite*, jako ele-
menty definicji struktury w modelu białej skrzynki lub *implicite*, jako terminy
wynikające z funkcji transformacyjnej systemu w otoczeniu.

Pojęcie sprzężenia w języku polskim jest bardzo pojemne. Można do
niego przyporządkować wiele typów relacji stosowanych w nauce. Mówi się
na przykład, że działania są sprzęgnięte, a interpretować to można jako sy-
tuację powiązania albo zależności. Bywa też, że mowa jest o sprzężeniu, ile-
kroć jeden system oddziałuje na drugi system. Sprzężenie definiowane jest
też jako „oddziaływanie między systemami” (Mazur 1976: 63).

Analitycznie, na użytek tej pracy, należy wyróżnić trzy typy relacji, które zaliczymy do sprzężeń:

1. **Współwystępowanie** – relacja polegająca na tym, że dwa obiekty poznawcze występują równocześnie w rozpatrywanym kontekście;
2. **Warunkowanie** – relacja polegająca na tym, że dla zaistnienia jednego obiektu poznawczego konieczne jest również wystąpienie innego obiektu poznawczego;
3. **Zależność przyczynowo-skutkowa** – relacja polegająca na tym, że oddziaływanie jednego obiektu poznawczego prowadzi do określonego stanu innego obiektu poznawczego.

Różnice w rozumieniu sprzężenia można zobrazować za pomocą analizy przykładowego zdania:

Działania naszego rządu przyczynią się do wzmocnienia państwa.

Zdanie to można interpretować na trzy sposoby.

Po pierwsze, można zwrócić uwagę na to, że „rząd”, jako obiekt poznawczy wskazujący na pewien ośrodek władzy, współwystępuje w tym samym kontekście z innym obiektem poznawczym, tj. „państwem”. Ssensu zdania nie można sobie wyobrazić bez obu obiektów poznawczych jednocześnie.

Po drugie, można zauważyć, że jeżeli „wzmocnienie państwa” ma nastąpić, to warunkiem koniecznym jest wystąpienie „działań rządu”.

Po trzecie w końcu, to „działania rządu” mają doprowadzić do „wzmocnienia państwa”, a więc rozpatrywać można tę relację w kategoriach zależności przyczynowo-skutkowej.

Przedstawione różnice w interpretacji znaczenia sprzężeń mogą stanowić istotne źródło nieporozumień, jeżeli badacze przyjmować będą różne ich typy w swoich badaniach. W tej pracy mowa będzie o sprzężeniach przede wszystkim w sensie warunkowania. Interpretacja tego rodzaju pozwala bowiem na znaczną elastyczność w trakcie badań z wykorzystaniem jakościowego materiału źródłowego.

Zakładając, że w ramach transformacji politycznej rozmaite procesy noszą cechy systemów (w sensie teoretycznym), możemy również przyjąć, że

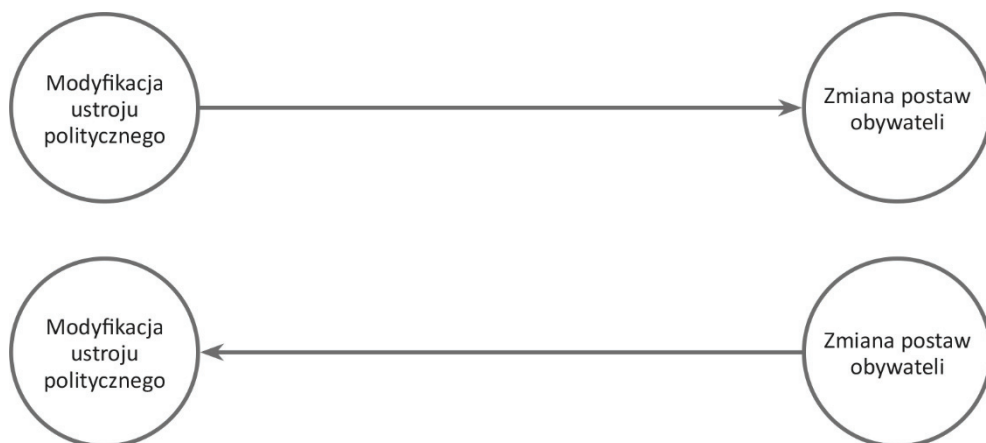
zachodzą między tymi procesami sprzężenia, a układ tych procesów u konkretnego aktora nazywać można jego „percepcją transformacji politycznej”.

Kluczowym z punktu widzenia możliwości analizy jest również klasyfikacja sprzężeń ze względu na ich kierunek. W ramach podejścia systemowego wyróżnia się dwa główne typy sprzężeń – proste, które mogą być ułożone w cykle, oraz zwrotne. Mogą one mieć charakter pozytywny lub negatywny, ich opis nastąpi w rozdziale następnym.

Ze względu na charakter procedury modelowania już tutaj zaprezentowane zostaną schematy pozwalające na ukazanie sprzężeń poszczególnych typów.

Sprzężenie proste

Sprzężenie proste polega na jednokierunkowym warunkowaniu jednego systemu przez inny system. Jest to sytuacja opisana formułą „ $A \rightarrow B$ ” lub „ $A \leftarrow B$ ”. Jeżeli według aktora politycznego jakiś proces transformacyjny warunkuje inny proces transformacyjny, wówczas mowa będzie o sprzężeniu prostym. Na przykład powiemy, że mamy do czynienia ze sprzężeniem prostym, jeżeli w badaniu komunikatu aktora politycznego stwierdzimy występowanie jednego z dwóch następujących sformułowań: 1) „reformacja ustroju politycznego doprowadzi do zmiany postaw obywateli” lub 2) „zmiana postaw obywateli doprowadzi do reformy systemu politycznego”.



Rysunek 4. Sprzężenia proste między dwoma obiektami poznawczymi

Na schematach modeli sprzężenie proste oznaczane jest strzałką. Grot strzałki może być skierowany od jakiegoś obiektu do innego obiektu, tak jak na rysunku 4 lub też do albo od jakiegoś obiektu, tak jak na wcześniejszym schemacie czarnej skrzynki (rysunek 2).

Sprzężenie zwrotne

Niekiedy okazuje się, że pomiędzy dwoma obiektami poznawczymi występuje relacja wzajemnej zależności. Taką sytuację nazywa się „sprzężeniem zwrotnym”. Oznaczyć ją można formułą „ $A \leftrightarrow B$ ”.

Sprzężenie zwrotne polega na powiązaniu dwóch obiektów poznawczych wyróżnionych we wzajemnym warunkowaniu. Jest to zatem poznawczo inna sytuacja niż w przypadku sprzężenia prostego. Używając wcześniejszego przykładu, o sprzężeniu zwrotnym w komunikacie aktora politycznego będziemy mogli mówić, np. gdy stwierdza on równocześnie, że „modyfikacja ustroju politycznego doprowadzi do zmiany postaw obywateli” oraz że „zmiana postaw obywateli doprowadzi do modyfikacji systemu politycznego”.

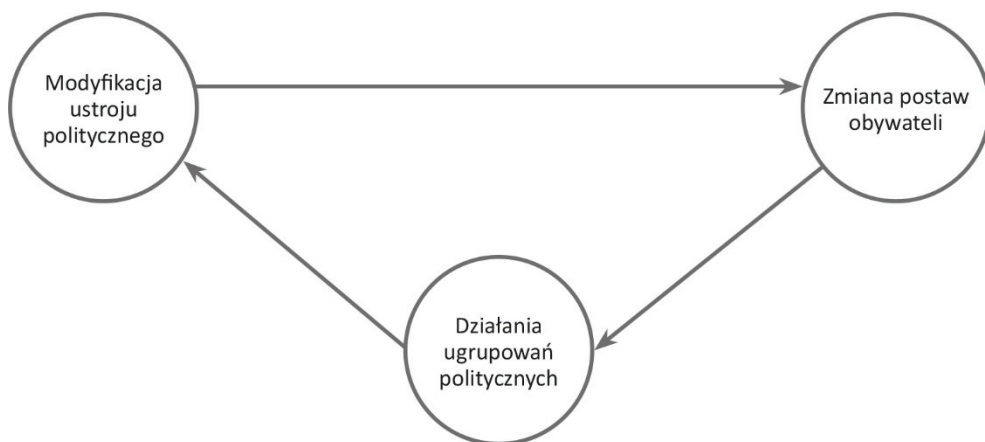


Rysunek 5. Sprzężenie zwrotne między dwoma obiektami poznawczymi

Sprzężenie zwrotne na schematach oznacza się najczęściej dwiema strzałkami, z których każda ma grot skierowany od jednego do drugiego obiektu. Może to wyglądać tak jak na rysunku 5. Alternatywnie, sprzężenie zwrotne można zaprezentować za pomocą dwustronnej strzałki, tak jak na schemacie prezentującym model białej skrzynki (rysunek 3).

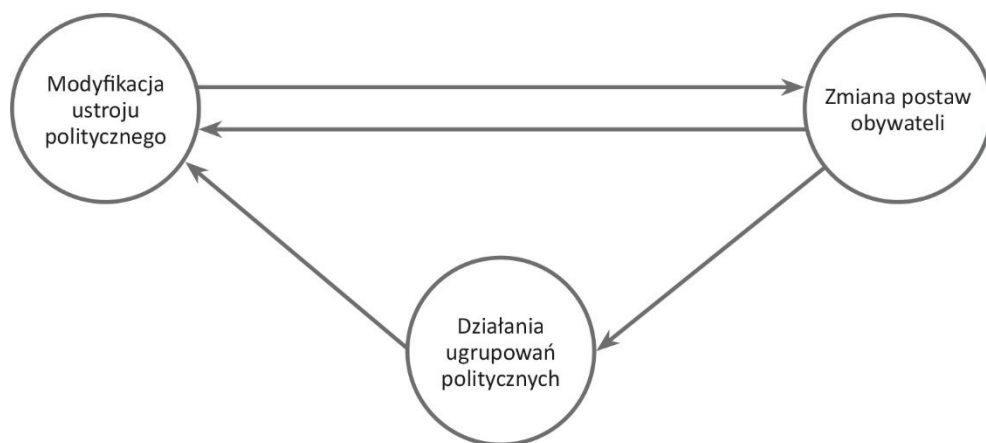
Cykle sprzężeń

Sprzężenie będzie się tu uznawać za cykl w sytuacji, gdy co najmniej trzy obiekty połączone są sprzężeniami prostymi w taki sposób, że „ $A \rightarrow B \rightarrow C \rightarrow A$ ” lub „ $A \leftarrow B \leftarrow C \leftarrow A$ ”. Na przykład, jeżeli do wcześniejszego układu dwóch zjawisk lub procesów włączymy jeszcze jeden (np. „działania ugrupowań politycznych”), można sobie wyobrazić, że powstanie cykl bardziej złożony – jak na rysunku poniżej.



Rysunek 6. Cykl sprzężeń trzech obiektów poznawczych

Oczywiście możliwe są również cykle składające się z większej liczby obiektów poznawczych. Nie wyklucza to możliwości zaistnienia sprzężeń zwrotnych. Sytuacja taka może być opisana formułą („ $A \leftrightarrow B \rightarrow C \rightarrow A$ ”).



Rysunek 7. Cykl sprzężeń ze sprzężeniem zwrotnym

Rozdział 3

Procedura modelowania transformacji politycznej

Wprowadzenie

W poprzednich rozdziałach omówiono szereg problemów filozoficznych i teoretycznych dotyczących transformacji politycznej, jej percepcji, dylematów prowadzenia działalności naukowej oraz metodologicznych podstaw modelowania w kontekście koncepcji systemowych. Rozważenie tych zagadnień pozwala zrozumieć przesłanki proponowanej procedury modelowania. W tym rozdziale znajduje się szczegółowy jej opis.

Procedurą modelowania nazywa się tutaj zestaw operacji badawczych pozwalających na zidentyfikowanie układu procesów, prowadzących do podtrzymania ciągłości lub wprowadzenia zmiany w przestrzeni zwanej polityczną.

Modelowanie następuje na gruncie komunikatów aktora politycznego – dzięki analizie jakościowej tekstu pisanego i przede wszystkim wykorzystaniu treści wyrażanych *explicite*. Przyjmuje się, że aktorzy polityczni komunikują te aspekty transformacji politycznej, które wydają się im szczególnie ważne w konkretnym momencie i kontekście historycznym, w tym problemy i wyzwania, kierunki, cele, mechanizmy czy konsekwencje.

Oznacza to, że procedury modelowania można używać zarówno do badań dotyczących konkretnego momentu historycznego, jak i odnosząc się do różnych momentów historycznych (Winkowska-Nowak, Batorski, Peitgen 2003: 9). Możliwe są również badania dotyczące jednego przypadku oraz badania porównawcze, poszukujące podobieństw i różnic między przypadkami (Yin 2017).

Z powodów przedstawionych przede wszystkim w rozdziale drugim, wynik modelowania z konieczności będzie uproszczonym obrazem rzeczywistości. Obraz ten ma jednak szczególny walor – dzięki wydobyciu i uporządkowaniu

treści *explicite*, możliwe staje się uzyskiwanie wiedzy i zrozumienie znaczeń zawartych *implicite*. Pokazanie, co aktor polityczny dostrzega, daje również przesłanki do zastanowienia się nad tym, co pomija, kiedy komunikuje swój ogląd transformacji politycznej.

Transformację polityczną rozumie się tu jako układ procesów utrzymujących ciągłość lub prowadzących do zmiany w sferze politycznej. Układ ten może wydawać się bardziej lub mniej złożony albo bardziej lub mniej chaotyczny. Wydaje się jednak, że zawiera pewne elementy, które są kluczowe dla całości rozważań.

Rezultatem procedury modelowania jest przede wszystkim ujawnienie tzw. układu dźwigni transformacyjnych, a więc kluczowych według aktora politycznego procesów transformacyjnych (Meadows 2009). Układ ten ma znaczenie z punktu widzenia poznawczego i decyzyjnego. Jego znajomość pozwala określić, co według aktora politycznego musi się stać, aby zmiana przebiegła w opisywanym przez niego kierunku.

Innymi słowy, znajomość dźwigni transformacyjnych daje podstawy do uzyskania wiedzy o tym, które procesy według aktora politycznego należy wzmacniać, a które osłabiać, aby transformacja przebiegła w sposób zamierzony.

W teorii, im prostszy jest układ dźwigni transformacyjnych, tym mniej jest liczba działań potrzebnych do wpływu na przebieg transformacji. Należy jednak podkreślić, że stopień złożoności modelu percepcji transformacji nie musi korelować ze stopniem złożoności układu dźwigni. Wskazują na to również wyniki przykładowych badań zaprezentowanych w rozdziałach 4 oraz 5 (patrz *Sprzężenia zwornikowe i konstytutywne* w każdym z nich).

Nawet bardzo złożony model percepcji transformacji może zawierać dość prosty układ dźwigni transformacyjnych. Z drugiej strony, przynajmniej teoretycznie, również we względnie prostym modelu wszystkie procesy mogą być zaliczone do takiego układu. Przy tym wystąpienie którejś z wymienionych skrajności może się okazać źródłem dodatkowej wiedzy na temat sposobu myślenia aktorów politycznych, w tym stopnia rozpoznania sytuacji politycznej i zaawansowania narzędzi potrzebnych do jej utrzymania lub zmiany.

Przyjęto, że formalizacja modelowania pozwala na uzyskanie wglądu w zakres interpretacji jakościowego materiału źródłowego i uzyskanie wiedzy na temat zakresu prekonceptualizacji i interwencji naukowca w proces badawczy (Gibbs 2011; Konecki 2000: 26-27). Stąd istotne w trakcie analiz stają się grafy i tabele reprezentujące relacje warunkowania pomiędzy zjawiskami i procesami politycznymi zachodzącymi w ramach transformacji politycznej. Korzysta się w tym zakresie z coraz bogatszej literatury dotyczącej budowy map poznawczych (Axelrod 1976; Semenova 2018: 75). Tabele i grafy pomagają również w ustaleniu podstawowych własności układu procesów transformacyjnych.

Dodatkowym elementem są miary nasycenia. Pozwalają one na uzyskanie wiedzy na temat relatywnego znaczenia wyróżnianych przez aktorów politycznych związków w całości badanego obszaru procesów transformacyjnych.

Fazy badania

Modelowanie jest procedurą o charakterze linearnym (Babbie 2003; Bäcker et al. 2016; Frankfort-Nachmias, Nachmias 2001; Johnson et al. 2010). Oznacza to, że w jego trakcie przechodzi się przez z góry określone, następujące po sobie kroki badawcze, nazywane tu fazami.

W ramach procedury modelowania określono pięć faz:

1. **Przygotowanie** – polega na formułowaniu celów i założeń badawczych, w tym kryteriów doboru materiału źródłowego; następuje także określenie jednostki analizy.
2. **Przekład** – to formułowanie konceptów i łączników oraz obejmujących je sprzężeń. Są to trzy podstawowe elementy używane dalej w analizie i wynikają wprost z treści zawartych w jednostkach analizy.
3. **Analiza strukturalna** – polega na łączeniu sprzężeń, w jej trakcie zbiera koncepty i łączniki w większe całości. Tu ustala się też pozycję poszczególnych konceptów w całym układzie zależności – wejściową, przechodnią oraz wyjściową. Działania te prowadzą do

uzyskania obrazu relacji pomiędzy wszystkimi konceptami, a więc struktury całego układu.

4. **Analiza funkcjonalna** – czyli śledzenie powiązań w ramach podukładów konceptów wejściowych i wyjściowych. Dąży się tu do uzyskania wiedzy potrzebnej do stwierdzenia znaczenia sprzężeń w całości badanego układu. Stosuje się do tego postępowanie indukcyjne i dedukcyjne.
5. **Wnioskowanie, walidacja i interpretacja** – to faza, w której wyciąga się wnioski na podstawie przeprowadzonej analizy, zwłaszcza w kwestii występowania dźwigni transformacyjnych, czyli układu procesów, które należy na podstawie badania uznać za szczególnie istotne dla aktora politycznego.

Linearność procedury pozwala na śledzenie całości procesu badawczego. Wydaje się, że podnosi się dzięki temu poziom trafności i rzetelności narzędzia.

Podstawowe definicje

W różnych fazach procedury modelowania wykorzystuje się zestaw następujących pojęć:

- **Model percepcji transformacji politycznej** – obraz relacji pomiędzy istotnymi dla aktora procesami, prowadzącymi do podtrzymania lub zmiany sytuacji, wyrażonymi w jego komunikacie.
- **Proces transformacyjny** – każdy proces polityczny wyróżniony przez aktora politycznego w komunikacie, który może prowadzić do podtrzymania ciągłości lub przeprowadzenia zmiany w przestrzeni zjawisk politycznych.
- **Układ dźwigni transformacyjnych** – zestaw powiązanych procesów politycznych, stanowiący najistotniejszy fragment modelu i używany na gruncie analizy sprzężeń konstytutywnych i zwornikowych.

- **Procedura modelowania percepcji transformacji politycznej** – zestaw powiązanych operacji badawczych prowadzących do uzyskania obrazu relacji pomiędzy istotnymi dla aktora procesami transformacyjnymi.
- **Jednostka analizy** – każdy fragment komunikatu aktora politycznego podlegający analizie w celu wyróżnienia konceptów i łączników – może to być zdanie, akapit lub inna część materiału źródłowego.
- **Koncept** – każde sformułowanie oznaczające proces polityczny, uznane w trakcie badania za jakościowo odrębne od pozostałych; wyróżnione na podstawie analizy tekstu komunikatu:
 - **Koncept źródłowy** – występujący w sprzężeniu jako źródło warunkowania;
 - **Koncept wynikowy** – występujący w sprzężeniu jako wynik warunkowania;
 - **Koncept wejściowy** – występujący w ognisku na pozycji wejściowej, posiada jedynie wyjścia skierowane lub relacje nieskierowane;
 - **Koncept wyjściowy** – występujący w ognisku na pozycji wyjściowej, posiada jedynie wejścia skierowane lub relacje nieskierowane;
 - **Koncept przechodni** – występujący w ognisku pomiędzy pozostałymi konceptami, posiada zarówno wyjścia, jak i wejścia lub wchodzi w relacje nieskierowane.
- **Łącznik** – każda treść oznaczająca powiązanie pomiędzy procesami politycznymi, zawarta w tekście *explicite* bądź *implicite*.
- **Sprzężenie** – stwierdzony na podstawie analizy związek pomiędzy dwoma konceptami:
 - **Sprzężenie zwornikowe** – takie, którego rola jest istotna w połączkach indukowanych bądź dedukowanych;
 - **Sprzężenie konstytutywne** – takie, bez którego całość układu procesów transformacyjnych nie może mieć miejsca lub brak którego zmienia charakter układu.

- **Ognisko** – układ relacji między co najmniej dwoma conceptami:
 - **Ognisko 1 stopnia** – ognisko pierwotne, powstałe ze sprzężeń łączących się bez interwencji badacza;
 - **Ognisko 2 stopnia** – ognisko wtórne, powstałe w celu połączenia ognisk pierwotnych we fragmencie analizowanego tekstu, powstałe na gruncie interpretacji badacza;
 - **Ognisko 3 stopnia** – ognisko wtórne, powstałe w celu połączenia ognisk wtórnych 2 stopnia w jeden układ relacji, powstałe na gruncie interwencji badacza.
- **Podukład indukowany** – zestaw wszystkich sprzężeń powiązanych z conceptem wejściowym.
- **Podukład dedukowany** – zestaw wszystkich sprzężeń powiązanych z conceptem wyjściowym.

Faza I – przygotowanie

Faza przygotowania rozpoczyna się od sformułowania problemu badawczego. Konkretyzując go, formułując pytania i hipotezy badawcze, analityk musi mieć na uwadze jakość i adekwatność wykorzystywanych w badaniu materiałów źródłowych. Charakter wspomnianych wyborów na gruncie procedury modelowania częściowo może się różnić od wyborów dokonywanych w ramach innych metodyk jakościowych. Dlatego omówione tu będą tylko te problemy, które wydają się mieć bezpośrednie przełożenie na działania w ramach kolejnych faz modelowania. Pominięte zostaną między innymi problemy ontologiczne i epistemologiczne, dotyczące np. założeń na temat zakresu wolitywności czy sprawczości aktora politycznego.

Sformułowanie celu modelowania i założeń teoretycznych

Cele modelowania nie różnią się zasadniczo od celów wykorzystania innych metod, technik i narzędzi stosowanych w naukach społecznych – jest to trafne i rzetelne rozpoznanie rzeczywistości. Modelowanie ma umożliwić uzyskanie przejrzystego obrazu transformacji politycznej z perspektywy aktora

politycznego. Z tego też powodu modelowanie może służyć eksploracji i opisowi sposobów myślenia aktora politycznego na temat ciągłości i zmiany politycznej (lub zbiorowości aktorów politycznych) oraz wyjaśnianiu i przewidywaniu ich działań w kontekście transformacji politycznej (Nowak 2006).

Procedura modelowania służy prowadzeniu przynajmniej dwóch typów badań – analizie przypadku i analizie porównawczej. Każda z nich może być prowadzona zarówno w ujęciu synchronicznym, jak i diachronicznym.

1. **Analiza przypadku** (*case study*) – skierowana będzie na zrozumienie percepcji jednego aktora politycznego, indywidualnego lub zbiorowego (Yin 2017).
2. **Analiza porównawcza** (*comparative study*) – będzie miała na celu zrozumienie podobieństw i różnic między percepcjami transformacji politycznej różnych aktorów politycznych. W tym przypadku możliwe jest potraktowanie podmiotów jako niezależne lub też współzależne (Ragin 2014; Yoon, Jetter 2016).

Tabela 2. Przykłady analiz wykorzystujących procedurę modelowania

Typ analizy	Ujęcie synchroniczne	Ujęcie diachroniczne
Analiza przypadku	Modelowanie założeń reformy w zakresie polityki społecznej w Polsce w 2000 roku	Modelowanie ewolucji rozwiązań stosowanych w zakresie polityki społecznej w Polsce w latach 1990, 2000 oraz 2010
Analiza porównawcza	Modelowanie wyjściowych stanowisk państw przed przystąpieniem do negocjacji traktatów międzynarodowych	Modelowanie dostosowań stanowisk państw podczas negocjacji traktatów międzynarodowych

Cel postawiony modelowaniu zasadniczo nie wpływa na sposób prowadzenia analizy. Nabiera jednak znaczenia w kontekście teorii przyjmowanej w badaniu. Może bowiem wpłynąć na decyzje podejmowane w jej niektórych fazach.

Na przykład, jeżeli celem badania będzie wyjaśnienie działań aktora politycznego w odniesieniu do procesów zachodzących w przeszłości na podstawie jego opinii, teoretycznie będziemy mieli do czynienia z sytuacją, w której wystąpi mechanizm racjonalizacji. Aktor polityczny może odpowiednio

dostosowywać swoje komunikaty, na przykład w sposób pozwalający mu na wtórne uznanie słuszności własnych przekonań. Wówczas też wszelkie opinie na temat procesów transformacyjnych mogą być w tym zakresie chybione. Możliwe zatem, że myśli aktora politycznego będące podstawą do sformułowania konceptów i łączników w fazie II, okażą się nieco inne, niż gdyby mechanizm racjonalizacji nie zaszedł. Podobnie, wnioski wyciągane w fazie V na podstawie analiz prowadzonych we wcześniejszych fazach będą miały odmienny charakter.

Dobór materiału źródłowego

Jeden z głównych wyborów metodologicznych, przed którymi stoi każdy badacz, polega na konieczności stwierdzenia, z jakich materiałów zamierza korzystać. Musi stwierdzić, czy zamierza wykorzystywać materiały zastane, czy może wytworzone w trakcie własnego badania. Być może również zechce połączyć oba typy materiałów.

Jeżeli badacz zdecyduje się na pozyskanie własnych danych (np. za pomocą wywiadów kwestionariuszowych czy pogłębionych), wówczas powstaje pytanie o zakres jego interwencji w materiał źródłowy i możliwość stwierdzenia, na ile modelowane percepcje miałyby inny charakter niż te pozyskane bez owej interwencji. Problemem jest zatem konieczność osiągnięcia równowagi między dostępem do faktycznej opinii osoby, a zakresem interwencji w samą opinię. Zakres interwencji badacza w treść percepcji będzie prawdopodobnie większy w przypadku wywiadu pogłębionego niż kwestionariuszowego.

Problem dotyczący zakresu interwencji w treść prezentowanych opinii, mających stanowić podstawę do analiz percepcji, nie występuje w tym samym zakresie w badaniach bazujących na materiałach zastanych. Cechą definicyjną takich materiałów jest ich istnienie przed momentem rozpoczęcia dociekań. Analiza może się odbyć m.in. na podstawie zapisów opinii i przemówień indywidualnych osób, a także dokumentów zawierających stanowiska organizacji i instytucji, w tym ekspertyz czy dokumentów o charakterze strategicznym (np. strategia rozwoju kraju). W tym przypadku pojawia się

jednak problem dotyczący kryteriów doboru takich materiałów. Wiąże się z tym zagadnienie dostępności, charakteru materiału, a także kryteriów i procedury stosowanej przy włączaniu i wyłączaniu konkretnych treści z całości poddawanej analizie.

Jednym z warunków powodzenia modelowania jest bowiem możliwość odwzorowania zależności istniejących w całości analizowanego tekstu, a jeżeli nie jest to możliwe – w istotnych jego częściach.

Oznacza to wszakże, że należy mieć jasność, co w badaniu uznaje się za całość tekstu, a co za jego istotne fragmenty (Czyżewski et al. 2017; Pawliszek, Rancew-Sikora 2012; Rapley 2010). Czy będzie to jeden tekst, wytworzony przez aktora politycznego w danym momencie historycznym (np. przemówienie premiera rządu), czy też zestaw materiałów wytworzonych przez aktora politycznego w różnych momentach, dotyczący tego samego zagadnienia? Czy w badaniu dopuszcza się łączenie tekstów o różnym charakterze, wytworzonych przez różnych aktorów politycznych w jakimś zakresie, np. opinie przedstawicieli agend organizacji międzynarodowej? Czy dopuszcza się, że tekstem będzie zestaw wszystkich materiałów o zróżnicowanym charakterze w określonym teoretycznie obszarze (np. przemówienie premiera rządu i ekspertyzy na temat polityki zagranicznej)? W końcu, czy w ramach doboru możliwe jest uzyskiwanie wiedzy z fragmentów tekstów, które w innym przypadku traktuje się jako całości?

W analizach opartych na rozbudowanym materiale źródłowym możliwe jest wykorzystywanie treści zawartych we fragmentach tekstów (np. kluczowe zdania wyrażone przez aktora politycznego) lub w parafrazach sformułowanych przez samego badacza. Ma to jednak konsekwencje dla trafności analizy, o których była mowa wcześniej. Powstaje bowiem wymóg uzasadnienia kryteriów wyboru konkretnych fragmentów oraz konieczność wyjaśnienia założonego sposobu interpretacji tekstu.

Odpowiedzi na powyższe dylematy oraz pytania o podobnym charakterze będą miały znaczenie dla przebiegu modelowania zwłaszcza w fazach II i III. Na przykład przyjmując, że dopuszczone będą teksty na określony temat pochodzące z różnych jednostek, należy się spodziewać wystąpienia różnych sposobów wyrażania sensu procesów transformacyjnych. To przekładać się

będzie na odmienny sposób formułowania konceptów w fazie przekładu. Różny może być również poziom spójności poszczególnych tekstów składowych, co może mieć konsekwencje dla przebiegu analizy strukturalnej.

Faza II – przekład

W fazie drugiej następuje przełożenie treści zawartych w jednostkach analizy dotyczących procesów transformacyjnych na używane dalej koncepty i łączniki. Działania te prowadzą do ustalenia sprzężeń.

O ile materiał źródłowy traktuje się tu jako podstawę określenia przedmiotu badania, o tyle podstawową jednostką analizy jest zdanie lub równoważnik zdania. Wynika to ze struktury języka naturalnego. Najczęściej bowiem już na poziomie zdania pojawiają się niezbędne informacje potrzebne do sformułowania związku – podmiot, orzeczenie lub dopełnienie.

W fazie przekładu korzysta się z generalnych założeń teorii grafów oraz podejścia analitycznego znanego w literaturze jako myślenie systemowe. Niektóre szczegółowe rozwiązania są ponadto zaczerpnięte z analiz map poznawczych decydentów politycznych (*cognitive maps*), prowadzonych przez Roberta Axelroda z zespołem (Axelrod 1976, 2015). Dotyczy to zwłaszcza terminologii (*concepts, links*).

W teorii grafów zakłada się, że w rozpatrywanej abstrakcyjnej przestrzeni zawsze istnieją wierzchołki (*vertices*) oraz łuki, nazywane również krawędziami (*arcs*) (Wilson 2007: 10). To podstawowe założenie ontologiczne przekłada się na dalsze: 1) łuki mogą łączyć wierzchołki oraz 2) pomiędzy dwoma dowolnymi wierzchołkami można poprowadzić łuk.

Na przykład, pomiędzy wierzchołkiem A oraz B można poprowadzić łuk, co można zobrazować jako A-B. Oznacza to, że relacja pomiędzy A i B może następować jedynie dzięki występowaniu A oraz B – takie samo jest znaczenie A dla B, co B dla A.

Do szczególnych własności relacji pomiędzy A oraz B należy możliwość występowania relacji skierowanej. W teorii grafów na oznaczenie grafu skierowanego używa się skróconej nazwy – digraf (od angielskiego *digraph* – *directed graph*). Oznacza to jednocześnie, że A łączy się z B w sposób inny

niż B łączy się z A. Można to ująć za pomocą formuły zawierającej strzałkę zamiast myślnika, np. $A \rightarrow B$.

Warto przypomnieć, że wspomniana sytuacja opisywana była w przypadku różnic między typami sprzężeń. Jest również bardzo zbliżona do zestawu założeń obecnego w badaniach naukowych na różnych poziomach. Na poziomie podstawowym, relacja $A \rightarrow B$ występuje np. w logice. Takie oznaczenie przedstawia relację wynikania (implikacji). Relacja skierowana występuje również w modelach naukowych, na przykład w prostym modelu nauki Ernesta Nagela, gdzie litery oznaczają *explanandum* i *explanans*, a strzałka oznaczać może relację wyjaśniania, która może wynikać z istnienia związku o charakterze przyczynowo-skutkowym lub też związku o charakterze warunkowania.

Na poziomie badań społecznych występowanie relacji, także relacji skierowanej, obecne jest m.in. w analizach sieci społecznych. Przyjmuje się w nich często nazewnictwo tożsame z używanym w teorii grafów. Z punktu widzenia tej pracy bardziej istotny jest jednak fakt, że grafy są coraz częściej wykorzystywane jako narzędzie heurystyczne, pozwalające na obrazowanie relacji pomiędzy jakościowymi treściami wyrażanymi przez aktorów politycznych.

Na użytek metodyki modelowania prezentowanej w tej pracy wykorzystywać się będzie rudymen tarne elementy metodyki analizy map poznawczych. W tym sensie, $A \rightarrow B$ oznaczać będzie relację kierunkowego warunkowania między procesami transformacyjnymi.

Sformułowanie konceptów i łączników

Każda reprezentacja modelu (mapa poznawcza) składa się ze sprzężeń. Na te z kolei składają się koncepty i łączniki. Dwa koncepty tworzą jedno sprzężenie. Każde sprzężenie można uznać za najprostszą formę mapy poznawczej. Ze względów praktycznych najpierw formułuje się koncepty. Wpływ na to ma najczęściej sposób formułowania myśli w zdania przez aktorów politycznych. Przy tym sformułowaniu konceptów towarzyszy również

określanie relacji między nimi. Tak też to będzie zaprezentowane w kolejnych rozdziałach.

Koncepty

Koncept to fragment tekstu źródłowego (najczęściej fragment zdania), niosący treść, która powinna być zrozumiała sama przez się. Koncept może służyć za element w relacji określanej przez łącznik.

Istnieją trzy warunki poprawności konceptu.

- Odrębność – koncept musi być zrozumiały sam przez się, niezależnie od pozostałych konceptów.
- Zmienność – z jego treści badacz powinien móc odczytać różne stany rzeczywistości.
- Relacyjność – koncept musi wchodzić w relację warunkowania.

W celu sformułowania konceptu najczęściej wystarczy wyróżnienie przynajmniej jednej z wymienionych cech. Zazwyczaj też, jeżeli spełnione są dwa pierwsze warunki, to i trzeci bywa spełniony. Cechy odrębności i zmienności powinny być *explicite* obecne w koncepcie. Jego relacyjność natomiast często bywa zawarta *implicite* w zdaniu. Bywają przy tym i takie sytuacje, w których treść konceptu nie da się wkomponować w żaden związek. W takiej sytuacji musi nastąpić jego modyfikacja.

Odrębność konceptu wynikać powinna z treści odnalezionych w samym tekście. Podstawową zasadą sugerowaną przez zespół Roberta Axelroda jest odwzorowanie treści wprost, nie zaś wydobywanie jej sensu poprzez interpretację. W skrócie zasada ta brzmi: denotacja nad interpretacją (*denotation rather than interpretation*) (Wrightson 2015: 293). W efekcie, jeżeli mowa o modyfikacjach, to są one dopuszczalne jedynie w celu sformułowania konceptu, który ma mieć właściwą, tj. zrozumiałą samą przez się formę.

Co szczególnie istotne, koncept powinien mieć formę, którą przyrównać można do zmiennej (*variable*). Przez zmienną rozumieć tu należy każdy obiekt poznawczy, który może przybierać przynajmniej dwie wartości. Na przykład „rząd” nie może stanowić konceptu, ponieważ istnieje tylko jedna wartość, którą można mu przyporządkować. Rząd albo istnieje, albo też nie

istnieje. „Sposób działania rządu” jest natomiast jednym z konceptów możliwych do zastosowania, ponieważ można przyporządkować mu przynajmniej dwie wartości, nadając tej zmiennej charakter dychotomiczny, np. „właściwy sposób działania rządu” oraz „wadliwy sposób działania rządu”. Ta sama zmienna będzie miała charakter politomiczny, jeżeli przyporządkować jej więcej niż dwie wartości. Może to być na przykład zbiór: „ukierunkowane działanie rządu”, „suboptymalne działanie rządu” albo „efektywne działanie rządu”.

Jeżeli treść zdania zawiera spójniki, należy rozważyć rozłożenie tego zdania na koncepty, które będą pełniły funkcję opisową indywidualnie. Dotyczy to najczęściej logicznej koniunkcji oraz alternatywy („i”, „lub”).

Na przykład, gdy w zdaniu występuje sformułowanie „realizacja wolności i sprawiedliwości”, każdy z terminów wchodzących w jego skład można rozpatrywać jako odnoszący się do odmiennych jakościowo sensów. Oba koncepty mogą być rozumiane rozmaicie. Stąd można byłoby uznać, że należałoby sformułować dwa koncepty: „realizacja wolności” oraz „realizacja sprawiedliwości”. Kontynuując przykład, w analizie przypadku możliwa jest sytuacja, kiedy aktor polityczny odnosi się w jednym zdaniu do „realizacji wolności i sprawiedliwości”, a w innych zdaniach wymienia najpierw „realizację wolności”, by następnie opisać „realizację sprawiedliwości”.

Podobnie w badaniu porównawczym może się zdarzyć, że aktor A wymieni „realizację wolności i sprawiedliwości”, a aktor B jedynie „realizację sprawiedliwości”. W takiej sytuacji, aby uniknąć powtórzeń konceptów zawierających bardzo podobne treści, sugeruje się ich rozbitcie. Taką operację nazywać się będzie strategią rozdrabniania. Operacja przeciwna to strategia łączenia.

Istotny dla przejrzystości analizy jest również sposób denotacji, to znaczy formułowania konceptów. Koncepty można bowiem tworzyć, wydobywając cechy w sposób afirmujący albo negujący. Na przykład „brak działania rządu” oraz „zaniechanie rządu” niosą bardzo zbliżoną treść. Podobnie pozytywna forma konceptu „siła państwa” może być przyrównana do „braku słabości państwa”. Należy mieć jednak na uwadze, że niektóre formy konceptów nie muszą znajdować swojej negatywnej alternatywy. Na przykład, „wzmacnianie

państwa” nie znajduje alternatywy w „braku osłabiania państwa”, ponieważ inny jest charakter tego procesu. Na gruncie badań zakładających kwantyfikowalność siły państwowej, aktor polityczny może postulować „wzmocnienie państwa” od teoretycznej wartości „x” (np. 1) do teoretycznej wartości „y” (np. 2), co w oczywisty sposób przeczyłoby temu, co negatywna alternatywa by sugerowała. Wykorzystanie w takim przypadku bliskoznacznego konceptu „brak osłabiania państwa” sugerowałoby np. pozostanie na dotychczasowym poziomie siły państwa (np. 1).

Denotacja konceptu ma znaczenie również w kontekście możliwości stosowania łączników. W jednej z prac argumentuje się, że odpowiednia forma konceptów i łączników nie zmienia wartości poznawczej całości związku (Kosko 1986). Oznacza to, że przykładowe koncepty mogą być z dość dużą ufnością traktowane jako zamienne, pod warunkiem, że zachowana będzie odpowiednia informacja o kierunku związku.

Jednocześnie sposób denotacji powinien być przede wszystkim podporządkowany zasadzie wierności tekstowi (denotacja nad interpretacją). Jeżeli aktor polityczny używa formuły przeczącej, to formy przeczącej należy również użyć w treści konceptu. W sytuacji gdy występują trudności w zrekonstruowaniu treści, należy podporządkować sposób denotacji teoretycznym założeniom badania.

Wprawdzie Axelrod nie odnosi się do tego problemu, ale z analiz prowadzonych z wykorzystaniem modelowania wynika, że zmienną może być zarówno określony stan, jak i proces. Koncepty opisujące stan nazywać będziemy dalej konceptami statycznymi, zaś koncepty opisujące procesy – konceptami dynamicznymi.

Rozróżnienie to może mieć znaczenie przy próbie teoretycznej interpretacji wyników modelowania. Konceptami statycznymi mogą być zmienne odnoszące się do faktu istnienia jakiegoś obiektu poznawczego lub jego miejsca w otoczeniu (np. osoba, zdarzenie, instytucja). Natomiast konceptem dynamicznym będzie każda zmienna, odnosząca się do dynamiki, która jest udziałem tego obiektu – znów w odniesieniu do otoczenia lub w oderwaniu od niego (odpowiednio np. działania osób, przebieg zdarzenia, funkcjonowanie instytucji).

W tabeli 3 przedstawiono przykłady konceptów statycznych i dynamicznych pochodzące z tekstu wystąpienia Tadeusza Mazowieckiego w roli premiera w roku 1989, w odniesieniu do ciągłości i zmiany.

Tabela 3. Przykłady konceptów statycznych i dynamicznych wskazujących na ciągłość i zmianę

Koncept wskazujący na:	Koncept statyczny	Koncept dynamiczny
ciągłość	„Obecna struktura polityczna państwa”	„Utrzymywanie społeczeństwa w posłuchu”
zmianę	„Reforma Prawa o ustroju sądów”	„Odbudowa zaufania społeczeństwa do państwa”

Klasyfikacja konceptów zawartych w tabeli 3 od strony teoretycznej może być poddana krytyce, na przykład ze względu na możliwość odmiennej interpretacji konceptu „Reforma Prawa o ustroju sądów”. Termin „reforma” może być uznany za synonimiczny względem pojęcia reformowanie. W efekcie to, co może być rozpatrywane jako przedmiot rozważań – reforma (w tym charakter nowych regulacji) – może być również uznane za działalność prowadzącą do pewnego celu.

W ramach modelowania percepcji transformacji politycznej istotne również może okazać się rozróżnienie na to, co się dzieje w ramach systemu, oraz na to, co się dzieje w relacji z otoczeniem systemu.

Koncepty można zatem sklasyfikować w odniesieniu do wymiarów systemu w ramach podziału zaproponowanego na gruncie modeli identyfikacji systemów. Na przykład „wprowadzanie zmian w prawie o ustroju sądów” czy „przeprowadzenie reform gospodarczych” mogą wskazywać na wymiar funkcjonalny transformacji. Mowa jest tu o działaniach skierowanych na regulację pewnego układu społeczno-gospodarczo-politycznego.

Z kolei „zachowanie stabilności obowiązującego prawa” oraz „organizowanie życia społecznego we wszystkich jego przejawach” wskazywać będą na wymiar strukturalny tego układu, zwłaszcza zaś na element organizacyjny. W tym obszarze ważne jest, by odpowiednio zdefiniować poziom systemu, względem którego wypowiada się aktor polityczny.

Do postulatu denotacja nad interpretacją zaproponowanego przez Roberta Axelroda należy dołączyć komentarz. Prowadził on badania nad mapami poznawczymi decydentów, wykorzystując koncepty opracowane na bazie języka angielskiego. Język ten pod wieloma względami różni się od polskiego. Angielski ma względnie sztywną strukturę zdania (podmiot występuje przed orzeczeniem, a dopełnienie najczęściej występuje na końcu). Brak jest również bogato w Polsce reprezentowanych form fleksyjnych, zmieniających często sens słów i sformułowań. Zatem, analizując sposób formułowania konceptów, należy na ten fakt szczególnie zwracać uwagę.

Tabela 4. Koncepty wskazujące na wymiary systemu

Wymiar systemu	Koncept
Wymiar funkcjonalny	„Utrzymywanie społeczeństwa w posłuchu”
	„Reforma Prawa o ustroju sądów”
	„Odbudowa zaufania społeczeństwa do państwa”
Wymiar strukturalny	„Obecna struktura polityczna państwa”

Niekiedy też potrzebne jest poinformowanie w treści konceptu, że jakiś jego fragment został wyraźnie zawarty w rezultacie interpretacji badacza. Takie sytuacje oznacza się nawiasem kwadratowym – [...]. Na przykład do jednego z wykorzystywanych w tej pracy konceptów, ze względów teoretycznych, można by dodać dopełnienie, które wskazywałoby konkretną wspólnotę polityczną Polaków. W takiej sytuacji koncept będzie brzmiał „Obecna struktura polityczna państwa [polskiego]”.

Łączniki

Łączniki (*links*) to fragmenty tekstu lub treści wnioskowane z tekstu, które pozwalają na ustalenie zależności pomiędzy konceptami. Mogą mieć charakter *explicite* i *implicite*. Niekiedy łączniki dają się wyodrębnić w sposób bezpośredni, poprzez odniesienie do odrębnych części zdania. Czasem jednak należy dokonać ich wyodrębnienia na gruncie treści zdania i wyróżnianych konceptów.

W modelowaniu zakłada się, że łączniki prezentują relację warunkowania pomiędzy procesami transformacyjnymi. Przez warunkowanie rozumie się konieczność występowania jednego procesu jako warunku wystąpienia innego w obrazie transformacji politycznej.

Łączniki można porównać do tych fragmentów lub aspektów modelu, które dotyczą kierunku i siły relacji. Mają charakter implikacji, a więc związków koniecznych, a w przypadku sprzężeń zwrotnych – warunków koniecznych i wystarczających:

- **Związek pozytywny** – występuje, gdy obecność procesu oznaczanego przez jeden koncept (np. A), zwiększa szanse lub przyczynia się do wystąpienia procesu oznaczanego przez drugi koncept (B); jest oznaczany w mapach za pomocą symbolu „+”;
- **Związek negatywny** – występuje, gdy obecność procesu oznaczanego przez jeden koncept (A), zmniejsza szanse lub przeszkadza w wystąpieniu procesu oznaczanego przez drugi koncept (B); jest oznaczany w mapach za pomocą symbolu „-”.

Zbiór łączników obejmujący jedynie dwie wartości może niekiedy okazać się niewystarczający. Aktorzy polityczni wprowadzając często starają się opisać rzeczywistość w sposób zero-jedynkowy, za pomocą kategorii polaryzujących, do których powyższe typy związków są użyteczne. Jednak, jeżeli mówią o szczegółach sytuacji i gdy wskazują działania potrzebne do jej utrzymania lub zmiany, aktorzy polityczni są często o wiele bardziej ostrożni. W związku z tym używają sformułowań, które wymykają się klasyfikacji w ramach logiki dwuwartościowej. Z tego powodu zespół Axelroda wyróżnił kilka dodatkowych typów łączników:

- **Związek nie-pozytywny** – oznacza sytuację, w której jeden z procesów nie szkodzi, nie przeszkadza lub nie jest szkodliwy dla drugiego procesu; oznaczany jest jako $\oplus$.
- **Związek nie-negatywny** – oznacza sytuację, w której jeden z procesów nie pomoże, nie będzie wspierał lub nie niesie korzyści dla drugiego procesu; jest oznaczany jako $\ominus$.

- **Związek możliwy, ale niekonieczny** – oznacza sytuację, w której jeden z procesów może, ale nie musi być znaczący dla innego procesu; oznaczany jako „a”.
- **Związek nie-zeroowy** – oznacza sytuację, w której jeden z procesów ma znaczenie dla drugiego procesu, ale jego charakter nie jest możliwy do określenia; kierunek jest nieokreślony; oznaczany jako „m”.
- **Związek obojętny lub indyferentny** – oznacza sytuację, w której jeden z procesów istnieje, ale jest indyferentny dla drugiego procesu; oznaczany jest jako „0” (zero).

Propozycje Axelroda stają się użyteczne przede wszystkim w sytuacji, kiedy badacz jest przygotowany do interpretacji z punktu widzenia jakiejś teorii. Często bowiem okazuje się, że wypowiedź aktora politycznego jest na tyle zawiła, że trudno jest określić charakter związków. Postuluje się wtedy wykorzystanie jedynie takich związków, co do których nie pojawiają się wątpliwości interpretacyjne. Są to przede wszystkim związki pozytywne, negatywne i obojętne.

Identyfikacja sprzężeń

Sprzężenia – przykład prostej mapy

Sprzężenia powstają ze złożenia konceptów i łączników. W tym sensie wyróżnia się koncepty źródłowe (*cause concepts*) i koncepty wynikowe (*effect concepts*). Koncepty źródłowe stanowią informację o procesie warunkującym proces oznaczony przez koncept wynikowy. Koncepty wynikowe niosą informację o procesach będących domniemanym rezultatem warunkowania procesów oznaczanych przez koncepty źródłowe.

Dla przykładu można zaprezentować dwa zdania, które mogłyby być wypowiedziane przez aktora politycznego. Oto ich brzmienie:

1. Działania rządu przyczynią się do wzmocnienia państwa.
2. Wzmocnienie państwa osłabi zapędy mocarstw.

W powyższych zdaniach wyróżnić można pięć elementów – trzy koncepty i dwa łączniki. W celu przeprowadzenia kolejnych faz badania, koncepty należy oznaczyć w sposób, który pozwala na ich jednoznaczne zidentyfikowanie. Staje się to szczególnie ważne w trakcie analizy strukturalnej i funkcjonalnej.

W przykładzie wykorzystano notację, w której korzysta się z oznaczenia dwuelementowego z kropką. Numery identyfikacyjne konceptów tworzy się poprzez przyporządkowanie konceptowi numeru zdania, w którym pojawił się on po raz pierwszy, oraz numeru kolejności w zdaniu. Nie ma potrzeby nadawania numerów łącznikom, ponieważ są one elementem związków, które będą numerowane w kolejnym etapie ogniskowania.

- Działania rządu (koncept 1.1.)
- Wzmocnienie państwa (koncept 1.2.)
- Zapędy mocarstw (koncept 2.1.)
- Przyczynią się do (łącznik)
- Osłabi (łącznik)

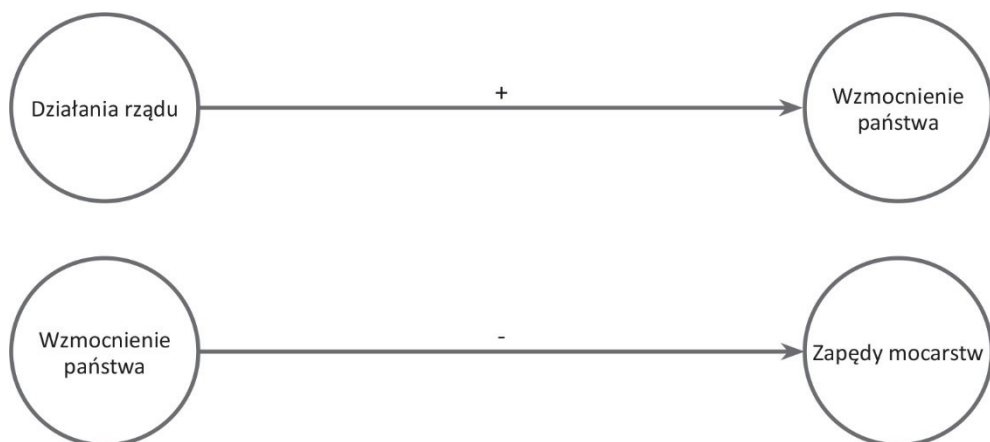
Z wymienionych konceptów i łącznika powstaną dwa sprzężenia (S1 oraz S2), które można ukazać tak jak w tabeli poniżej. W tabeli poszczególne koncepty zostały uporządkowane według ich roli w związkach – źródłowej i wynikowej.

Tabela 5. Przykład – tabelaryczna forma prezentacji konceptów i łączników

Numer	Koncept źródłowy	łącznik	Koncept wynikowy
S1	Działania rządu (1.1.)	Przyczynią się do (+)	Wzmocnienie państwa (1.2.)
S2	Wzmocnienie państwa (1.2.)	Osłabi (-)	Zapędy mocarstw (2.1.)

Każde ze sprzężeń, na które składają się koncepty i łączniki, można przedstawić również w formie grafu (patrz rysunek 8). W proponowanej metodzie graf skierowany ukazywać będzie relacje między konceptami, którym

można przyporządkować wartość warunkującą. Przykład ukazuje relację warunkowania, w której koncept źródłowy jest warunkiem dla konceptu wynikowego. Wykorzystany będzie zatem łuk skierowany (strzałka).



Rysunek 8. Przykład – grafy skierowane (1)

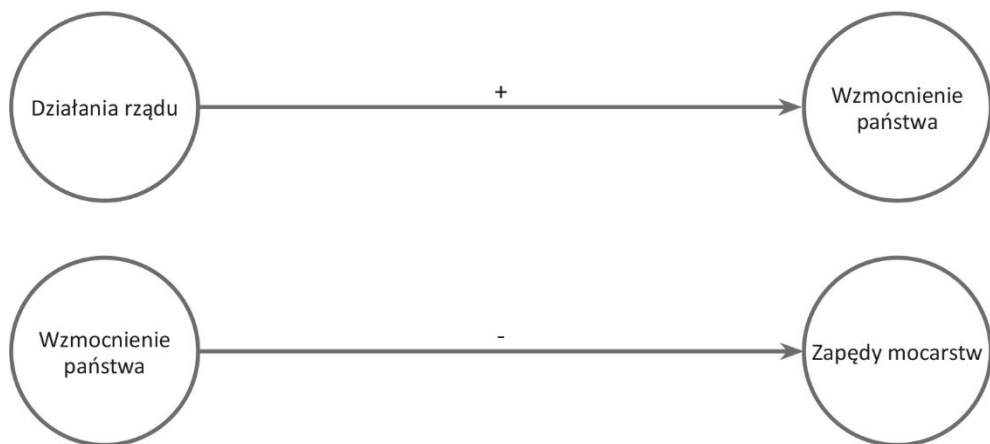
Zagadnienia szczegółowe

Jak widać na rozważanym przykładzie, każdy koncept może być zarówno źródłowym, jak i wynikowym. Zależy to od miejsca, które zajmuje w relacji do pozostałych. W rezultacie koncepty i łączniki mogą pełnić różne role w procesie badawczym.

Jeżeli badacz zwróci uwagę na przynajmniej dwa koncepty i jeden łącznik, wówczas na plan pierwszy wydobywa się relacja między konceptami. W ten sposób uzyskuje się wiedzę o cechach strukturalnych badanego układu.

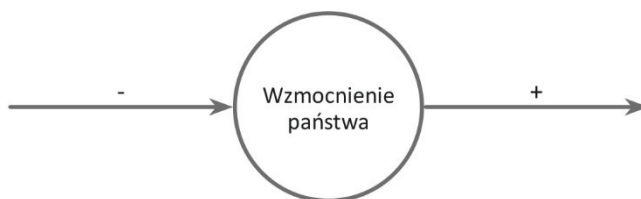
W przykładzie taki sens ma każda z par konceptów i ich łączników (S1: „Działania rządu”, „Przyczynią się do”, „Wzmocnienie państwa”; S2: „Wzmocnienie państwa”, „Osłabi”, „Zapędy mocarstw”). Wiedząc, z jakim typem konceptu mamy do czynienia, możemy te zbiory przedstawić w formie graficznej dokładnie tak, jak na rysunku 9. Jak się okazuje, obraz strukturalny

dwóch konceptów i łącznika jest taki sam jak obraz grafu skierowanego na rysunku 8.



Rysunek 9. Strukturalna reprezentacja konceptów i łączników

Jeżeli natomiast badacz skupi uwagę na konkretnym konceptie występującym w towarzystwie dwóch łączników, z których jeden będzie łącznikiem wejściowym, a drugi wyjściowym, wówczas przedmiotowy koncept będzie pełnił rolę transformatora oddziaływań, a więc rolę funkcjonalną. W przykładzie takim konceptem będzie koncept „Wzmocnienie państwa” – towarzyszą mu bowiem dwa łączniki: „Przyczynią się do” oraz „Osłabi”.



Rysunek 10. Funkcjonalna reprezentacja konceptów i łączników

Rola łączników nieskierowanych

Łączniki nieskierowane mogą pojawiać się w mapach dość często. Bywa tak nie tylko w sytuacji, gdy aktor polityczny wprost wyraża się na temat współwystępowania procesów transformacyjnych.

Łączniki nieskierowane są też naturalnym narzędziem stosowanym wtedy, gdy trudno jest stwierdzić, jak aktor polityczny wiąże poszczególne procesy, tzn. w sytuacji trudności interpretacyjnych. Jako że w tekście nie ma zawartej informacji o kierunku warunkowania, należy wyciągnąć z tego konsekwencje na poziomie metodologicznym. Nabiera to znaczenia w fazie analizy funkcjonalnej, będącej podstawą wnioskowania.

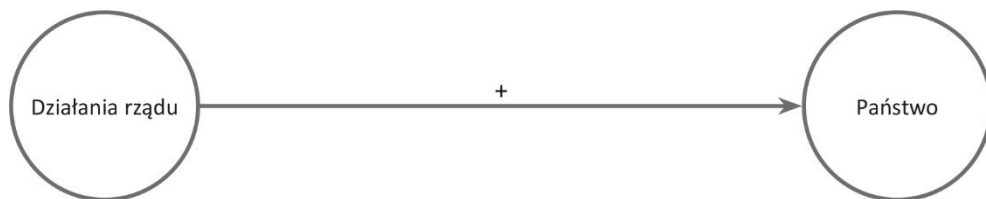
Zakres uzasadnionej modyfikacji konceptów i łączników

Zakres modyfikacji konceptów i łączników zależy od celu badawczego. Jeżeli jest nim opis struktur poznawczych decydenta na poziomie rudymen-tarnym, wówczas kluczowym kryterium jakości mapy będzie wierność oryginalności tekstu. Jeżeli natomiast celem będzie wyjaśnienie jakiegoś konkretnego procesu transformacyjnego, wówczas istotnym kryterium stanie się adekwatność względem założeń teoretycznych. Wydaje się, że w przypadku wyjaśnień brzmienie konceptu może być zmienione.

Modyfikacja konceptów może przyczynić się do zwiększenia czytelności mapy w sytuacji dużej objętości tekstu, jednak – jak w przypadku każdego uproszczenia – utracone mogą być wtedy cechy specyficzne badanej percepcji aktora politycznego. Mogą zniknąć sensy niektórych sformułowań, a zatem może ulec zatarciu finezja, wielowymiarowość czy złożoność całego rozumowania.

Przykładowo warto rozważyć, czy w jakimś kontekście teoretycznym konieczne jest użycie sformułowania „Wzmocnienie państwa”, jeżeli wiemy lub zakładamy, że działania rządu mają przyczynić się do tego, by państwo było mocniejsze. Samo państwo może być słabe albo silne. Można również mówić o sile państwa w kontekście jego funkcji. W takim przypadku sformułowanie „Wzmocnienie państwa” da się odnosić do cech strukturalnych państwa, na

przykład sprawności instytucji państwowych. Jeżeli zatem badacz uzna, że „Działania rządu” będą miały przyczyniać się do poprawy sytuacji państwa, użycie sformułowania „Wzmocnienie państwa” nie wydaje się konieczne. Wystarczyć może samo „Państwo”, co z pewnością przyczyni się do poprawy czytelności mapy i w konsekwencji modelu. W efekcie relacje między konceptami będą wyglądały następująco:



Rysunek 11. Przykład – relacja między konceptami po modyfikacji

Informacja na temat założeń teoretycznych powinna być wskazana w opisie procedury zastosowanej w badaniu.

Faza III – analiza strukturalna

Analiza strukturalna to w istocie badanie tego, co według aktora politycznego jest możliwe. Prowadzi do uzyskania obrazu przestrzeni procesów transformacji politycznej. Uzyskuje się dzięki temu wizerunek relacji pomiędzy wszystkimi konceptami – odzwierciedlenie struktury układu procesów transformacyjnych dostrzeganych przez aktora politycznego. Ze względu na to, że w centrum uwagi znajduje się układ procesów transformacyjnych, dąży się do stwierdzenia występowania i współwystępowania konkretnych sprzężeń. Koncepty i łączniki stanowią zatem niezbędny element tej analizy i są pomocne przy interpretacji.

Faza III polega na łączeniu w całości sprzężeń wyróżnionych w poprzedniej fazie. Na początku dokonuje się ogniskowania, czyli buduje się układy sprzężeń. Ustala się też pozycje poszczególnych konceptów w układzie, przyjmując,

że mogą one pełnić rolę wejściową, przechodnią lub wyjściową. Proces ten nazywa się pozycjonowaniem.

W celu zaprezentowania dalszych kroków, wykorzystany wcześniej przykład poszerzony zostanie o trzy kolejne zdania.

1. Działania rządu przyczynią się do wzmocnienia państwa.
2. Wzmocnienie państwa osłabi zapędy mocarstw.
3. Zapędy mocarstw łączą się z działaniami rządu.
4. Zapędy mocarstw pozwolą na zaciśnięcie więzi regionalnych.
5. Wzmocnienie państwa wzmocni rozwój społeczny.

W powyższych pięciu zdaniach wyróżnić można dziesięć elementów – pięć konceptów i pięć łączników:

- Działania rządu (koncept 1.1.)
- Wzmocnienie państwa (koncept 1.2.)
- Zapędy mocarstw ościennych (koncept 2.1.)
- Zaciśnięcie więzi regionalnych (koncept 4.1.)
- Rozwój społeczeństwa (5.1.)
- Przyczynią się do (łącznik)
- Osłabi (łącznik)
- Łączą się z (łącznik)
- Pozwolą na (łącznik)
- Doprowadzi do (łącznik)

Z wymienionych konceptów i łączników powstanie pięć sprzężeń, które można ukazać w tabeli. W tabeli 6 poszczególne koncepty zostały uporządkowane według ich roli w związkach – źródłowej i wynikowej. Koncepty „Zapędy mocarstw” oraz „Wzmocnienie państwa” występują trzykrotnie. Koncept „Działania rządu” występuje dwukrotnie, natomiast koncepty „Zaciśnięcie więzi regionalnych” oraz „Rozwój społeczeństwa” po jednym razie.

Z tabeli 6 wynika, że w całości analizowanego tekstu, na który składa się pięć zdań, wszystkie koncepty, oprócz dwóch ostatnich wymienionych, pełnią rolę zarówno źródłową, jak i wynikową.

Tabela 6. Przykład – lista sprzężeń wykorzystanych do ogniskowania

Nr	Koncept wejściowy	Łącznik	Koncept wyjściowy
S1	Działania rządu (1.1.)	Przyczynia się do (+)	Wzmocnienie państwa (1.2.)
S2	Wzmocnienie państwa (1.2.)	Osłabi (-)	Zapędy mocarstw (2.1.)
S3n	Zapędy mocarstw (2.1.)	Łączą się z (m)	Działania rządu (1.1.)
S4	Zapędy mocarstw (2.1.)	Pozwolą na (+)	Zaciśnięcie więzi regionalnych (4.1.)
S5	Wzmocnienie państwa (1.2.)	Doprowadzi do (+)	Rozwój społeczeństwa (5.1.)

Ogniskowanie

Ogniskowaniem nazywa się proces ustalania układów sprzężeń. Jest ono potrzebne ze względu na skomplikowanie struktur językowych oraz dość częste wykorzystywanie tych samych sformułowań w różnych częściach tekstu. Ogniskowanie najczęściej następuje na co najmniej dwóch poziomach. W jego rezultacie powstają dwa typy ognisk – pierwotne i wtórne.

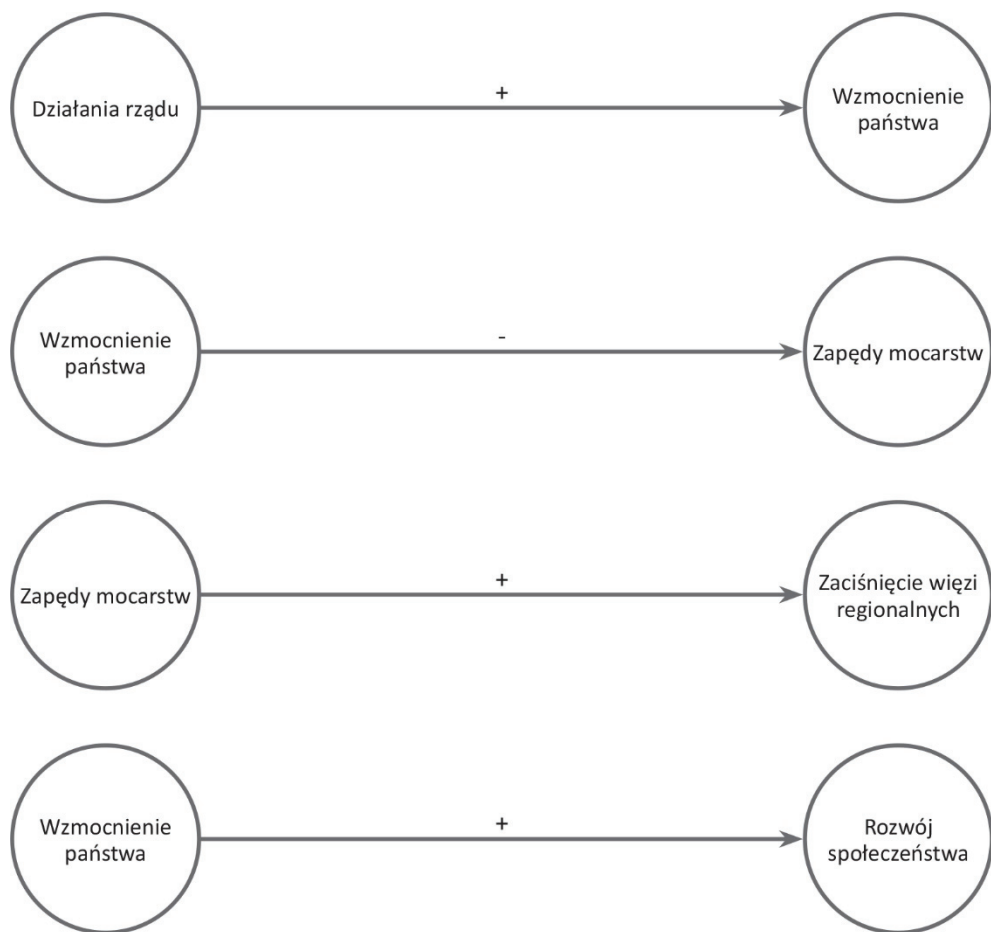
Podczas ogniskowania używa się macierzy sprzężeń oraz grafów. Macierze pozwalają na określenie, które koncepty występują w ogniskach 1 stopnia i w ogniskach kolejnych stopni. Grafy umożliwiają zobrazowanie związków, co jest szczególnie pomocne przy prowadzeniu kolejnej fazy analizy.

Ogniskowanie 1 stopnia (pierwotne)

Ogniskowanie 1 stopnia prowadzi do ustalenia ognisk 1 stopnia. Powstają one w sytuacji, w której dwa koncepty są w przynajmniej jednym sprzężeniu prostym. Przy tym często jeden koncept wchodzi w relację z kilkoma innymi konceptami w jednej jednostce analizy, np. w zdaniu. Występują także sytuacje, w której jeden koncept pojawia się w wielu jednostkach analizy, na przykład

w kilku zdaniach. W obu przypadkach ognisko powstaje samorzutnie – z treści tekstu wynika wprost pierwotna struktura ognisk.

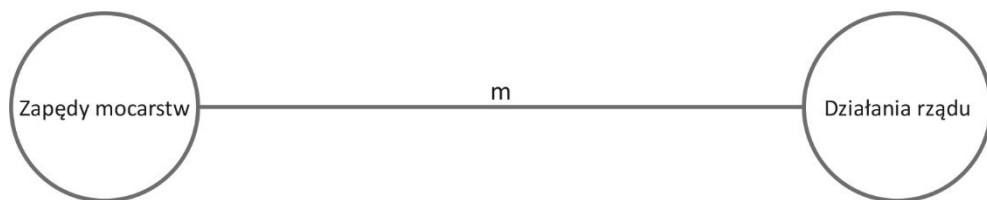
Każdy ze związków z tabeli tworzy następnie podstawę do opracowania grafu. Najczęściej dla odczytania sensu mapy istotne staje się wykorzystanie jedynie symboli, np. +, -, 0. Stąd na dalszych etapach nazwy łączników pomija się.



Rysunek 12. Przykład – grafy skierowane (2)

W analizowanym przykładzie nie występuje żadne sprzężenie zwrotne. Nie występuje również cykl sprzężeń, tj. sytuacja, w której pomiędzy wszystkimi

konceptami występowałyby relacje skierowane. Jest tak ze względu na obecność relacji nieskierowanej w jednym ze sprzężeń („Zapędy mocarstw” – „Działania rządu”).



Rysunek 13. Przykład – graf nieskierowany

Ogniskowanie n-tego stopnia (wtórne)

Ogniskowanie kolejnych stopni ma miejsce zawsze wtedy, gdy koncepty nie łączą się w sposób samorzutny. W takiej sytuacji powstaje konieczność powiązania dzięki interpretacji badacza ognisk 1 stopnia w większe całości, np. w ogniska 2 i 3 stopnia za pomocą dodatkowych sprzężeń. Sprzężenia te zaznacza się odpowiednio dla stopnia ogniskowania, wskazując numer sprzężenia na konkretnym poziomie. Informację o tym również umieszcza się w macierzy sprzężeń, o której będzie mowa dalej. Na przykład, chcąc połączyć dwa ogniska jednym sprzężeniem, należy oznaczyć to „O₂.1”, gdzie „O₂” znaczy „ogniskowanie 2 stopnia”, zaś „1” po kropce oznaczać będzie numer sprzężenia zastosowanego w tym ogniskowaniu.

Powiązanie może mieć miejsce na gruncie przynajmniej dwóch kryteriów – bliskości znaczeniowej (semantycznej) konceptów oraz zbieżności teoretycznej. Bliskość znaczeniową konceptu ustala się poprzez porównanie semantyki konceptu (np. „państwo” – „państwowe”). Natomiast zbieżność teoretyczna ma miejsce, gdy koncepty można przyporządkować do jednej grupy pojęciowej (np. „Państwo” – „Wspólnota polityczna”). Dokonując ogniskowania, należy przedstawić kryteria ogniskowania stosowane na kolejnych stopniach, niezależnie od tego, czy czyni się to w sposób semantyczny, teoretyczny czy inny, właściwy dla badania.

Pozycjonowanie

W ramach pozycjonowania ustala się pozycję konceptów w układzie zależności wyróżnianych przez aktora politycznego – wejściową, wyjściową oraz przechodnią. Tworzy się w tym celu dwie tabele – początkowych i końcowych pozycji konceptów. Pomocne w tym są grafy używane wcześniej przy ogniskowaniu.

Pozycję wejściową zajmuje koncept, który we wszystkich sprzężeniach pełni wyłącznie rolę źródłową. Pozycję wyjściową zajmuje koncept, który we wszystkich sprzężeniach ma wyłącznie znaczenie wynikowe. Pozycję przechodnią zajmuje natomiast koncept, który przynajmniej raz występuje w związku jako koncept źródłowy i wynikowy.

W omawianym przykładzie można stwierdzić, że pozycję wejściową ma koncept „Działania rządu”, wyjściową – „Zaciśnięcie więzi regionalnych” oraz „Rozwój społeczeństwa”. Z kolei „Wzmocnienie państwa” oraz „Zapędy mocarstw” znajdują się na pozycjach przechodnich.

Należy zauważyć, że na każdym poziomie ogniskowania różne koncepty mogą zajmować różne pozycje. Należy to odnotować, używając tabeli, która pozwoli na śledzenie modyfikacji realizowanych w trakcie ogniskowania.

Ostateczna pozycja konceptu jest ustalona w momencie zakończenia ogniskowania. Jeżeli zatem ogniskowanie 3 stopnia będzie ostatnie, wówczas przyjmuje się pozycję z tego ogniskowania jako pozycję końcową dla układu transformującego.

Tabela 7 ukazuje pozycje konceptów obecnych w przykładzie. Ze względu na fakt, że ognisko 1 stopnia wyczerpuje wszystkie możliwe sprzężenia między konceptami, można je uznać za ognisko końcowe.

Pozycję wejściową ($o \rightarrow$) pełni koncept „Działania rządu”. Pozycję przechodnią ($\rightarrow o \rightarrow$) pełnią koncepty „Wzmocnienie państwa” oraz „Zapędy mocarstw ościennych”. Z kolei „Wzmocnienie państwa” oraz „Zaciśnięcie więzi regionalnych” zajmują pozycję wyjściową ($\rightarrow o$).

W mapie nie odnotowano również nazw łączników, a jedynie symbole wskazujące na charakter oddziaływania: +, -, 0.

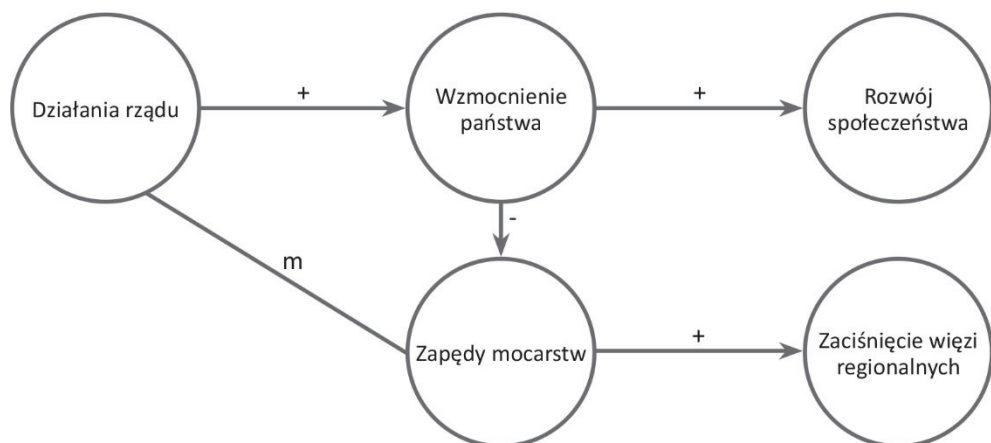
Graf obrazujący układ sprzężeń tworzy się w sposób zapewniający identyfikację pozycji konceptów. Sugerowanym sposobem budowania grafu jest umieszczenie konceptów w kolumnach. Po skrajnej lewej stronie umieszcza się koncepty o pozycji wejściowej, po prawej zaś o pozycji wyjściowej. Po między nimi umieszcza się koncepty o pozycji przechodniej.

Tabela 7. Przykład – tabela początkowych i końcowych pozycji konceptów w układzie transformującym

Nr	Treść konceptu	Ognisko 1	Ognisko...	Ognisko n
1.1.	Działania rządu	o→		
1.2.	Wzmocnienie państwa	→o→		
1.3.	Zapędy mocarstw ościennych	→o→		
2.1.	Zaciśnięcie więzi regionalnych	→o		
2.2.	Rozwój społeczeństwa	→o		

Taki układ wskazuje na to, co według aktora można uznać za czynnik niezależny (jeżeli znajduje się po lewej stronie), albo w pełni zależny od pozostałych (jeżeli znajduje się on po prawej stronie). W zależności od stopnia skomplikowania rozumowania, liczba kolumn może wahać się od 2 do kilku lub kilkunastu. Ognisko pierwotne może mieć najmniej 2 kolumny konceptów (wejściowe i wyjściowe).

Dzięki przeprowadzonej procedurze pozycjonowania uzyskuje się wiedzę o kluczowych elementach z punktu widzenia analizy funkcjonalnej – konceptów wejściowych, wyjściowych i przechodnich, a także łączących je sprzężeń.



Rysunek 14. Przykład – graf ogniska końcowego

Opracowanie macierzy sprzężeń

Macierz sprzężeń jest narzędziem skupiającym wyniki ogniskowania i pozycjonowania w ramach analizy strukturalnej. Potrzeba jej opracowania wynika z faktu, że skoro jeden koncept może się znajdować w wielu związkach z innymi konceptami, to wraz ze wzrostem liczby konceptów i łączników rośnie liczba związków i stopień złożoności układu. Macierz ta pozwala m.in. na wstępną orientację, jaką część ze wszystkich możliwych zależności aktor polityczny włącza do swojego rozumowania. Stanowi ona ponadto podstawę analizy pozycjonowania oraz narzędzie wspomagające w analizie funkcjonalnej.

Macierz sprzężeń jest formą macierzy sąsiedztwa (*adjacency matrix*), stosowanej w teorii grafów (Wilson 2007). Jest macierzą kwadratową, posiadającą taką samą liczbę kolumn i wierszy, których musi być tyle, ile jest konceptów. Dla poprawy czytelności tego typu macierzy, zawierających dane jakościowe, sugeruje się, by miały one dodatkową kolumnę, w której zamieszcza się treść konceptu. Treść konceptu nie jest jednak elementem koniecznym.

W celu opracowania macierzy sprzężeń informacje o poszczególnych sprzężeniach przenosi się do tabeli, umieszczając numer każdego ze sprzężeń w wierszu i w kolumnie. Informację o sprzężeniu umieszczamy według reguły, w której wiersze oznaczają rolę źródłową, a kolumny rolę wynikową konceptu.

Tabela 8. Format macierzy sprzężeń

Treść konceptu	Nr konceptu	1.1.	...	n
	1.1.			
	...			
	n			

Budowa macierzy

Szczególna uwaga powinna być zwrócona na rolę sprzężeń nieskierowanych. W tabeli 9 sprzężenie nr 3 oznaczono dodatkowym symbolem, aby zwrócić uwagę badacza, że ma ono charakter nieskierowany. Wprawdzie koncept „Działania rządu” pojawia się w zdaniu jako drugi, sugerując, że pełni on rolę wynikową, jednak w tym przypadku bardziej istotna jest treść łącznika, który wskazuje na występowanie relacji nieskierowanej. Sprzężenia nieskierowane wpisuje się do macierzy sprzężeń dwukrotnie, podobnie, jak ma to miejsce w przypadku sprzężeń zwrotnych. Mimo tego, w dalszych operacjach liczy się je jako jedno sprzężenie.

Tabela 9. Macierz sprzężeń

Treść konceptu	Nr konceptu	1.1.	1.2.	2.1.	4.1	5.1.
Działania rządu	1.1.		S1	S3n		
Wzmocnienie państwa	1.2.			S2		S5
Zapędy mocarstw	2.1.	S3n			S4	
Zaciśnięcie więzi regionalnych	4.1.					
Rozwój społeczeństwa	5.1.					

W tabeli 9 zawarto również informację o tym, które sprzężenia występują w jednej jednostce analizy (np. zdaniach). Zaznaczono to za pomocą pogrubienia linii tabeli. Dzięki takiemu zabiegowi wiadomo, które koncepty występują w różnych jednostkach.

Miary nasycenia układu

Nasycenie układu można uznać za ilościowy wskaźnik stopnia uproszczenia (lub złożoności) percepcji transformacji politycznej. Jest ono szczególnie pomocne w przypadku badań porównawczych. Ponieważ przyjmuje się tu, że niemożliwa jest sytuacja, w której koncept wchodzi w relację sam ze sobą, tym samym całkowita liczba sprzężeń równa jest kwadratowi całkowitej liczby konceptów, pomniejszona o liczbę tych konceptów. Relacja nieskierowana jest liczona tak samo jak relacja skierowana – tylko jeden raz. Całkowitą liczbę możliwych sprzężeń opisuje się zatem wzorem:

$$N(s) = N(k)^2 - N(k)$$

gdzie:

$N(s)$ – całkowita liczba możliwych sprzężeń w układzie

$N(k)$ – całkowita liczba konceptów

W omawianym przykładzie całkowita liczba konceptów wynosi 5. Wynika z tego, że całkowita liczba możliwych sprzężeń wynosi 20. Jest to rezultatem operacji opisanej wzorem:

$$N(s) = 5^2 - 5 = 20$$

Wiedząc, jaka jest całkowita liczba możliwych sprzężeń i jaka jest liczba sprzężeń reprezentowanych faktycznie, można obliczyć stopień nasycenia mapy. Możliwe jest ponadto stwierdzenie, jak bardzo nasycone są poszczególne jednostki analizy (tu i w dalszych rozdziałach: zdania). Wyróżnić można różne rodzaje nasycenia:

- całości układu,
- ogniskowania.

Nasycenie całości układu

Nasycenie całości układu informuje o stopniu, w jakim dostrzegane przez aktora politycznego sprzężenia wypełniają zbiór wszystkich sprzężeń w całym zbiorze wygenerowanym przez koncepty.

Nasycenie układu to stosunek liczby sprzężeń faktycznie występujących w całym układzie do liczby możliwych sprzężeń w tym układzie.

$$Nas(u) = N(u)/N(s) \cdot 100\%$$

gdzie:

$Nas(u)$ – nasycenie całości układu

$N(u)$ – całkowita liczba faktycznych sprzężeń w układzie

$N(s)$ – całkowita liczba możliwych sprzężeń w układzie

W przykładzie wiedzę o stopniu nasycenia bezwzględnego mapy uzyska się, obliczając udział sprzężeń faktycznych w całkowitej liczbie sprzężeń możliwych. Sprzężeń możliwych jest 20, a sprzężeń faktycznych – 5, stąd nasycenie całości układu mapy wynosi 25%.

$$Nas(u) = 5/20 \cdot 100\% = 0,25 \cdot 100\% = 25\%$$

Nasycenie ogniskowania

Nasycenie ogniskowania służy do określenia stopnia interwencji w analizowany układ. Dzięki tej mierze można ocenić, jaki udział we wszystkich sprzężeniach pełnią sprzężenia dodane przez badacza na wszystkich poziomach ogniskowania.

Wynik uzyskuje się, obliczając stosunek liczby wszystkich sprzężeń dodanych przez analityka na etapie ogniskowania do liczby wszystkich sprzężeń w układzie, według poniższego wzoru.

$$Nas(ogn) = N(o)/N(s) \cdot 100\%$$

gdzie:

$N_{as}(ogn)$ – nasycenie ogniskowania

$N(o)$ – całkowita liczba sprzężeń dodanych podczas ogniskowania wtórnego

$N(s)$ – całkowita liczba możliwych sprzężeń w układzie

W analizowanym przykładzie nie dokonano żadnej interwencji podczas ogniskowania, stąd wartość tego wskaźnika nasycenia wynosi 0.

$$N_{as}(ogn) = 0 / 20 \cdot 100\% = 0\%$$

Wyniki analizy nasycenia umieszcza się w tabeli współczynników nasycenia.

Tabela 10. Przykład – współczynniki nasycenia

Jednostka	Liczba sprzężeń możliwych	Liczba sprzężeń faktycznych	Współczynnik nasycenia
Nasycenie całości układu	20	5	25%
Nasycenie ogniskowania	20	0	0%

Faza IV – analiza funkcjonalna

Analiza funkcjonalna polega na śledzeniu podukładów warunkowania konkretnych konceptów źródłowych i wynikowych. W ramach analizy funkcjonalnej dąży się do uzyskania wiedzy na temat funkcji konceptów dla całości badanego układu. Innymi słowy, dotyczy ona tego, co jest konieczne do zaistnienia całości układu transformującego. Stosuje się do tego postępowanie indukcyjne i dedukcyjne.

Punktem wyjścia do przeprowadzenia takiej analizy jest sprawdzenie pozycji konceptów w układzie. Naczelną zasadą jest włączanie do podukładu tylko tych sprzężeń, które są w relacji z wybranym konceptem wejściowym albo wyjściowym.

Dla każdego konceptu wejściowego jego podukład sprzężeń identyfikuje się w drodze postępowania indukcyjnego – od konceptu wejściowego określa się wszystkie sprzężenia wychodzące.

Dla każdego konceptu wyjściowego identyfikuje się podukład sprzężeń w drodze postępowania dedukcyjnego. Określa się tu wszystkie sprzężenia prowadzące do rozpatrywanego konceptu wyjściowego. W odczytywaniu podukładów zależności szczególnie pomocne są grafy.

Śledzenie podukładów indukowanych

Trzymając się przykładu, jaki został przedstawiony wcześniej, dalej zostanie omówiony tok postępowania właściwy dla tego etapu.

W celu stwierdzenia, który podukład jest indukowany przez koncept „Działania rządu”, śledzi się wszystkie relacje obecne na grafie, a następnie przenosi się je do tabeli – macierzy podukładu indukowanego.

Tabela 11. Przykład – macierz podukładu indukowanego – „Działania rządu (1.1.)”

Treść konceptu	Nr konceptu	1.1.	1.2.	2.1.	4.1.	5.1.
Działania rządu	1.1.		I1	I1		
Wzmocnienie państwa	1.2.			I1		I1
Zapędy mocarstw	2.1.	I1			I1	
Zaciśnięcie więzi regionalnych	4.1.					
Rozwój społeczeństwa	5.1.					

Wiemy, że podukład indukowany (tu: „I1”) przez koncept „Działania rządu” obejmuje wszystkie relacje w badanym układzie, ponieważ występuje ciąg: „Działania rządu → Wzmocnienie państwa → Zapędy mocarstw → Zaciśnięcie więzi regionalnych” oraz „Działania rządu → Wzmocnienie państwa → Rozwój społeczeństwa”. Pamiętać należy również o związku pomiędzy „Zapędami mocarstw” a „Działaniami rządu”, mimo braku możliwości ustalenia kierunku. Ta sama informacja jest zawarta w grafie na rysunku 14.

Śledzenie podukładów dedukowanych

W celu stwierdzenia, który podukład jest dedukowany, śledzi się wszystkie relacje obecne na grafie, a następnie przenosi się je do tabeli – macierzy podukładu dedukowanego.

Wiadomo, że podukład dedukowany dla konceptu „Zaciśnięcie więzi regionalnych” (tu: „D1”) należy sformułować następująco: „Zaciśnięcie więzi regionalnych ← Zapędy mocarstw ← Wzmocnienie państwa ← Działania rządu”. Oczywiście także w tym przypadku włączamy w podukład sprzężenie „Zapędy mocarstw” – „Działania rządu”. Nie włącza się natomiast sprzężeń z konceptem „Rozwój społeczeństwa”, ponieważ jest to już inny koncept wyjściowy, który generować będzie inny podukład dedukowany.

Tabela 12. Przykład – macierz podukładu dedukowanego – „Zaciśnięcie więzi regionalnych (4.1.)”

Treść konceptu	Nr konceptu	1.1.	1.2.	2.1.	4.1.	5.1.
Działania rządu	1.1.		D1	D1		
Wzmocnienie państwa	1.2.			D1		
Zapędy mocarstw	2.1.	D1			D1	
Zaciśnięcie więzi regionalnych	4.1.					
Rozwój społeczeństwa	5.1.					

Podukład dedukowany dla konceptu „Rozwój społeczeństwa” (5.1.) jest mniej skomplikowany. Wygląda on następująco: „Rozwój społeczeństwa ← Wzmocnienie państwa ← Działania rządu”.

W tym przypadku nie włącza się sprzężenia „Działania rządu – Zapędy mocarstw”, ponieważ koncept „Zapędy mocarstw” nie jest niezbędnym elementem ciągu sprzężeń.

Tabela 13. Przykład – macierz podukładu dedukowanego – „Rozwój społeczeństwa (5.1.)”

Treść konceptu	Nr konceptu	1.1.	1.2.	2.1.	4.1.	5.1.
Działania rządu	1.1.		D2			
Wzmocnienie państwa	1.2.			D2		D2
Zapędy mocarstw	2.1.					
Zaciśnięcie więzi regionalnych	4.1.					
Rozwój społeczeństwa	5.1.					

Łączenie wiedzy o podukładach

Tabele podukładów indukowanych i dedukowanych łączą się i tworzą zintegrowaną macierz funkcjonalną. Dzięki integracji podukładów w jednej macierzy funkcjonalnej można uzyskać dane pozwalające na przeprowadzenie wnioskowania i interpretacji.

Tabela 14. Przykład – zintegrowana macierz funkcjonalna podukładów indukowanych i dedukowanych

Treść konceptu	Nr konceptu	1.1.	1.2.	2.1.	4.1.	5.1.
Działania rządu	1.1.		I1; D1; D2	I1; D1		
Wzmocnienie państwa	1.2.			I1; D1; D2		I1; D1; D2
Zapędy mocarstw	2.1.	I1; D1			I1; D1	
Zaciśnięcie więzi regionalnych	4.1.					
Rozwój społeczeństwa	5.1.					

Faza V – wnioskowanie, walidacja i interpretacja

W fazie końcowej dąży się do zidentyfikowania tzw. dźwigni transformacyjnych, to znaczy układu tych sprzężeń, które są szczególnie ważne dla całości rekonstruowanego modelu. Wnioskowanie następuje poprzez zestawienie częstości występowania związków w podukładach indukowanych i dedukowanych oraz analizy ich związków logicznych. Interpretacja ma miejsce na gruncie przyjętego podejścia teoretycznego.

W celu przeprowadzenia wnioskowania buduje się tabelę sprzężeń i podukładów. W wierszach umieszcza się symbole wszystkich sprzężeń, natomiast w kolumnach symbole reprezentujące wszystkie podukłady – odpowiednio indukowane i dedukowane (tabela 15). Korzystając ze zintegrowanej macierzy funkcjonalnej, uzupełnia się odpowiednie kolumny i wiersze w tabeli sprzężeń i podukładów.

Tabela 15. Tabela sprzężeń i podukładów indukowanych i dedukowanych

	I1	...	In	D1	...
S1					
S2					
...					
Sn					

Ustalenie wartości logicznych i wartości statystycznych

Tabela sprzężeń podukładów indukowanych i dedukowanych pełni podwójną rolę. Z jednej strony stanowi podstawę do stwierdzenia wartości logicznej – uznaje się, że jeżeli sprzężenie nie występuje w obu podukładach jednocześnie, nie można go traktować jako istotne. Z drugiej zaś strony tabela stanowi źródło danych na temat cech statystycznych układu. Obie cechy tabeli pozwalają na zidentyfikowanie dźwigni transformacyjnych i określenie ich wagi.

Tabela 16. Przykład – tabela udziału sprzężeń w podukładach

	I1	D1	D2
S1	1	1	1
S2	1	1	1
S3n	1	1	
S4	1	1	
S5	1	1	1

W ramach analizy logicznej przyjmuje się, że jeżeli konkretne sprzężenie występuje przynajmniej raz w podukładzie indukowanym bądź dedukowanym, oznacza to, że w układzie sprzężenie to jest konieczne. Stąd przyporządkowuje mu się wartość „prawdy”. Jeżeli natomiast sprzężenie nie występuje w ogóle, przyporządkowuje mu się wartość „fałszu”. Każde sprzężenie uzyskujące wartość „prawda” w efekcie operacji koniunkcji obu typów podukładów, jest przedmiotem analiz w ramach poszukiwania układu dźwigni transformacyjnych. Jeżeli sprzężenie uzyskuje wartość „fałsz”, zostaje wyłączone z dalszych analiz.

Tabela 17. Przykład – tabela relacji logicznych i liczebności sprzężeń w podukładach

	Liczebność w podukładach indukowanych	Liczebność w podukładach dedukowanych	Liczebność skumulowana	Koniunkcja
S1	1	2	3	PRAWDA
S2	1	2	3	PRAWDA
S3n	1	1	2	PRAWDA
S4	1	1	2	PRAWDA
S5	1	2	3	PRAWDA

W przykładzie widać, że sprzężenia występują w różnych podukładach (I1, D1 oraz D2), jednak nie było takiego sprzężenia, które nie pojawiłoby się w żadnym podukładzie – indukowanym lub dedukowanym. Na podstawie

tabeli można stwierdzić, że wszystkie sprzężenia mogą być przedmiotem dalszych analiz o charakterze statystycznym.

W celu stwierdzenia, jaka jest częstość występowania sprzężeń, dodaje się wartości ze wszystkich wypełnionych pól w tabeli dotyczących poszczególnych typów podukładów, a następnie dodaje się te wartości. Wartości w każdej z kolumn poszczególnych podukładów są wskazówką co do relatywnego znaczenia konkretnego sprzężenia w całości układu. W omawianym przykładzie wszystkie sprzężenia pojawiły się w podukładzie indukowanym, a trzy z nich pojawiły się w obu podukładach dedukowanych. Wynika z tego, że trzy sprzężenia mają wartość 3 (S_1 , S_2 oraz S_5), zaś dwa sprzężenia – wartość 2 (S_{3n} , S_4).

Ustalenie sprzężeń zwornikowych

Sprzężenie zwornikowe to takie sprzężenie, którego rola jest istotna dla podukładu indukowanego bądź dedukowanego. Ustala się je na podstawie częstości występowania w poszczególnych typach podukładów. Sprzężenie zwornikowe jest najczęściej występującym sprzężeniem w podukładach indukowanych bądź dedukowanych.

W analizowanym przypadku aż trzy sprzężenia można uznać za zwornikowe: S_1 , S_2 oraz S_5 . Wszystkie one dotyczą podukładów dedukowanych.

Tabela 18. Przykład – sprzężenia zwornikowe

	Koncept źródłowy	Łącznik	Koncept wynikowy	Typ sprzężenia
S_1	Działania rządu (1.1.)	Przyczynią się do (+)	Wzmocnienie państwa (1.2.)	Zwornikowe
S_2	Wzmocnienie państwa (1.2.)	Osłabi (-)	Zapędy mocarstw (2.1.)	Zwornikowe
S_{3n}	Zapędy mocarstw (2.1.)	Łączą się z (0)	Działania rządu (1.1.)	
S_4	Zapędy mocarstw (2.1.)	Pozwolą na (+)	Zaciśnięcie więzi regionalnych (4.1.)	
S_5	Wzmocnienie państwa (1.2.)	Doprowadzi do (+)	Rozwój społeczeństwa (5.1.)	Zwornikowe

Ustalenie sprzężeń konstytutywnych

Tabela sprzężeń i podukładów może być narzędziem pomocnym w poszukiwaniu sprzężeń konstytutywnych dla całego układu percepcji transformacji politycznej danego aktora politycznego.

Sprzężeniem konstytutywnym jest każde sprzężenie, którego skumulowana liczebność dla obu typów podukładów jest największa. Przy tym najbardziej istotne jest to sprzężenie konstytutywne, które uzyskuje najwyższe wartości we wszystkich typach podukładów.

W przykładzie aż trzy sprzężenia uzyskują najwyższą wartość (3) – są to jednocześnie wszystkie sprzężenia zwornikowe dla podukładów dedukowanych. Stąd potrzebna staje się interpretacja teoretyczna.

Walidacja modelu

Walidacja modelu to działanie, które ma na celu stwierdzenie, czy model spełnia wymagania stawiane mu pod względem proceduralnym i merytorycznym. Uwe Flick (2011: 47) określa to następująco:

Walidacji dokonuje się zatem, biorąc pod uwagę całość procesu badawczego oraz wszystkie zaangażowane w niego czynniki.

Chodzi przede wszystkim o sprawdzenie, na ile działania ingerujące w model w poszczególnych fazach mogły wpłynąć na rozstrzygnięcia merytoryczne. Jednym z głównych problemów, które należy rozwiązać w tym zakresie, jest wpływ sprzężeń dodawanych przez badacza na etapie ogniskowania w drodze interpretacji – semantycznej lub teoretycznej – cechy strukturalno-funkcjonalne modelu. Należy rozważyć, czy sprzężenia dodatkowe można uznać za użyte zasadnie. Można to uczynić na przykład na gruncie oceny zasadności kontrpropozycji sprzężeń, w czym pomocna może być zwłaszcza wtórna analiza grafów.

Interpretacja teoretyczna

Etap interpretacyjny obejmuje próbę konfrontacji wyniku analizy z pierwotnymi założeniami lub hipotezami. Tabela sprzężeń zwornikowych, konstytutywnych oraz grafy ukazujące ogniska pozwalają dokonać interpretacji teoretycznej dotyczącej percepcji transformacji politycznej.

W przykładzie należy zwrócić uwagę na sprzężenia z udziałem procesu opisywanego przez koncept „Wzmocnienie państwa”. Jego rola transformacyjna jest o tyle istotna, że bierze on udział we wszystkich sprzężeniach konstytutywnych. Przy tym proces ten miałby z jednej strony w sposób negatywny warunkować „Zapędy mocarstw” (ograniczając je), z drugiej zaś w sposób pozytywny warunkować „Rozwój społeczeństwa” (prowadząc do niego). Interesujący w tym zakresie może być również koncept „Działania rządu”. Pozytywne warunkowanie zwornikowego konceptu „Wzmocnienie państwa” przez proces opisywany przez koncept „Działania rządu” wskazuje, że konstytutywnym sprzężeniem jest sprzężenie S1.

Na innym poziomie teoretycznym można na przykład zastanawiać się nad tym, na ile ciąg procesów transformacyjnych konstytuowanych przez sprzężenie „Działania rządu” oraz „Wzmocnienie państwa” sprzyja procesom opisywanym np. w teorii państwa czy w zakresie stosunków międzynarodowych. Można również zastanowić się, jakie byłyby konsekwencje ograniczania działań rządu mających prowadzić do wzmocnienia państwa – czy i w jaki sposób może się to przełożyć na takie końcowe procesy transformacyjne jak „Rozwój społeczeństwa”, czy „Zaciśnięcie więzi regionalnych” – zwłaszcza przy pośredniczącej roli czynników zewnętrznych, reprezentowanych przez koncept „Zapędy mocarstw”.

Podsumowanie

Zaprezentowane w tym rozdziale fazy modelowania reprezentują ciąg operacji prowadzących od doboru materiału źródłowego do stwierdzenia, co w tym materiale można uznać za kluczowe.

Poszczególne fazy pozwalają wyodrębnić i uporządkować procesy istotne dla aktora politycznego i zwrócić uwagę na ich wzajemne zależności. Obraz powstały w trakcie procedury może zawierać również procesy, które uznać należy za najbardziej istotne w całości percepcji danego aktora politycznego.

Rozdział 4

Przykład 1. Modelowanie wizji transformacji politycznej zawartej w exposé Tadeusza Mazowieckiego z roku 1989

Wprowadzenie

Rozdział ten ma na celu zaprezentowanie procedury modelowania w podstawowej formie. Założono, że najbardziej istotna ma być w nim przejrzystość analizy. Do tego celu wybrano komunikat stworzony przez Tadeusza Mazowieckiego, jednej z najbardziej znaczących postaci dwudziestowiecznej historii Polski.

Przygotowanie

Cel modelowania i założenia teoretyczne

Celem badania było ustalenie modelu percepcji transformacji politycznej występujących w wizji Tadeusza Mazowieckiego ujętych w jego exposé z 26 września 1989 roku. Materiał badawczy stanowi początkowy fragment przemówienia.

Istnieją spory dotyczące wskazania momentu, w którym miałyby się rozpocząć w Polsce procesy zorientowane na demokratyzację kraju. W najbardziej szerokim ujęciu historycznym źródeł polskiej transformacji politycznej można doszukiwać się w działaniach różnych grup społecznych obecnych przez niemal cały okres PRL – od protestów roku 1956 w Poznaniu, poprzez wystąpienia studenckie w roku 1968, strajki na Wybrzeżu w roku 1970, powstanie KOR w roku 1976, wizytę Jana Pawła II w 1979 i rok później powstanie „Solidarności”. Do demokratyzacji kraju przyczyniła się również zmiana sytuacji politycznej otoczenia międzynarodowego lat 80., w tym wyraźny antykomunizm Ronalda Reagana oraz pierestrojka Michaiła Gorbaczowa (Paczkowski 1995).

W ujęciu węższym argumentuje się niekiedy, że transformacja systemowa w gruncie rzeczy rozpoczęła się po roku 1986, przede wszystkim z uwagi na zmiany wewnątrz władzy komunistycznej (Kowal 2012). Wiele prac wskazuje na czynnik w postaci obrad Okrągłego Stołu i jego postanowień (Codogni 2009; Dudek 2004; Garlicki 2003; Skórzyński 1995; Trembicka 2003). Z pewnością bez tego ostatniego zdarzenia nie można wyobrazić sobie ani tzw. częściowo wolnych wyborów w roku 1989, ani też powołania na stanowisko premiera w roku 1989 Tadeusza Mazowieckiego – polityka strony opozycyjnej.

Modelowanie percepcji transformacji politycznej Tadeusza Mazowieckiego miało charakter opisowy. Nie przyjęto żadnych założeń teoretycznych. Dopiero w trakcie badania ujawniły się pewne obserwacje dotyczące znaczenia niektórych procesów transformacyjnych ukazywanych przez ówczesnego premiera.

Kryteria doboru materiału badawczego

Podstawową przyczyną wyboru przemówienia Tadeusza Mazowieckiego było jego znaczenie historyczne i merytoryczne. Rozpoczęcie przez niego pełnienia funkcji premiera było wyjątkowe i nieoczekiwane (Chmaj 1996; Dudek 2007). Stąd też przemówienie to wydaje się naturalnym przedmiotem zainteresowania dla badań nad percepcjami transformacji politycznej.

Exposé należy zaliczyć do najbardziej znaczących w polskiej historii, ponieważ dotyczyło zasadniczych przeobrażeń Polski, a zaprezentowała je osoba mająca objąć stanowisko premiera w rezultacie zbiegu kilku procesów. Po pierwsze wybory parlamentarne, zakontraktowane przy Okrągłym Stole przez przedstawicieli sił panujących i części przedstawicieli sił opozycyjnych, a przeprowadzone w czerwcu 1989 roku, ukazały nikły poziom poparcia dla przedstawicieli PZPR i partii satelickich. Po drugie nastąpiło niepowodzenie misji formowania rządu przez przedstawiciela strony rządowej, Czesława Kiszczaka. Po trzecie pojawiła się możliwość nieoczekiwanego aliansu sił Obywatelskiego Klubu Parlamentarnego i przedstawicieli partii dotąd współpracujących z PZPR.

Wszystko to doprowadziło do sytuacji, w której nowy premier stawał się jedną z kluczowych osób mających wpływ na przebieg transformacji społeczno-gospodarczo-politycznej w kraju.

Do przyczyn merytorycznych doboru takiego materiału badawczego zaliczyć należy kilka kolejnych faktów: w exposé wyłożone miały być główne założenia i cele działania rządu. Należało spodziewać się słów dotyczących zasadniczych przeobrażeń Polski. Na zmiany te w kolejnych miesiącach i latach miały mieć wpływ działania rządu. Ponadto wiele wskazywało, że przemówienie w dominującej części przygotował sam Tadeusz Mazowiecki. Można więc przyjąć, że istniała niewielka różnica między tym, co było przez niego wypowiedziane, a tym, co w istocie uważał on za cel prac rządu.

Dzięki połączeniu wspomnianych faktów uzyskuje się mocno osadzone przekonanie, że materiał źródłowy dotyczy percepcji konkretnego aktora politycznego – w tym przypadku Tadeusza Mazowieckiego – i że wyniki analizy mogą okazać się istotne dla badaczy początków polskiej transformacji.

Adekwatność i przydatność materiału źródłowego

W celu zaprezentowania procedury modelowania w praktyce, wykorzystane zostaną jedynie początkowe zdania przemówienia Tadeusza Mazowieckiego. Poza obszarem zainteresowania zostanie reszta kilkunastostronicowego tekstu. Zabieg w postaci okrojenia materiału empirycznego jest uzasadniony głównie ze względu na rolę, którą pełni ten fragment w całości tekstu. Można go bowiem uznać za względnie odrębny – polityk kreśli w nim bardzo ogólnie przesłanki dotyczące działania w kraju, od sytuacji zastanej do planowanej. W sposób wyrazisty zbiega się tu zatem wymiar ciągłości z wymiarem zmiany. Ponadto analiza przygotowawcza wskazywała, że nie istniała konieczność badania pozostałych fragmentów, ponieważ sposób prezentowania treści był bardzo podobny w całym przemówieniu – Tadeusz Mazowiecki w kolejnych częściach omawiał rozmaite obszary zainteresowania, które są istotne z punktu widzenia jego dalszej działalności. Przy tym w znacznej mierze wskazywał na konieczność refleksji i zainteresowania oraz docenie-

nia wagi wspominanych obszarów działań państwa, społeczeństwa i gospodarki, nie informując, co konkretnie należałoby uczynić, aby zrealizować wizję opisaną na początku przemówienia.

Do zaprezentowania procedury modelowania na podstawie fragmentu exposé przyczyniły się również względy techniczne – chęć zaprezentowania całości analizy materiału zmusiłaby do opracowania serii książek. Być może warto będzie podjąć taki wysiłek, jednak z punktu widzenia metodologicznego celu tej książki, takie postępowanie nie wydaje się konieczne – wybrany materiał pozwala na zaprezentowanie standardowego sposobu postępowania w trakcie procedury modelowania. Uwaga skupiona będzie tu na ukazaniu ważnych elementów procedury, nie na warstwie interpretacyjnej.

Materiał źródłowy

Do analizy wybrano następujący fragment tekstu źródłowego:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pragnę przedstawić ramowy program i skład proponowanego Rządu. Zwracam się do wszystkich moich rodaków. Jestem przekonany, że zdecydowana większość Polaków w podobny sposób pojmuje cele, do których powinniśmy dążyć; nosi w sercu ten sam ideał ojczyzny. Pragniemy godnie żyć w suwerennym, demokratycznym i praworządnym państwie, które wszyscy – bez względu na światopogląd, ideowe i polityczne różnicowanie mogliby uważać za państwo własne. Chcemy żyć w kraju o zdrowej gospodarce, gdzie opłaca się pracować i oszczędzać, a zaspokajanie podstawowych potrzeb materialnych nie jest związane z udręką i upokorzeniem. Chcemy Polski otwartej na Europę i świat; Polski – która bez kompleksu niższości – daje wkład w tworzenie materialnych i kulturowych dóbr; Polski, której obywatele będą się czuć w innych krajach Europy i świata mile widzianymi gośćmi, a nie sprawiającymi kłopot intruzami (Mazowiecki 1989).

Wybrany fragment przemówienia zawiera dwie części: inwokacyjną oraz merytoryczną. W części inwokacyjnej Tadeusz Mazowiecki nakreśla cel i wskazuje odbiorców przemówienia.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pragnę przedstawić ramowy program i skład proponowanego Rządu. Zwracam się do wszystkich moich rodaków.

Styl wprowadzenia jest koncyliacyjny, ponieważ premier odwołuje się do wspólnoty politycznej, którą uznaje za własną. Mówi do „swoich rodaków”. Są to jednak zdania i sformułowania, w których nie występują koncepty pozwalające na wyciągnięcie wniosków na temat występowania relacji warunkowych. Część z nich to odwołania do odbiorców („Panie Marszałku! Wysoka Izbo!” oraz „Zwracam się do wszystkich moich rodaków”). Reszta to wyrażenie woli – w tym przypadku „przedstawienia ramowego programu i składu proponowanego rządu”. Stąd nie można ich włączyć do procesu modelowania. Wprawdzie sformułowanie „przedstawienie ramowego programu i składu proponowanego rządu” mogłyby posłużyć za koncept, jednak nie ma tu możliwości odniesienia go do żadnego innego konceptu, mogącego służyć za źródło lub też wynik rozumowania. Treść zdań inwokacyjnych może natomiast zostać włączona do analizy w fazie wnioskowania, walidacji i interpretacji.

Część zasadnicza tekstu zawiera cztery zdania, które mogą stać się przedmiotem analizy. Zdania zaklasyfikowane do analizy brzmią następująco:

Jestem przekonany, że zdecydowana większość Polaków w podobny sposób pojmuje cele, do których powinniśmy zdążyć; nosi w sercu ten sam ideał ojczyzny.

Pragniemy godnie żyć w suwerennym, demokratycznym i praworządnym państwie, które wszyscy – bez względu na światopogląd, ideowe i polityczne zróżnicowanie mogliby uważać za państwo własne.

Chcemy żyć w kraju o zdrowej gospodarce, gdzie opłaca się pracować i oszczędzać, a zaspokajanie podstawowych potrzeb materialnych nie jest związane z udręką i upokorzeniem.

Chcemy Polski otwartej na Europę i świat; Polski – która bez kompleksu niższości – daje wkład w tworzenie materialnych i kulturowych dóbr; Polski, której obywatele będą się czuć w innych krajach Europy i świata mile widzianymi gośćmi, a nie sprawiającymi kłopot intruzami.

Tadeusz Mazowiecki odnosi się do celów w sposób bardzo ogólny. Należy zwrócić uwagę na słowa wskazujące intencjonalność aktora politycznego

w warstwie teoretycznej i analitycznej, takie jak „jestem przekonany”, „pragniemy” i „chcemy”. Wyznaczać one będą podstawową linię analizy w kolejnych fazach modelowania. Przytoczone sformułowania niekiedy można traktować jako część istniejących konceptów, a niekiedy pominąć, ponieważ pozwala na to kontekst wypowiedzi.

W warstwie teoretycznej słowa te można uznać za wskazówkę na temat dążeń do podtrzymania pewnego stanu rzeczywistości (w tym przypadku „noszonego w sercu (...) ideału ojczyzny”) albo też na rzecz zmiany, która by taki ideał zrealizowała. W warstwie analitycznej wyrażenie woli może być odczytywane jako element niezależny względem osobistych celów i dążeń aktora – jako treść niekonieczna dla zrozumienia istoty dostrzeganych przez niego złożonych procesów transformacyjnych. Użyteczność rozdzielenia tych warstw będzie widoczna przede wszystkim w fazie przekładu, przy formułowaniu konceptów.

Przekład

W fazie przekładu okazało się, że konceptom wyróżnianym *explicite* towarzyszyły łączniki określane *implicite*. Stąd prezentacja w fazie przekładu dotyczyć będzie wyłącznie konceptów.

Koncepty

Do formułowania konceptów przyjęto strategię dekompozycji sformułowań oraz formuły pozytywnej.

Zdanie 1

Pierwsze zdanie spełniające podstawowe kryteria przydatności z punktu widzenia celów modelowania brzmi:

Jestem przekonany, że zdecydowana większość Polaków w podobny sposób pojmuje cele, do których powinniśmy zdążać; nosi w sercu ten sam ideał ojczyzny.

W zdaniu tym można wyróżnić fragmenty, które pozwalają na sformułowanie dwóch konceptów – jednego źródłowego i jednego wynikowego – oraz wynikającego z ich relacji łącznika. Konceptami są: „Ideał ojczyzny [Polaków]” oraz „Cele, do których powinniśmy zdążyć”.

1.1. Ideał ojczyzny [Polaków]

Koncept ten powstał dzięki połączeniu sensu zawartego w treści „zdecydowana większość Polaków” oraz „w sercu ten sam ideał ojczyzny”. Powstał zatem w wyniku znaczącej modyfikacji. Zrezygnowano z dwóch słów („ten sam”), ponieważ nie można bezpośrednio stwierdzić, o jakiej relacji tożsamościowej mówił Mazowiecki. W szczególności nie wiadomo, czy odnosił się on do pojmowania ideału w relacji pomiędzy osobami z grupy określonej jako „zdecydowana większość Polaków”, czy też w relacji między „większością Polaków” a nim lub też rządem, który reprezentuje.

Uznawszy na gruncie teorii taką wspólnotę, można by dokonać kolejnej modyfikacji konceptu i sformułować go następująco: „wspólny ideał ojczyzny Premiera i zdecydowanej większości Polaków”. Dalej jednak przedstawione będą uwagi dotyczące konceptów, sformułowanych na gruncie założenia, że relacja wspólnotowości między premierem a „zdecydowaną większością Polaków” nie została wyrażona, ponieważ przyjęcie takiej interpretacji wymagałoby dodatkowych założeń teoretycznych.

Sformułowanie konceptu w zaproponowanej formie spełnia jednocześnie warunek odrębności (staje się zrozumiały sam przez się) oraz warunek zmienności – może być obrazem stanu, do którego Tadeusz Mazowiecki chciałby dążyć, albo realizować cele prowadzące do jego urzeczywistnienia.

2.1. Cele, do których powinniśmy zdążyć

Sformułowanie drugiego konceptu nie wymagało modyfikacji. Może on być wykorzystany bezpośrednio. Cecha odrębności jest spełniona m.in. poprzez formę gramatyczną. Zmienność wynika z sensu słowa „cele”, które można odczytywać podobnie do sensu zawartego w koncepcie poprzednim.

Jeżeli badacz posiadałby jakieś założenia teoretyczne, koncept ten mógłby również służyć do interpretacji znaczenia konceptu wcześniejszego. Wówczas można byłoby na przykład uznać, że „powinniśmy zdążać” wskazywałoby na odniesienie Tadeusza Mazowieckiego do relacji między nim a „zdecydowaną większością Polaków”.

Zdanie 2

Kolejne zdanie jest bardziej złożone.

Pragniemy godnie żyć w suwerennym, demokratycznym i praworządnym państwie, które wszyscy – bez względu na światopogląd, ideowe i polityczne zróżnicowanie mogliby uważać za państwo własne.

W zdaniu tym występuje kilka sformułowań, które potencjalnie mogą służyć do stworzenia konceptów („pragniemy godnie żyć”, „w suwerennym, demokratycznym i praworządnym państwie”, „bez względu na światopogląd, ideowe i polityczne zróżnicowanie”, „wszyscy (...) mogliby uważać za państwo własne”). Ponadto dwukrotnie występuje w nim spójnik „i”.

2.1. Pragnienie godnego życia

Koncept ten powstał na gruncie modyfikacji sformułowania „pragniemy godnie żyć”. Modyfikacja była konieczna, aby możliwe było ustalenie relacji warunkowania.

Odrębność uzyskiwana jest w rezultacie rezygnacji z odniesienia do grupy podmiotów, która miałaby prowadzić „godne życie”. Należy zauważyć, że o tym, iż mamy tu do czynienia z konceptem, świadczy występowanie zwrotu „godnie/godnego”. Zróżnicowanie odczuć związanych z życiem w Polsce pozwala również na przyporządkowanie sformułowaniu 2.1. cechy zmienności.

2.2. Suwerenność państwa

2.3. Demokratyczność państwa

2.4. Praworządność państwa

2.5. Zróżnicowanie światopoglądowe

2.6. Zróżnicowanie ideowe

2.7. Zróżnicowanie polityczne

Zgodnie z jednym z podejść do analizy, złożenia „w suwerennym, demokratycznym i praworządnym państwie”, „bez względu na światopogląd, ideowe i polityczne zróżnicowanie”, można traktować jako odrębne, zaś zgodnie z innym – dokonać można dekompozycji tych sformułowań.

Pierwszy ze sposobów zakłada, że każde z wymienionych sformułowań niesie szczególny sens, niedający się rozczłonkować. Sformułowania „suwerennym, demokratycznym i praworządnym państwie” oraz „bez względu na światopogląd, ideowe i polityczne zróżnicowanie” należałoby wtedy traktować jako szczególną konfigurację czynników, wzajemnie od siebie uzależnionych. Można byłoby sobie zatem wyobrazić, że koncepty brzmieć mogłyby: „suwerenność, demokratyczność i praworządność państwa” oraz „brak zróżnicowania światopoglądowego, ideowego i politycznego”. Przy tym forma drugiego konceptu byłaby taka, ponieważ w zdaniu miało miejsce złożenie wyrazów „bez względu na” z pozostałą częścią sformułowania („światopogląd, ideowe i polityczne zróżnicowanie”). Złożenie takie wskazywać może na konieczność negatywnej denotacji konceptów. W tym przypadku jednak można zrezygnować ze sformułowania negatywnego na rzecz pozytywnego, ponieważ pozostałe koncepty będą miały formę pozytywną i dość czytelna staje się relacja powstałych na tym gruncie konceptów z pozostałymi.

Drugi ze sposobów sformułowania konceptów zakłada, że każdy z terminów użytych w sformułowaniach jest jakościowo odmienny, a więc należy

je traktować jako odrębne względem pozostałych. Dlatego też można mówić o konceptach o prostszej treści.

W książce tej przyjęto zasadę, że dekompozycja będzie korzystniejsza. Każda z cech (suwerenność, demokratyczność i praworządność oraz światopogląd, ideowość i polityczność) stanowi podstawę do wyróżnienia odrębnego konceptu z wykorzystaniem dopełnienia w postaci terminów „państwo” oraz „zróżnicowanie”.

2.8. Możliwość uważania państwa za własne

Ostatnie ze sformułowań („wszyscy (...) mogliby uważać za państwo własne”) również wymaga modyfikacji, co pozwala na uzyskanie cechy odrębności. Wprawdzie długość tego konceptu jest znaczna, jednak dzięki zaproponowanej formie zachowujemy możliwie dużo z pierwotnego sensu.

Modyfikacja podporządkowana była kontekstowi i założeniom teoretycznym. „Wszyscy” to termin o najwyższym możliwym stopniu ogólności, bowiem dotyczy również osób pochodzących z innych grup, do których mógłby odnosić się premier (na przykład „wszyscy” mogłoby dotyczyć „całej ludzkości”). Stąd należałoby poddać refleksji zasadność wykorzystania takiego terminu w koncepcie. Ma to znaczenie z punktu widzenia możliwości dekompozycji i analizy dalszej części przemówienia. Jeżeli w koncepcie pozostawiłoby się jako jedyny termin „wszyscy”, można byłoby błędnie interpretować kolejne sprzężenia.

Można zakładać również, że „wszyscy” oznaczają „wszystkich członków społeczeństwa”, tym razem w odniesieniu do Polski. Za taką interpretacją przemawia fakt, że we wcześniejszym tekście nie ma mowy o innych kategoriach poznawczych niż „Polacy”. Jednocześnie jednak kontekst nie pozwala na jednoznaczne określenie sensu obu terminów – czy mowa o „społeczeństwie” i „Polakach” w sensie etnicznym, kulturowym, czy może politycznym. Dlatego potrzebne jest poszukiwanie kryteriów klasyfikacyjnych. Ze względu na to, że premier Tadeusz Mazowiecki odnosił się dość obszernie w dalszej części przemówienia do różnic między państwem i społeczeństwem, a także filozoficznych aspektów tej relacji, można przyjąć, że właściwym terminem

precyzującym jest termin „społeczeństwo”. Warto zaznaczyć, że nie ma konieczności wprowadzania takiego doprecyzowania do brzmienia konceptu, a jedynie do jego warstwy interpretacyjnej.

Sformułowanie „możliwość uważania państwa za własne” posiada cechę zmienności, ponieważ możliwa jest również na przykład „możliwość uważania państwa za obce”.

Zdanie 3

Chcemy żyć w kraju o zdrowej gospodarce, gdzie opłaca się pracować i oszczędzać, a zaspokajanie podstawowych potrzeb materialnych nie jest związane z udręką i upokorzeniem.

Struktura tego zdania nawiązuje do poprzedniego. Podobnie jak w przypadku zdania drugiego, rozpoczyna się od sformułowania wyrażającego wolę („chcemy żyć w kraju o zdrowej gospodarce”), czemu towarzyszy informacja o warunkach zaistnienia takiego stanu („gdzie opłaca się pracować i oszczędzać”, „a zaspokajanie podstawowych potrzeb materialnych nie jest już związane z udręką i upokorzeniem”). Wydaje się zatem, że w zdaniu istnieją podstawowe warunki zaistnienia sprzężeń – konceptów i łączników. Ponownie w zdaniu tym występuje spójnik „i”.

3.1. Chęć życia w kraju

3.2. Zdrowie gospodarki w kraju

Inaczej niż w zdaniu drugim, dość łatwe jest ustalenie treści konceptu obejmującego wyrażenie woli. Potencjalnie mógłby on mieć trzy różne brzmienia: „chęć życia”, „chęć życia w kraju” lub też „chęć życia w kraju o zdrowej gospodarce”.

Z uwagi na fakt, że nie można łatwo uzasadnić występowania cechy zmienności, odrzucono pierwszą z przedstawionych możliwości („chcemy żyć”). Takie brzmienie utrudniałoby łączenie tego konceptu z innymi pojawiającymi się w zdaniu. Strategia dekompozycji prowadzi zatem do wyróżnienia

kolejnego konceptu: „Zdrowie gospodarki w kraju”. Nosi on cechę relacyjności, komponując się z poprzednim konceptem.

3.3. Opłacalność pracy

3.4. Opłacalność oszczędzania

Ze względu na istnienie w zdaniu spójnika „i”, część drugiego z wyróżnionych sformułowań („gdzie opłaca się pracować i oszczędzać”) należy podzielić na dwa koncepty i ustalić ich formę podstawową w mianowniku.

3.5. Zaspokajanie podstawowych potrzeb materialnych

Koncept ten powstał bez modyfikacji. Na jego odrębność wskazuje treść zdania, które ujmuje „zaspokajanie potrzeb materialnych” jako jeden z ideałów ojczyzny. Z kolei na relacyjność wskazuje fakt, że stanowi on punkt odniesienia dla dwóch kolejnych konceptów utworzonych na podstawie sformułowania: „nie jest związane z udręką i upokorzeniem”.

3.6. Udręka [członków społeczeństwa]

3.7. Upokorzenie [członków społeczeństwa]

Sformułowanie konceptów z treści „nie jest związane z udręką i upokorzeniem” jest nieco bardziej złożone. Po pierwsze we fragmencie tego zdania występuje negacja. Po drugie pojawia się tu kolejny raz spójnik „i”.

Z treści fragmentu wynika, że koncepty w nim zawarte występują potencjalnie w jakimś związku. Negacja bowiem w sposób pośredni odnosi się do innej części wypowiedzi, to znaczy konceptu „Zaspokajanie podstawowych potrzeb materialnych”. Można zatem przyjąć, że terminy „udręka” i „upokorzenie” będą wchodziły w skład docelowych konceptów.

Potrzebne jest jednocześnie takie sformułowanie konceptu, które nie tylko pozwoli na doprecyzowanie sensu, lecz także doprowadzi do formy

uznawanej za noszącą znamiona zmiennej. Przy tym, inaczej niż w przypadku konceptu stanowiącego istotny fragment struktury poprzedniego zdania („Możliwość uważania przez wszystkich państwa za własne”), należy tu dodać dopełnienie. Może to być ponownie kategoria użyta wcześniej – „społeczeństwo”. Można to uczynić poprzez zamieszczenie treści w nawiasach kwadratowych.

Zdanie 4

Chcemy Polski otwartej na Europę i świat; Polski – która bez kompleksu niższości – daje wkład w tworzenie materialnych i kulturowych dóbr; Polski, której obywatele będą się czuć w innych krajach Europy i świata mile widzianymi gośćmi, a nie sprawiającymi kłopot intruzami.

„Polska” wprawdzie nosi cechy odrębności (względem innych krajów), jednak nie nosi cechy zmienności. Na dążenie do zmiany sytuacji Polski wskazuje raczej sformułowanie „Chcemy Polski...”. Sformułowanie to nie zostało jednak włączone do konceptów, z podobnych powodów co sformułowanie „pragniemy Polski”. Po pierwsze, trudno jest stwierdzić, że „chcenie Polski” pełni rolę samoistnego konceptu – Polska istniała i ma istnieć. Podtrzymane lub zmienione miały być natomiast jej cechy strukturalne i funkcjonalne. Po drugie zarówno „Polska”, jak i kraj i ojczyzna, w przemówieniu tym denotują ten sam obiekt poznawczy. Po trzecie można przyjąć, że sformułowanie „chcemy Polski” współgra z linią retoryczną Tadeusza Mazowieckiego. Po czwarte trudno jest wkomponować sformułowanie „chcemy Polski” w relację warunkowania.

4.1. Otwartość Polski na Europę

4.2. Otwartość Polski na świat

Początkowa część zdania („chcemy Polski otwartej na Europę i świat”), w zależności od podejścia teoretyczno-analitycznego, może zawierać zróżnicowaną liczbę konceptów. Dwa („pragnienie Polski”, „otwartość Polski na Europę

i świat”) lub trzy („pragnienie Polski”, „otwartość Polski na Europę”, „otwartość Polski na świat”).

Stosunkowo czytelne jest rozróżnienie konceptów wskazujących na przestrzenie, względem których Polska miałaby się otwierać. Będą to „Europa” i „świat”. Koncepty te zyskują zatem cechę odrębności.

Na podstawie wiedzy uzyskanej z poprzedniego zdania można założyć (choć oczywiście nie jest to konieczne), że korzystniejsza analitycznie jest dekompozycja wyróżnionych sformułowań, ponieważ pozwolić może na uzyskanie czytelniejszych związków warunkowych. Alternatywą jest przyjęcie jednego z założeń teoretycznych. Według pierwszego „otwartość Polski” musi być jednoczesna względem otwartości na „Europę i świat”. Drugie z założeń sugerowałoby, że nie ma możliwości otwarcia Polski jedynie na Europę, bez otwarcia na świat. Być może inna opcja pojawiłaby się, jeżeli do analizy włączone zostałoby rozumienie tego zagadnienia przez Tadeusza Mazowieckiego pochodzące z innych źródeł.

4.3. Dawanie wkładu przez Polskę

„Dawanie wkładu przez Polskę” uznano za odrębny koncept w efekcie analizy dwóch innych konceptów – „Tworzenie dóbr materialnych” oraz „Tworzenie dóbr kulturowych”. Dominującą cechą konceptu jest zatem jego relacyjność.

4.4. Tworzenie dóbr materialnych

4.5. Tworzenie dóbr kulturowych

Zakres znaczeniowy „dóbr materialnych” jest inny niż „dóbr kulturowych”. Można przyjąć perspektywę, w której to kultura obejmuje dobra materialne (np. kultura materialna). Inna interpretacja będzie wskazywała, że dobra materialne to dobra należące do sfery gospodarczej (np. zasoby). Istnieje również i taka możliwość, że dobra materialne są całkowicie odrębne od dóbr kulturowych.

4.6. Kompleks niższości [Polaków]

Wydaje się, że sformułowanie „Kompleks niższości” nosi cechę odrębności, jednak nie posiada cechy zmienności. Cechy zmienności sformułowanie to nabrałoby, jeżeli uzupełniono by go o termin dotyczący jakiejś wspólnoty (np. „kompleks niższości [Polaków]” w odróżnieniu od hipotetycznego „kompleksu niższości [obywateli krajów Wschodniej Europy]”). Przy tym do decyzji badacza pozostaje jeszcze forma konceptu – czy ma być ona pozytywna, czy też negatywna. Strategia przyjęta w analizie tego przemówienia zakłada, że forma powinna być pozytywna. Dlatego przyjęto, że koncept będzie miał ostatecznie zaprezentowaną formę – „Kompleks niższości [Polaków]”. Należy pamiętać, że zmieni się w takiej sytuacji znak łącznika występujący w związku.

4.7. Czuć się gośćmi w innych krajach Europy

4.8. Czuć się gośćmi w innych krajach świata

4.9. Czuć się sprawiającymi kłopot intruzami w innych krajach Europy

4.10. Czuć się sprawiającymi kłopot intruzami w innych krajach świata

Ostatni, najdłuższy fragment zdania („Polski, której obywatele będą się czuć w innych krajach Europy i świata mile widzianymi gośćmi, a nie sprawiającymi kłopot intruzami”), zawiera cztery wymienione koncepty. Przyjęto, że „obywatele Polski” mogą czuć się albo „mile widzianymi gośćmi”, albo „sprawiającymi kłopot intruzami”. Co więcej, w ślad za konceptami 4.1. oraz 4.2., w zdaniu tym nastąpiło ponownie rozróżnienie na przestrzeń, w której to poczucie ma szansę się realizować – są to „inne kraje Europy” i „inne kraje świata”. Te dwa dopełniające się warunki pozwalają na uznanie cechy zmienności. Ponownie wykluczono negację, obecną w zdaniu (sformułowanie „a nie”). Należy zatem pamiętać, że w sprzężeniach między konceptami zawierającymi termin „intruzi” a pozostałymi, kierunek warunkowania będzie

zmieniony na przeciwny. W ramach interpretacji należy pamiętać, że koncepty te dotyczą kraju („Polski”) i jego „obywateli”.

Sprzężenia

Zdanie 1

Jestem przekonany, że zdecydowana większość Polaków w podobny sposób pojmuje cele, do których powinniśmy zdążać; nosi w sercu ten sam ideał ojczyzny.

S1

Można założyć, że w analizowanym zdaniu sformułowanie „Ideał ojczyzny [Polaków]” jest terminem odnoszącym się do głębszego poziomu rzeczywistości niż „cele”, do których należałoby dążyć. Jako że „ideał ojczyzny...” wydaje się znacznie bardziej istotny od „celów” (pierwszy ma być „noszony w sercu”, zaś drugi ma się wyrażać w działaniu w świecie), można przyjąć, że relacja będzie warunkowa. Zatem to „Ideał ojczyzny [Polaków]” warunkuje „Cele, do których powinniśmy zdążać”, a nie odwrotnie.

Jednocześnie jednak brzmienie zdania nie pozwala na określenie kierunku relacji warunkującej. Nie można stwierdzić, czy ten związek jest pozytywnym (wzmacniającym), czy też negatywnym (osłabiającym) efektem konceptu źródłowego. Dlatego sprzężenie będzie miało charakter istotny, ale o nieustalonym kierunku („m”). Interpretacja kierunku sprzężenia mogłaby być możliwa w analizie uzasadnionej teoretycznie lub kontekstualnie. Związek ustalony z połączenia konceptów oraz łącznika będzie wyglądał tak jak poniżej (S1).

S1	Ideał ojczyzny [Polaków]	m	Cele, do których powinniśmy zdążać
----	--------------------------	---	---------------------------------------

Wyróżnienie dwóch konceptów i jednej relacji warunkującej kończyłączenie pierwszego zdania.

Zdanie 2

Pragniemy godnie żyć w suwerennym, demokratycznym i praworządnym państwie, które wszyscy – bez względu na światopogląd, ideowe i polityczne zróżnicowanie mogliby uważać za państwo własne.

Konsekwencją wyróżnienia ośmiu konceptów w zdaniu drugim jest konieczność sformułowania siedmiu sprzężeń.

S2, S3

„Pragnienie godnego życia” łączy się z „Możliwością uważania państwa za własne”. Oba koncepty należy w analizowanym zdaniu potraktować jako równorzędne. Wydaje się też, że można przyjąć interpretację, według której oba stanowią komplementarne i wzajemnie się warunkujące cechy państwa, o które chodzi Tadeuszowi Mazowieckiemu. W ten sposób następuje między nimi sprzężenie zwrotne. Z samej tylko treści tak uproszczonego zdania nie można jednak wywnioskować pozytywnego lub negatywnego kierunku warunkowania.

S2	Możliwość uważania państwa za własne	m	Pragnienie godnego życia
S3	Pragnienie godnego życia	m	Możliwość uważania państwa za własne

S4, S5, S6

Wydaje się, że w przypadku trzech konceptów z początkowej części zdania („Suwerenność państwa”, „Demokratyczność państwa”, „Praworządność państwa”), należy uznać ich warunkującą rolę względem „Możliwości uważania państwa za własne”.

Wszystkie koncepty były użyte w tym samym sformułowaniu i mają taką samą relację z konceptem wynikowym – warunkowanie jest pozytywne. Pozwala to przyjąć, że jest to również pożądana, ale nie zastana, cecha przynależna całej wspólnocie politycznej. Stan opisywany tutaj ma dopiero nastąpić.

S4	Suwerenność państwa	+	Możliwość uważania państwa za własne
S5	Demokratyczność państwa	+	Możliwość uważania państwa za własne
S6	Praworządność państwa	+	Możliwość uważania państwa za własne

S7, S8, S9

Rola kolejnych trzech konceptów („Zróżnicowanie światopoglądowe”, „Zróżnicowanie ideowe”, „Zróżnicowanie polityczne”) jest negatywna. Wynika to z konieczności uzgodnienia sensu związku z treścią. Wynika to z interpretacji teoretycznej, według której państwo, o którym mówił Tadeusz Mazowiecki, ma być przestrzenią dla wszystkich osób, niezależnie od kategorii różnicujących. „Zróżnicowanie” występujące w dotychczasowym ustroju rozumiano raczej jako zagrożenie. Z kolei w ustroju, o który chodzi Tadeuszowi Mazowieckiemu, ma ono nie mieć znaczenia, przynajmniej w zakresach światopoglądowym, ideowym oraz politycznym.

S7	Zróżnicowanie światopoglądowe	-	Możliwość uważania państwa za własne
S8	Zróżnicowanie ideowe	-	Możliwość uważania państwa za własne

S9	Zróżnicowanie polityczne	-	Możliwość uważania państwa za własne
----	--------------------------	---	---

Zdanie 3

Chcemy żyć w kraju o zdrowej gospodarce, gdzie opłaca się pracować i oszczędzać, a zaspokajanie podstawowych potrzeb materialnych nie jest związane z udręką i upokorzeniem.

Należy uznać, że Tadeusz Mazowiecki dopuszczał w swoim przemówieniu związku pomiędzy różnymi wymiarami życia społecznego, choć wydaje się, że w zdaniu trzecim wyrażał wolę niedopuszczenia do realizacji części procesów.

S10, S11, S12

Koncept „Zdrowie gospodarki w kraju” warunkuje pozytywnie zarówno koncepty „Opłacalność pracy”, „Opłacalność oszczędzania”, jak i „Zaspokajanie podstawowych potrzeb materialnych”. Stwierdzić tak można, ponieważ „Zdrowie gospodarki kraju”, należy tu uznać za cechę środowiska działających jednostek (obywateli). Opłacalność – zarówno pracy, jak i oszczędzania – leży w interesie jednostek i w jakiejś mierze zależy może od ich indywidualnych działań. Niemniej Tadeusz Mazowiecki stawia się tu raczej w roli osoby, której ambicją i celem jest wskazanie kluczowych czynników na poziomie makro. Za taki właśnie czynnik należy uznać „Zdrowie gospodarki kraju”. Stąd to ostatni z wymienionych konceptów będzie warunkować pozostałe.

S10	Zdrowie gospodarki w kraju	+	Opłacalność pracy
S11	Zdrowie gospodarki w kraju	+	Opłacalność oszczędzania

S12	Zdrowie gospodarki w kraju	+	Zaspokajanie podstawowych potrzeb materialnych
-----	----------------------------	---	---

S13, S14

Wydaje się, że „Opłacalność pracy” i „Opłacalność oszczędzania” warunkują inny proces na poziomie indywidualnym – „Chęć życia w kraju”. Warunkowanie to będzie pozytywne – to znaczy, że im większa opłacalność pracy, tym silniejsza „Chęć życia w kraju”. Można przyjąć taki typ sprzężenia, ze względu na kontekst, w którym całe zdanie jest formułowane. W przemówieniu chodzi o ukazanie przesłanek stojących za zmianą polityczną, w którą angażuje się Tadeusz Mazowiecki.

S13	Opłacalność pracy	+	Chęć życia w kraju
S14	Opłacalność oszczędzania	+	Chęć życia w kraju

S15, S16, S17

„Zaspokajanie podstawowych potrzeb materialnych” będzie ograniczać (a więc warunkować negatywnie) zarówno „Udrękę [członków społeczeństwa]”, jak i „Upokorzenie [członków społeczeństwa]”. Sprzężenie to będzie miało charakter negatywny. Natomiast będzie ono przyczyniać się do wzmocnienia obecnej wśród członków społeczeństwa „Chęci życia w kraju”. To ostatnie sprzężenie będzie zatem miało charakter pozytywny.

S15	Zaspokajanie podstawowych potrzeb materialnych	-	Udręka członków społeczeństwa
-----	---	---	-------------------------------

S16	Zaspokajanie podstawowych potrzeb materialnych	-	Upokorzenie członków społeczeństwa
S17	Zaspokajanie podstawowych potrzeb materialnych	+	Chęć życia w kraju

Zdanie 4

Chcemy Polski otwartej na Europę i świat; Polski – która bez kompleksu niższości – daje wkład w tworzenie materialnych i kulturowych dóbr; Polski, której obywatele będą się czuć w innych krajach Europy i świata mile widzianymi gośćmi, a nie sprawiającymi kłopot intruzami.

W tym przypadku wyróżnienie 10 konceptów kończy się sformułowaniem 13 sprzężeń. Konceptem skupiającym najwięcej związków jest „Ideał ojczyzny [Polaków]” (jako synonim „Pragnienia Polski”) – wszystkie grupy konceptów odnoszą się w jakiś sposób do dążeń wyrażonych na samym początku.

S18, S19, S20, S21

Z analizy zdania wynika, że „Otwartość Polski” na obie przestrzenie – „Europę” i „świat” – stanowi ważny aspekt myślenia Tadeusza Mazowieckiego. Można zatem uznać, że stanowić on będzie punkt odniesienia dla kolejnych konceptów. „Otwartość Polski na Europę” oraz „Otwartość Polski na świat” mają pozwalać na proces „Dawania wkładu przez Polskę”, co z kolei ma się przekładać na aktywny udział kraju w tworzenie „Dóbr materialnych” i „Dóbr kulturowych”. W całym ciągu rozumowania łączniki będą miały charakter pozytywny.

S18	Otwartość Polski na Europę	+	Dawanie wkładu przez Polskę
S19	Otwartość Polski na świat	+	Dawanie wkładu przez Polskę

S20	Dawanie wkładu przez Polskę	+	Tworzenie dóbr materialnych
S21	Dawanie wkładu przez Polskę	+	Tworzenie dóbr kulturowych

S22

Treść konceptu „Kompleks niższości [Polaków]” wskazuje, że jest to czynnik mogący potencjalnie negatywnie warunkować inne procesy. Pozostaje tylko stwierdzić, na co ten wpływ może być negatywny. Wydaje się, że nie może być tu mowy o wpływie na samą „Otwartość Polski” (którą należy uznać za warunek o charakterze makrostrukturalnym), a raczej na zdolność Polski do oddziaływania na otoczenie Europy i świata. Być może negatywny wpływ mógłby następować względem zdolności do „Tworzenia dóbr materialnych” czy „dóbr kulturowych”.

Jednak można argumentować, że dwa ostatnie procesy zachodzą w otoczeniu międzynarodowym, zaś „Kompleks niższości [Polaków]” jest cechą zbiorowości, która ma się dopiero otworzyć na udział w życiu Europy i świata. Stąd „Kompleks niższości [Polaków]” należy powiązać z procesem ściśle zależnym od kraju, o którym mowa, konkretnie zaś z: „Dawaniem wkładu przez Polskę”.

S22	Kompleks niższości	-	Dawanie wkładu przez Polskę
-----	--------------------	---	-----------------------------

S23, S24, S25, S26, S27, S28, S29, S30

Wydaje się, że – podobnie jak w przypadku wcześniej analizowanych związków – również i tu „Otwartość Polski” będzie warunkowała zdolność jej obywateli do czucia się gośćmi lub intruzami w różnych krajach Europy i świata. To warunkowanie nie będzie jednak miało we wszystkich przypadkach

takiego samego charakteru. W związkach z konceptami zawierającymi odniesienia do „bycia gośćmi”, warunkowanie to będzie pozytywne. Natomiast w związkach, gdzie mowa jest o „sprawiających kłopot intruzach”, warunkowanie będzie negatywne.

S23	Otwartość Polski na Europę	+	Czucie się gośćmi w innych krajach Europy
S24	Otwartość Polski na Europę	+	Czucie się gośćmi w innych krajach świata
S25	Otwartość Polski na Europę	-	Czucie się sprawiającymi kłopot intruzami w innych krajach Europy
S26	Otwartość Polski na Europę	-	Czucie się sprawiającymi kłopot intruzami w innych krajach świata
S27	Otwartość Polski na świat	+	Czucie się gośćmi w innych krajach Europy
S28	Otwartość Polski na świat	+	Czucie się gośćmi w innych krajach świata
S29	Otwartość Polski na świat	-	Czucie się sprawiającymi kłopot intruzami w innych krajach Europy
S30	Otwartość Polski na świat	-	Czucie się sprawiającymi kłopot intruzami w innych krajach świata

Analiza strukturalna

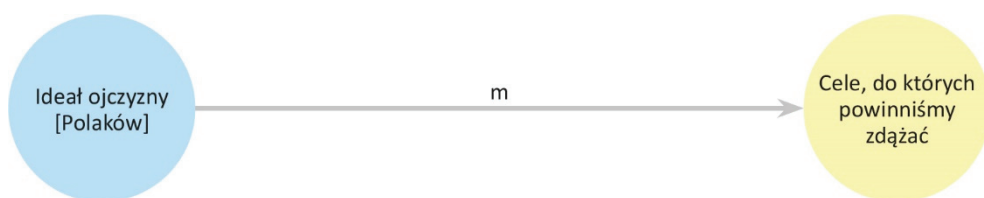
W trakcie analizy stwierdzono dwa poziomy układu procesów transformacyjnych. Wyróżnione w fazie przekładu sprzężenia tworzą cztery podstawowe układy czynników – ogniska.

Ogniska

Ogniskowanie 1 stopnia

Ognisko 1

Pierwsze z ognisk zawiera jeden koncept wejściowy („Ideał ojczyzny [Polaków]”) i jeden koncept wyjściowy („Cele, do których powinniśmy zdążać”). Łączy je również jeden łącznik, oznaczający sprzężenie o trudnym do określenia charakterze („m”).

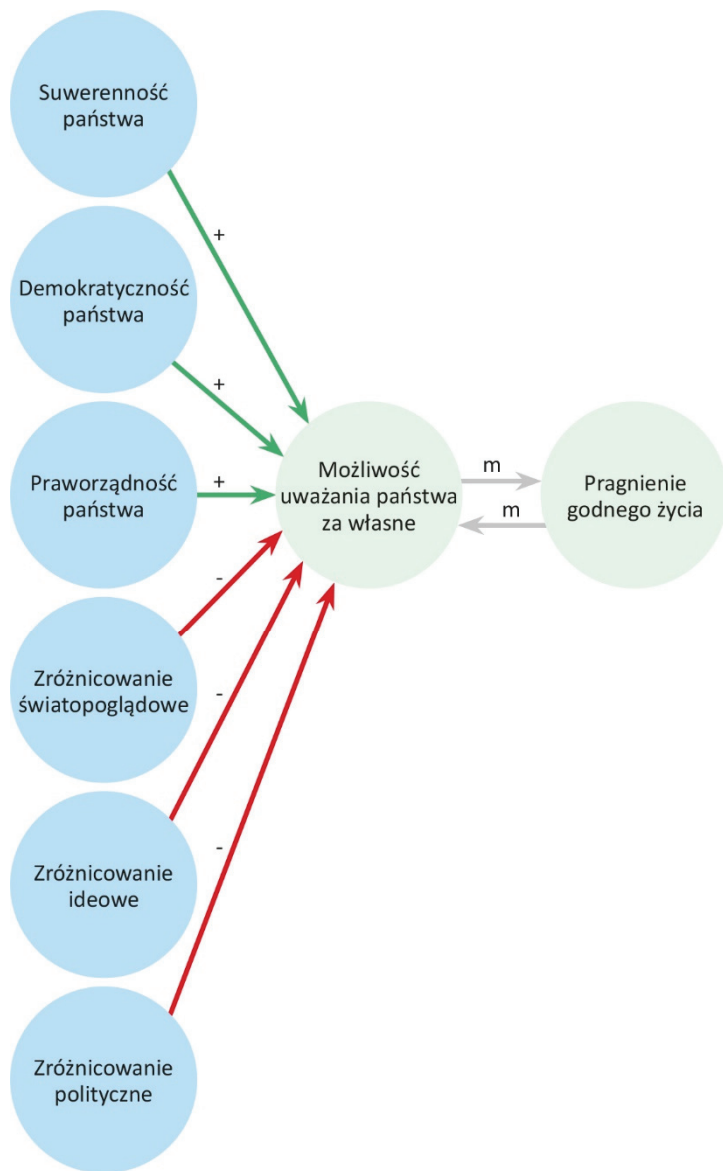


Rysunek 15. Exposé – Ognisko 1

Ognisko 2

Drugie ognisko zawiera sześć konceptów źródłowych („Zróżnicowanie światopoglądowe”, „Zróżnicowanie ideowe”, „Zróżnicowanie polityczne”, „Demokratyczność państwa”, „Praworządność państwa”, „Suwerenność państwa”) i dwa koncepty przechodnie „Pragnienie godnego życia”, „Możliwość uważania państwa za własne”).

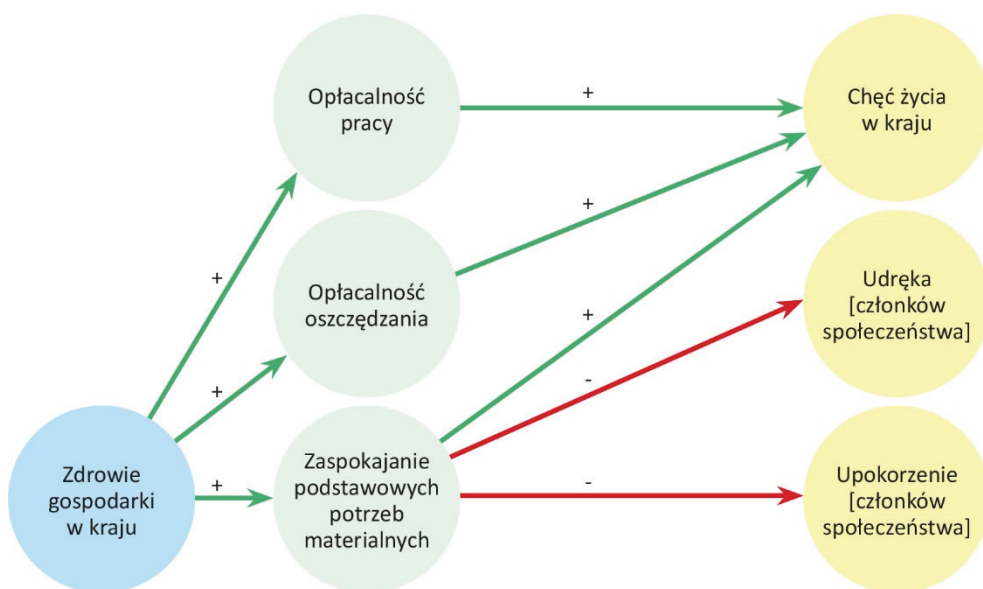
„Możliwość uważania państwa za własne” wchodzi w większą część relacji warunkowych (siedem z ośmiu) i stanowi punkt docelowy dla wszystkich konceptów układu. Koncept ten też warunkuje zwrótnie „Pragnienie godnego życia”.



Rysunek 16. Exposé – Ognisko 2

Ognisko 3

Trzecie ognisko zawiera siedem konceptów, w tym jeden koncept wejściowy („Zdrowie gospodarki kraju”), trzy koncepty wyjściowe („Upokorzenie [członków społeczeństwa]”, „Udręka [członków społeczeństwa]” oraz „Chęć życia w kraju”) oraz trzy koncepty przechodnie („Zaspokajanie podstawowych potrzeb materialnych”, „Opłacalność pracy” oraz „Opłacalność oszczędzania”).



Rysunek 17. Exposé – Ognisko 3

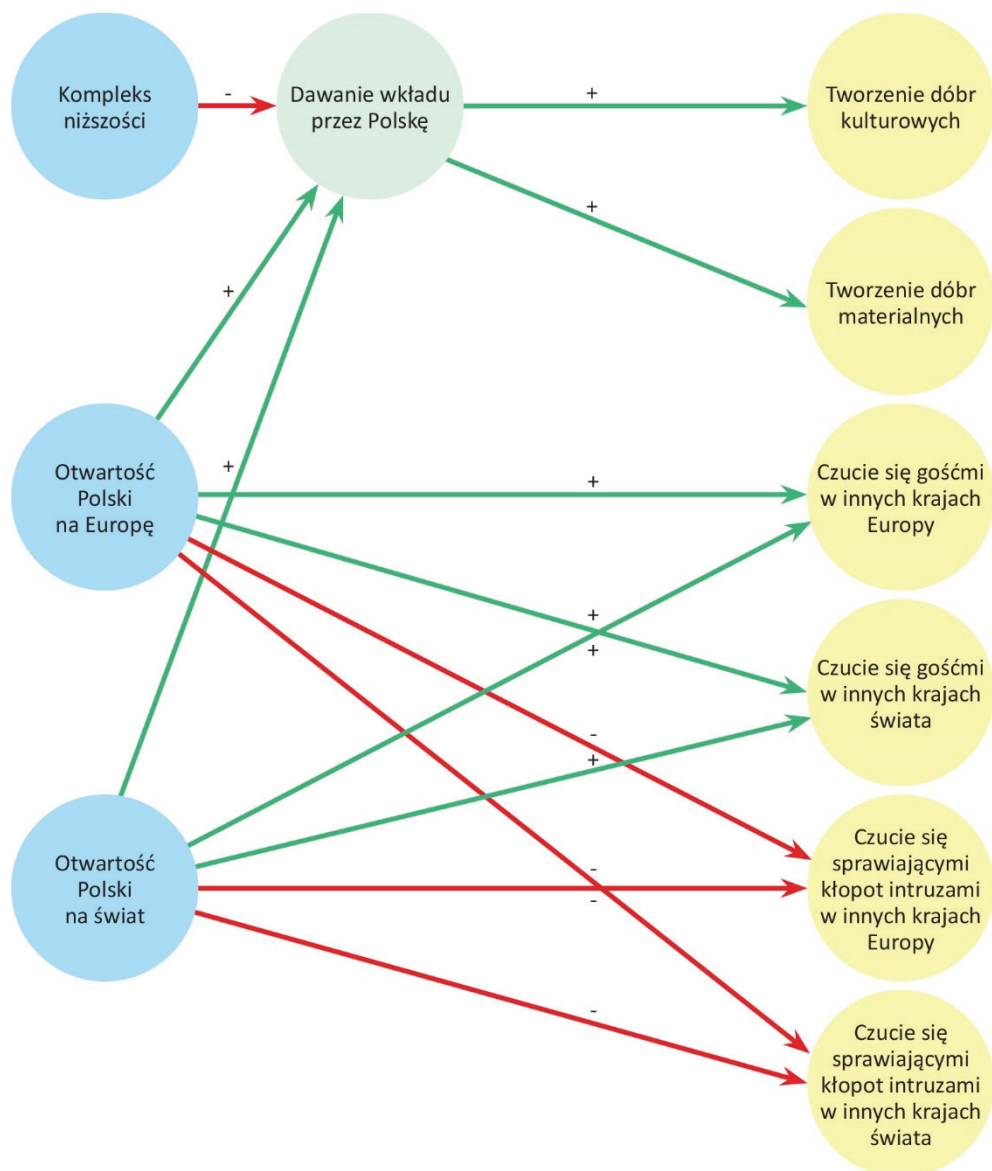
Wszystkie koncepty przechodnie mają wspólne źródło warunkowania, same natomiast w sposób niejednorodny oddziałują na koncepty wynikowe. „Zdrowie gospodarki w kraju” warunkuje „Opłacalność pracy”, „Opłacalność oszczędzania” i „Zaspokajanie podstawowych potrzeb”. „Opłacalność pracy” i „Opłacalność oszczędzania” warunkują pozytywnie „Chęć życia w kraju”. Z kolei „Zaspokajanie podstawowych potrzeb materialnych” ma warunkować wszystkie trzy koncepty wynikowe.

Ognisko 4

W ostatnim z układów poddanych analizie również stwierdzono występowanie konceptów źródłowych, przechodnich i wynikowych.

Są to trzy koncepty źródłowe („Kompleks niższości”, „Otwartość Polski na Europę”, „Otwartość Polski na świat”), jeden koncept przechodni („Dawanie wkładu przez Polskę”) oraz sześć konceptów wyjściowych („Czucie się gośćmi w innych krajach Europy”, „Czucie się gośćmi w innych krajach świata”, „Czucie się sprawiającymi kłopot intruzami w innych krajach Europy”, „Czucie się sprawiającymi kłopot intruzami w innych krajach świata”, „Tworzenie dóbr kulturalnych”, „Tworzenie dóbr materialnych”).

Łączy je 13 relacji jednokierunkowych.



Rysunek 18. Exposé – Ognisko 4

Ogniskowanie 2 stopnia

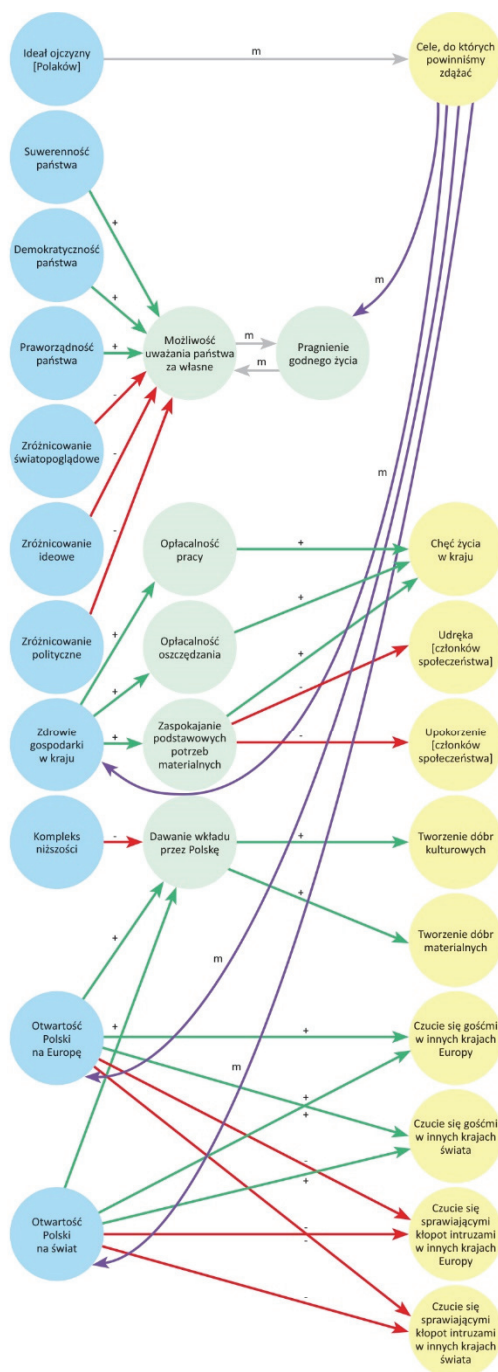
Ognisko 2 stopnia jest jedynym ogniskiem wtórnym. Jest też ogniskiem końcowym. Powstało ono z połączenia wszystkich ognisk pierwotnych poprzez połączenie konceptu „Cele, do których powinniśmy zdążać” z czterema innymi – „Zdrowie gospodarki w kraju”, „Otwartość Polski na Europę”, „Otwartość Polski na świat” oraz „Pragnienie godnego życia”. Kluczem do takiego działania była treść poszczególnych zdań, które rozpoczynały się od sformułowań mogących wskazywać, o jakie konkretne cele chodzi.

Pierwszym z konceptów łączących układ było „Pragnienie godnego życia”. W zdaniu źródłowym koncept ten występuje jako pierwszy i stanowi istotny element dla całego drugiego ogniska, ponieważ bierze udział w sprzężeniu zwrotnym.

Drugim konceptem łączącym było „Zdrowie gospodarki w kraju”. W zdaniu koncept ten występował jako pierwszy. Co więcej, w trzecim układzie pierwotnym był on jedynym konceptem źródłowym.

Dwa kolejne koncepty występujące w czwartym ognisku („Otwartość Polski na Europę” oraz „Otwartość Polski na świat”) również występują jako pierwsze w zdaniach stanowiących podstawę modelowania.

Co ważniejsze jednak, warunkują one niemal wszystkie pozostałe procesy w całym układzie. Poza ich oddziaływaniem leży jedynie proces opisywany przez koncept „Kompleks niższości”.



Rysunek 19. Exposé – Ognisko 2 stopnia

Pozycje

W każdym z ognisk koncepty zajmują różne pozycje, co wynika z charakteru związków. Tabela 19 zawiera listę konceptów, które miały różne pozycje w ogniskach: wejściową ($o \rightarrow$), przechodnią ($\rightarrow o \rightarrow$) i wyjściową ($\rightarrow o$).

Tabela 19. Exposé – pozycje konceptów

Nr	Treść	Ognisko 1	Ognisko 2
1.1.	Ideał ojczyzny [Polaków]	$o \rightarrow$	
1.2.	Cele, do których powinniśmy zdążać	$\rightarrow o$	
2.1.	Pragnienie godnego życia	$\rightarrow o \rightarrow$	
2.2.	Suwerenność państwa	$o \rightarrow$	
2.3.	Demokratyczność państwa	$o \rightarrow$	
2.4.	Praworządność państwa	$o \rightarrow$	
2.5.	Zróżnicowanie światopoglądowe	$o \rightarrow$	
2.6.	Zróżnicowanie ideowe	$o \rightarrow$	
2.7.	Zróżnicowanie polityczne	$o \rightarrow$	
2.8.	Możliwość uważania państwa za własne	$\rightarrow o \rightarrow$	
3.1.	Chęć życia w kraju	$\rightarrow o$	
3.2.	Zdrowie gospodarki w kraju	$o \rightarrow$	$\rightarrow o \rightarrow$
3.3.	Opłacalność pracy	$\rightarrow o \rightarrow$	
3.4.	Opłacalność oszczędzania	$\rightarrow o \rightarrow$	
3.5.	Zaspokajanie podstawowych potrzeb materialnych	$\rightarrow o \rightarrow$	
3.6.	Udręka [członków społeczeństwa]	$\rightarrow o$	
3.7.	Upokorzenie [członków społeczeństwa]	$\rightarrow o$	

4.1. Otwartość Polski na Europę	$o \rightarrow$	$\rightarrow o \rightarrow$
4.2. Otwartość Polski na świat	$o \rightarrow$	$\rightarrow o \rightarrow$
4.3. Dawanie wkładu przez Polskę	$\rightarrow o \rightarrow$	
4.4. Tworzenie dóbr materialnych	$\rightarrow o$	
4.5. Tworzenie dóbr kulturowych	$\rightarrow o$	
4.6. Kompleks niższości [Polaków]		$o \rightarrow$
4.7. Czucie się gośćmi w innych krajach Europy	$\rightarrow o$	
4.8. Czucie się gośćmi w innych krajach świata	$\rightarrow o$	
4.9. Czucie się sprawiającymi kłopot intruzami w innych krajach Europy	$\rightarrow o$	
4.10. Czucie się sprawiającymi kłopot intruzami w innych krajach świata	$\rightarrow o$	

Należy zauważyć, że początkowo na wszystkich trzech pozycjach pojawiła się podobna liczba konceptów (9 konceptów wejściowych, 10 konceptów wyjściowych i 8 konceptów przechodnich). W końcowym ognisku znalazło się natomiast 8 konceptów wejściowych, 10 wyjściowych oraz 9 przechodnich.

Macierz sprzężeń

Budowa macierzy

Treść i struktura ognisk pokrywa się z zawartością zdań, ponieważ w całym zbiorze nie stwierdzono istnienia takich konceptów, które występowałyby w różnych zdaniach.

Macierz obejmuje kwadrat o boku 27, co daje 729 komórek. Ogniska pierwotne zostały połączone na gruncie interpretacji w ognisko wtórne (w ramach ogniskowania 2 stopnia). W macierzy występują cztery sprzężenia łączące ogniska pierwotne, które powstały na gruncie interpretacji.

Iabela 20. Exposé – macierz sprzężeń

	1.1.	1.2.	2.1.	2.2.	2.3.	2.4.	2.5.	2.6.	2.7.	2.8.	3.1.	3.2.	3.3.	3.4.	3.5.	3.6.	3.7.	4.1.	4.2.	4.3.	4.4.	4.5.	4.6.	4.7.	4.8.	4.9.	4.10.
1.1.		S1																									
1.2.			O2.1									O2.2						O2.3	O2.4								
2.1.										S3																	
2.2.										S4																	
2.3.										S5																	
2.4.										S6																	
2.5.										S7																	
2.6.										S8																	
2.7.										S9																	
2.8.			S2																								
3.1.																											
3.2.													S10	S11	S12												
3.3.										S13																	
3.4.										S14																	
3.5.										S17						S15	S16										
3.6.																											
3.7.																											
4.1.																		S18				S23	S24	S25	S26		
4.2.																		S19				S27	S28	S29	S30		
4.3.																				S20	S21						
4.4.																											
4.5.																											
4.6.																		S22									
4.7.																											
4.8.																											
4.9.																											
4.10.																											

Nasycenie

Nasycenie całości układu wynosi trochę mniej niż 5%.

Nasycenie ogniskowania ma nieco większą, ale również pomijalną wartość, około 1%.

Tabela 21. Exposé – współczynniki nasycenia jednostek analizy

Jednostka	Liczba sprzężeń możliwych	Liczba sprzężeń faktycznych	Współczynnik nasycenia
Nasycenie całości układu	702	34	5%
Nasycenie ogniskowania	702	4	1%

Analiza funkcjonalna

Ognisko 2 stopnia powstałe w trakcie analizy strukturalnej stanowiło punkt wyjścia dla analiz prowadzonych w ramach analizy funkcjonalnej.

Przeprowadzona analiza dotyczyła podukładów indukowanych przez 8 konceptów wejściowych oraz podukładów dedukowanych dla 9 konceptów wyjściowych.

Podukłady indukowane

W trakcie analizy indukcyjnej stwierdzono występowanie trzech wzorców o różnym poziomie złożoności.

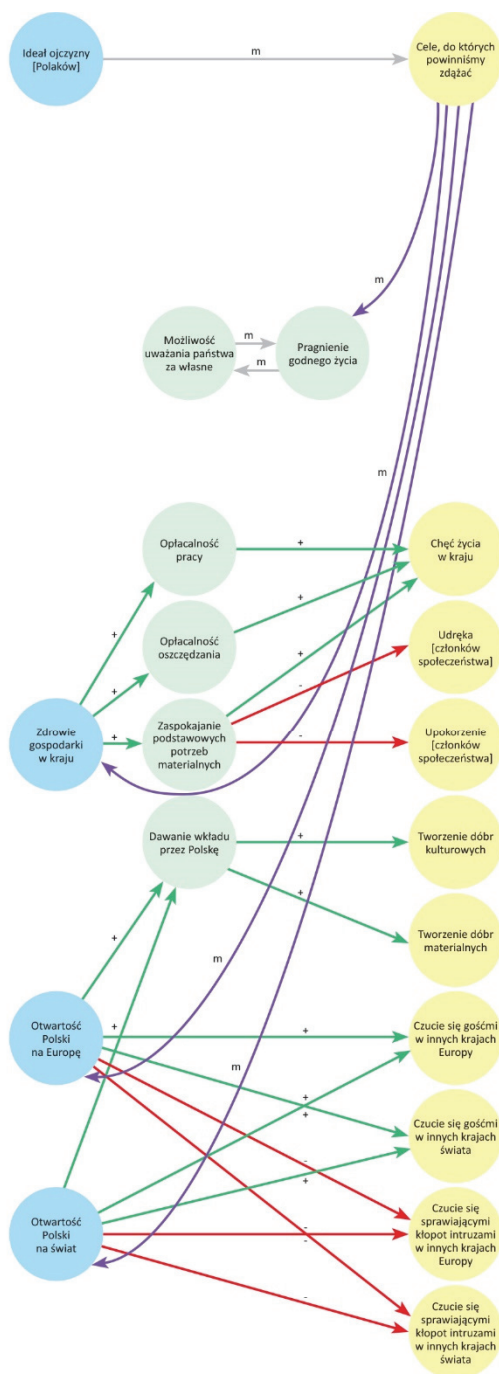
I1. Ideał ojczyzny

Układ indukowany przez koncept „Ideał ojczyzny [Polaków]” jest najbardziej złożonym układem w całym tekście. Obejmuje on wszystkie koncepty wyjściowe oraz wszystkie koncepty przechodnie.

Koncept centralny dla całego układu to „Cele, do których powinniśmy zdążyć”. Bierze on udział w czterech sprzężeniach istotnych dla całości układu. W szczególności:

- warunkowanie konceptu „Pragnienie godnego życia”, który z kolei wchodzi w relację zwrotną z konceptem „Możliwość uważania państwa za własne”;

- warunkowanie konceptu „Zdrowie gospodarki w kraju”, który jest konceptem źródłowym dla trzech innych konceptów („Opłacalność pracy”, „Opłacalność oszczędzania”, „Zaspokajanie podstawowych potrzeb”). Koncept „Zaspokajanie podstawowych potrzeb” warunkuje ponadto negatywnie koncepty „Udręka [członków społeczeństwa]” oraz „Upokorzenie [członków społeczeństwa]”;
- warunkowanie konceptów „Otwartość Polski na Europę” oraz „Otwartość Polski na świat”, które wchodzą w tożsame relacje z pozostałymi. Z jednej strony warunkują pozytywnie „Dawanie wkładu przez Polskę”, który warunkuje koncepty „Tworzenie dóbr materialnych” oraz „Tworzenie dóbr kulturowych”. Z drugiej strony w sposób pozytywny warunkują „Czucie się gośćmi w innych krajach Europy” oraz „Czucie się gośćmi w innych krajach świata”, zaś w sposób negatywny warunkują „Czucie się sprawiającymi kłopot intruzami w innych krajach Europy” i „Czucie się sprawiającymi kłopot intruzami w innych krajach świata”.



Rysunek 20. Exposé – podukład indukowany – I1

l2. Suwerenność państwa

l3. Demokratyczność państwa

l4. Praworządność państwa

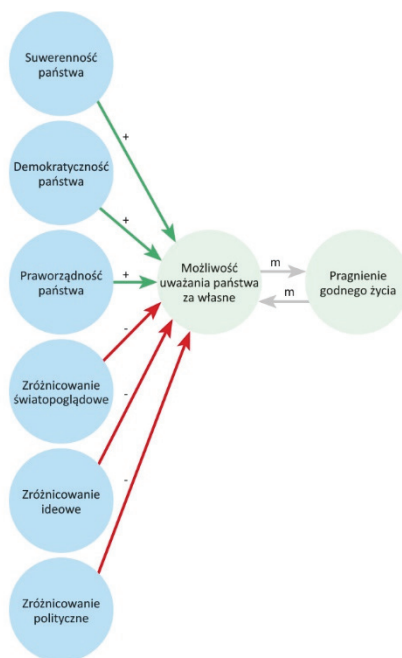
l5. Zróżnicowanie światopoglądowe

l6. Zróżnicowanie ideowe

l7. Zróżnicowanie polityczne

Sześć kolejnych indukowanych układów ma bardzo podobną charakterystykę. Mimo że jest ich kilka, można je rozpatrywać łącznie. Dotyczy to konceptów: „Suwerenność państwa”, „Demokratyczność państwa”, „Praworządność państwa”, „Zróżnicowanie światopoglądowe”, „Zróżnicowanie ideowe” oraz „Zróżnicowanie polityczne”. W każdym z podukładów brakuje konceptu wyjściowego, a kluczowym konceptem jest „Możliwość uważania państwa za własne”. Trzy podukłady rozpoczynają się sprzężeniem pozytywnym („+”), a trzy sprzężeniem o charakterze trudnym do określenia („m”).

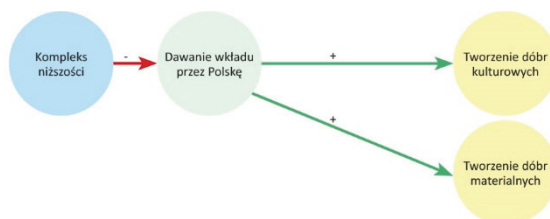
Wszystkie sześć konceptów wejściowych oraz drugi koncept przechodni kierują się w stronę konceptu „Możliwość uważania państwa za własne”. W rezultacie ustalono sześć układów indukowanych.



Rysunek 21. Exposé – podukłady indukowane – I2–I7

I8. Kompleks niższości

Ostatni podukład jest indukowany przez koncept „Kompleks niższości”. Jest on stosunkowo prosty. Koncept wejściowy negatywnie warunkuje „Dawanie wkładu przez Polskę”, który warunkuje pozytywnie dwa koncepty wyjściowe – „Tworzenie dóbr materialnych” i „Tworzenie dóbr kulturowych”.



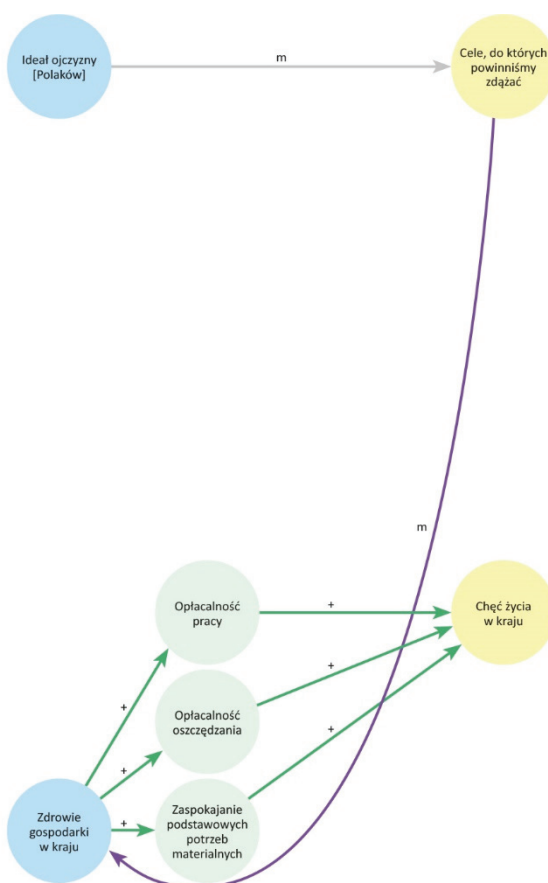
Rysunek 22. Exposé – podukład indukowany – I8

Podukłady dedukowane

Podukłady dedukowane są znacznie prostsze niż pierwszy z układów indukowanych.

D1. Chęć życia w kraju

Koncept „Chęć życia w kraju” jest warunkowany przez sześć innych.

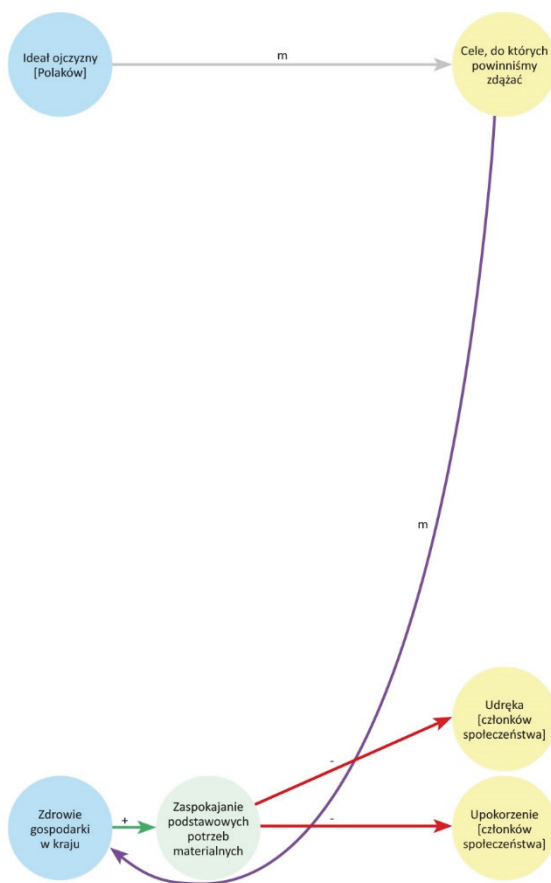


Rysunek 23. Exposé – podukład dedukowany – D1

Bezpośrednim źródłem warunkowania jest zbiór trzech conceptów: „Opłacalność pracy”, „Opłacalność oszczędzania”, „Zaspokajanie podstawowych potrzeb”. Wpływa na nie „Zdrowie gospodarki w kraju”, które z kolei wynika z „Celów, do których powinniśmy zdążyć” oraz „Idealu ojczyzny [Polaków]”.

D2. Udręka [członków społeczeństwa]

D3. Upokorzenie [członków społeczeństwa]



Rysunek 24. Exposé – podukłady dedukowane – D2 i D3

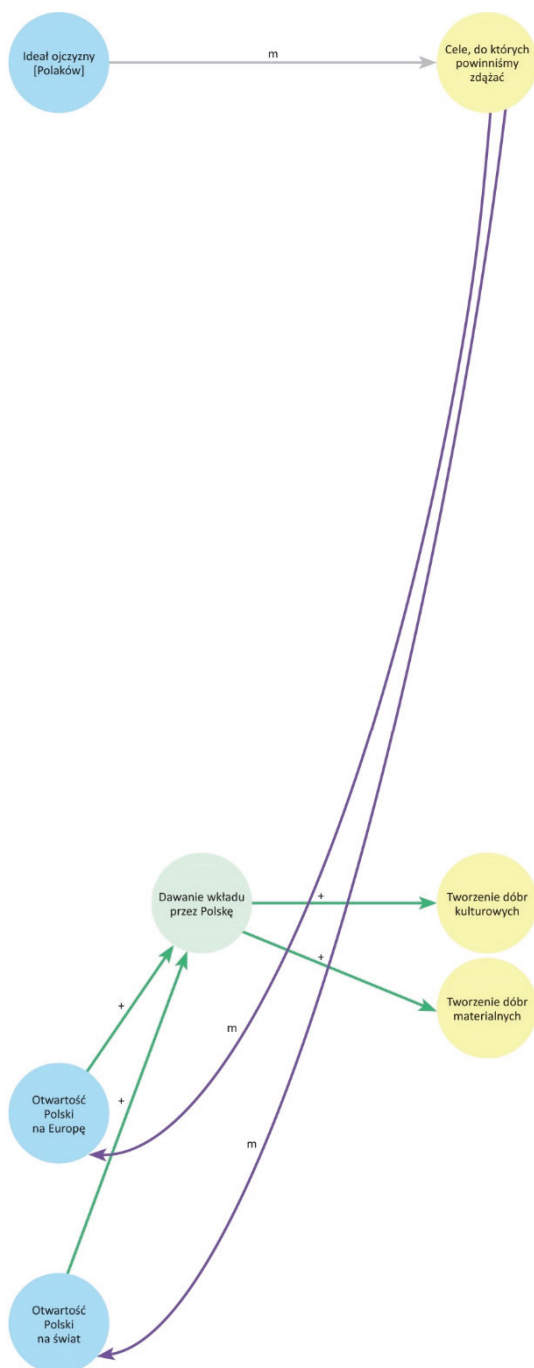
Oba koncepty wynikowe – „Udręka członków społeczeństwa” oraz „Upokorzenie [członków społeczeństwa]” – są warunkowane negatywnie przez „Zaspokajanie podstawowych potrzeb materialnych”.

Te natomiast mają być zależne od „Zdrowia gospodarki w kraju”. Dalsza ścieżka wpływu obejmuje „Cele, do których powinniśmy zdążać” oraz „Ideal ojczyzny [Polaków]”.

D4. Tworzenie dóbr materialnych

D5. Tworzenie dóbr kulturowych

Podobnie do dwóch konceptów wcześniejszych, podukłady dedukowane dla „Tworzenie dóbr materialnych” oraz „Tworzenie dóbr kulturowych” mają zbliżone cechy. Oba są warunkowane przez „Dawanie wkładu przez Polskę”. Jednak zamiast jednego, „Dawanie wkładu przez Polskę” ma dwa koncepty źródłowe – „Otwartość Polski na Europę” oraz „Otwartość Polski na świat”. Ostatnie z wymienionych konceptów są warunkowane przez ciąg: „Cele, do których powinniśmy zdążać” oraz „Ideal ojczyzny [Polaków]”.



Rysunek 25. Exposé – podukłady dedukowane – D4 i D5

D6. Czucie się gośćmi w innych krajach Europy

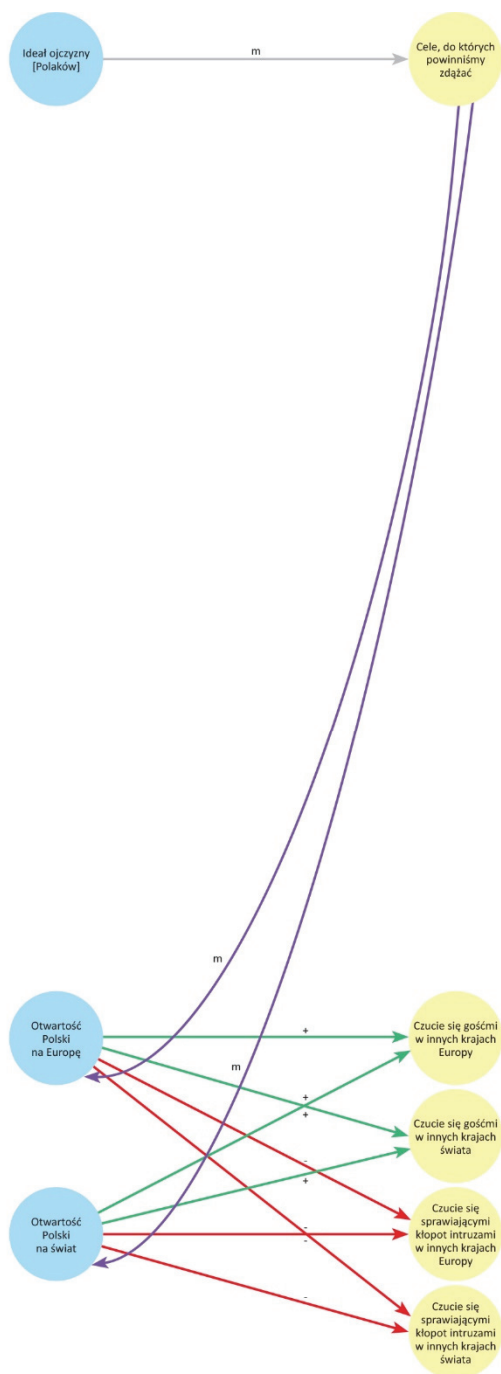
D7. Czucie się gośćmi w innych krajach świata

D8. Czucie się sprawiającymi kłopot intruzami w innych krajach Europy

D9. Czucie się sprawiającymi kłopot intruzami w innych krajach świata

Ostatnie z analizowanych układów dedukowanych są nieco bardziej złożone, co wynika z faktu, że każdy zawiera koncept wyjściowy warunkowany w zróżnicowany sposób przez dwa koncepty przechodnie („Otwarcie Polski na Europę” oraz „Otwarcie Polski na świat”).

Oba koncepty dotyczące „Czucia się gośćmi” są warunkowane wyłącznie pozytywnie, natomiast te dotyczące „Czucia się intruzami” – wyłącznie negatywnie. Jednak koncepty przechodnie „Otwarcie Polski na Europę” oraz „Otwarcie Polski na świat” mają zamiennie wpływ pozytywny i negatywny. Podobnie do wcześniej omawianych układów (D4 i D5), ostatnie z wymienionych konceptów są warunkowane przez ciąg: „Cele, do których powinniśmy dążyć” oraz „Ideał ojczyzny [Polaków]”.



Rysunek 26. Exposé – podukłady dedukowane – D6, D7, D8, D9

Wnioskowanie, walidacja i interpretacja

Na gruncie przeprowadzonej w tym rozdziale analizy można wyciągnąć wnioski dotyczące istotnych procesów mających według Tadeusza Mazowieckiego udział w transformacji politycznej.

Wartości logiczne i statystyczne

Analiza sprzężeń występujących w poszczególnych podukładach indukowanych i dedukowanych wskazuje, że istnieje zbiór sprzężeń, które nie występują w jednym z typów podukładów. Wprawdzie nie stwierdzono sprzężenia, którego brakowałoby w podukładzie indukowanym, jednak w przypadku podukładów dedukowanych stwierdzono aż dziesięć takich sprzężeń: S2, S3, S4, S5, S6, S7, S8, S9, S22 oraz O2.1.

Ustalono, że:

- W układach indukowanych najczęściej pojawiły się sprzężenia S2 oraz S3 (po 7 wystąpień). Nieco rzadziej (po 6 wystąpień) występowały sprzężenia S4, S5, S6, S7, S8 i S9. Z kolei S20 i S21 znalazły się dwukrotnie. Pozostałe sprzężenia występowały po jednym razie;
- W układach dedukowanych najczęstszym sprzężeniem było S1 (występowało 9 razy). Sprzężenia O2.3 i O2.4 pojawiły się 6 razy. Sprzężenia S23, S24, S25, S26, S27, S28, S29 występowały po 4 razy. Trzykrotnie pojawiło się sprzężenie S12 oraz O2.2. Natomiast sprzężenia S15, S16, S18, S19, S20 oraz S21 znalazły się 2 razy. Pozostałe – 1 raz;
- Sprzężenia S2, S3, S4, S5, S6, S7, S8, S9, S22 oraz O2.1 nie występowały w podukładach w ogóle, co przełożyło się na wynik operacji logicznej koniunkcji, tzn. stwierdzenie fałszu. Zostały one zatem wyłączone z dalszej analizy.

Tabela 22. Exposé – tabela wartości logicznych i liczebności sprzężeń w podukładach

Nr	Liczebność w podukładach indukowanych	Liczebność w podukładach dedukowanych	Liczebność skumulowana	Koniunkcja
S1	1	9	10	PRAWDA
S2	7	0	7	FAŁSZ
S3	7	0	7	FAŁSZ
S4	6	0	6	FAŁSZ
S5	6	0	6	FAŁSZ
S6	6	0	6	FAŁSZ
S7	6	0	6	FAŁSZ
S8	6	0	6	FAŁSZ
S9	6	0	6	FAŁSZ
S10	1	1	2	PRAWDA
S11	1	1	2	PRAWDA
S12	1	3	4	PRAWDA
S13	1	1	2	PRAWDA
S14	1	1	2	PRAWDA
S15	1	2	3	PRAWDA
S16	1	2	3	PRAWDA
S17	1	1	2	PRAWDA
S18	1	2	3	PRAWDA
S19	1	2	3	PRAWDA
S20	2	2	4	PRAWDA
S21	2	2	4	PRAWDA
S22	1	0	1	FAŁSZ
S23	1	4	5	PRAWDA
S24	1	4	5	PRAWDA
S25	1	4	5	PRAWDA
S26	1	4	5	PRAWDA
S27	1	4	5	PRAWDA

S28	1	4	5	PRAWDA
S29	1	4	5	PRAWDA
S30	1	4	5	PRAWDA
O2.1	1	0	1	FAŁSZ
O2.2	1	3	4	PRAWDA
O2.3	1	6	7	PRAWDA
O2.4	1	6	7	PRAWDA

Sprężenia zwornikowe i konstytutywne

W badanym układzie trzy sprężenia pełnią rolę zwornikową. Sprężenie „Ideał ojczyzny [Polaków]” warunkujący „Cele, do których powinniśmy zdążyć” (S1) stanowi zwornik dla układów dedukowanych. Natomiast sprężenie zwrotne między „Możliwością uważania państwa za własne” oraz „Pragnienie godnego życia” (S2 i S3) stanowi zwornik układów indukowanych.

Tabela 23. Exposé – sprężenia zwornikowe

	Koncept źródłowy	łącznik	Koncept wynikowy	Typ sprężenia
S1	Ideał ojczyzny [Polaków]	m	Cele, do których powinniśmy zdążyć	Zwornikowe dla podukładów dedukowanych
S2	Możliwość uważania państwa za własne	m	Pragnienie godnego życia	Zwornikowe dla podukładów indukowanych
S3	Pragnienie godnego życia	m	Możliwość uważania państwa za własne	Zwornikowe dla podukładów indukowanych

Wydaje się przy tym, że konstytutywnym sprężeniem jest relacja między „Ideałem ojczyzny [Polaków]” a „Celami, do których powinniśmy zdążyć”. W sposób bezpośredni lub pośredni ma on wpływ na niemal wszystkie pozostałe koncepty. Występuje we wszystkich podukładach dedukowanych.

Walidacja modelu

Po pierwsze, należy zastanowić się, na ile fakt wyróżnienia przez aktora politycznego bardzo ogólnej kategorii w postaci „Ideału ojczyzny [Polaków]” wpłynął na strukturalno-funkcjonalne cechy modelu. Można argumentować, że analiza nie mogła przebiegać inaczej i nie mogłaby dać alternatywnych wniosków w sytuacji, gdy znaczną jej część przeprowadzono na gruncie interpretacji badacza, według której koncept „Cele, do których powinniśmy dążyć” został arbitralnie połączony z innymi konceptami w układzie.

Można również zastanowić się, czy którekolwiek ze sprzężeń włączonych przez badacza, mogłoby zostać utworzone dzięki np. połączeniu konceptu „Ideał ojczyzny [Polaków]” z innymi konceptami. Powstaje pytanie, czy uzasadnione byłoby połączenie tego konceptu z innymi konceptami wejściowymi w ogniskach pierwotnych. Należy tu jednak zwrócić uwagę na jeden aspekt. Bezpośrednie warunkowanie przez „Ideał ojczyzny [Polaków]” takich konceptów jak np. „Demokratyczność państwa” czy też „Zaspokajanie podstawowych potrzeb materialnych” byłoby do przyjęcia, jednak wymagałoby użycia kryteriów teoretycznych.

Dodatkowym problemem byłyby konieczność ustalenia statusu i roli innych konceptów, określonych w rezultacie procedury jako zwornikowe i konstytutywne – czy należałoby je inaczej traktować? Czy założenia teoretyczne byłyby wystarczającym środkiem do rekonstrukcji modelu w nowej formie? Wydaje się, że ewentualność taka może być sprawdzona dopiero w rezultacie przyjęcia konkretnych założeń teoretycznych. Bez względu na zakres wątpliwości co do sposobu interpretacji, sam model wydaje się przejrzysty na tyle, by umożliwiał rozpatrywanie konkretnych rozbieżności na poziomie ogniskowania.

Interpretacja teoretyczna

Wydaje się, że trzy wspomniane sprzężenia zwornikowe tworzą spójny trzon modelu percepcji transformacji politycznej. Przemówienie Tadeusza Mazowieckiego oparte zostało na układzie kilku procesów o dość ogólnym

charakterze. Procesy te nie mają charakteru konkretnych działań. Natomiast fakt, że wszystkie sprzężenia zostały zawarte na początku przemówienia, wskazywałby na daleko idącą spójność rozumowania, które przechodziło od ogółu do szczegółu.

Interesujące, że sprzężenia konstytutywne i zwornikowe odnoszą się do indywidualnego i zbiorowego działania. Tadeusz Mazowiecki łączy aspekt idealizacyjny („Ideał ojczyzny [Polaków]”) i pragmatyczny („Cele, do których powinniśmy zdążać”), który został połączony z aspektem emocjonalnym („Pragnienie godnego życia”). Ten ostatni z kolei łączył się w rozumowaniu z „Możliwością uważania państwa za własne”. Przy tym charakter wszystkich sprzężeń jest trudny do określenia.

Takie sformułowanie relacji pomiędzy najważniejszymi dla całego modelu procesami można uznać za istotną cechę całego rozumowania. Brak możliwości stwierdzenia charakteru sprzężenia może być interpretowany jako wyraz niejednoznaczności sytuacji transformacyjnej, w której znajdował się aktor polityczny – w tym przypadku Tadeusz Mazowiecki.

Rozdział 5

Przykład 2. Modelowanie czynników warunkujących integrację z Unią Europejską w raporcie polskiego rządu z roku 2000

Wprowadzenie

Celem tej części jest zaprezentowanie procedury modelowania w jej rozszerzonej formie. Tak jak w rozdziale poprzednim, kolejność faz modelowania pozostaje niezmienną. Niemniej komunikat, który poddano badaniu, ma inny charakter. Po pierwsze jest to raport przygotowany na potrzeby polskiego rządu, a więc zbiorowego aktora politycznego. Po drugie jest to dokument sformułowany przez ekspertów. Przeszedł on również przez procedurę weryfikacji i został przyjęty przez rząd przy podejmowaniu decyzji dotyczącej polskiej akcesji do Unii Europejskiej.

Cel modelowania i założenia teoretyczne

Celem modelowania było ustalenie konfiguracji procesów dostrzeganych przez ośrodki rządowe w kontekście wejścia Polski do Unii Europejskiej, ujętych w dokumencie pod tytułem Raport w sprawie korzyści i kosztów integracji Rzeczypospolitej Polskiej z Unią Europejską z 26 lipca 2000 roku.

Rzeczpospolita Polska przystąpiła do Unii Europejskiej w 2004 roku. Dokumenty akcesyjne w imieniu Polski w Atenach 16 kwietnia 2003 podpisali jej pełnomocnicy: prezydent RP Aleksander Kwaśniewski, premier Leszek Miller oraz minister Spraw Zagranicznych Włodzimierz Cimoszewicz.

O przystąpieniu Polski do struktur polityczno-gospodarczych państw zachodnich mówił w swoich inauguracyjnych przemówieniach każdy polski premier, począwszy od Tadeusza Mazowieckiego. Przy tym, o ile na początku wyobrażenia na temat polskiego zinstytucjonalizowanego udziału w życiu państw zachodnich były dość skromne i wyrażały się w kilku zdaniach, o tyle

z biegiem lat stawały się coraz ambitniejsze. Przekładały się również na coraz bardziej konkretne kroki w zakresie polityki wewnętrznej i zewnętrznej. Kolejne administracje rządowe, w sposób przemyślany i planowy, układały relacje Polski najpierw ze Wspólnotami Europejskimi, a następnie z Unią Europejską. Zanim Polska przystąpiła do Unii Europejskiej, konieczne stały się dostosowania prawne, polityczne i gospodarcze.

Materiał źródłowy

Raport w sprawie korzyści i kosztów integracji Rzeczypospolitej Polskiej z Unią Europejską z 26 lipca 2000 roku został przyjęty przez Radę Ministrów i stanowił „realizację uchwały Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z 18 lutego 2000 r. w sprawie przygotowań do członkostwa Rzeczypospolitej Polskiej w Unii Europejskiej” (Anon 2000). Powstał on w wyniku prac Międzyresortowego Zespołu ds. Przygotowania Szacunku Kosztów i Korzyści Wynikających z Procesu Integracji Rzeczypospolitej Polskiej z Unią Europejską.

Raport był próbą przedstawienia całościowego obrazu zysków i kosztów poniesionych przez państwo polskie w procesie przedakcesyjnym oraz przewidywania strat i korzyści wynikających z integracji. Stanowić miał więc ocenę skutków procesu integracyjnego.

Dokument składa się z kilku elementów: *Wstępu*, *Syntezy*, w której przedstawione są w sposób skrótowy spodziewane efekty członkostwa w Unii Europejskiej, dwóch *Części* (zapis oryginalny) – bilansu korzyści i strat do roku 1999 oraz spodziewanych korzyści i strat w perspektywie członkostwa. W dokumencie znalazło się również sześć *Aneksów*, w tym te dotyczące przedsięwzięć w ramach programu PHARE, instrumentów wspólnej polityki rolnej, efektów finansowych w dziedzinie ochrony środowiska, wpływu integracji na wzrost gospodarczy niektórych państw UE, czy też pozytywnego wpływu integracji na sferę rozwoju edukacji.

W dominującej części dokument skupia się na zmianach, które następowały lub mają następować w Polsce w sferze gospodarczej i społecznej. Sprawy polityczne zajmują niewielką część tekstu. Obejmują one jedną stronę tekstu *Syntezy*, pięć stron *Części I* (s. 14-18) oraz trzy strony *Części II* (s. 51-53).

Można zatem uznać, że całościowe ujęcie problemu korzyści i strat w sposób nierównomierny traktowało czynniki polityczne i gospodarcze. Owa nierównowaga wydaje się interesująca z punktu widzenia politologicznego, ponieważ daje powód do zastanowienia się nad tym, jak traktowano integrację polityczną w owym czasie. Skrótowność ujęcia problematyki wymiaru politycznego integracji wskazuje, że nie traktowano jej na tym etapie jako przedmiotu wymagającego głębokiej refleksji.

Tekst poddany analizie składa się z dwóch fragmentów znajdujących się w dwóch *Częściach* na różnych stronach dokumentu, stanowiących podstawę dla znajdującego się w *Syntezie* skrótu. Momentami wydaje się, że obie części tekstu zawierają sformułowania niemal tożsame.

Wybrane do analizy fragmenty otwierały obie części dokumentów i dotyczyły oceny korzyści i strat do 2000 roku (s. 14 Raportu) i spodziewanych korzyści po wejściu Polski w skład Unii Europejskiej (s. 51 Raportu).

Fragment I

Wejście Polski na drogę transformacji systemowej wiązało się z reorientacją naszej polityki zagranicznej i stworzeniem nowego typu powiązań z państwami Europy Zachodniej. Centralne miejsce zajęły stosunki z głównymi ugrupowaniami politycznowojskowymi i integracyjnymi Zachodu – NATO, Unią Zachodnioeuropejską i Wspólnotami Europejskimi – oraz ich państwami członkowskimi. Integracja ze strukturami zachodnimi stała się jednym z trzech podstawowych kierunków polityki zagranicznej kraju – obok stosunków dwustronnych, zwłaszcza z sąsiadami, oraz współpracy regionalnej. Współpraca ogólnoeuropejska stała się ważną płaszczyzną zapobiegania i poszukiwania rozwiązań konfliktów, a także promowania rządów prawa, instytucji demokratycznych i gospodarki rynkowej. Uznaniem dla polskich reform było przyjęcie Polski do Rady Europy oraz Organizacji Współpracy Gospodarczej i Rozwoju.

Fragment II

W sferze politycznej członkostwo Polski w Unii Europejskiej stanowić będzie najlepszą gwarancję utrwalenia w naszym kraju demokratycznego modelu ustrojowego, gdyż zapewni nieodwracalność procesu transformacji. Nastąpi to poprzez konsolidację tych wartości, które łączą Polskę z państwami Unii i całym zachodnim systemem gospodarczym i polityczno-

obronnym – demokracji, zasady państwa prawa, poszanowania praw człowieka i praw mniejszości oraz zasad gospodarki rynkowej. Polska ze względu na atuty, jakimi dysponuje, może stać się członkiem Unii o dużych możliwościach oddziaływania na procesy w niej zachodzące i na jej ewolucję. Nasze atuty to m.in.:

- wielkość terytorium i usytuowanie w centrum Europy, na pograniczu z obszarem poradzieckim,
- liczba ludności sięgająca 40 mln osób,
- dynamicznie rozwijająca się gospodarka rynkowa, stwarzająca naturalne warunki dla rozwoju współpracy regionalnej, stabilizującej rynek środkowoeuropejski, wykształcone społeczeństwo,
- demokratyczne zasady ustrojowe, gwarantujące przestrzeganie praw człowieka i mniejszości narodowych.

Jedną z politycznych korzyści z członkostwa będzie odmienne niż dotychczas postrzeganie Polski przez inne kraje (również kraje UE) – świadome, iż mają do czynienia z państwem – uczestnikiem wielkiego ugrupowania politycznego i gospodarczego.

Przekład

Mimo znacznego rozmiaru tekstu, jego analiza nie nastęrcza trudności. Istnieje bowiem możliwość wyróżnienia konceptów i łączników w sposób niewymagający wielu modyfikacji. Ponadto, mimo że w tekście znajdują się treści zdań, które można uznać za łączniki wyrażone *explicite* („wiązało się z”, „stała się”, „stanowić będzie”, „może stać się”), dominująca większość łączników została zawarta *implicite*. W celu zachowania przejrzystości wywodu zrezygnowano z odrębnej prezentacji łączników na rzecz omówienia ich roli w sprzężeniach.

Koncepty

Cały analizowany tekst dotyczy percepcji korzyści i strat z członkostwa Polski w Unii Europejskiej. Z tego też powodu do większości sformułowań stano-

wiących podstawę dla utworzonych konceptów zaniechano dodawania terminów dotyczących Polski (np. „...[Polska]...”, „...[Polski]...”, „...[polskie]...”). Terminy te dołączono tylko w miejscach, gdzie wydawało się to szczególnie zasadne, co pozwalało na doprecyzowanie treści.

Do formułowania konceptów przyjęto strategię dekompozycji sformułowań, natomiast formułowanie łączników miało następować w sposób minimalizujący formę negatywną.

Zdanie 1

Wejście Polski na drogę transformacji systemowej wiązało się z reorientacją naszej polityki zagranicznej i stworzeniem nowego typu powiązań z państwami Europy Zachodniej.

Zdanie to zawiera trzy koncepty. Ich brzmienie w zasadzie nie wymaga modyfikacji. W zdaniu zawarty jest spójnik „i” („wiązało się z reorientacją naszej polityki zagranicznej i stworzeniem nowego typu powiązań z państwami Europy Zachodniej”). Dekompozycja konceptów pochodzących z jednego sformułowania nastąpiło dzięki wykorzystaniu terminów wskazujących na dwa odmienne typy działania: „reorientacja” oraz „stworzenie”.

1.1. Wejście Polski na drogę transformacji systemowej

Fragment „Wejście Polski na drogę transformacji systemowej” ma formę konceptu bez modyfikacji, ponieważ sugeruje, że mogą istnieć również odmienne stany lub procesy charakteryzujące inne państwa (np. pozostawanie poza drogą transformacji systemowej). Sformułowanie to również nadaje się do skomponowania związku warunkującego.

1.2. Reorientacja polskiej polityki zagranicznej

Sformułowanie „reorientacją polskiej polityki zagranicznej” wymaga drobnej modyfikacji, aby mogło służyć za odrębny koncept. Słowo „reorientacją”

występującą w narzędniku należy zamienić na „reorientacja”. Powstałe sformułowanie sugeruje występowanie innego kierunku polskiej polityki zagranicznej, a więc można tu mówić o zmienności.

1.3. Stworzenie nowego typu powiązań z państwami Europy Zachodniej

Sformułowanie „Stworzenie nowego typu powiązań z państwami Europy Zachodniej” spełnia warunek zmienności ze względu na treść „nowego typu powiązań”, sugerującą występowanie różnych typów powiązań. Sens zdania wskazany przez koncept sugeruje, że koncept ten wiąże się z „Wejście Polski na drogę transformacji systemowej”.

Zdanie 2

Centralne miejsce zajęły stosunki z głównymi ugrupowaniami politycznowojskowymi i integracyjnymi Zachodu – NATO, Unią Zachodnioeuropejską i Wspólnotami Europejskimi – oraz ich państwami członkowskimi.

Zdanie to jest bezpośrednią, merytoryczną kontynuacją zdania poprzedniego. Zawiera ono odniesienia do kilku typów obiektów na różnych poziomach – ugrupowań oraz państw członkowskich. Zdanie to jest o tyle złożone, że w celu wyróżnienia konceptów wymagana jest kilkustopniowa dekompozycja. Należy od razu zwrócić uwagę na początkową część zdania „centralne miejsce zajęły (...)”. Dyskusyjne jest tu, czy można uznać, że fragment ten zawiera treść umożliwiającą sformułowanie konceptu spełniającego jednocześnie warunki odrębności, zmienności i relacyjności. Sformułowanie to wprawdzie odnosi się do konceptów zawartych w zdaniach poprzednich – istnieje więc potencjał dla spełnienia warunku relacyjności. „Centralne miejsce” ma również cechę zmienności, może bowiem występować miejsce „peryferyjne”. Podstawowa wątpliwość dotyczy jednak tego, na ile jest tu reprezentowana cecha odrębności. Należy się domyślać, że w celu sformułowania konceptu z użyciem treści „centralne miejsce”, należy uzupełnić go o inne treści zawarte w zdaniu. Można zatem próbować sformułować np.

koncept o treści „Centralność miejsca stosunków z głównymi ugrupowaniami politycznowojskowymi Zachodu”. Koncept ten wydaje się jednak sztuczny. Ponadto na tym etapie analizy trudno jest uznać zasadność takiego rozwiązania, ponieważ nie mamy jeszcze wiedzy o reszcie konceptów i ewentualnych związkach, w których mógłby występować. Stąd sformułowanie konceptu z wykorzystaniem „centralne miejsca zajęły (...)” musi zostać odrzucone. Pojawiają się przy tym inne koncepty.

2.1. Stosunki z głównymi ugrupowaniami politycznowojskowymi Zachodu

2.2. Stosunki z głównymi ugrupowaniami integracyjnymi Zachodu

Oba koncepty powstały z rozbicia fragmentu „stosunki z głównymi ugrupowaniami politycznowojskowymi i integracyjnymi Zachodu”. W tym fragmencie występuje bowiem spójnik „i”. Można zatem uznać, że mowa jest o różnych typach stosunków – „z głównymi ugrupowaniami politycznowojskowymi Zachodu” oraz „z głównymi ugrupowaniami integracyjnymi Zachodu” – jako konglomeratów odpowiednio „politycznowojskowych” i „integracyjnych”.

2.3. Stosunki z NATO

2.4. Stosunki z Unią Zachodnioeuropejską

2.5. Stosunki ze Wspólnotami Europejskimi

Nie można stwierdzić, na ile występujące w zdaniu formacje – NATO, Unia Zachodnioeuropejska (UZE) oraz Wspólnoty Europejskie (WE) – są ugrupowaniami „politycznowojskowymi”, a na ile „integracyjnymi”. Z pewnością nie można tego stwierdzić na podstawie treści samego raportu. Wydaje się raczej, że zakres znaczeniowy pokrywa się, przynajmniej częściowo. Skądinąd wiadomo, że NATO ma zarówno cechę „wojskowości”, jak i „polityczności”. Jest też jednocześnie organizacją, a więc formą integracji państw wokół celów „politycznych i wojskowych” (Menkes, Wasilkowski 2010).

Podobnie ma się rzecz z Unią Zachodnioeuropejską. Z kolei „Wspólnoty Europejskie” są przede wszystkim formacją integracyjną, dla której polityka stanowi jeden z wymiarów działalności. Jako że w zdaniu wymiar polityczny nie występuje bez wymiaru wojskowości, również w tym przypadku nie można przyporządkować go do któregośkolwiek z poprzednich typów ugrupowań. Dlatego też należy przyjąć, że każdy ze wspomnianych we fragmencie podmiotów generuje własne stosunki z Polską. W rezultacie też Polska będzie prowadziła inną politykę zagraniczną w relacjach z różnymi podmiotami. Dlatego też stosunki z NATO, UZE i WE należy uznać za odrębne koncepty.

2.6. Stosunki z państwami członkowskimi NATO

2.7. Stosunki z państwami członkowskimi UZE

2.8. Stosunki z państwami członkowskimi WE

Wprawdzie w analizowanym fragmencie zdania nie ma mowy o konkretnych państwach, jest jednak mowa o państwach członkowskich trzech organizacji. W zdaniu nastąpiło wyodrębnienie państw członkowskich wszystkich organizacji. Odmienne jednak od sytuacji w odniesieniu do różnych formacji politycznowojskowych i integracyjnych, w zdaniu mowa jest o stosunkach z poszczególnymi państwami wchodzącymi w ich skład. Skład organizacyjny jest różny, dlatego też na gruncie wiedzy pochodzącej spoza materiału, należy rozdzielić stosunki z tymi państwami od pozostałych stosunków wymienionych w zdaniu i utworzyć odrębne koncepty.

Zdanie 3

Integracja ze strukturami zachodnimi stała się jednym z trzech podstawowych kierunków polityki zagranicznej kraju – obok stosunków dwustronnych, zwłaszcza z sąsiadami, oraz współpracy regionalnej.

Treść tego zdania nawiązuje do zdania poprzedniego i uszczegóławia je. Mowa jest o stosunkach Polski z innymi strukturami zachodnimi. Jednak następuje to w sposób bardziej konkretny – mówi się o relacjach z sąsiadami i o współpracy regionalnej.

3.1. Integracja ze strukturami zachodnimi

Pierwszy z konceptów w zdaniu można sformułować niemal bez żadnych założeń. Sformułowanie to będzie zatem miało cechę odrębności. Cecha zmienności również występuje, ponieważ „integracja” jest jedną z możliwych ścieżek, którymi może podążać państwo. Całość wydaje się być możliwym elementem sprzężenia z innymi konceptami, nosi zatem cechę relacyjności.

3.2. Podstawowe kierunki polityki zagranicznej kraju

Fragment „jednym z trzech podstawowych kierunków polityki zagranicznej kraju” zawiera jeden koncept – „Podstawowe kierunki polityki zagranicznej kraju”.

Po pierwsze, mowa tu o różnych kierunkach tej polityki. Można więc mówić o spełnieniu postulatu zmienności. Po drugie, chodzi o kierunki „podstawowe”. Resztę zacytowanej treści („jednym z trzech”) można pominąć w treści konceptu, choć wskazywać może ona na wyłączość objętego w zdaniu zbioru. Może okazać się więc ona przydatna na etapie interpretacji. Pod względem merytorycznym zaprezentowany koncept ma potencjał relacyjności, ponieważ występuje w kontekście stosunków dwustronnych z sąsiadami i regionalnych.

3.3. Stosunki dwustronne [z państwami]

3.4. Stosunki [dwustronne] z sąsiadami

3.5. Stosunki regionalne

Kolejne trzy koncepty powielają wiele cech tych zawartych w zdaniu drugim. We wszystkich omawianych tu sformułowaniach mówi się o różnych „stosunkach” („dwustronnych”, „z sąsiadami” i „regionalnych”), spełniony jest więc postulat zmienności. W dwóch przypadkach (3.4. oraz 3.5.) spełniony jest też dość czytelnie postulat odrębności, ponieważ można o nich mówić jako o samoistnych ideach. W przypadku treści konceptu „Stosunki dwustronne [z państwami]” można wprowadzić na gruncie teorii przyjąć, że chodzi o stosunki międzypaństwowe. Niemniej wydaje się, że należy tutaj dołączyć treść doprecyzowującą, ujętą w nawiasie kwadratowym „[państwami]”, aby uniknąć niejasności w kontekście konceptów odnoszących się do organizacji międzynarodowych, takich jak NATO, UZE czy WE. Wszystkie koncepty spełniają postulat relacyjności, ponieważ wynikają z treści zawartej w zdaniu wcześniej.

Zdanie 4

Współpraca ogólnoeuropejska stała się ważną płaszczyzną zapobiegania i poszukiwania rozwiązań konfliktów, a także promowania rządów prawa, instytucji demokratycznych i gospodarki rynkowej.

W zdaniu tym zawartych jest sześć konceptów, których treść można sformułować na gruncie drobnych modyfikacji. Dwukrotnie pojawia się spójnik „i”, który skłania do rozdrobnienia treści na odrębne koncepty.

4.1. Współpraca ogólnoeuropejska

Można zastanawiać się, czy sformułowanie „współpraca ogólnoeuropejska” stanowi w zaproponowanej formie odrębny koncept, ponieważ trudno jest wskazać, jakie podmioty miałyby współpracować. Należy zauważyć, że współpraca taka ma być „płaszczyzną” działań skierowanych na osiągnięcie rozmaitych celów. Wydaje się więc, że to sformułowanie pełni tę samą, ogniskującą rolę co „Integracja ze strukturami zachodnimi”. Tym samym nosi ono cechę relacyjności. Z pewnością można przyjąć, że złożenie dwóch terminów

– „współpraca” i „ogólnoeuropejska” – nadaje sformułowaniu cechę zmienności, ponieważ można wyobrazić sobie inny typ relacji ogólnoeuropejskich (np. wojna) oraz współpracę nie tyle na poziomie wszystkich państw, co w mniejszych grupach, w ramach innego obszaru geograficznego i politycznego.

4.2. Zapobieganie konfliktom

4.3. Poszukiwanie rozwiązań konfliktów

Koncepty te powstały z rozdrobnienia fragmentu „zapobiegania i poszukiwania rozwiązań konfliktów”. Działania, na które wskazuje się w tym fragmencie, mają to samo dopełnienie – mowa jest tu o „konfliktach”. Przy tym niespójne z ogólnym przesłaniem zdania byłoby sformułowanie konceptu w postaci „zapobieganie rozwiązaniom konfliktów”. Odrębność konceptów zapewniona jest poprzez fakt, że stanowią one obiekty wskazywane przez koncept nadrzędny – „Współpraca ogólnoeuropejska”. Koncepty te wchodzą w związek z tym w naturalną relację ze wspomnianym konceptem nadrzędnym.

4.4. Promowanie rządów prawa

4.5. Promowanie instytucji demokratycznych

4.6. Promowanie gospodarki rynkowej

Wszystkie wyróżnione w ostatniej części zdania treści („rządów prawa, instytucji demokratycznych i gospodarki rynkowej”) stanowią podstawę do sformułowania odrębnych konceptów, dla których podstawą będzie działanie wskazane przez termin „promowanie”. O odrębności konceptów świadczy ich treść merytoryczna. „Rządy prawa” są pojęciem stosowanym w teorii prawa i są czymś zasadniczo różnym od „instytucji demokratycznych” oraz „gospodarki rynkowej”. Dołączenie terminu „promowanie” pozwala na spełnienie postulatu zmienności. Dzięki temu spełnia się też postulat relacyjności. Wprawdzie można argumentować, że „rządy prawa” stanowią podstawę

dla „instytucji demokratycznych” i „gospodarki rynkowej”. Ostatnie sformułowania można jednak traktować jako pojęcia noszące cechy swoiste – instytucje demokratyczne są cechą strukturalną reżimu politycznego, a gospodarkę rynkową można traktować jako formę ułożenia relacji ekonomicznych.

Zdanie 5

Uznaniem dla polskich reform było przyjęcie Polski do Rady Europy oraz Organizacji Współpracy Gospodarczej i Rozwoju.

W przypadku tego zdania konieczne jest sformułowanie konceptów w drodze znacznej modyfikacji treści. Dotyczy to zwłaszcza konceptów 5.1., 5.2. oraz 5.3.

5.1. Uznanie dla polskich reform [przez Radę Europy, RE]

5.2. Uznanie dla polskich reform [przez Organizację Współpracy Gospodarczej i Rozwoju, OBWE]

Oba koncepty powstały z połączenia treści fragmentów „uznaniem dla polskich reform” oraz „Rady Europy” i „Organizacji Współpracy Gospodarczej i Rozwoju”). Połączenie to jest wynikiem interpretacji teoretycznej. Podobnie jak w przypadku NATO, UZE oraz WE, każda ze wspomnianych organizacji międzynarodowych jest odrębnym bytem prawnomiędzynarodowym, z odrębnym składem państw członkowskich. Należy więc wyodrębnić działania podejmowane przez te organizacje i państwa członkowskie. Fakt „uznania dla polskich reform”, uzupełniony o informację o różnych podmiotach mających to wyrażać, wskazuje zatem na spełnienie postulatu zmienności oraz relacyjności.

5.3. Przyjęcie Polski do Rady Europy

5.4. Przyjęcie Polski do OBWE

Ze względu na fakt, że mowa jest o przyjęciu do różnych organizacji – Rady Europy i OBWE – koncepty te należy traktować jako odrębne i spełniające postulat zmienności. Jest tak, ponieważ na gruncie prawa międzynarodowego jedynie akceptacja ze strony różnych składów państw członkowskich obu organizacji pozwala na przyjęcie nowego państwa („Rady Europy” i „Organizacji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie”).

Zdanie 6

W sferze politycznej członkostwo Polski w Unii Europejskiej stanowić będzie najlepszą gwarancję utrwalenia w naszym kraju demokratycznego modelu ustrojowego, gdyż zapewni nieodwracalność procesu transformacji.

Zdanie to zawiera trzy sformułowania, które można potraktować jako odrębne koncepty.

6.1. Członkostwo Polski w Unii Europejskiej w sferze politycznej

6.2. Nieodwracalność procesu transformacji

6.3. Utrwalenie w Polsce demokratycznego modelu ustrojowego

Wszystkie wyróżnione sformułowania zawierają treści stanowiące względnie odrębną ideę, mającą ponadto cechę zmiennej, to znaczy można sobie wyobrazić sytuację, w której wyróżnione sformułowanie będzie jedną z wartości. Drobnej modyfikacji wymaga jedynie fragment „utrwalenie w naszym kraju demokratycznego modelu ustrojowego” – „w naszym kraju” należy zastąpić sformułowaniem „w Polsce”, aby zapobiec niejasności na etapie tworzenia sprzężeń i interpretacji teoretycznej.

W przypadku konceptu „Członkostwo Polski w Unii Europejskiej w sferze politycznej”, można wyobrazić sobie, że nadrzędną kategorią byłaby „sytuacja Polski względem UE”, zaś uzupełniającą wartością takiej zmiennej mogłoby być „brak członkostwa Polski w UE/pozostawanie poza UE”. W przypadku

konceptu „Nieodwracalność procesu transformacji” można mówić o zmiennej „stan zaawansowania procesu transformacji”, a wartością uzupełniającą dla „nieodwracalności procesu transformacji” byłaby „odwracalność procesu transformacji”. Z kolei w trzecim przypadku, „Utrwalenie w Polsce demokratycznego modelu ustrojowego” można uznać za wartość zmiennej o brzmieniu „zaawansowanie w Polsce demokratycznego modelu ustrojowego”.

Fragment konceptu „w sferze politycznej” potraktować tu należy jako wskazanie kontekstu wypowiedzi.

Zdanie 7

Nastąpi to poprzez konsolidację tych wartości, które łączą Polskę z państwami Unii i całym zachodnim systemem gospodarczym i polityczno-obronnym – demokracji, zasady państwa prawa, poszanowania praw człowieka i praw mniejszości oraz zasad gospodarki rynkowej.

Zdanie to różni się od poprzedniego, ponieważ jest bardziej złożone – zawiera trzy spójniki „i”, a także jeden spójnik „oraz”, co wskazuje na możliwość występowania wielu odrębnych konceptów. Kluczowe w tym zdaniu jest odniesienie do „wartości, które łączą Polskę z państwami Unii Europejskiej oraz „całym zachodnim systemem”, na który składa się komponent „gospodarczy” i „polityczno-obronny”.

7.1. Wartości łączące Polskę z państwami Unii Europejskiej

7.2. Wartości łączące Polskę z całym zachodnim systemem gospodarczym

7.3. Wartości łączące Polskę z całym zachodnim systemem polityczno-obronnym

Sformułowanie „wartości, które łączą” można zmodyfikować, usuwając przecinek, aby zbliżyć je do formy pozostałych konceptów. W jednym z przypadków, „wartości”, o których mowa, mają łączyć Polskę „z państwami Unii”.

Aby koncept był czytelniejszy (w kontekście UZE), dodano termin „Europejskiej”. Przyjęto, że te same „wartości” mają łączyć Polskę nie tylko z państwami Unii Europejskiej, lecz także z szerszymi strukturami, które należy tu traktować jako odrębne. W ten sposób powstają dwa dopełnienia konceptów: „z całym zachodnim systemem gospodarczym” oraz „z całym zachodnim systemem polityczno-obronnym”. Wszystkie wspomniane tu sformułowania należy traktować jako odrębne, ponieważ odnoszą się one do innych poziomów sytuacji międzynarodowej Polski.

7.4. Uznawanie demokracji za wartość

7.5. [Istnienie] zasad państwa prawa

7.6. Poszanowanie praw człowieka

7.7. Poszanowanie praw mniejszości

7.8. Poszanowanie zasad gospodarki rynkowej

Część zdania „wartości (...) demokracji, zasady państwa prawa, poszanowania praw człowieka i praw mniejszości oraz zasad gospodarki rynkowej” zawiera listę sformułowań, które należy potraktować jako podgrupę w ramach sfery aksjologicznej wspólnej dla Polski i struktur, z którymi ma nastąpić integracja. Wyliczenie to pozwala na sformułowanie konceptów niemal bez modyfikacji. Wyjątek stanowi koncept „Uznawanie demokracji za wartość, oraz „[Istnienie] zasad państwa prawa”. Ich brzmienie dostosowano do treści pozostałych w tym wyliczeniu konceptów.

Zdanie 8

Polska ze względu na atuty, jakimi dysponuje, może stać się członkiem Unii o dużych możliwościach oddziaływania na procesy w niej zachodzące i na jej ewolucję.

8.1. Atuty w dyspozycji Polski

Pierwszy z konceptów dotyczy dysponowania własnymi atutami przez Polskę. Sformułowanie konceptu w brzmieniu „dysponowanie własnymi atutami przez Polskę”, kłóciłoby się z postulatem o potrzebie minimalizowania wpływu na treść konceptu w sytuacji, gdy możliwe jest prostsze rozwiązanie. Koncept „Atuty w dyspozycji Polski” spełnia bowiem trzy postulaty: odrębności (stanowią one łatwy do zidentyfikowania obiekt poznawczy), zmienności (możliwa jest sytuacja, w której Polska dysponowałaby środkami niedostosowanymi do sytuacji integracyjnej) oraz relacyjności (ma potencjał tworzenia związków z innymi, zawartymi w zdaniu konceptami).

8.2. Możliwości oddziaływania jako członek na procesy zachodzące w Unii

8.3. Możliwości oddziaływania jako członek na ewolucję Unii

W drugim fragmencie występuje dość złożone sformułowanie („może stać się członkiem Unii o dużych możliwościach oddziaływania na procesy w niej zachodzące i na jej ewolucję”). W sformułowaniu tym występuje spójnik „i”. Mowa jest też o potencjalnym charakterze oddziaływania („może stać się członkiem Unii...”) oraz o tym, że „możliwości oddziaływania” mogą mieć dwojaki, równoległy albo sprzężony charakter – mowa jest o „procesach zachodzących w UE” oraz o „ewolucji Unii”. Powoduje to, że oba koncepty, mimo obejmowania podobnych sformułowań („możliwości oddziaływania jako członek Unii”), należy traktować jako odrębne i zmienne. Oba mają też możliwość wejścia w relację z „Atutami w dyspozycji Polski”, a zatem spełniony jest również warunek relacyjności.

Zdanie 9

Nasze atuty to m.in.: • wielkość terytorium i usytuowanie w centrum Europy, na pograniczu z obszarem poradzieckim, • liczba ludności sięgająca 40 mln osób, • dynamicznie rozwijająca się gospodarka rynkowa, stwarzająca naturalne warunki dla rozwoju współpracy regionalnej,

stabilizującej rynek środkowoeuropejski, • wykształcone społeczeństwo, • demokratyczne zasady ustrojowe, gwarantujące przestrzeganie praw człowieka i mniejszości narodowych.

Zdanie to zawiera listę atutów. Nie ma jednak potrzeby formułowania odrębnego konceptu wykorzystującego treść „nasze atuty”. Jest ona bardzo podobna, jeżeli nie tożsama, z treścią konceptu „Atuty w dyspozycji Polski”. Atuty można podzielić na kilka grup.

9.1. [Znacząca] wielkość terytorium [Polski]

9.2. Usytuowanie [Polski] w centrum Europy

9.3. Usytuowanie na pograniczu z obszarem poradzieckim

Pierwsza grupa wynika z cech geopolitycznych państwa, które – jak należy się domyślać – stanowią dogodną przestrzeń dla społeczeństwa działającego na gruncie nowotworzonych zasad ustroju politycznego i gospodarczego. „Wielkość terytorium” posiada cechę zmienności, ponieważ wielkość może być np. „mała”, „średnia”, „duża”. Jednak dopiero dzięki dodaniu informacji na temat jednostki politycznej „[Polski]”, to sformułowanie uzyskuje cechę odrębności. W nieco zmodyfikowanej formie powstaje zatem czytelniejszy koncept, który nosi cechę relacyjności – może dzięki temu być odniesiony do innych konceptów.

Kolejne atuty w dyspozycji Polski są opisywane przez następne, dłuższe od poprzedniego sformułowanie. Na gruncie teorii i w kontekście „wielkości terytorium” można przyjąć, że połączenie cech „usytuowania w centrum Europy” i znajdowania się „na pograniczu z obszarem poradzieckim” stanowić może o wyjątkowości Polski. W momencie powstania dokumentu istniały przecież inne państwa, które były usytuowane w części centralnej Europy i graniczyły z republikami poradzieckimi, na przykład Słowacja. Z drugiej strony można jednak wskazywać, że o ile usytuowanie „w centrum Europy” można odczytywać w kategoriach geograficznych, o tyle usytuowanie „na

pograniczu z obszarem poradzieckim” należy interpretować w kategoriach politycznych.

9.4. Liczba ludności sięgająca 40 mln osób

9.5. [Odpowiednie] wykształcenie społeczeństwa

Następną grupę atutów stanowią cechy demograficzne polskiego społeczeństwa. „Liczba ludności sięgająca 40 milionów” zawiera cechę zmienności (niemal 40 milionów jako znacząco większa niż np. 10 milionów) i nie wymaga modyfikacji. Modyfikacji natomiast wymaga sformułowanie dotyczące wykształcenia społeczeństwa. Dopiero zaznaczenie, że wykształcenie jest odpowiednie z punktu widzenia integracji z Unią Europejską, nadaje mu cechę odrębności.

9.6. Dynamicznie rozwijająca się [w Polsce] gospodarka rynkowa

9.7. Rozwój współpracy regionalnej

9.8. Stabilizacja rynku środkowoeuropejskiego

Kolejna grupa atutów odnosi się do sfery ekonomicznej. „Gospodarka rynkowa” w Polsce ma się „dynamicznie rozwijać”. Podobnie jak „współpraca regionalna”. Oznacza to, że w obu przypadkach można mówić o spełnieniu postulatu zmienności. „Stabilizacja rynku środkowoeuropejskiego” wprowadzie sugeruje, że rynek środkowoeuropejski dąży do jakiegoś stanu braku zmienności, jednak samo doprowadzenie do stanu stabilności można uznać za proces, a więc za cechę spełniającą warunek zmienności. Odrębność jest tu stwierdzona poprzez wtórne uznanie relacji wyróżnionych sformułowań.

9.9. Demokratyczne zasady ustrojowe

9.10. Przestrzeganie praw człowieka

9.11. Przestrzeganie praw mniejszości narodowych

Ostatnia z istniejących w zdaniu grup czynników dotyczy zasad ustrojowych. Panować mają w Polsce zasady „demokratyczne”. Już na tym poziomie można zatem mówić o spełnieniu postulatu zmienności. Inną formę mają pozostałe dwa koncepty. „Przestrzeganie praw człowieka” nie wymaga modyfikacji, ponieważ o zmienności świadczy użycie w sformułowaniu terminu „przestrzeganie”. Uzupełnienia wymaga jednak sformułowanie dotyczące praw mniejszości narodowych – tu również zdecydowano się na dodanie czasownika „przestrzeganie”. Należy przyjąć, że odrębność konceptów wynikać może z użycia różnych kategorii w prawie międzynarodowym, a więc ich zróżnicowanie pojawia się na gruncie teoretycznym.

W przypadku „demokratycznych zasad ustrojowych” również spełniony jest postulat odrębności, ponieważ zasady demokratyczne można uznać za jakościowo odmienne od zasad niedemokratycznych. Relacyjność wszystkich konceptów jest wtórna i wynika z faktu, że stanowią one zbiór wyróżnionych przez rząd czynników o charakterze politycznym.

Zdanie 10

Jedną z politycznych korzyści z członkostwa będzie odmienne niż dotychczas postrzeganie Polski przez inne kraje (również kraje UE) – świadome, iż mają do czynienia z państwem – uczestnikiem wielkiego ugrupowania politycznego i gospodarczego.

W odróżnieniu od zdania 9, sformułowanie konceptów w tym zdaniu wymaga znaczących modyfikacji. Półpauzy w zdaniu mogą wprowadzać niejasność, czy autorom raportu chodziło o „państwo” czy „państwo-uczestnika”.

10.1. Członkostwo [Polski w UE]

W celu sformułowania konceptu należy zinterpretować jego sens z kontekstu – pozostałych zdań oraz rozpatrywanego zdania. W całym analizowanym dokumencie mowa jest o korzyściach i stratach wynikających z członkostwa Polski w Unii Europejskiej, a nie korzyściach i stratach dla innych krajów. Niemniej, dla jasności całości rozumowania, do treści konceptu należy włączyć treść świadczącą o zmienności i odrębności (tu: „Polski w UE”). O relacyjności tego konceptu świadczy z kolei druga część zdania, w której mowa jest o percepcji Polski innych krajów.

10.2. [Zmiana postrzegania Polski]

Treść konceptu została sformułowana na podstawie fragmentu „odmienne niż dotychczas postrzeganie Polski przez inne kraje (również kraje UE)”. Treść zdania została zatem istotnie zmodyfikowana. Zmienność wynika z zawartej w sformułowaniu treści, w której mowa jest dosłownie o „zmianie”. Relacyjność konceptu zapewniana jest przez percepcję innych krajów. Ze spełnienia warunku relacyjności wynika spełnienie warunku odrębności.

10.3. [Świadomość politycznej pozycji Polski]

10.4. [Świadomość gospodarczej pozycji Polski]

Ostatnia część zdania zawarta niejako we wtrąceniu – „świadome, iż mają do czynienia z państwem – uczestnikiem wielkiego ugrupowania politycznego i gospodarczego” – stanowi podstawę do wyróżnienia odrębnych konceptów.

Ze względu na występowanie spójnika „i” należy przyjąć, że istnieć tu mogą dwa odrębne koncepty. Wspomniany fragment precyzuje na czym polega zmiana postrzegania Polski przez inne kraje – równocześnie spełniony jest zatem postulat zmienności i relacyjności. We fragmencie podkreśla się, że integracja Polski z Unią Europejską uświadomić może nową pozycję i znaczenie

Polski. Przy tym mowa tu jest o dwóch wymiarach uczestnictwa w tym ugrupowaniu – politycznym i gospodarczym. Stąd sformułowano dwa koncepty.

Sprzężenia

Zdanie 1

Wejście Polski na drogę transformacji systemowej wiązało się z reorientacją naszej polityki zagranicznej i stworzeniem nowego typu powiązań z państwami Europy Zachodniej.

S1, S2

Trudno jest jednoznacznie stwierdzić, jaki charakter mają związki zawarte w tym zdaniu. „Wiązanie się” jest sformułowaniem wskazującym na istnienie jakiejś relacji, ale nie można jednoznacznie stwierdzić, czy ma ona charakter jednostronny i warunkowy. Dopiero założenia teoretyczne powiązane z wiedzą historyczną pozwalają ocenić, który z konceptów może służyć jako koncept istotny względem pozostałych, by stanowić podstawę dalszej interpretacji.

Z perspektywy historycznej za źródłowy można uznać koncept „Wejście Polski na drogę transformacji systemowej”, zwłaszcza jeżeli jasny byłby moment rozpoczęcia tego procesu. Na gruncie wcześniej przeprowadzonej analizy można wszakże uznać, że rozpatrywane procesy transformacyjne następowały równolegle lub w bardzo zbliżonym czasie, to znaczy polskiej transformacji towarzyszyła zmiana orientacji w polityce zagranicznej. Próba stwierdzenia relacji przyczynowej jest też trudna na gruncie teoretycznym. Jeżeli przyjąć kryterium poziomu ogólności albo relacji hierarchicznej, wówczas koncept pierwszy („wejście...”), bardziej ogólny niż koncept drugi („reorientacja...”), mógłby go warunkować, natomiast koncept drugi byłby bardziej ogólny niż koncept trzeci („stworzenie nowego typu powiązań...”). Mimo wiedzy historycznej i traktując analizowany przypadek za odrębny

względem tego wcześniej analizowanego, przyjęto drugą z tych interpretacji. Innymi słowy, traktować się będzie wspomniane procesy jako równoczesne i powiązane.

W rezultacie „Wejście Polski na drogę transformacji systemowej” łączyć się będzie jedynie, w sposób trudny do określenia („o”), z „Reorientacją polskiej polityki zagranicznej”, co z kolei łączyć się będzie w taki sam sposób ze „Stworzeniem nowego typu powiązań [Polski] z państwami Europy Zachodniej”.

S1	Wejście Polski na drogę transformacji systemowej	m	Reorientacja polskiej polityki zagranicznej
S2	Reorientacja polskiej polityki zagranicznej	m	Stworzenie nowego typu powiązań z państwami Europy Zachodniej

Zdanie 2

Centralne miejsce zajęły stosunki z głównymi ugrupowaniami politycznowojskowymi i integracyjnymi Zachodu – NATO, Unią Zachodnioeuropejską i Wspólnotami Europejskimi – oraz ich państwami członkowskimi.

S3, S4

W zdaniu tym występuje wiele konceptów, niemniej – ze względu na brak odrębności sformułowania „centralne miejsce zajęły...” – należy połączyć je z konceptami z innych zdań. Naturalnymi konceptami, które mogą służyć do utworzenia sprzężeń, są „Reorientacja polskiej polityki zagranicznej” oraz „Stworzenie nowego typu powiązań z państwami Europy Zachodniej”, które występują w zdaniu pierwszym. To właśnie w zdaniu pierwszym znajdują się koncepty o podobnym poziomie ogólności. Przy tym, przyjmując teoretyczną interpretację ze zdania pierwszego, najbliższym tu występującym konceptem jest „Stworzenie nowego typu powiązań z państwami Europy Zachodniej”.

Zasadne jest uznanie, że „Stosunki z głównymi ugrupowaniami polityczno-wojskowymi Zachodu” oraz „Stosunki z głównymi ugrupowaniami integracyjnymi Zachodu” będą implikowane przez koncept „Stworzenie nowego typu powiązań z państwami Europy Zachodniej”, a więc przez koncept znajdujący się na wyższym poziomie ogólności. Jednocześnie sprzężenie to będzie miało charakter pozytywny, ponieważ „Reorientacja polskiej polityki zagranicznej” ma doprowadzić do zbliżenia z państwami zachodnimi, co traktowane jest jako wartość sama w sobie.

S3	Stworzenie nowego typu powiązań z państwami Europy Zachodniej	+	Stosunki z głównymi ugrupowaniami politycznowojskowymi Zachodu
S4	Stworzenie nowego typu powiązań z państwami Europy Zachodniej	+	Stosunki z głównymi ugrupowaniami integracyjnymi Zachodu

S5, S6, S7

Konsekwencją ustalenia pozytywnych sprzężeń S1-S4 jest taki sam charakter związków, w które wchodziły koncepty „Stosunki z NATO”, „Stosunki z Unią Zachodnioeuropejską” oraz „Stosunki ze Wspólnotami Europejskimi”. Można przyjąć, że wszystkie organizacje mają charakter „polityczny”. Nawet jeżeli początkowo wydawało się, że wspólnoty europejskie były budowane w celach czysto gospodarczych.

Wymienione tu koncepty wchodziły w wielostronne relacje z konceptami „Stosunki z głównymi ugrupowaniami politycznowojskowymi Zachodu” oraz „Stosunki z głównymi ugrupowaniami integracyjnymi Zachodu”. Ponownie mowa tu o kolejnym poziomie zbliżenia między Polską a omawianymi strukturami, a więc chodziłoby o związek pozytywny.

S5	Stosunki z głównymi ugrupowaniami politycznowojskowymi Zachodu	+	Stosunki z NATO
----	---	---	-----------------

S6	Stosunki z głównymi ugrupowaniami politycznowojсковymi Zachodu	+	Stosunki z Unią Zachodnioeuropejską
S7	Stosunki z głównymi ugrupowaniami politycznowojсковymi Zachodu	+	Stosunki ze Wspólnotami Europejskimi

S8, S9, S10

NATO, UZE oraz WE są organizacjami o charakterze integracyjnym. Stosunki z tymi strukturami będą zatem warunkowane przez odpowiadający temu koncept, tzn. „Stosunki z głównymi ugrupowaniami integracyjnymi Zachodu”.

S8	Stosunki z głównymi ugrupowaniami integracyjnymi Zachodu	+	Stosunki z NATO
S9	Stosunki z głównymi ugrupowaniami integracyjnymi Zachodu	+	Stosunki z Unią Zachodnioeuropejską
S10	Stosunki z głównymi ugrupowaniami integracyjnymi Zachodu	+	Stosunki ze Wspólnotami Europejskimi

S11, S12, S13

W celu stwierdzenia charakteru sprzężeń dotyczących stosunków Polski z państwami członkowskimi poszczególnych organizacji, należy wrócić do wcześniejszego zdania. Ponownie konceptem adekwatnym do sformułowania związków jest „Stworzenie nowego typu powiązań z państwami Europy Zachodniej”. Mowa w nim bowiem o relacjach międzypaństwowych. Koncept ten będzie zatem pozytywnie warunkował wszystkie pozostałe w zdaniu koncepty, a więc „Stosunki z państwami członkowskimi NATO”, „Stosunki

z państwami członkowskimi Unii Zachodnioeuropejskiej” oraz „Stosunki z państwami członkowskimi Wspólnot Europejskich”.

S11	Stworzenie nowego typu powiązań z państwami Europy Zachodniej	+	Stosunki z państwami członkowskimi NATO
S12	Stworzenie nowego typu powiązań z państwami Europy Zachodniej	+	Stosunki z państwami członkowskimi Unii Zachodnioeuropejskiej
S13	Stworzenie nowego typu powiązań z państwami Europy Zachodniej	+	Stosunki z państwami członkowskimi Wspólnot Europejskich

Zdanie 3

Integracja ze strukturami zachodnimi stała się jednym z trzech podstawowych kierunków polityki zagranicznej kraju – obok stosunków dwustronnych, zwłaszcza z sąsiadami, oraz współpracy regionalnej.

W zdaniu tym ma miejsce podobna sytuacja jak w zdaniu pierwszym. Trudno jest stwierdzić, na ile możliwe jest ustalenie zależności warunkowej, a na ile kolejności historycznej.

S14

Koncept „Integracja ze strukturami zachodnimi” dotyczy sytuacji zmiany. Można przyjąć, że wywołuje on zmianę w ramach „Podstawowych kierunków polityki zagranicznej kraju”. Przy tym „Podstawowe kierunki polityki zagranicznej” mają charakter nadrzędny względem „Integracji ze strukturami zachodnimi”. Dlatego też przyjęto, że relacja łącząca oba koncepty nie powinna być kierunkowa i przyporządkować należy jej wartość „m”.

S14	Podstawowe kierunki polityki zagranicznej kraju	m	Integracja ze strukturami zachodnimi
-----	--	---	---

S15, S16, S17

Podobne są relacje łączące pozostałe koncepty: „Stosunki dwustronne [z państwami]” oraz „Stosunki regionalne”. Tu wydaje się, że źródłem warunkowania jest koncept „Podstawowe kierunki polityki zagranicznej kraju”. Wydaje się też, że relacja ta jest pozbawiona kierunku i pozostaje obojętna („m”).

Natomiast „Stosunki [dwustronne] z sąsiadami” należy uznać za koncept wynikowy względem konceptu „Stosunki dwustronne [z państwami]”, jako że „stosunki z sąsiadami” stanowi podzbiór relacji z państwami. Stąd relacja będzie kierunkowa. Nie sposób przy tym stwierdzić, czy wpływ będzie pozytywny, czy też negatywny. Brakuje w tym zakresie wskazówek w kontekście źródłowych zdań.

S15	Podstawowe kierunki polityki zagranicznej kraju	m	Stosunki dwustronne [z państwami]
S16	Stosunki dwustronne [z państwami]	m	Stosunki [dwustronne] z sąsiadami
S17	Podstawowe kierunki polityki zagranicznej kraju	m	Stosunki regionalne

Zdanie 4

Współpraca ogólnoeuropejska stała się ważną płaszczyzną zapobiegania i poszukiwania rozwiązań konfliktów, a także promowania rządów prawa, instytucji demokratycznych i gospodarki rynkowej.

W zdaniu tym występuje jeden typ sprzężenia – sprzężenie pozytywne. Jest ono również wywoływane przez jeden tylko koncept źródłowy („Współpraca ogólnoeuropejska”).

S18, S19

Koncept „Współpraca ogólnoeuropejska” może być rozumiany jako płaszczyzna wspólnego działania. Wspólne działania pomagają w zapobieganiu konfliktom i poszukiwaniu ich rozwiązań. Stąd koncept ten stanowi źródło dla wielu pozostałych.

S18	Współpraca ogólnoeuropejska	+	Zapobieganie konfliktom
S19	Współpraca ogólnoeuropejska	+	Poszukiwanie rozwiązań konfliktów

S20, S21, S22

Ten sam koncept źródłowy – „Współpraca ogólnoeuropejska” – pozwala na opisanie warunków sprzyjających promowaniu rządów prawa, instytucji demokratycznych i gospodarki rynkowej.

S20	Współpraca ogólnoeuropejska	+	Promowanie rządów prawa
S21	Współpraca ogólnoeuropejska	+	Promowanie instytucji demokratycznych
S22	Współpraca ogólnoeuropejska	+	Promowanie gospodarki rynkowej

Zdanie 5

Uznaniem dla polskich reform było przyjęcie Polski do Rady Europy oraz Organizacji Współpracy Gospodarczej i Rozwoju.

Zdanie zamykające pierwszy z analizowanych fragmentów raportu podsumowuje pozycję międzynarodową Polski. Mowa jest o relacji przyczynowej

pomiędzy uznaniem działań podejmowanych przez Polskę przez poszczególne organizacje międzynarodowe a akceptacją włączenia Polski do struktur tych organizacji

S23, S24

W ocenie autorów Raportu, „Przyjęcie Polski do Rady Europy” jest wyrazem „Uznania dla polskich reform” przez tę właśnie organizację. Dlatego można stwierdzić, że „Uznanie dla polskich reform” będzie warunkowało pozytywnie „Przyjęcie Polski do Rady Europy”.

Podobnie należy uznać, że przyjęcie do grona państw tworzących Organizację Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie nastąpiło w rezultacie uznania dla tych reform. Stąd koncept „Uznanie dla polskich reform [przez OBWE]” w sposób pozytywny warunkuje „Przyjęcie do Organizacji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie”.

S23	Uznanie dla polskich reform [przez RE]	+	Przyjęcie Polski do Rady Europy
S24	Uznanie dla polskich reform [przez OBWE]	+	Przyjęcie Polski do OBWE

Zdanie 6

W sferze politycznej członkostwo Polski w Unii Europejskiej stanowić będzie najlepszą gwarancję utrwalenia w naszym kraju demokratycznego modelu ustrojowego, gdyż zapewni nieodwracalność procesu transformacji.

Zdanie szóste rozpoczyna drugą część tekstu, którego związki mają być interpretowane.

S25, S26

W zdaniu tym zawarto dwa związki warunkujące. „Członkostwo Polski w Unii Europejskiej w sferze politycznej” ma pomagać w „Nieodwracalności procesu transformacji”. Ten proces przyczyniać się ma do „Utrwalania w Polsce demokratycznego modelu ustrojowego”. Można zatem stwierdzić, że w obu przypadkach kierunek wpływu jest pozytywny.

S25	Członkostwo Polski w Unii Europejskiej w sferze politycznej	+	Nieodwracalność procesu transformacji
S26	Nieodwracalność procesu transformacji	+	Utrwalanie w Polsce demokratycznego modelu ustrojowego

Zdanie 7

Nastąpi to poprzez konsolidację tych wartości, które łączą Polskę z państwami Unii i całym zachodnim systemem gospodarczym i polityczno-obronnym – demokracji, zasady państwa prawa, poszanowania praw człowieka i praw mniejszości oraz zasad gospodarki rynkowej.

Zdanie siódme jest kontynuacją szóstego. Nawiązanie do poprzedniego zdania jest konieczne, ponieważ już na początku ma tu miejsce odwołanie do poprzednich konceptów w postaci użycia sformułowania „nastąpi to poprzez...”. Wydaje się, że konceptem najlepiej pasującym do sformułowania tych związków jest „Nieodwracalność procesu transformacji” w zdaniu szóstym. Koncept ten jest wystarczająco ogólny – transformacja jest procesem obejmującym wiele wymiarów, a w zdaniu siódmym jest właśnie odniesienie do różnych wymiarów życia społecznego.

Wprawdzie dominują tu wątki o charakterze politycznym (np. „demokracja”, „prawa człowieka” i „prawa mniejszości”), ale mowa jest w nim również

o „systemie gospodarczym”, w tym o „zasadach gospodarki rynkowej”. Nie można mu jednak przyporządkować odpowiedniego poziomu ogólności. Alternatywą byłoby uznanie konceptu „Utrwalanie w Polsce demokratycznego modelu ustrojowego”.

Wszystkie sprzężenia obecne w tym zdaniu są pozytywne. Taką interpretację można przyjąć ze względu na kontekst wykorzystywania terminu „konsolidacja”, który może być tutaj odczytywany jako proces pożądany z punktu widzenia kierunku procesów transformacyjnych.

S27, S28, S29

W trzech kolejnych sprzężeniach koncept „Nieodwracalność procesu transformacji” odgrywa rolę wynikową, ponieważ ma następować w wyniku konsolidacji wartości ważnych dla Polski i świata zachodniego. Należy przyjąć, że wszystkie koncepty dotyczące świata zachodniego („Wartości łączące Polskę z państwami Unii Europejskiej”, „Wartości łączące Polskę z całym zachodnim systemem gospodarczym”, „Wartości łączące Polskę z całym zachodnim systemem polityczno-obronnym”) dotyczą czynników mających przyczyniać się do osiągnięcia stanu wskazanego w koncepcie wynikowym. Stąd sprzężenia będą miały charakter pozytywny.

S27	Wartości łączące Polskę z państwami Unii Europejskiej	+	Nieodwracalność procesu transformacji
S28	Wartości łączące Polskę z całym zachodnim systemem gospodarczym	+	Nieodwracalność procesu transformacji
S29	Wartości łączące Polskę z całym zachodnim systemem polityczno-obronnym	+	Nieodwracalność procesu transformacji

S30-S44

Doprecyzowanie wartości, które mają łączyć Polskę i świat zachodni, następuje w kolejnej części zdania. Połączenie Polski i świata zachodniego miałyby następować poprzez „Uznawanie demokracji za wartość”, „[Istnienie] zasad państwa prawa”, „Poszanowanie praw człowieka”, „Poszanowanie praw mniejszości”, „Poszanowanie zasad gospodarki rynkowej”. Wspomniane połączenie występuje w odniesieniu do wszystkich wymiarów przestrzeni świata zachodniego („Unii Europejskiej”, „zachodniego systemu gospodarczego” i „zachodniego systemu polityczno-obronnego”). Dlatego też powinno to zostać odnotowane w związkach przez nie tworzonych.

S30	Uznawanie demokracji za wartość	+	Wartości łączące Polskę z państwami Unii Europejskiej
S31	Uznawanie demokracji za wartość	+	Wartości łączące Polskę z całym zachodnim systemem gospodarczym
S32	Uznawanie demokracji za war- tość	+	Wartości łączące Polskę z całym zachodnim systemem polityczno-obronnym
S33	[Istnienie] zasad państwa prawa	+	Wartości łączące Polskę z państwami Unii Europejskiej
S34	[Istnienie] zasad państwa prawa	+	Wartości łączące Polskę z całym zachodnim systemem gospodarczym
S35	[Istnienie] zasad państwa prawa	+	Wartości łączące Polskę z całym zachodnim systemem polityczno-obronnym

S36	Poszanowanie praw człowieka	+	Wartości łączące Polskę z państwami Unii Europejskiej
S37	Poszanowanie praw człowieka	+	Wartości łączące Polskę z całym zachodnim systemem gospodarczym
S38	Poszanowanie praw człowieka	+	Wartości łączące Polskę z całym zachodnim systemem polityczno-obronnym
S39	Poszanowanie praw mniejszości	+	Wartości łączące Polskę z państwami Unii Europejskiej
S40	Poszanowanie praw mniejszości	+	Wartości łączące Polskę z całym zachodnim systemem gospodarczym
S41	Poszanowanie praw mniejszości	+	Wartości łączące Polskę z całym zachodnim systemem polityczno-obronnym
S42	Poszanowanie zasad gospodarki rynkowej	+	Wartości łączące Polskę z państwami Unii Europejskiej
S43	Poszanowanie zasad gospodarki rynkowej	+	Wartości łączące Polskę z całym zachodnim systemem gospodarczym
S44	Poszanowanie zasad gospodarki rynkowej	+	Wartości łączące Polskę z całym zachodnim systemem polityczno-obronnym

Zdanie 8

Polska ze względu na atuty, jakimi dysponuje, może stać się członkiem Unii o dużych możliwościach oddziaływania na procesy w niej zachodzące i na jej ewolucję.

Zdanie to zawiera koncepty tworzące dwa związki.

S45, S46

Konceptem źródłowym są tutaj wyraźnie „Atuty w dyspozycji Polski”. Stają się one warunkiem zarówno możliwości oddziaływania jako członek „na procesy zachodzące w Unii”, jak i na jej „ewolucję”. Wydaje się również, że im więcej i bardziej znaczących atutów będzie się znajdowało w dyspozycji Polski, tym większe będą jej możliwości oddziaływania. Taka relacja może mieć miejsce nawet w sytuacji występowania tylko pewnej możliwości, stąd związek również pozostaje pozytywny.

S45	Atuty w dyspozycji Polski	+	Możliwości oddziaływania jako członek na procesy zachodzące w Unii
S46	Atuty w dyspozycji Polski	+	Możliwości oddziaływania jako członek na ewolucję Unii

Zdanie 9

Nasze atuty to m.in.: • wielkość terytorium i usytuowanie w centrum Europy, na pograniczu z obszarem poradzieckim, • liczba ludności sięgająca 40 mln osób, • dynamicznie rozwijająca się gospodarka rynkowa, stwarzająca naturalne warunki dla rozwoju współpracy regionalnej, stabilizującej rynek środkowoeuropejski, • wykształcone społeczeństwo, • demokratyczne zasady ustrojowe, gwarantujące przestrzeganie praw człowieka i mniejszości narodowych.

„Atuty” to termin, który ma charakter kontekstualny i jednoznacznie pozytywny z punktu widzenia rozpatrywanych tu zagadnień. Z tego powodu można uznać, że wszystkie wyliczone w zdaniu koncepty będą w pozytywnym sprzężeniu z „Atutami w dyspozycji Polski”, warunkując je. Relacja odwrotna wydawałaby się logicznie nieusprawiedliwiona.

S47, S48, S49

Koncepty dotyczące sytuacji geopolitycznej przyczyniają się do zwiększenia potencjału Polski. Można zatem uznać, że pozytywnie warunkują one zbiór „Atutów w dyspozycji Polski”.

S47	[Znacząca] wielkość terytorium [Polski]	+	Atuty w dyspozycji Polski
S48	Usytuowanie [Polski] w centrum Europy	+	Atuty w dyspozycji Polski
S49	Usytuowanie na pograniczu z obszarem poradzieckim	+	Atuty w dyspozycji Polski

S50, S51

Podobnie do „sytuacji geopolitycznej Polski” należy odczytywać wpływ czynników demograficznych, a więc znaczenie „Liczby ludności sięgającej 40 mln osób” oraz „[Odpowiedniego] wykształcenia społeczeństwa”.

S50	Liczba ludności sięgająca 40 mln osób	+	Atuty w dyspozycji Polski
S51	[Odpowiednie] wykształcenie społeczeństwa	+	Atuty w dyspozycji Polski

S52, S53, S54

Zgodnie z wyznaczoną we wcześniejszych sprzężeniach linią interpretacyjną należy stwierdzić, że wpływ pozytywny będą miały również czynniki ekonomiczne. Wydaje się przy tym, że nie wszystkie łączą się bezpośrednio z konceptem „Atuty w dyspozycji Polski”. Można stwierdzić, że jedynie „Dynamicznie rozwijająca się gospodarka rynkowa” współtworzy takie sprzężenie, będąc konceptem źródłowym przyczyniającym się do zwiększenia liczby i jakości „Atutów w dyspozycji Polski”. Jednak koncept „Dynamicznie rozwijająca się gospodarka rynkowa” jest również istotny z punktu widzenia relacji z innymi konceptami. Opisuje on czynnik warunkujący pozytywnie „Rozwój współpracy gospodarczej”. Ten ostatni z kolei przyczyniać ma się do „Stabilizacji rynku środkowoeuropejskiego”.

S52	Dynamicznie rozwijająca się gospodarka rynkowa	+	Atuty w dyspozycji Polski
S53	Dynamicznie rozwijająca się gospodarka rynkowa	+	Rozwój współpracy regionalnej
S54	Rozwój współpracy regionalnej	+	Stabilizacja rynku środkowoeuropejskiego

S55, S56, S57

Podobne cechy należy przyporządkować sprzężeniom konceptów opisujących czynniki polityczne. Pozytywna relacja łączy „Demokratyczne zasady ustrojowe” i „Atuty w dyspozycji Polski”. Przy tym wydaje się też, że „Demokratyczne zasady ustrojowe” mają gwarantować „Przestrzeganie praw człowieka” i „Przestrzeganie praw mniejszości”. Termin „gwarancja” wskazuje na pozytywny charakter sprzężenia.

S55	Demokratyczne zasady ustrojowe	+	Atuty w dyspozycji Polski
S56	Demokratyczne zasady ustrojowe	+	Przestrzeganie praw człowieka
S57	Demokratyczne zasady ustrojowe	+	Przestrzeganie praw mniejszości

Zdanie 10

Jedną z politycznych korzyści z członkostwa będzie odmienne niż dotychczas postrzeganie Polski przez inne kraje (również kraje UE) – świadome, iż mają do czynienia z państwem-uczestnikiem wielkiego ugrupowania politycznego i gospodarczego.

Ostatnie w analizowanym tekście zdanie podsumowuje problem postrzegania Polski po wejściu w struktury świata zachodniego.

S58, S59, S60

W związku z wejściem Polski w struktury Unii Europejskiej różne kraje – nie tylko kraje UE – mają zmienić na lepsze swoje postrzeganie Polski. W rezultacie, „Członkostwo [Polski w UE]” ma pozytywnie warunkować „Odmienne niż dotychczas postrzeganie Polski przez inne kraje (również kraje UE)”. Również świadomość innych krajów, „iż mają do czynienia z państwem-uczestnikiem”, z jednej strony „wielkiego ugrupowania politycznego”, a z drugiej „wielkiego ugrupowania gospodarczego”, ma warunkować odmienne postrzeganie Polski. Przy tym związek ten jest trudny do określenia, ponieważ w odniesieniu do tych konceptów „odmienność” może mieć konotacje zarówno pozytywne, jak i negatywne.

S58	Członkostwo [Polski w UE]	+	[Zmiana postrzegania Polski]
S59	[Świadomość politycznej pozycji Polski]	m	[Zmiana postrzegania Polski]

Analiza strukturalna

Ogniska

Analiza obejmowała ogniskowanie trzystopniowe. Ze względu na zachowanie czytelności, w opis poszczególnych ognisk wkomponowano informację na temat pozycji poszczególnych konceptów. Informacje zbiorcze na temat pozycji znajdują się w części „Pozycjonowanie”.

Ogniskowanie 1 stopnia

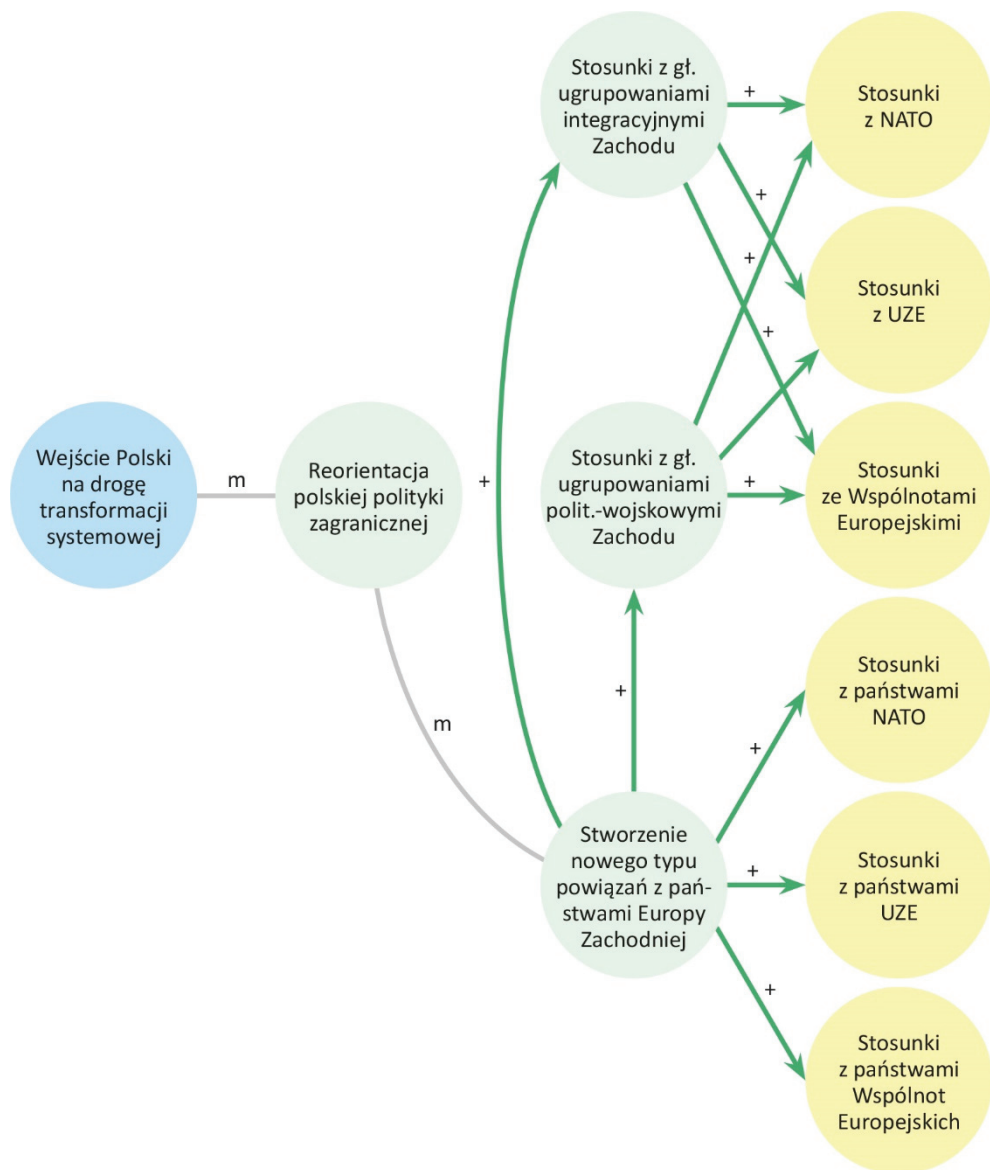
W ramach ogniskowania 1 stopnia stwierdzono istnienie ośmiu ognisk.

Ognisko 1

W ognisku 1 konceptem źródłowym jest „Wejście Polski na drogę transformacji systemowej”. To tu we fragmencie I znajduje się największa liczba konceptów przechodnich („Reorientacja polskiej polityki zagranicznej”, „Stworzenie nowego typu powiązań z państwami Europy Zachodniej”, „Stosunki z głównymi ugrupowaniami integracyjnymi Zachodu”).

„Reorientacja polskiej polityki zagranicznej”, mimo, że łączy się w sposób niekierunkowy tylko z dwoma konceptami, stanowi niezbędną pomost dla zrozumienia sensu całości ogniska. Łączy się bowiem z konceptem wejściowym i przechodnim „Stworzenie nowego typu powiązań z państwami Europy Zachodniej”. Ten ostatni warunkuje bezpośrednio trzy koncepty wyjściowe („Stosunki z państwami członkowskimi NATO”, „Stosunki z państwami członkowskimi Unii Zachodnioeuropejskiej”) oraz dwa koncepty przechodnie („Stosunki z głównymi ugrupowaniami politycznowojskowymi Zachodu”, „Stosunki z głównymi ugrupowaniami integracyjnymi Zachodu”). Dwa koń-

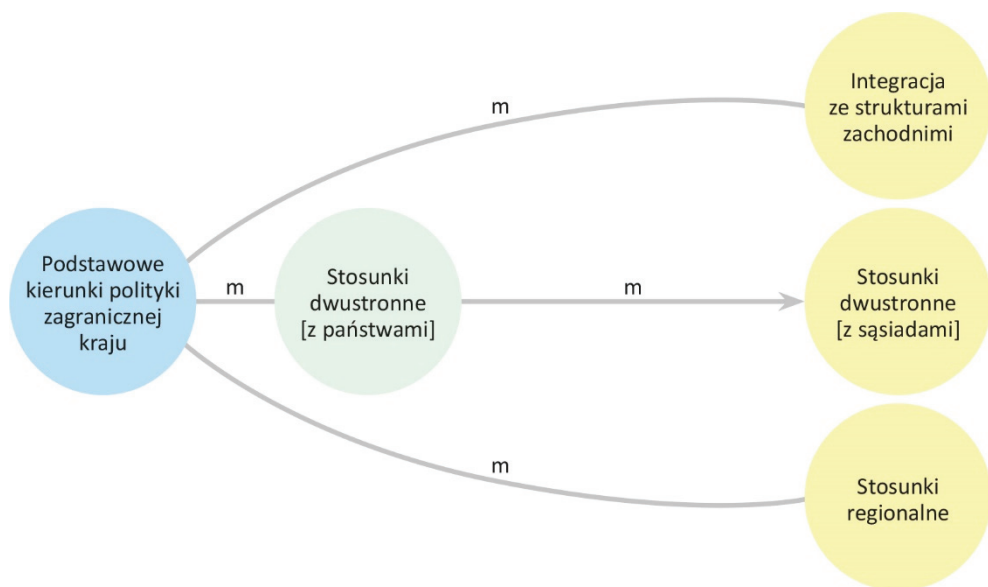
cowe koncepty przechodnie warunkują wszystkie pozostałe koncepty wyjściowe („Stosunki z NATO”, „Stosunki z Unią Zachodnioeuropejską”, „Stosunki ze Wspólnotami Europejskimi”).



Rysunek 27. Raport – Ognisko 1

Ognisko 2

Ognisko drugie również zawiera jeden koncept źródłowy („Podstawowe kierunki polityki zagranicznej kraju”) i trzy koncepty wyjściowe. Dwa z nich są warunkowane bezpośrednio niekierunkowo („Integracja ze strukturami zachodnimi” oraz „Stosunki regionalne”), natomiast jeden koncept („Stosunki [dwustronne] z sąsiadami”) jest warunkowany kierunkowo przez ostatni z konceptów przechodnich obecnych w Części I („Stosunki dwustronne [z państwami]”).

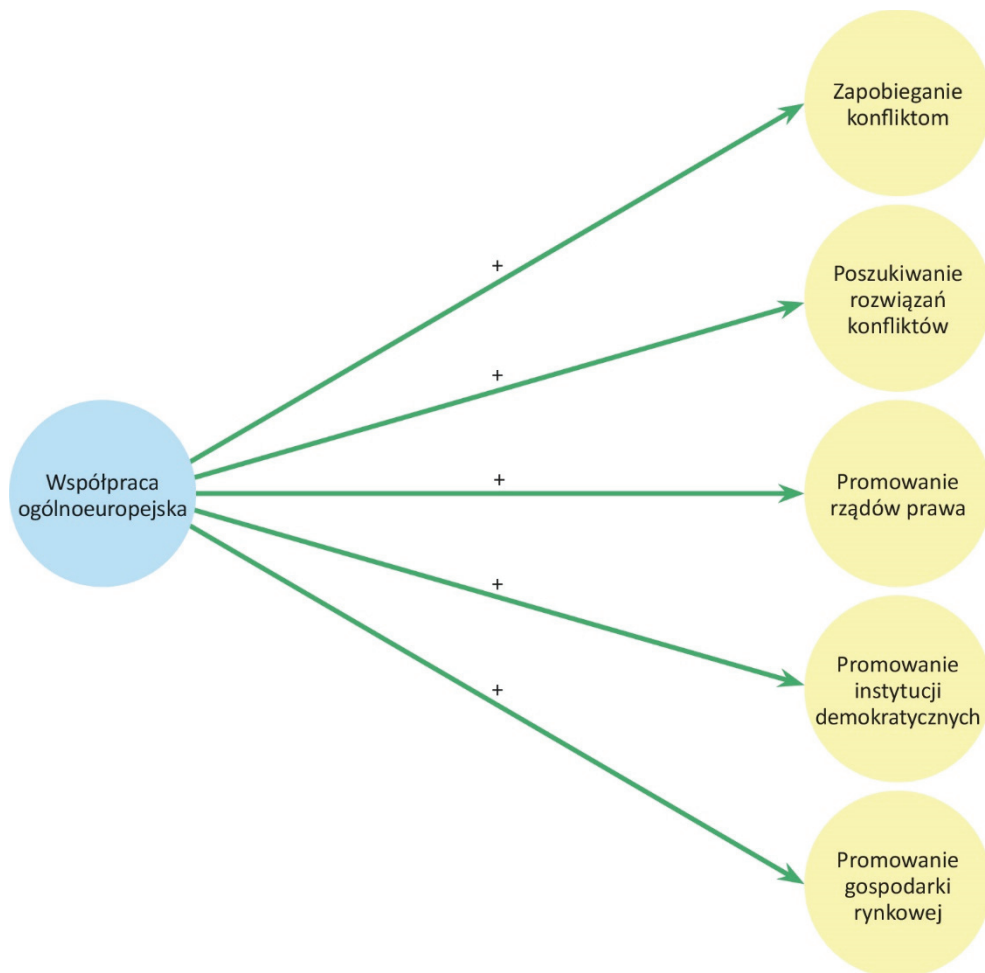


Rysunek 28. Raport – Ognisko 2

Ognisko 3

W ognisku trzecim koncept wyjściowy „Współpraca ogólnoeuropejska” w sposób bezpośredni warunkuje wszystkie koncepty wyjściowe, a więc zarówno te, które dotyczą konfliktów w przestrzeni europejskiej („Zapobieganie konfliktom” i „Poszukiwanie rozwiązań konfliktów”), jak i te, które dotyczą „promowania” wartości i zasad („Promowanie rządów prawa”,

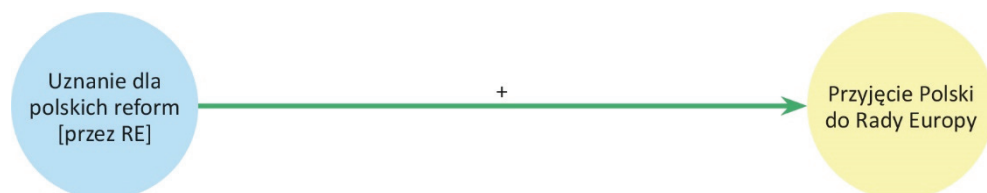
„Promowanie instytucji demokratycznych”, „Promowanie gospodarki rynkowej”), w różnych przestrzeniach.



Rysunek 29. Raport – Ognisko 3

Ognisko 4

W czwartym ognisku „Uznanie dla polskich reform [przez RE]” warunkuje w sposób pozytywny „Przyjęcie Polski do Rady Europy”.



Rysunek 30. Raport – Ognisko 4

Ognisko 5

Podobnie do ogniska 4, również w ognisku 5 występuje jeden koncept wejściowy „Uznanie dla polskich reform [przez OBWE]” i jeden wyjściowy „Przyjęcie Polski do OBWE”.

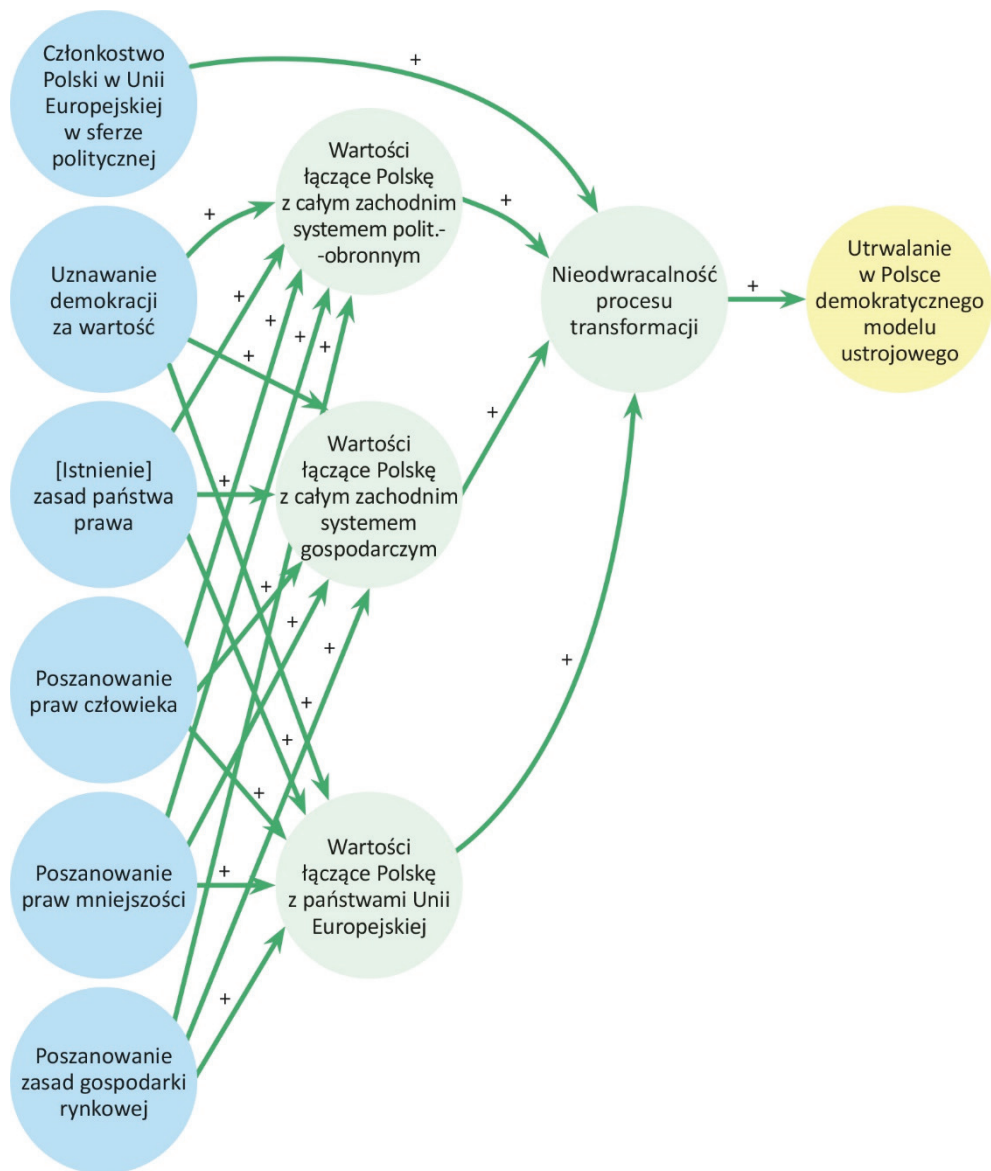


Rysunek 31. Raport – Ognisko 5

Ognisko 6

Należące do *Części II* ognisko szóste obejmuje sześć konceptów źródłowych, cztery koncepty przechodnie i jeden koncept wyjściowy. Trzy z konceptów przechodnich („Wartości łączące Polskę z państwami Unii Europejskiej”, „Wartości łączące Polskę z całym zachodnim systemem gospodarczym”, „Wartości łączące Polskę z całym zachodnim systemem polityczno-obronnym”) skupiają oddziaływania pochodzące z pięciu konceptów wejściowych („Uznawanie demokracji za wartość”, „[Istnienie] zasad państwa prawa”, „Poszanowanie praw człowieka”, „Poszanowanie praw mniejszości”, „Poszanowanie zasad gospodarki rynkowej”) i warunkują w taki sam sposób koncept „Nieodwracalność procesu transformacji”.

Do wzmocnienia efektu opisywanego przez koncept „Nieodwracalność procesu transformacji” przyczynia się proces opisywany przez koncept „Członkostwo Polski w Unii Europejskiej w sferze politycznej”. Wszystko natomiast prowadzić ma do „Utrwalenia w Polsce demokratycznego modelu ustrojowego”.

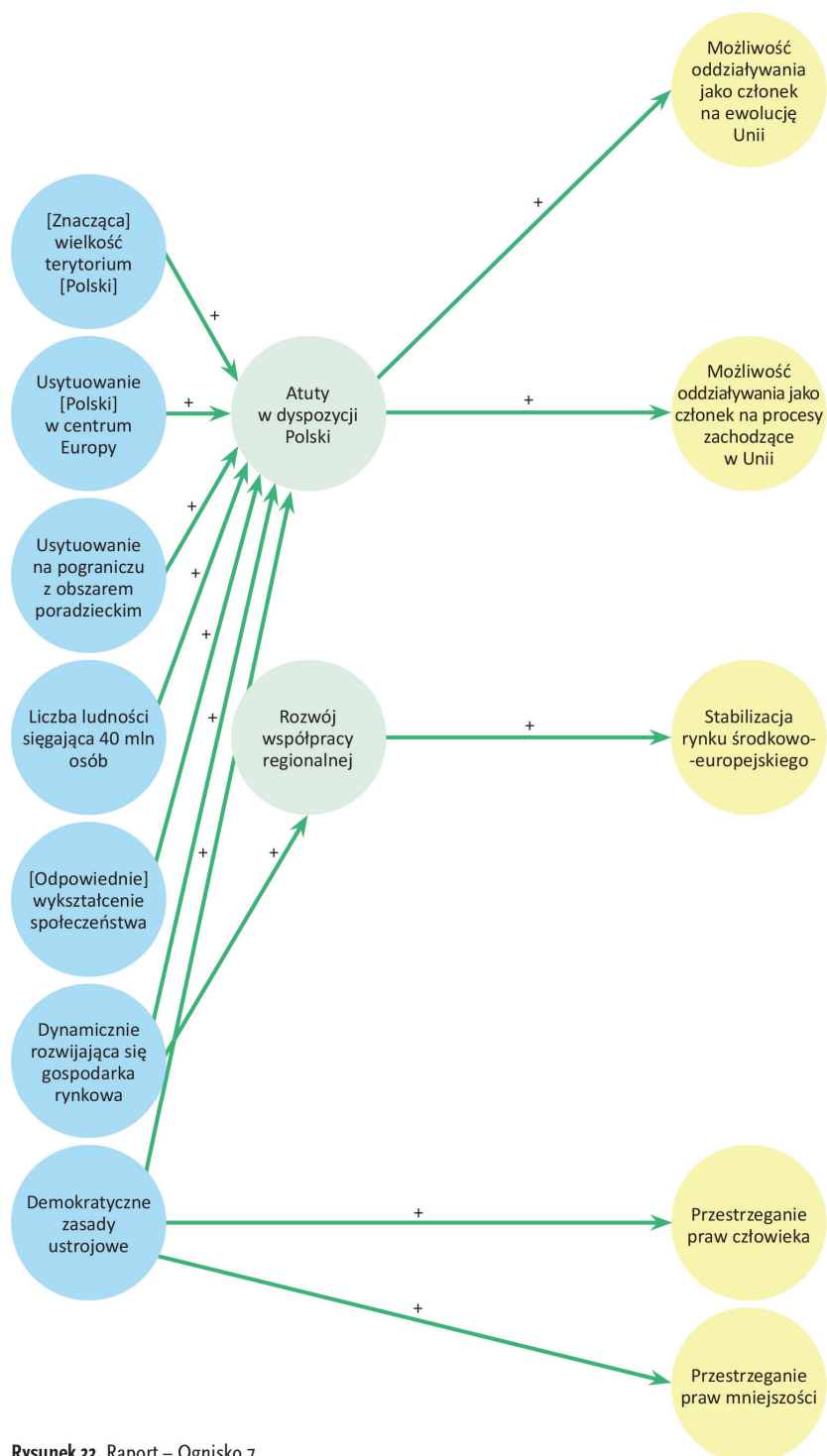


Rysunek 32. Raport – Ognisko 6

Ognisko 7

Ognisko 7 zawiera siedem konceptów wejściowych, dwa koncepty przechodnie i pięć konceptów wyjściowych. Wszystkie koncepty wejściowe („[Znacząca] wielkość terytorium [Polski]”, „Usytuowanie [Polski] w centrum Europy”, „Usytuowanie na pograniczu z obszarem poradzieckim”, „Liczba ludności sięgająca 40 mln osób”, „[Odpowiednie] wykształcenie społeczeństwa”, „Dynamicznie rozwijająca się [w Polsce] gospodarka rynkowa”, „Rozwój współpracy regionalnej”, „Stabilizacja rynku środkowoeuropejskiego”, „Demokratyczne zasady ustrojowe”) informują o „Atutach w dyspozycji Polski”, które przyczyniają się z kolei do zwiększenia „Możliwości oddziaływania jako członek na procesy zachodzące w Unii” oraz „Możliwości oddziaływania jako członek na ewolucję Unii”.

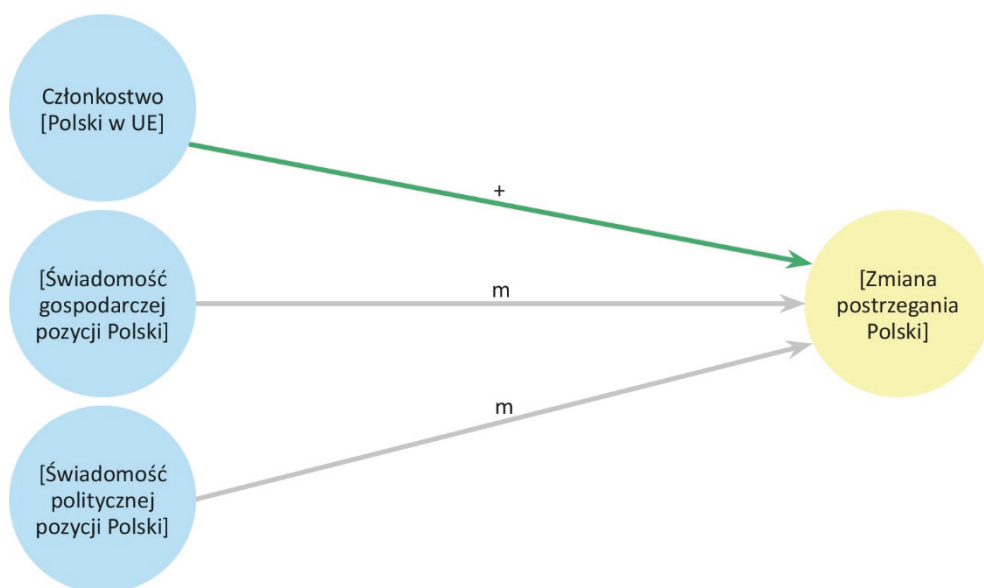
Dodatkowo „Dynamicznie rozwijająca się gospodarka rynkowa” ma mieć pozytywny wpływ na rozwój współpracy regionalnej, który z kolei ma tak samo oddziaływać na „Stabilizację rynku środkowoeuropejskiego”. Natomiast zasady ustrojowe są warunkiem „Przestrzegania praw człowieka” i „Przestrzegania praw mniejszości”.



Rysunek 33. Raport – Ognisko 7

Ognisko 8

Ostatnie ognisko zawiera cztery koncepty. Są to trzy koncepty wejściowe („Członkostwo [Polski w UE]”, „[Świadomość gospodarczej pozycji Polski]” oraz „[Świadomość politycznej pozycji Polski]”) oraz jeden koncept wyjściowy („Odmienne niż dotychczas postrzeganie Polski przez inne kraje (również kraje UE)” – w skrócie: „[Zmiana postrzegania Polski]”). Koncepty wejściowe warunkują koncept wyjściowy w sposób zróżnicowany. „Członkostwo [Polski w UE]” warunkuje pozytywnie. Pozostałe czynią to w sposób trudny do określenia.



Rysunek 34. Raport – Ognisko 8

Ogniskowanie 2 stopnia

Proces ogniskowania drugiego stopnia doprowadził do połączenia ognisk w obrębie zbiorów ognisk z części analizowanego tekstu: pięciu ognisk z fragmentu I oraz trzech z fragmentu II.

Ognisko 2 stopnia dla fragmentu I

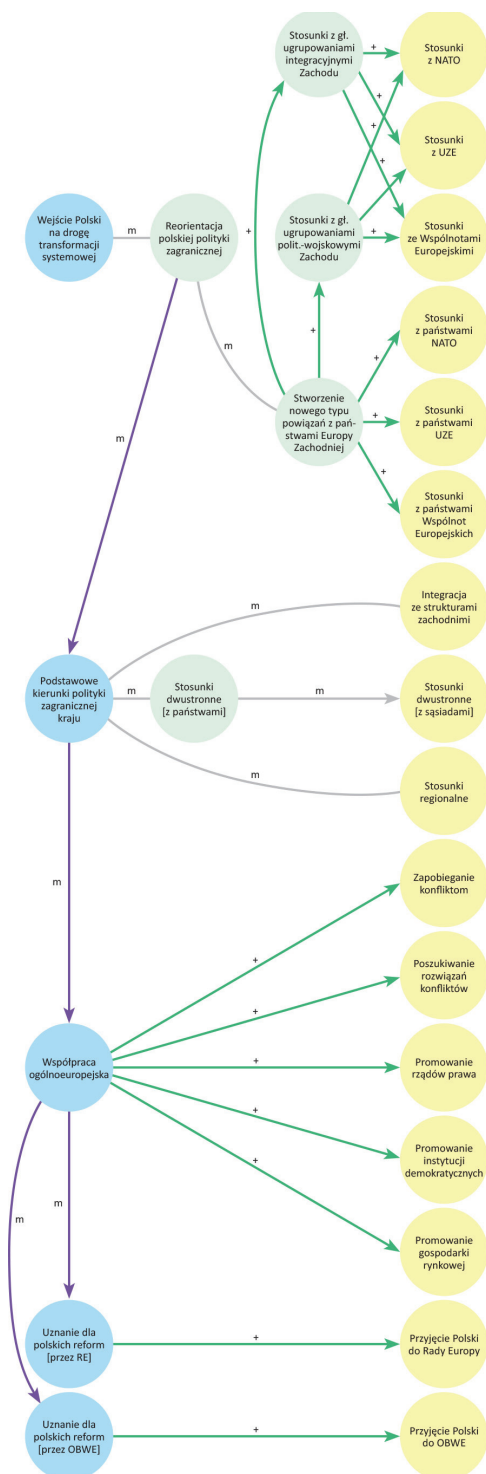
Ognisko 2 stopnia dla fragmentu I powstało poprzez utworzenie czterech sprzężeń między konceptami warunkowanymi przez „Reorientację polskiej polityki zagranicznej”. Przyjęto jednocześnie, że sprzężenia te będą znajdowały swoje źródło we fragmencie I na gruncie interpretacji teoretycznej.

Sprzężenia dodane na gruncie interpretacji badacza są następujące:

- „Reorientacja polskiej polityki zagranicznej” (ognisko 1) oraz „Podstawowe kierunki polityki zagranicznej kraju” (ognisko 2);
- „Podstawowe kierunki polityki zagranicznej kraju” (ognisko 2) oraz „Współpraca ogólnoeuropejska” (ognisko 3);
- „Współpraca ogólnoeuropejska (ognisko 3) oraz „Uznanie dla polskich reform [przez RE]” (ognisko 4);
- „Współpraca ogólnoeuropejska (ognisko 3) oraz „Uznanie dla polskich reform [przez OBWE]”.

W trakcie ogniskowania przyjęto, że „Reorientacja polskiej polityki zagranicznej” warunkuje pozostałe koncepty na zasadzie zwierzchności teoretycznej, przy tym każdy kolejny koncept (które w ogniskach pierwotnych miały pozycję wejściową) był na niższym poziomie ogólności – „Reorientacja polskiej polityki zagranicznej” warunkowała „Współpracę ogólnoeuropejską”. Ta zaś determinowała zarówno „Uznanie dla polskich reform przez Radę Europy”, jak i „Uznanie dla polskich reform przez OBWE”.

W części tej powstało zatem ostatecznie 28 sprzężeń.



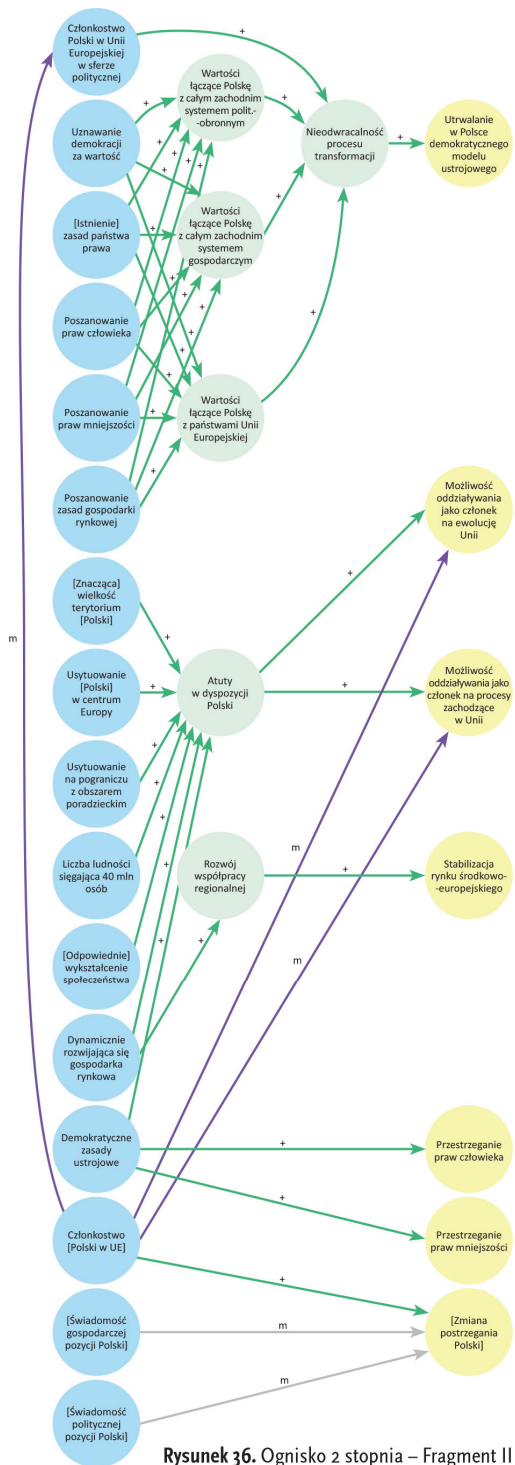
Rysunek 35.
Ognisko 2 stopnia – Fragment I

Ognisko 2 stopnia dla fragmentu II

Ognisko 2 stopnia dla fragmentu II powstało z utworzenia trzech związków, dla których conceptem węzłowym jest „Członkostwo [Polski w UE]”.

Powstałe związki warunkowe są następujące:

- „Członkostwo [Polski w UE]” (ognisko 8) – „Członkostwo Polski w UE w sferze politycznej” (ognisko 6);
- „Członkostwo [Polski w UE]” (ognisko 8) – „Możliwości oddziaływania jako członek na procesy zachodzące w Unii (ognisko 7)”;
- „Członkostwo [Polski w UE]” (ognisko 8) – „Możliwości oddziaływania jako członek na ewolucję Unii (ognisko 7)”.



Rysunek 36. Ognisko 2 stopnia – Fragment II

Ogniskowanie 3 stopnia

W ramach ogniskowania 3 stopnia utworzono jeden układ dzięki zastosowaniu jednego sprzężenia. Z uwagi na brak pierwotnych założeń teoretycznych oraz brak hipotezy przyjęto, że dla powstania sprzężenia pomiędzy dwoma ogniskami 2 stopnia wykorzystane powinny być koncepty o możliwie bliskiej treści merytorycznej. Przyjęto, że koncept źródłowy powinien pochodzić z fragmentu I, ze względu na konstrukcję tekstu. W rezultacie utworzenia związku między tymi konceptami nastąpić też miała możliwie jak najmniej zmiana pozycji strukturalnej konceptów. Pozwolić to miało na minimalną ingerencję w treść badanego układu.

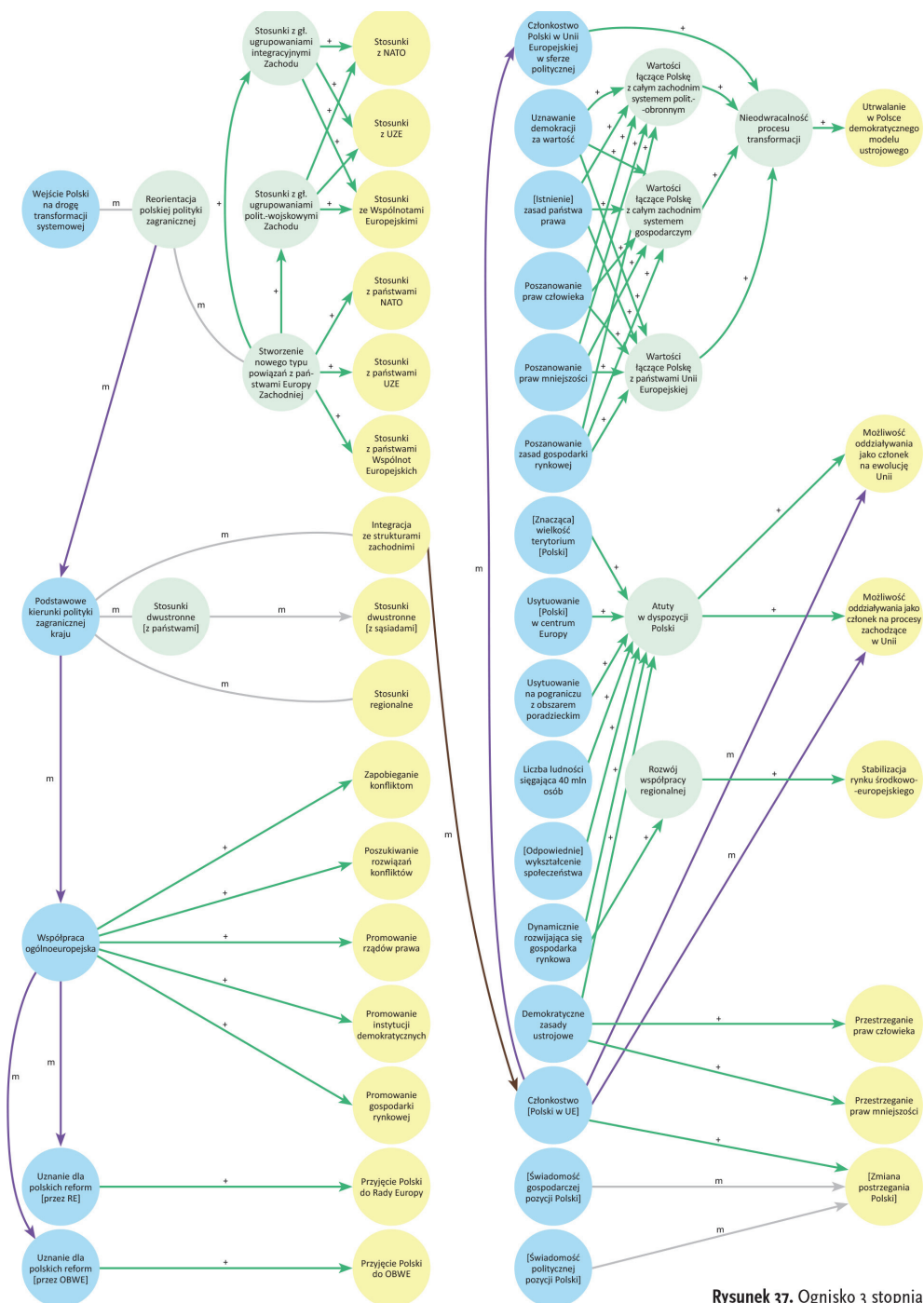
Ważnym dla stwierdzenia, w którym miejscu układu miałyby się pojawić dodatkowa relacja warunkowa, stał się koncept „Członkostwo [Polski w UE]”, obecny pierwotnie w ognisku 8 i we fragmencie II. W *Części I* kluczowy wydawał się z kolei koncept „Reorientacja polskiej polityki zagranicznej”, ponieważ łączył się on z konceptem „Wejście Polski na drogę transformacji ustrojowej” i warunkował pozostałe procesy. Jednak w innym ognisku znajdował się koncept, który merytorycznie był bliższy treści *Części II* (Członkostwo [Polski w UE]). Był to koncept „Integracja ze strukturami zachodnimi”.

W trakcie procesu analizy odrzucono kilka innych możliwości połączenia sprzężeniem fragmentów I i II. Pierwszą z nich był wybór spośród konceptów należących do Ogniska 1. Jednak ich bliskość merytoryczna była ograniczona. Dotyczy to takich przechodnich konceptów jak „Stosunki z głównymi ugrupowaniami integracyjnymi Zachodu” czy „Stosunkami politycznowojskowymi Zachodu”, „Stworzenia nowego typu powiązań z państwami Europy Zachodniej” oraz konceptów wyjściowych (dotyczących NATO, UZE, Wspólnot Europejskich oraz państw członkowskich wspomnianych organizacji). Odnoszą się one do ogólnych kierunków działania państwa w kontekście wejścia Polski na drogę transformacji ustrojowej – „stworzenie nowego typu powiązań” oraz „stosunki” uznano za sformułowania wskazujące na słabszy typ związku niż „integracja”.

W ognisku 2 również nie znaleziono konceptu, który wskazywałby na proces silniejszy niż opisywany przez „Integrację ze strukturami zachodnimi”. Mowa w nich bowiem o zupełnie innych kierunkach polityki zagranicznej kraju niż dotychczasowe skierowane na Wschód.

W Ognisku 3 mowa jest wprawdzie o „współpracy ogólnoeuropejskiej”, ale nie można go uznać za koncept bliski „Członkostwu [Polski w UE]” ponieważ charakter współpracy ogólnoeuropejskiej nie wymusza działań podobnych do integracji.

Pozostałe ogniska nie dotyczą struktur Unii Europejskiej, ale innych organizacji (Rady Europy i OBWE). Stąd nie kwalifikują się jako potencjalne miejsce kontaktu między *Częścią I i II*.



Rysunek 37. Ognisko 3 stopnia

Sprzężenia wykorzystane w trakcie ogniskowania zostały zaprezentowane poniżej.

Tabela 24. Raport – lista sprzężeń wykorzystanych do ogniskowania 2 i 3 stopnia

Numer	Koncept źródłowy	Łącznik	Koncept wynikowy
O2.1	Wejście Polski na drogę transformacji systemowej	m	Podstawowe kierunki polityki zagranicznej kraju
O2.2	Podstawowe kierunki polityki zagranicznej kraju	m	Współpraca ogólnoeuropejska
O2.3	Współpraca ogólnoeuropejska	m	Uznanie dla polskich reform [przez RE]
O2.4	Współpraca ogólnoeuropejska	m	Uznanie dla polskich reform [przez RE]
O2.5	Członkostwo [Polski w UE]	m	Członkostwo Polski w Unii Europejskiej w sferze politycznej
O2.6	Członkostwo [Polski w UE]	m	Możliwość oddziaływania jako członek na procesy zachodzące w Unii
O2.7	Członkostwo [Polski w UE]	m	Możliwość oddziaływania jako członek na ewolucję Unii
O3.1	Integracja ze strukturami zachodnimi	m	Członkostwo [Polski w UE]

Pozycje

Ogniskowanie poszczególnych stopni wykazało, że koncepty niekiedy zmieniały pozycję strukturalną.

Stwierdzono, że pięć ognisk pochodziło z fragmentu I, zaś pozostałe trzy – z fragmentu II. Ogniska z poszczególnych części miały odmienne cechy strukturalne. We fragmencie I stwierdzono 5 konceptów wejściowych i 16 wyjściowych. We fragmencie II relacja ta była odwrotna – na 16 konceptów wejściowych przypadało 7 konceptów wyjściowych.

Odmierna była również liczba łączników występujących w poszczególnych pozycjach. We fragmencie I łączników wejściowych było 11, przechodnich 15, zaś wyjściowych – 19. We fragmencie II na 28 conceptów występujących w roli wejściowej, 33 było w pozycji przechodniej i 9 w roli wyjściowej.

Zbiorcze wyniki przedstawia tabela 25 dla ogniskowania 1 stopnia. W nawiasach umieszczono liczbę łączników.

Tabela 25. Raport – ogniskowanie 1 stopnia – częstość występowania conceptów

	Pozycja wejściowa $o \rightarrow$	Pozycja przechodnia $\rightarrow o \rightarrow$	Pozycja wyjściowa $\rightarrow o$
Fragment I	5(11)	5(15)	16(19)
Fragment II	16(28)	6(33)	7(9)
Suma	21	11	23

Ogólna liczba conceptów występujących na każdej z pozycji w każdym fragmencie wynikała z dość równomiernego rozłożenia conceptów w każdym z ognisk. Jeżeli chodzi o concepty przechodnie, to w obu częściach wystąpiły dwa ogniska skupiające wszystkie takie concepty oraz – siłą rzeczy – wszystkie łączniki. Należy się zatem spodziewać, że poziom złożoności tych ognisk będzie w obu ogniskach największy.

W *Części I* każde z ognisk zawierało tylko jeden concept wejściowy, podczas gdy w *Części II* conceptów wejściowych było każdorazowo znacząco więcej – od 3 do 7. Znowu też rozkład conceptów w roli wyjściowej nie jest jednolity. We fragmencie I trzy ogniska zawierały od 3 do 6 conceptów w roli wyjściowej i dwa ogniska z jednym takim conceptem. Z kolei we fragmencie II dwa ogniska zawierały po jednym conceptie wyjściowym, a jeden – pięć takich conceptów.

Ogniskowanie 2 stopnia zmieniło pozycję czterech konceptów z wejściowej na przechodnią. Ogniskowanie 3 stopnia zmodyfikowało natomiast rolę dwóch konceptów – dwa koncepty o pierwotnej pozycji wejściowej i wyjściowej zostały zamienione na koncepty o pozycji przechodniej.

Tabela 26. Raport – ogniskowanie 1 stopnia – rozkład konceptów według fragmentów

Fragment tekstu	Ognisko	Pozycja wejściowa $o \rightarrow$	Pozycja przechodnia $\rightarrow o \rightarrow$	Pozycja wyjściowa $\rightarrow o$	Całkowita liczba sprzężeń
Fragment I	1	1(1)	4(13)	6(9)	13
	2	1(3)	1(2)	3(3)	4
	3	1(5)	0(0)	5(5)	5
	4	1(1)	0(0)	1(1)	1
	5	1(1)	0(0)	1(1)	1
Fragment II	6	6(15)	4(20)	1(1)	20
	7	7(10)	2(13)	5(5)	13
	8	3(3)	0(0)	1(3)	3

Tabela 27 zawiera listę konceptów, które mają różne pozycje w układzie docelowym: wejściową ($o \rightarrow$), przechodnią ($\rightarrow o \rightarrow$) i wyjściową ($\rightarrow o$) na różnych poziomach ogniskowania.

Tabela 27. Raport – pozycje konceptów

Nr	Treść konceptu	Ognisko 1	Ognisko 2	Ognisko 3
1.1.	Wejście Polski na drogę transformacji systemowej	$o \rightarrow$		
1.2.	Reorientacja polskiej polityki zagranicznej	$\rightarrow o \rightarrow$	$\rightarrow o \rightarrow$	
1.3.	Stworzenie nowego typu powiązań z państwami Europy Zachodniej	$\rightarrow o \rightarrow$		
2.1.	Stosunki z głównymi ugrupowaniami politycznowojskowymi Zachodu	$\rightarrow o \rightarrow$		
2.2.	Stosunki z głównymi ugrupowaniami integracyjnymi Zachodu	$\rightarrow o \rightarrow$		
2.3.	Stosunki z NATO	$\rightarrow o$		

2.4.	Stosunki z Unią Zachodnioeuropejską	→o	
2.5.	Stosunki ze Wspólnotami Europejskimi	→o	
2.6.	Stosunki z państwami członkowskimi NATO	→o	
2.7.	Stosunki z państwami członkowskimi UZE	→o	
2.8.	Stosunki z państwami członkowskimi WE	→o	
3.1.	Integracja ze strukturami zachodnimi	→o	→o→
3.2.	Podstawowe kierunki polityki zagranicznej kraju	o→	→o→
3.3.	Stosunki dwustronne [z państwami]	→o→	
3.4.	Stosunki [dwustronne] z sąsiadami	→o	
3.5.	Stosunki regionalne	→o	
4.1.	Współpraca ogólnoeuropejska	o→	→o→
4.2.	Zapobieganie konfliktom	→o	
4.3.	Poszukiwanie rozwiązań konfliktów	→o	
4.4.	Promowanie rządów prawa	→o	
4.5.	Promowanie instytucji demokratycznych	→o	
4.6.	Promowanie gospodarki rynkowej	→o	
5.1.	Uznanie dla polskich reform [przez RE]	o→	→o→
5.2.	Uznanie dla polskich reform [przez OBWE]	o→	→o→
5.3.	Przyjęcie Polski do Rady Europy	→o	
5.4.	Przyjęcie Polski do Organizacji Współpracy Gospodarczej i Rozwoju	→o	
6.1.	Członkostwo Polski w Unii Europejskiej w sferze politycznej	o→	→o→
6.2.	Nieodwracalność procesu transformacji	→o→	
6.3.	Utrwalenie w Polsce demokratycznego modelu ustrojowego	→o	
7.1.	Wartości łączące Polskę z państwami Unii Europejskiej	→o→	
7.2.	Wartości łączące Polskę z całym zachodnim systemem gospodarczym	→o→	
7.3.	Wartości łączące Polskę z całym zachodnim systemem polityczno-obronnym	→o→	
7.4.	Uznawanie demokracji za wartość	o→	
7.5.	[Istnienie] zasad państwa prawa	o→	
7.6.	Poszanowanie praw człowieka	o→	
7.7.	Poszanowanie praw mniejszości	o→	
7.8.	Poszanowanie zasad gospodarki rynkowej	o→	
8.1.	Atuty w dyspozycji Polski	→o→	

8.2.	Możliwości oddziaływania jako członek na procesy zachodzące w Unii	→o
8.3.	Możliwości oddziaływania jako członek na ewolucję Unii	→o
9.1.	[Znacząca] wielkość terytorium [Polski]	o→
9.2.	Usytuowanie [Polski] w centrum Europy	o→
9.3.	Usytuowanie na pograniczu z obszarem poradzieckim	o→
9.4.	Liczba ludności sięgająca 40 mln osób	o→
9.5.	[Odpowiednie] wykształcenie społeczeństwa	o→
9.6.	Dynamicznie rozwijająca się [w Polsce] gospodarka rynkowa	o→
9.7.	Rozwój współpracy regionalnej	→o→
9.8.	Stabilizacja rynku środkowoeuropejskiego	→o
9.9.	Demokratyczne zasady ustrojowe	o→
9.10.	Przestrzeganie praw człowieka	→o
9.11.	Przestrzeganie praw mniejszości narodowych	→o
10.1.	Członkostwo [Polski w UE]	o→ →o→
10.2.	[Zmiana postrzegania Polski]	→o
10.3.	[Świadomość politycznej pozycji Polski]	o→
10.4.	[Świadomość gospodarczej pozycji Polski]	o→

Podsumowując, we fragmencie I więcej wypowiedzi dotyczyło rezultatów zakładanego procesu transformacyjnego, zaś we fragmencie II czynników warunkujących ten proces. Ponadto można powiedzieć, że we fragmencie II rozumowanie było bardziej złożone niż we fragmencie I.

Macierz sprzężeń

Budowa macierzy

Macierz sprzężeń jest kwadratem o boku składającym się z 55 wierszy i takiej samej liczby kolumn. Oznacza to, że łącznie jest w niej 3025 komórek.

Analiza wyników przedstawionych w tabeli wskazuje podobny wynik do zanotowanego w przypadku exposé Tadeusza Mazowieckiego – bardzo wysokiemu poziomowi współczynnika nasycenia jednostki analizy w zdaniu 1 (50%) towarzyszył jeden z najniższych wskaźników nasycenia względnego (7%).

Tabela 29. Raport – współczynniki nasycenia jednostek analizy

Jednostka	Liczba sprzężeń możliwych	Liczba sprzężeń faktycznych	Współczynnik nasycenia
Nasycenie całości układu	2970	69	2%
Nasycenie ogniskowania	2970	8	0%

Analiza funkcjonalna

Analiza funkcjonalna przebiegała w dwóch etapach. Najpierw dokonano analizy podukładów indukowanych, a następnie podukładów dedukowanych.

Podukłady indukowane

Analiza indukcyjna ogniska 3 stopnia obejmowała 13 podukładów. Podukłady różniły się pod względem stopnia złożoności. Jeden podukład pochodził z fragmentu I, a pozostałe 12 – z fragmentu II.

I1. Wejście Polski na drogę transformacji systemowej

Koncept „Wejście Polski na drogę transformacji systemowej” indukuje największą liczbę sprzężeń. Jako jedyny pochodzący z fragmentu I łączy się ze wszystkimi konceptami za pośrednictwem konceptu przechodniego. Rolę konceptu pośredniczącego pełni w tym przypadku, należący do ogniska pierwszego, koncept „Reorientacja polskiej polityki zagranicznej”. Relacja ta

jest jednak niekierunkowa. Poza tym ostatni koncept łączy się ponadto niekierunkowo z konceptem „Stworzenie nowego typu powiązań z państwami Europy Zachodniej”. Ze względu na brak ustalonego kierunku łączącego wszystkie trzy koncepty należy z ostrożnością prowadzić całość analizy indukcyjnej w tym przypadku.

Ponadto z analizy ogniska 1 stopnia wynika, że koncept „Stworzenie nowego typu powiązań z państwami Europy Zachodniej” warunkuje pozytywnie trzy koncepty wyjściowe („Stosunki z państwami członkowskimi NATO”, „Stosunki z państwami członkowskimi Unii Zachodnioeuropejskiej”) oraz dwa koncepty przechodnie („Stosunki z głównymi ugrupowaniami politycznowojskowymi Zachodu”, „Stosunki z głównymi ugrupowaniami integracyjnymi Zachodu”). Dwa ostatnie koncepty przechodnie warunkują wszystkie pozostałe koncepty wyjściowe („Stosunki z NATO”, „Stosunki z Unią Zachodnioeuropejską”, „Stosunki ze Wspólnotami Europejskimi”).

Z kolei z analizy przeprowadzonej w ramach ogniskowania z stopnia wiadomo, że koncept „Reorientacja polskiej polityki zagranicznej” warunkować ma „Podstawowe kierunki polskiej polityki zagranicznej”, „Współpracę ogólnoeuropejską”, „Uznanie dla polskich reform [przez RE]” oraz „Uznanie dla polskich reform [przez OBWE]”.

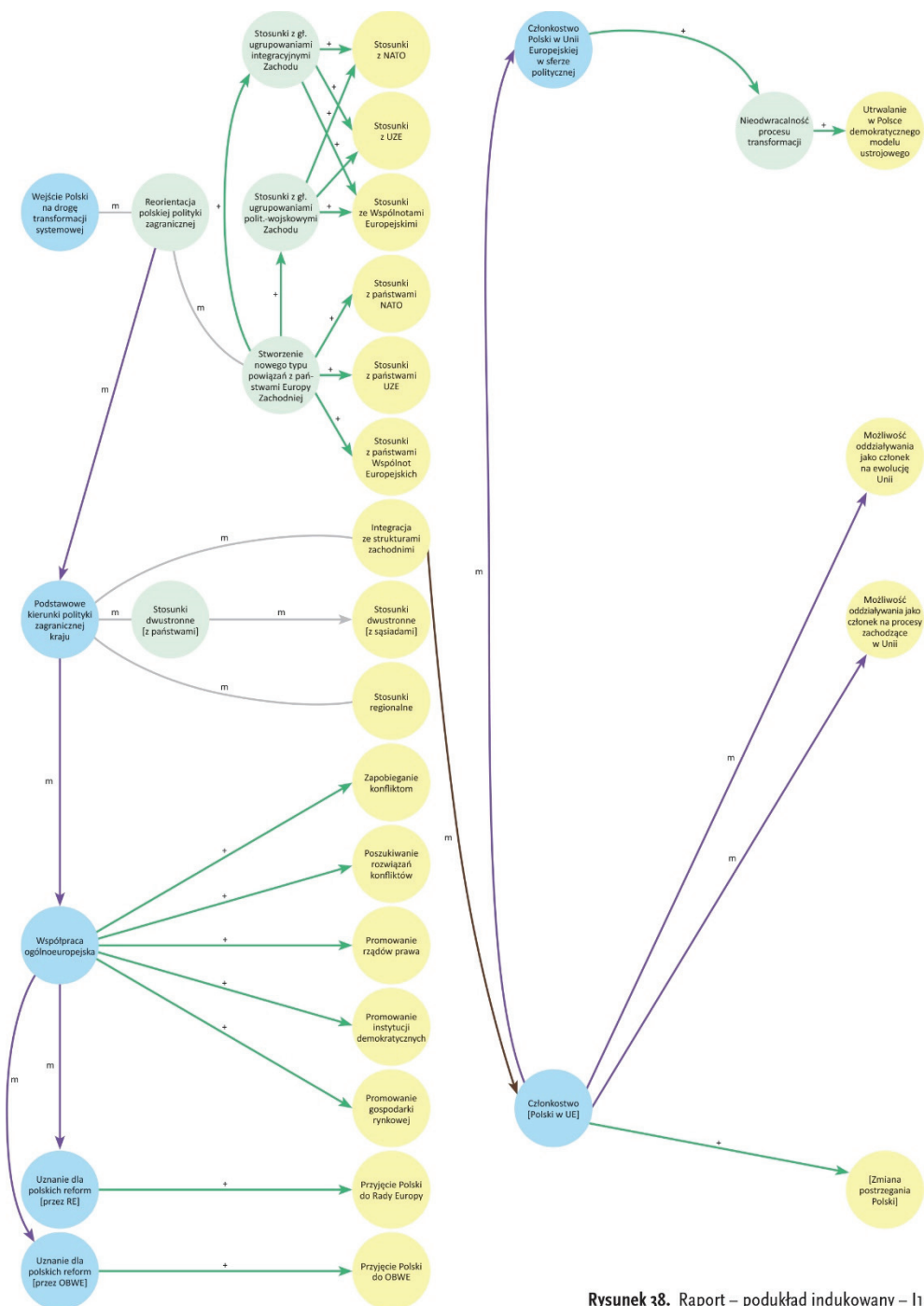
Warto odnotować, że relacje i związki kierunkowe wywoływane przez „Wejście Polski na drogę transformacji systemowej” i „Reorientację polskiej polityki zagranicznej”, wywołują w całości realizację procesów opisywanych przez pozostałe ogniska *Części I*. Indukowane zatem są koncepty wyjściowe z ogniska 2 („Integracja ze strukturami zachodnimi”, „Stosunki [dwustronne] z sąsiadami”, „Stosunki regionalne”), ogniska 3 („Zapobieganie konfliktom”, „Poszukiwanie rozwiązań konfliktów”, „Promowanie rządów prawa”, „Promowanie instytucji demokratycznych”, „Promowanie gospodarki rynkowej”) oraz ogniska 4 („Przyjęcie Polski do Rady Europy”) i ogniska 5 („Przyjęcie Polski do OBWE”).

Ponadto, koncept wyjściowy „Wejście Polski na drogę transformacji systemowej” indukuje kilka związków wyjściowych zawartych w *Części II*. Łącząc się m.in. poprzez koncept „Integracja ze strukturami zachodnimi”, warunkuje koncept „Członkostwo Polski w UE”, który stanowi istotny punkt

dla procesów opisywanych w *Części II*, ponieważ oddziałuje bezpośrednio lub pośrednio na koncepty wynikowe zawarte we wszystkich ogniskach tej części.

Po pierwsze, oddziałując na „Członkostwo Polski w Unii Europejskiej w sferze politycznej”, pośrednio indukuje pozytywnie „Nieodwracalność procesu transformacji”, a to z kolei ma prowadzić wyjściowo do „Utrwalenia w Polsce demokratycznego modelu ustrojowego” (ognisko 6). Po drugie, „Członkostwo Polski w UE” w sposób kierunkowy bezpośrednio warunkuje „Możliwości oddziaływania jako członek na procesy zachodzące w Unii” i „Możliwości oddziaływania jako członek na ewolucję Unii” (ognisko 7). Po trzecie indukuje bezpośrednio „[Zmianę postrzegania Polski]”.

W rezultacie koncept „Wejście Polski na drogę transformacji systemowej” indukuje bezpośrednio i pośrednio wszystkie koncepty wyjściowe.



Rysunek 38. Raport – produkt indukowany – I1

12. Uznawanie demokracji za wartość

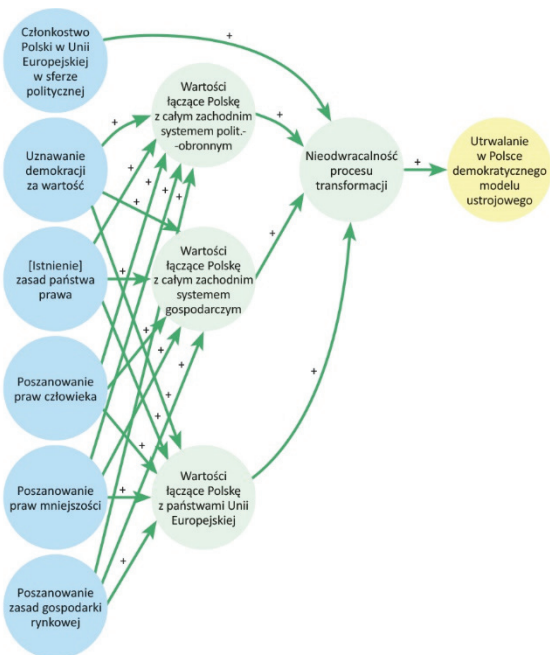
13. [Istnienie] zasad państwa prawa

14. Poszanowanie praw człowieka

15. Poszanowanie praw mniejszości

16. Poszanowanie zasad gospodarki rynkowej

Kolejne rozpatrywane układy indukowane pochodzą wyłącznie z *Części II*. To w niej bowiem znajduje się większość konceptów wejściowych zawartych w tekście. Każdy z pięciu konceptów wejściowych – „Uznawanie demokracji za wartość”, „[Istnienie] zasad państwa prawa”, „Poszanowanie praw człowieka”, „Poszanowanie praw mniejszości”, „Poszanowanie zasad gospodarki rynkowej” – tworzy takie same układy indukowane.



Rysunek 39. Raport – podukłady indukowane – 12, 13, 14, 15, 16

Po pierwsze indukcja dotyczy w sposób pośredni jednego konceptu wyjściowego („Utrwalenie w Polsce demokratycznego modelu ustrojowego”). Po drugie ścieżka wpływu obejmuje wyłącznie kierunkowe związki pozytywne. Po trzecie każdy z konceptów najpierw oddziałuje jednocześnie na wszystkie trzy koncepty przechodnie „Wartości łączące Polskę z państwami Unii Europejskiej”, „Wartości łączące Polskę z całym zachodnim systemem gospodarczym”, „Wartości łączące Polskę z całym zachodnim systemem polityczno-obronnym”, by następnie skupiać warunkowanie w „Nieodwracalności procesu transformacji”. To ten ostatni koncept ma natomiast wpływać na możliwość „Utrwalania w Polsce demokratycznego modelu ustrojowego”.

17. [Znacząca] wielkość terytorium

18. Usytuowanie [Polski] w centrum Europy

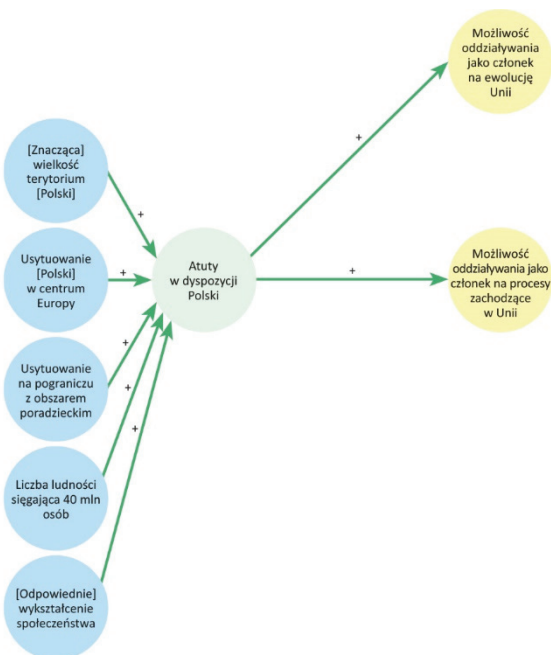
19. Usytuowanie na pograniczu z obszarem poradzieckim

110. Liczba ludności sięgająca 40 mln osób

111. Odpowiednie wykształcenie społeczeństwa

Podobieństwo układów indukowanych dotyczy także konceptów „[Znacząca] wielkość terytorium”, „Usytuowanie [Polski] w centrum Europy”, „Usytuowanie na pograniczu z obszarem poradzieckim”, „Liczba ludności sięgająca 40 mln osób” oraz „Odpowiednie wykształcenie społeczeństwa”. Tworzą one związki bardzo podobne pod względem funkcjonalnym. Najpierw każdy z wymienionych konceptów wejściowych przyczynia się do zwiększenia „Atutów w dyspozycji Polski”.

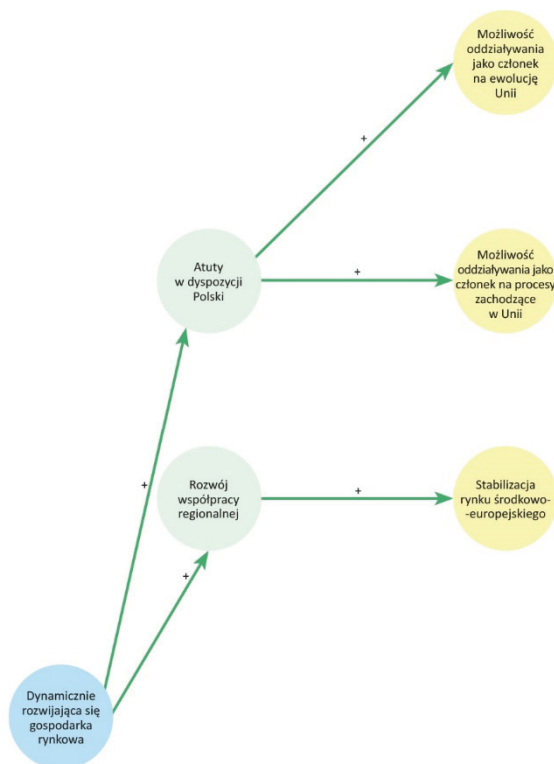
Następnie, za pośrednictwem tego ostatniego, indukuje „Możliwości oddziaływania jako członek na procesy zachodzące w Unii” oraz „Możliwości oddziaływania jako członek na ewolucję Unii”. Te ostatnie oddziaływania są przy tym wskazaniem „możliwości”.



Rysunek 40. Raport – podukłady indukowane – I7, I8, I9, I10, I11

I12. Dynamicznie rozwijająca się gospodarka

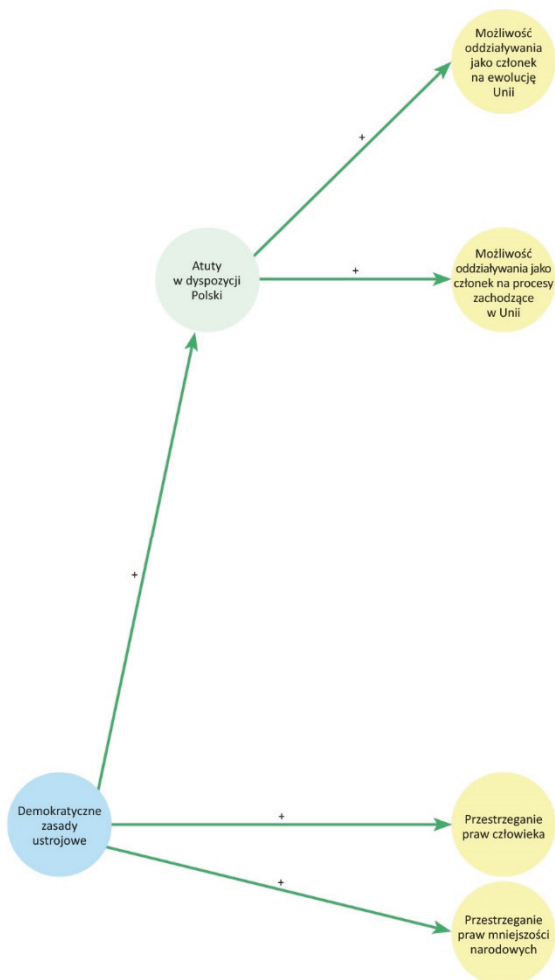
Nieco inną charakterystykę ma układ indukowany przez koncept „Dynamicznie rozwijająca się gospodarka rynkowa”. Jego oddziaływanie jest dwukierunkowe. Większa jest też liczba konceptów wyjściowych. Wprawdzie „Dynamicznie rozwijająca się gospodarka rynkowa” także przyczynia się do zwiększenia liczby lub jakości „Atutów w dyspozycji Polski”, które mogą przekładać się na „Możliwości oddziaływania (...)”. Jednak wpływać ma ona także na „Rozwój gospodarki regionalnej”, a przez to również na „Stabilizację rynku środkowoeuropejskiego”.



Rysunek 41. Raport – podukład indukowany – I12

I13. Demokratyczne zasady ustrojowe

Ostatni z analizowanych układów indukowanych ma podobne cechy do poprzedniego. Koncept „Demokratyczne zasady ustrojowe” stanowi jeden z „Atutów w dyspozycji Polski”, które to z kolei przekładają się na możliwości oddziaływania jako członek zarówno na procesy zachodzące w Unii, jak i na jej „ewolucję”. Przy tym „Demokratyczne zasady ustrojowe” w sposób bezpośredni przekładają się mają na „przestrzeganie praw człowieka” i „Przestrzeganie praw mniejszości narodowych”.



Rysunek 42. Raport – podukład indukowany – 113

Podukłady dedukowane

Podukłady dedukowane zostały wyróżnione poprzez wskazanie wszystkich konceptów i związków prowadzących do konkretnego konceptu wyjściowego. W trakcie badania ustalono 22 układy tego rodzaju. Stało się to ze

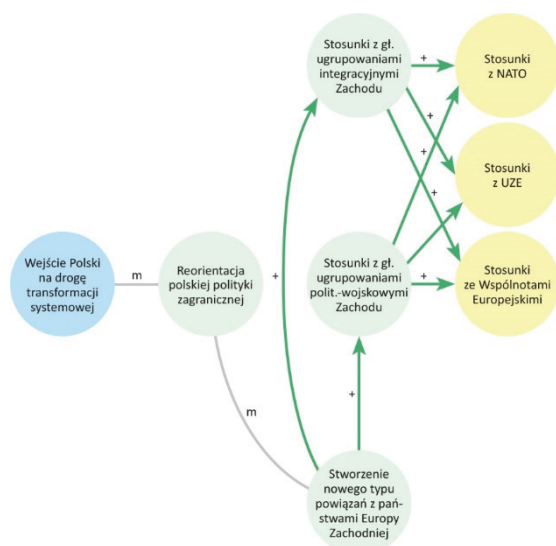
względem na fakt, że jeden z konceptów wyjściowych został zaliczony do konceptów przechodnich („Integracja ze strukturami zachodnimi”).

D1. Stosunki z NATO

D2. Stosunki z UZE

D3. Stosunki ze Wspólnotami Europejskimi

Układy dedukowane z konceptów „Stosunki z NATO”, „Stosunki z UZE” oraz „Stosunki ze Wspólnotami Europejskimi” są tożsame.



Rysunek 43. Raport – podukłady dedukowane – D1, D2, D3

Każdy z wymienionych konceptów wyjściowych jest bezpośrednio warunkowany przez dwa koncepty przechodnie („Stosunki z głównymi ugrupowaniami Zachodu” oraz „Stosunki z głównymi ugrupowaniami polityczno-wojskowymi Zachodu”). Te natomiast znajdują swoje źródło w koncepcie „Stworzenie nowego typu powiązań z państwami Europy”. Ostatni koncept łączy się niekierunkowo z „Reorientacją polskiej polityki zagranicznej”,

która z kolei łączy się z konceptem wejściowym „Wejście Polski na drogę transformacji systemowej”.

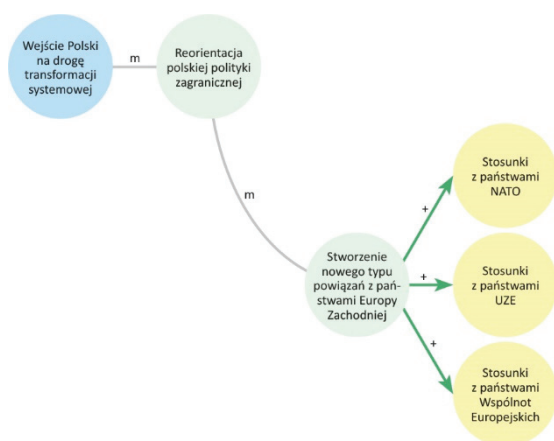
D4. Stosunki z państwami NATO

D5. Stosunki z państwami UZE

D6. Stosunki z państwami Wspólnot Europejskich

Podukłady dedukowane dla trzech kolejnych konceptów – „Stosunki z państwami NATO”, „Stosunki z państwami UZE” oraz „Stosunki z państwami Wspólnot Europejskich” – mają także identyczną, choć prostszą niż poprzednie, formę.

Każdy z konceptów wyjściowych ma być warunkowany pozytywnie przez „Stworzenie nowego typu powiązań z państwami Europy Zachodniej”, te natomiast łączą się w sposób niekierunkowy z „Reorientacją polskiej polityki zagranicznej”, która tak samo łączy się z „Wejściem Polski na drogę transformacji systemowej”.

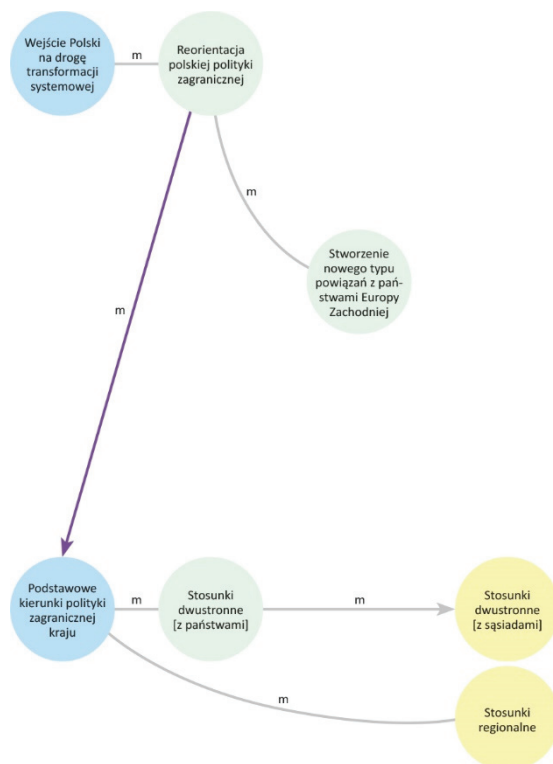


Rysunek 44. Raport – podukłady dedukowane – D4, D5, D6

D7. Stosunki [dwustronne] z sąsiadami

D8. Stosunki regionalne

Układy dedukowane z conceptów „Stosunki [dwustronne] z sąsiadami” i „Stosunki regionalne” różnią się w sposób minimalny, stąd ich analizę można zaprezentować łącznie. Oba concepty wyjściowe łączą się z conceptem „Podstawowe kierunki polityki zagranicznej kraju”, jednak w odmienny sposób.

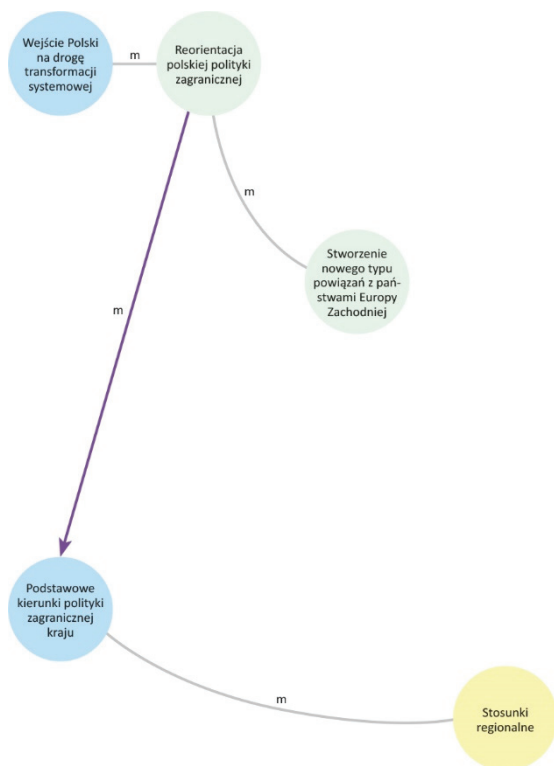


Rysunek 45. Raport – podukład dedukowany – D7

„Podstawowe kierunki polityki zagranicznej kraju” mają być na gruncie ogniskowania z stopnia warunkowane przez „Reorientację polskiej polityki zagranicznej”, która łączy się z „Wejściem Polski na drogę transformacji

systemowej” z jednej strony i ze „Stworzeniem nowego typu powiązań z państwami Europy Zachodniej” z drugiej.

Różnica dotyczy konceptów bezpośrednio sąsiadujących ze wspomnianymi konceptami wyjściowymi. O ile „Stosunki [dwustronne] z sąsiadami” są warunkowane przez koncept „Stosunki [dwustronne] z państwami”, o tyle „Stosunki regionalne” takiej łączności są pozbawione.



Rysunek 46. Raport – podukład dedukowany – D8

D9. Zapobieganie konfliktom

D10. Poszukiwanie rozwiązań konfliktów

D11. Promowanie rządów prawa

D12. Promowanie instytucji demokratycznych

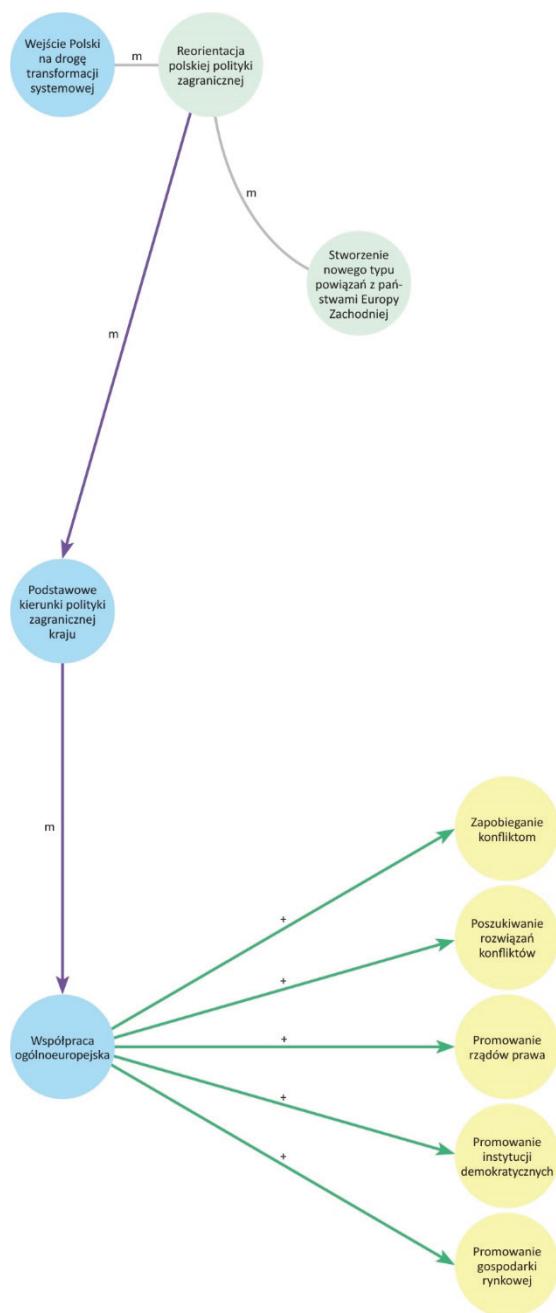
D13. Promowanie gospodarki rynkowej

Każdy z kolejnych podukładów dedukowanych ma takie same cechy funkcjonalne. Każdy z podukładów dla konceptów wyjściowych jest warunkowany przez taki sam układ konceptów przechodnich i wejściowych.

Dotyczy to układów dla pięciu konceptów wyjściowych: „Zapobieganie konfliktom”, „Poszukiwanie rozwiązań konfliktów”, „Promowanie rządów prawa”, „Promowanie instytucji demokratycznych” oraz „Promowanie gospodarki rynkowej”.

Każdy ze wspomnianych konceptów wyjściowych jest bezpośrednio warunkowany przez „Współpracę ogólnoeuropejską”, która w wyniku ogniskowania z stopnia została połączona łącznikiem kierunkowym z „Podstawowymi kierunkami polityki zagranicznej kraju”.

Ten ostatni koncept jest również warunkowany przez „Reorientację polskiej polityki zagranicznej”, która ma sprzężenie niekierunkowe z „Wejściem Polski na drogę transformacji systemowej” i „Stworzeniem nowego typu powiązań z państwami Europy Zachodniej”.



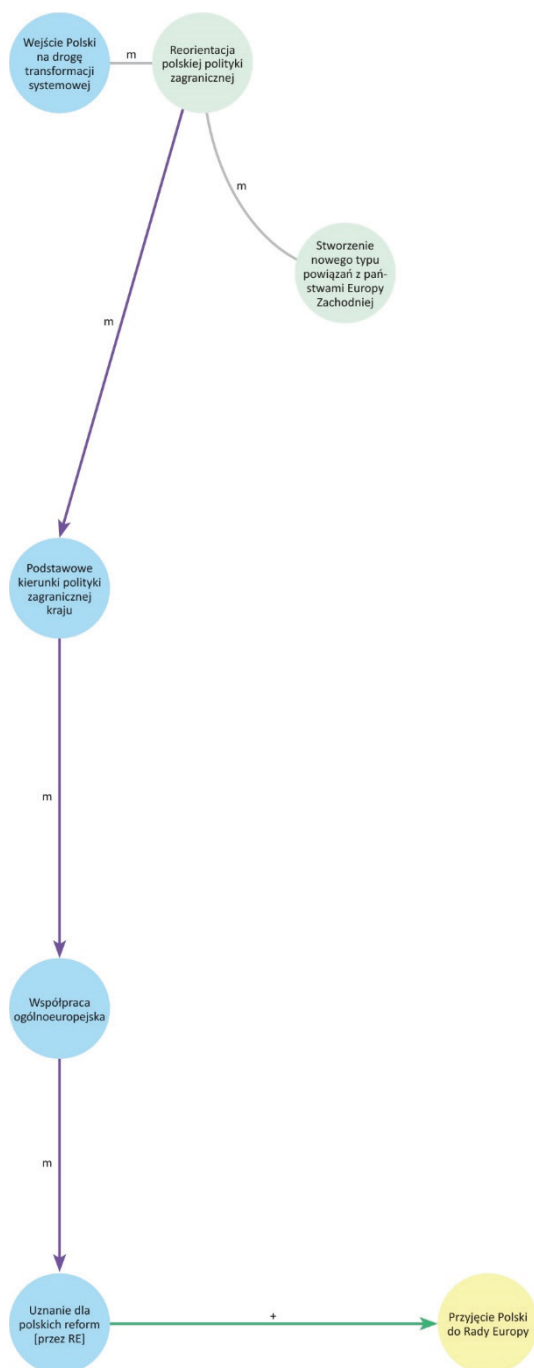
Rysunek 47. Raport – podkłady dedukowane – D9, D10, D11, D12, D13

D14. Przyjęcie do Rady Europy

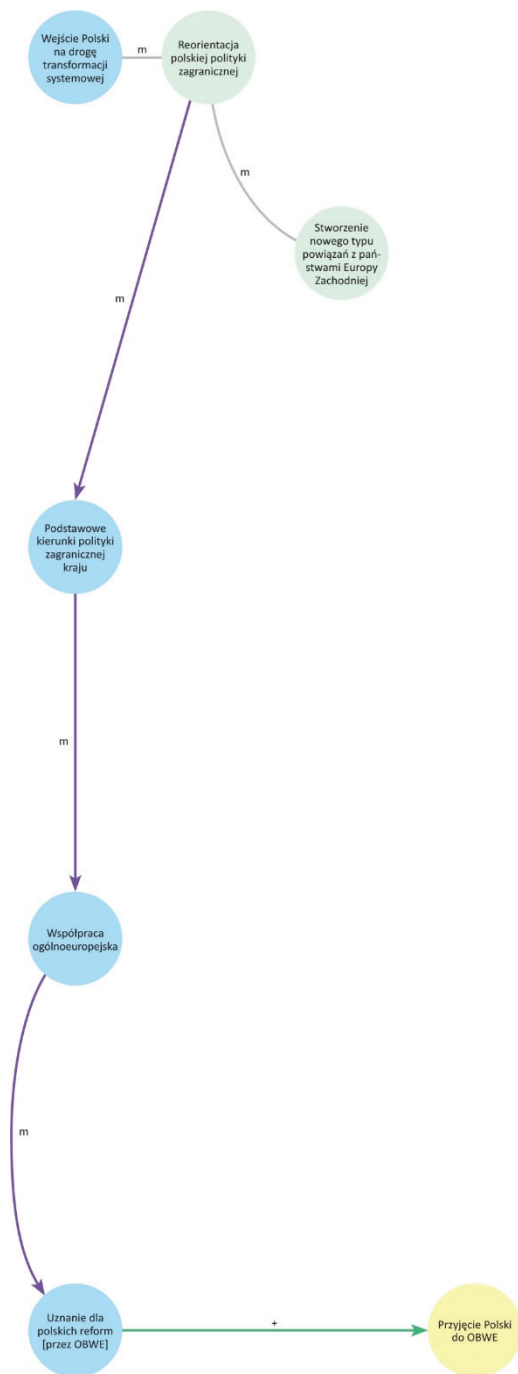
D15. Przyjęcie do OBWE

Inaczej niż w układach D9-D13, każdy z następnych konceptów wyjściowych łączy się z innym konceptem przechodnim. „Przyjęcie do Rady Europy” warunkowane jest pozytywnie przez „Uznanie dla polskich reform [przez RE]”, natomiast „Przyjęcie do OBWE” przez „Uznanie dla polskich reform [przez OBWE]”. Oba te koncepty przechodnie są warunkowane przez „Współpracę ogólnoeuropejską”.

Natomiast pozostałe części każdego z podukładów są bardzo podobne do występujących wcześniej. Występuje w tym podukładzie koncept „Podstawowe kierunki polityki zagranicznej kraju” warunkowany przez „Reorientację polskiej polityki zagranicznej”. Ta ostatnia z kolei ma związek niekierunkowy z „Wejściem Polski na drogę transformacji systemowej” i „Stworzeniem nowego typu powiązań z państwami Europy Zachodniej”.



Rysunek 48. Raport – podukład dedukowany – D14



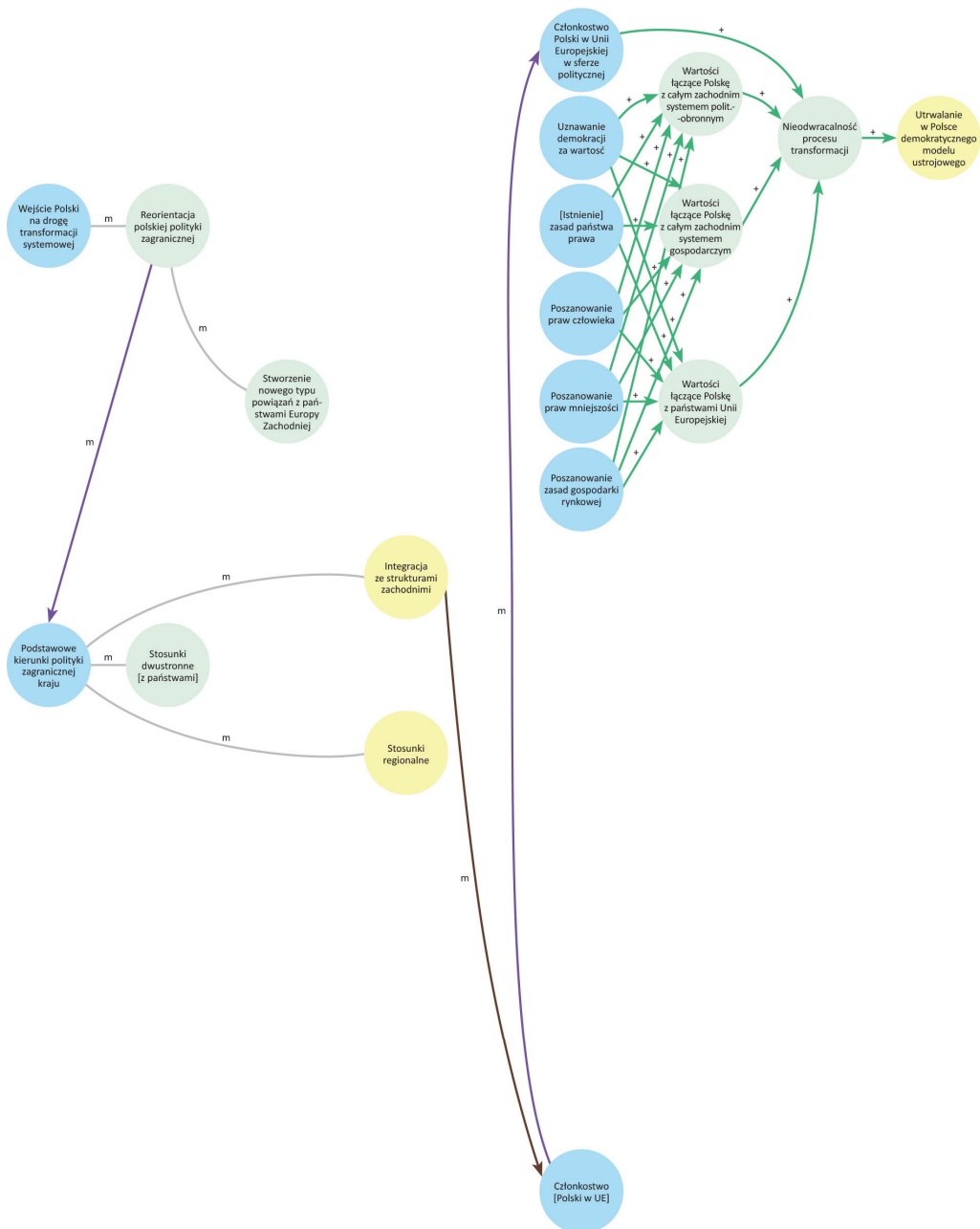
Rysunek 49. Raport – podukład dedukowany – D15

D16. Utrwalenie w Polsce demokratycznego modelu ustrojowego

Znaczna część konceptów wejściowych fragmentu II i tylko część konceptów obecnych we fragmencie I tworzy podukład dedukowany z konceptu „Utrwalenie w Polsce demokratycznego modelu ustrojowego”.

Koncept „Utrwalenie w Polsce demokratycznego modelu ustrojowego” w sposób bezpośredni jest warunkowany przez „Nieodwracalność procesu transformacji”, który stanowi punkt centralny dla wielu pozostałych związków. Warunkują go pozytywnie koncepty wejściowe pochodzące z *Części II*: „Uznawanie demokracji za wartość”, „[Istnienie] zasad państwa prawa”, „Poszanowanie praw człowieka”, „Poszanowanie praw mniejszości”, „Poszanowanie zasad gospodarki rynkowej”, które są zapośredniczone przez „Wartości łączące Polskę z państwami Unii Europejskiej”, „Wartości łączące Polskę z całym zachodnim systemem gospodarczym”, „Wartości łączące Polskę z całym zachodnim systemem polityczno-obronnym”.

„Utrwalenie w Polsce demokratycznego modelu ustrojowego” jest ponadto warunkowane przez ciąg konceptów z fragmentu I, dla których początkiem jest koncept wejściowy „Wejście Polski na drogę transformacji systemowej”. Koncept ów łączy się niekierunkowo z „Reorientacja polskiej polityki zagranicznej”. Ten z kolei łączy się niekierunkowo ze „Stworzenie nowego typu powiązań z państwami Europy Zachodniej” i warunkuje „Podstawowe kierunki polityki zagranicznej kraju”. Koncept „Podstawowe kierunki polityki zagranicznej kraju” łączy się w sposób niekierunkowy z „Stosunki [dwustronne] z państwami”, „Stosunki regionalne” oraz „Integracja ze strukturami zachodnimi”. Ten ostatni ma się łączyć warunkowo z „Członkostwo [Polski w UE]”, który ma wpływać na „Członkostwo Polski w Unii Europejskiej w sferze politycznej” i wreszcie warunkować pozytywnie „nieodwracalności procesu transformacji”.



Rysunek 50. Raport – podukład dedukowany – D16

Należy zauważyć, że w znacznej mierze charakter związków w tym układzie nie jest jasny. Wprawdzie znaczną ich część można uznać za związki warunkowania, jednak nie można ustalić ich kierunku. Kierunek oddziaływań (pozytywny) jest obecny jedynie w bezpośrednim sąsiedztwie konceptu wyjściowego „Utrwalenie w Polsce demokratycznego modelu ustrojowego”. Pozostałe są natomiast relacjami niekierunkowymi lub relacjami ustalonymi w drodze interpretacji w ramach ogniskowania 2 i 3 stopnia.

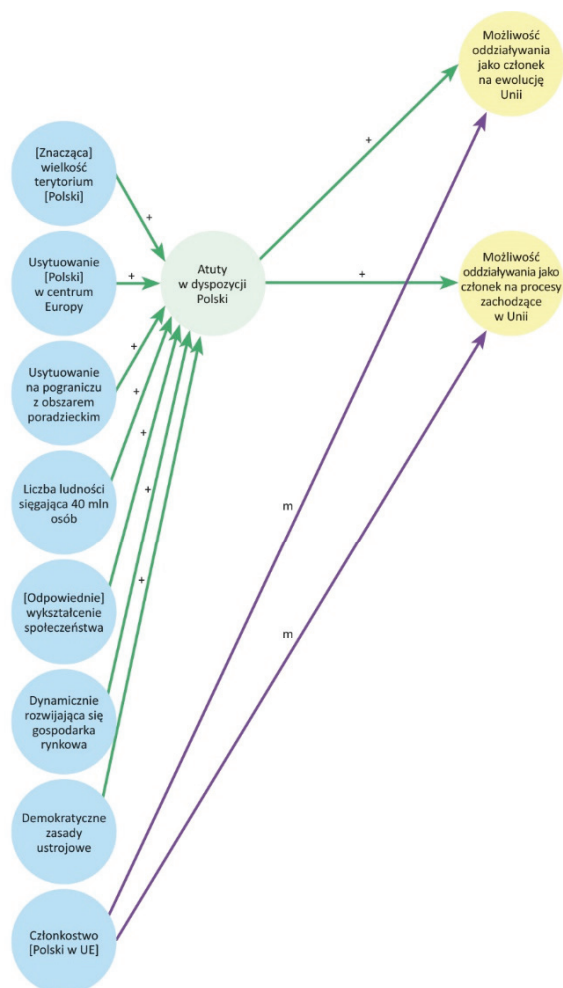
D17. Możliwości oddziaływania jako członek na procesy zachodzące w Unii

D18. Możliwości oddziaływania jako członek na ewolucję w Unii

Układy dedukowane z konceptów „Możliwości oddziaływania jako członek na procesy zachodzące w Unii” oraz „Możliwości oddziaływania jako członek na ewolucję w Unii” są tożsame.

Oba są warunkowane przez osiem tych samych konceptów wyjściowych: „[Znacząca] wielkość terytorium [Polski]”, „Usytuowanie [Polski] w centrum Europy”, „Usytuowanie na pograniczu z obszarem poradzieckim”, „Liczba ludności sięgająca 40 mln osób”, „[Odpowiednie] wykształcenie społeczeństwa”, „Dynamicznie rozwijająca się [w Polsce] gospodarka rynkowa”, „Demokratyczne zasady ustrojowe”, a także „Członkostwo [Polski w EU]”.

Przy tym, o ile „Członkostwo [Polski w UE]” w sposób bezpośredni ma warunkować oba koncepty wyjściowe, o tyle pozostałe koncepty wyjściowe warunkują pozytywnie „Atuty w dyspozycji Polski”, które następnie warunkują koncepty wyjściowe.

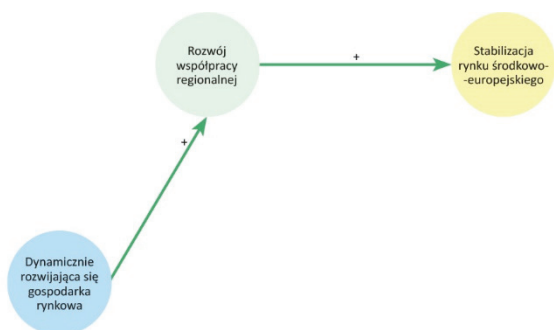


Rysunek 51. Raport – podukłady dedukowane – D17, D18

D19. Stabilizacja rynku środkowoeuropejskiego

Układ dedukowany dla konceptu „Stabilizacja rynku środkowoeuropejskiego” składa się z trzech konceptów, w tym z jednego konceptu wejściowego. Koncept „Dynamicznie rozwijająca się gospodarka rynkowa” warunkuje pozytywnie „rozwój współpracy regionalnej”, który z kolei przyczynia się do wyjściowej „Stabilizacji rynku środkowo-europejskiego”. Jest to zatem

jeden z najprostszych związków przyczynowych obecnych w całym analizowanym układzie.

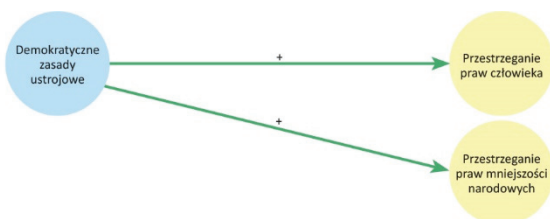


Rysunek 52. Raport – podukład dedukowany – D19

D20. Przestrzeganie praw człowieka

D21. Przestrzeganie praw mniejszości

Układy dedukowane dla konceptów „Przestrzeganie praw człowieka” oraz „Przestrzeganie praw mniejszości” są najprostsze i identyczne. Każdy z nich ma ten sam koncept źródłowy („Demokratyczne zasady ustrojowe”) i nie zawiera żadnego konceptu przechodniego.



Rysunek 53. Raport – podukłady dedukowane – D20, D21

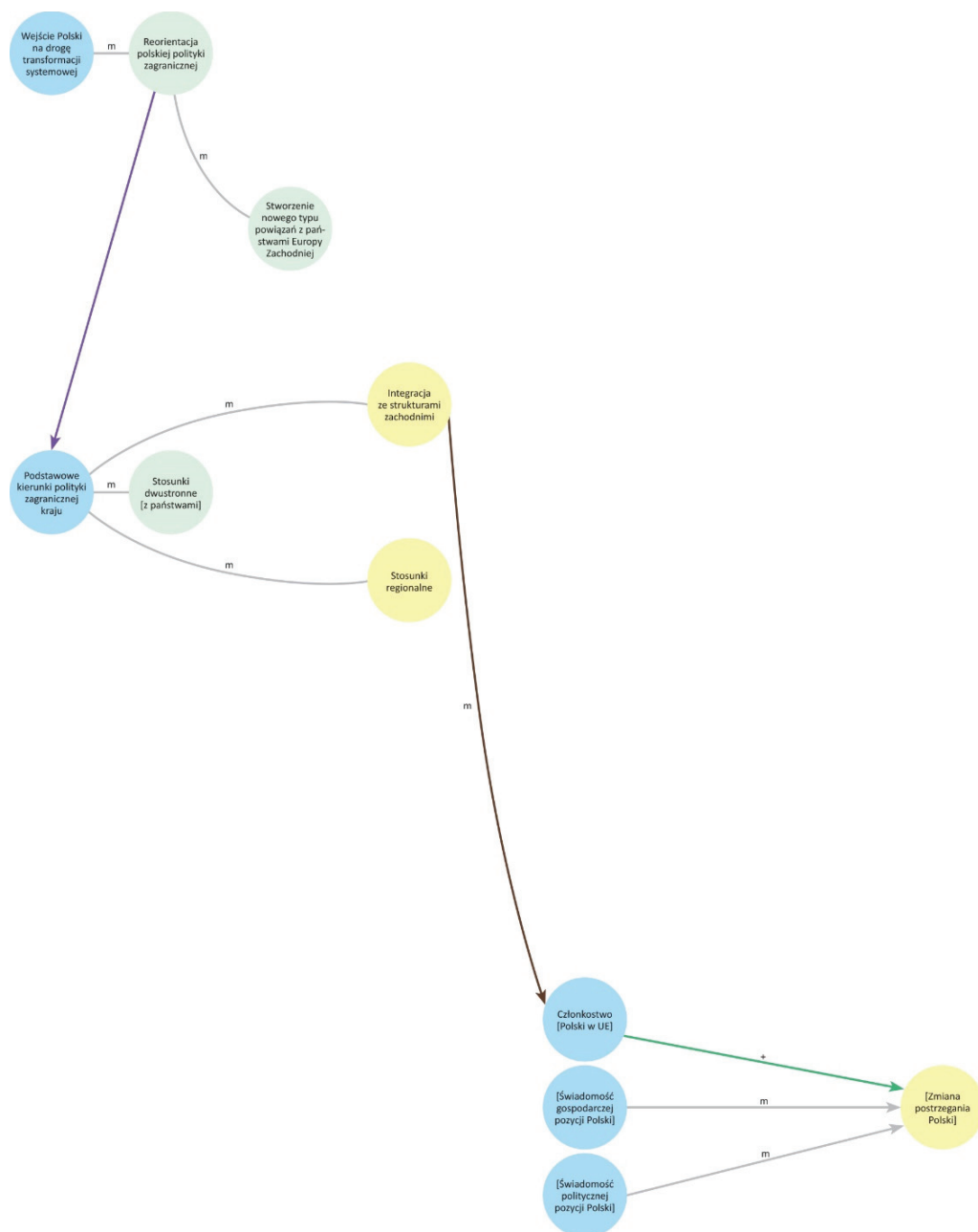
D22. [Zmiana postrzegania Polski]

Ostatni z układów dedukowanych jest zbliżony do pierwszego pod względem poziomu złożoności. W tym układzie koncept wyjściowy „[Zmiana postrzegania Polski]” jest warunkowany bezpośrednio przez wszystkie trzy koncepty wejściowe obecne w ognisku 8 („Członkostwo [Polski w UE]”, „[Świadomość gospodarczej pozycji Polski]” oraz „[Świadomość politycznej pozycji Polski]”).

Koncept „Członkostwo [Polski w UE]” jest przechodni dla oddziaływania pochodzącego z konceptu „Integracja ze strukturami zachodnimi”.

Ten ostatni koncept łączy się niekierunkowo z „Podstawowe kierunki polityki zagranicznej kraju”, który niekierunkowo łączy się z „Stosunki [dwustronne] z państwami” oraz „Stosunki regionalne”.

Koncept „Podstawowe kierunki polityki zagranicznej kraju” ma być warunkowany przez „Reorientacja polskiej polityki zagranicznej”, który również łączy się niekierunkowo z „Wejście Polski na drogę transformacji ustrojowej” i „Stworzenie nowego typu powiązań z państwami Europy Zachodniej”.



Rysunek 54. Raport – podukład dedukowany – D22

Wnioskowanie, walidacja i interpretacja

Przeprowadzona analiza pozwala na wyciągnięcie wniosków dotyczących właściwości formalnych oraz teoretycznych.

Wartości logiczne i statystyczne

Analiza sprzężeń występujących w poszczególnych podukładach indukowanych i dedukowanych wskazuje, że większość sprzężeń występowała w obu typach podukładów. Jedynie dwa sprzężenia (S59, S60) nie występowały w podukładach indukowanych. To wykluczy je z możliwości rozpatrywania ich jako sprzężeń zwornikowych lub konstytutywnych.

Ponadto ustalono, że:

- W układach indukowanych najczęściej pojawiały się sprzężenia S45 oraz S46 (po 7 wystąpień). Sprzężenie S26 miało tylko 6 wystąpień. Aż 23 sprzężenia występowały w 5 podukładach (S27-S44, S47-S51). Pozostałe występowały po jednym razie;
- W układach dedukowanych najczęstszymi sprzężeniami były S1 oraz S2, które występowały po 17 razy. Jedno sprzężenie występowało w jedenastu podukładach. Było to sprzężenie O2.1, a zatem pochodzące z ogniskowania 2 stopnia. Znacząco mniej, bo 7 razy, wystąpiło inne sprzężenie pochodzące z ogniskowania – O2.2. Po pięć razy wystąpiło 5 sprzężeń (S18-S22). Dalej, 15 sprzężeń występowało po 3 razy (S3-13, S15, S17, S53 i S54), 13 sprzężeń po 2 razy (S14, S45-S52, S55, O2.6, O2.7, O3.1) i aż 31 sprzężeń po 1 razie (S16, S23-S44, S56-S60, O2.3, O2.4, O2.5).

Tabela 30. Raport – tabela wartości logicznych i liczebności sprzężeń w podukładach

Nr	Liczebność w podukładach indukowanych	Liczebność w podukładach dedukowanych	Liczebność skumulowana	Koniunkcja
S1	1	17	18	PRAWDA
S2	1	17	18	PRAWDA
S3	1	3	4	PRAWDA
S4	1	3	4	PRAWDA
S5	1	3	4	PRAWDA
S6	1	3	4	PRAWDA
S7	1	3	4	PRAWDA
S8	1	3	4	PRAWDA
S9	1	3	4	PRAWDA
S10	1	3	4	PRAWDA
S11	1	3	4	PRAWDA
S12	1	3	4	PRAWDA
S13	1	3	4	PRAWDA
S14	1	2	3	PRAWDA
S15	1	3	4	PRAWDA
S16	1	1	2	PRAWDA
S17	1	3	4	PRAWDA
S18	1	5	6	PRAWDA
S19	1	5	6	PRAWDA
S20	1	5	6	PRAWDA
S21	1	5	6	PRAWDA
S22	1	5	6	PRAWDA
S23	1	1	2	PRAWDA
S24	1	1	2	PRAWDA
S25	1	1	2	PRAWDA
S26	6	1	7	PRAWDA
S27	5	1	6	PRAWDA

S28	5	1	6	PRAWDA
S29	5	1	6	PRAWDA
S30	5	1	6	PRAWDA
S31	5	1	6	PRAWDA
S32	5	1	6	PRAWDA
S33	5	1	6	PRAWDA
S34	5	1	6	PRAWDA
S35	5	1	6	PRAWDA
S36	5	1	6	PRAWDA
S37	5	1	6	PRAWDA
S38	5	1	6	PRAWDA
S39	5	1	6	PRAWDA
S40	5	1	6	PRAWDA
S41	5	1	6	PRAWDA
S42	5	1	6	PRAWDA
S43	5	1	6	PRAWDA
S44	5	1	6	PRAWDA
S45	7	2	9	PRAWDA
S46	7	2	9	PRAWDA
S47	5	2	7	PRAWDA
S48	5	2	7	PRAWDA
S49	5	2	7	PRAWDA
S50	5	2	7	PRAWDA
S51	5	2	7	PRAWDA
S52	1	2	3	PRAWDA
S53	1	3	4	PRAWDA
S54	1	3	4	PRAWDA
S55	1	2	3	PRAWDA
S56	1	1	2	PRAWDA
S57	1	1	2	PRAWDA

S58	1	1	2	PRAWDA
S59	0	1	1	FAŁSZ
S60	0	1	1	FAŁSZ
O2.1	1	11	12	PRAWDA
O2.2	1	7	8	PRAWDA
O2.3	1	1	2	PRAWDA
O2.4	1	1	2	PRAWDA
O2.5	1	1	2	PRAWDA
O2.6	1	2	3	PRAWDA
O2.7	1	2	3	PRAWDA
O3.1	1	2	3	PRAWDA

Sprzężenia zwornikowe i konstytutywne

Stwierdzenie występowania sprzężeń zwornikowych dla układów indukowanych jest utrudnione z kilku powodów.

Po pierwsze, różnica między najczęściej występującymi sprzężeniami wynosiła bardzo niewiele (2).

Po drugie, bardzo liczna była grupa sprzężeń, które występowały dość często (5 razy) – było ich 23. Można natomiast stwierdzić, że mimo zastrzeżeń, sprzężenia S45 i S46 można traktować jako zwornikowe, ponieważ skupiają one wiele odniesień istotnych dla całego dokumentu. Sprzężenia te m.in. dotyczą „Atutów w dyspozycji Polski” w kontekście możliwości oddziaływania na procesy w ramach Unii Europejskiej oraz na jej ewolucję.

Zdecydowanie bardziej jednoznaczne jest zwornikowe znaczenie sprzężeń S1 i S2 dla układów dedukowanych. Są to sprzężenia, które występowały najczęściej, aż 17 razy.

Tabela 31. Raport – sprzężenia zwornikowe

	Koncept źródłowy	Łącznik	Koncept wynikowy	Typ sprzężenia
S1	Wejście Polski na drogę transformacji systemowej	0	Reorientacja polskiej polityki zagranicznej	Zwornikowe dla podukładów dedukowanych
S2	Reorientacja polskiej polityki zagranicznej	0	Stworzenie nowego typu powiązań z państwami Europy Zachodniej	Zwornikowe dla podukładów dedukowanych
S45	Atuty w dyspozycji Polski	+	Możliwości oddziaływania jako członek na procesy zachodzące w Unii	Zwornikowe dla podukładów indukowanych
S46	Atuty w dyspozycji Polski	+	Możliwości oddziaływania jako członek na ewolucję Unii	Zwornikowe dla podukładów indukowanych

Sprzężenia zwornikowe S1 oraz S2 stanowią również sprzężenia konstytutywne. Liczba sprzężeń we wszystkich występujących typach podukładów wynosi 18. Drugie w kolejności sprzężenie (O2.1) było elementem o znacząco mniejszej liczbie podukładów (12).

Walidacja modelu

Wyniki analiz sprzężeń zwornikowych, sprzężeń konstytutywnych oraz grafów wskazują, że strukturalno-funkcjonalne cechy modelu powstałego na gruncie Raportu mogą w znacznej mierze zależeć od zastosowanych przez badacza sprzężeń ogniskujących.

Po pierwsze, należy zwrócić uwagę na cechy funkcjonalne podukładów. Tabela rozkładu sprzężeń w poszczególnych typach podukładów sugeruje, że są między nimi istotne różnice. W podukładach indukowanych, ze względu na małe różnice w częstościach, można mówić o rozproszeniu sprzężeń. Aż 26 sprzężeń występowało w co najmniej 5 podukładach, natomiast 40 tylko w 1 podukładzie. Natomiast w podukładach dedukowanych jedynie 9 sprzężeń występowało co najmniej 5 razy, natomiast 59 sprzężeń 3 lub mniej razy.

Po drugie, wskazówką co do znaczenia ogniskowania, są cechy strukturalne niektórych podukładów. Należy zwrócić uwagę przede wszystkim na

różnice pomiędzy podukładami I1 oraz D16. Są one najbardziej rozbudowane – I1 obejmuje 35, natomiast D16 – 28 sprzężeń. Po trzecie, sprzężenie O2.1 wiązało 10, zaś O2.2 – 7 podukładów dedukowanych. Sprzężenie 3.1. występowało wprawdzie jedynie w 3 podukładach, wiązało jednak najbardziej rozbudowane podukłady, czyli oprócz D22, także wspomniane I1 oraz D16.

Stąd należałoby się zastanowić, w jaki sposób alternatywne powiązanie ognisk mogłoby wpłynąć na cechy modelu. W ramach ogniskowania 2 stopnia można raz jeszcze rozpatrzyć sytuację zmiany konceptów źródłowych. We fragmencie I należałoby zastanowić się przede wszystkim nad alternatywą dla konceptu „Reorientacja polskiej polityki zagranicznej”, natomiast we fragmencie II – dla konceptu „Członkostwo [Polski w UE]”.

Wydaje się, że obie alternatywy powinny być wystarczająco pojemne, by móc warunkować procesy z różnych ognisk pierwotnych. Najmniej ogólne są koncepty wyjściowe. Pierwsza z rozpatrywanych grup dotyczy stosunków Polski z konkretnymi organizacjami (NATO, UZE, WE, RE, OBWE) i ich państwami członkowskimi. Nieco bardziej ogólne są obszary działań w ramach współpracy ogółouropejskiej. Ostatnią grupą konceptów mogących być potencjalnymi źródłami dla utworzenia sprzężenia ogniskującego były koncepty dotyczące kierunków polityki zagranicznej (integracja ze strukturami zachodnimi, bilateralne stosunki z sąsiadami oraz stosunki regionalne). Dopiero jednak warunkujący tę grupę w ognisku pierwotnym koncept wyjściowy „Podstawowe kierunki polityki zagranicznej kraju” jest bardziej ogólny. Nadal jest on jednak mniej ogólny niż „Reorientacja polskiej polityki zagranicznej”. Również żaden z konceptów przechodnich nie jest na tym samym poziomie ogólności, co ten wybrany pierwotnie.

We fragmencie II źródłowy dla sprzężeń łączących różne ogniska pierwotne był koncept „Członkostwo [Polski w UE]” pochodzący z ogniska 8, a więc ostatniego z nich. Łączył on ogniska poprzez udział w sprzężeniu z konceptem wyjściowym w ognisku 5 („Członkostwo Polski w Unii Europejskiej w sferze politycznej”) oraz dwoma konceptami wyjściowymi w ognisku 7 („Możliwość oddziaływania jako członek na procesy zachodzące w Unii” oraz „Możliwości oddziaływania jako członek na ewolucję Unii”).

Żaden z innych konceptów wejściowych w tym fragmencie nie niesie jednak treści o tym samym stopniu ogólności co „Członkostwo [Polski w UE]”. Dotyczy to zarówno czynników specyficznych oraz grup wartości łączących Polskę z innymi państwami i organizacjami w wymiarze gospodarczym i polityczno-obronnym, specyficznych atutów w dyspozycji Polski, jak i czynników wpływających na rozwój współpracy regionalnej oraz świadomości gospodarczej i politycznej pozycji Polski.

Nawet w przypadku braku możliwości wyznaczenia alternatywnych sprzężeń w ramach ogniskowania 2 stopnia, można rozpatrzyć przynajmniej jedną alternatywę dla ogniskowania 3 stopnia. W obu fragmentach występują inne koncepty, które są bliskie teoretycznie. Chodzi tu o koncepty odnoszące się do sfery wartości, występujące w ogniskach 3 oraz 5. Znajdują się tam odniesienia do zasad demokratycznych, rządów prawa oraz gospodarki rynkowej. Koncepty te niosą bardzo zbliżoną treść, są jednak na niższym poziomie uogólnienia niż wybrane pierwotnie.

Dodatkowo, jeżeli nawet przyjąć założenie, że połączenie ognisk 2 stopnia mogłoby nastąpić z wykorzystaniem konceptów o niższym poziomie uogólnienia, należałoby wskazać uzasadnienie kryterium wyboru jednej z trzech wymienionych wartości – czy byłaby to demokracja, rządy prawa, czy też zasady gospodarki rynkowej. Za wyborem wartości demokratycznych przemawia występowanie wyjściowego konceptu „Utrwalanie w Polsce demokratycznego modelu ustrojowego”. Bez względu na końcową decyzję, powinna być ona uzasadniona teorią. W prezentowanych badaniach nie wykorzystano żadnej teorii.

Interpretacja teoretyczna

Wydaje się, że percepcje transformacji politycznej zawarte w zaprezentowanych fragmentach „Raportu” były raczej zorientowane na uargumentowanie potrzeby integracji z Unią Europejską, niż na wyważenie różnych stanowisk. Mimo założonej funkcji „Raportu”, tj. zaprezentowanie plusów i minusów

związanych z procesem integracji z Unią Europejską, nie da się oprzeć wrażeniu, że wszystkie koncepty miały pozytywny wydźwięk. Nie znaleziono żadnego sprzężenia, które miałoby negatywny charakter.

Ponadto analiza funkcjonalno-strukturalna wskazuje, że integracja z Unią Europejską miała w oczach autorów „Raportu” cel, który określić można jako „Utrwalenie w Polsce demokratycznego modelu ustrojowego”. Zestawienie ze sobą najbardziej rozbudowanych układów (I1 oraz D16) daje podstawę, by sądzić, że integracja z Unią Europejską miała służyć przede wszystkim celom wewnętrznym. To nie wpływ na działania Unii czy jej ewolucję miały być nadrzędnymi czynnikami istotnymi dla integracji. Była to potrzeba zapewnienia warunków sprzyjających transformacji do ustroju nazywanego demokratycznym.

Potwierdzałyby to stwierdzenia niektórych badaczy wskazujących, że transformacja polityczna i gospodarcza trwała w Polsce przynajmniej do początku XXI wieku (Bugaj 2004; Chodakiewicz, Radziłowski, Tołczyk 2003), a w wymiarze ustrojowym być może i dłużej (Materski, Żelichowski 2010; Zubik 2010). Nawet zmiana w sprzężeniach łączących oba fragmenty na etapie ogniskowania 3 stopnia nie zmieniłaby znacząco powyższej interpretacji, ponieważ każdy z potencjalnych konceptów (wartości demokratyczne, zasada rządów prawa i gospodarki rynkowej) warunkują układ procesów prowadzących do „Utrwalania w Polsce demokratycznego modelu ustrojowego”.

Zakończenie

W pracy zaprezentowano procedurę, dzięki której badacze mogą rekonstruować sposoby myślenia aktorów politycznych o transformacji politycznej.

Propozycja opiera się na modelach identyfikacji systemu, elementach teorii grafów oraz metodyce analizy map poznawczych. Procedura modelowania składa się z pięciu faz, jej poszczególne kroki badawcze warunkują kolejne. Dzięki formalizacji kroków badawczych możliwa jest ocena rzetelności narzędzia oraz kontrola procesu analizy i interpretacji jakościowych materiałów źródłowych. Z jednej strony możliwe staje się stwierdzenie, w jaki sposób badacz interpretuje poszczególne fragmenty tekstu i jak dochodzi do wyróżnienia podstawowych elementów analizy, tzn. kategorii poznawczych (konceptów) i ich związków (sprzężeń). Z drugiej zaś procedura pozwala na walidację modelu, poprzez wskazanie przesłanek stojących u podstaw wyróżnienia konkretnych determinant transformacji politycznej.

Procedura modelowania opiera się na kilku założeniach pozwalających na zidentyfikowanie jej potencjału badawczego. Przyjmuje się, że:

- sposób myślenia aktorów politycznych wyraża się w języku;
- układ kategorii używanych przez aktorów politycznych ma odzwierciedlać układ procesów rzeczywiście zachodzących w sferze politycznej;
- istnieje związek pomiędzy tym, co aktor polityczny wyraża, a tym, co próbuje realizować w sferze politycznej.

Innymi słowy, w ramach procedury zakłada się, że komunikaty aktorów politycznych mogą wyjaśniać sposób ich myślenia i przez to procesy zachodzące w rzeczywistości politycznej.

Wachlarz możliwych do przeprowadzenia badań empirycznych jest bardzo szeroki, co wynika ze znaczącego zróżnicowania materiałów źródłowych zawierających komunikaty aktorów politycznych wykorzystywanych w analizach politologicznych. Z pewnością najważniejszym warunkiem wykorzystania procedury modelowania jest dysponowanie danymi o charakterze tekstowym. Oprócz źródeł zaprezentowanych w niniejszej książce, takich jak

exposé czy raport dotyczący konkretnego obszaru polityki, można jeszcze wyróżnić m.in. państwowe dokumenty strategiczne, deklaracje i programy partii politycznych, stanowiska prezentowane w debatach parlamentarnych czy negocjacjach międzynarodowych, przemówienia, wywiady, a także wpisy w mediach społecznościowych, np. tweety polityków. W ramach procedury modelowania można również badać komunikaty o charakterze metapolitycznym, np. z obszaru filozofii czy teorii polityki, w tym eseje polityczne czy publicystykę o charakterze politycznym.

Duże zróżnicowanie typów materiałów źródłowych potencjalnie użytecznych prowokuje jednak do zadania pytania, na ile sensowne jest wykorzystanie ich w praktyce badawczej. Na ile rozpatrywany komunikat wyraża rzeczywistą perspektywę aktora politycznego? W rezultacie, na ile można spodziewać się, że komunikat aktora politycznego będzie wyrazem jego trwałej dyspozycji do działania w zakomunikowany sposób?

W celu dokonania oceny przydatności materiału źródłowego do modelowania można wykorzystać dwa kryteria: trwałości i spójności komunikatu. Komunikat będzie o tyle trwały, o ile aktorzy polityczni uznają jego obowiązywanie w działaniu. Komunikat będzie o tyle spójny, o ile aktorzy polityczni oczekują jego czytelności i klarowności wewnętrznych i zewnętrznych powiązań. Procedura wydaje się użyteczna przede wszystkim do modelowania percepcji wyrażanych w komunikatach o wysokim stopniu trwałości i spójności. Poznawczo owocne może być jednak również zestawienie w jednym badaniu wniosków płynących z analizy różnych typów komunikatów.

Na przykład exposé premiera jest tekstem, od którego oczekuje się względnej spójności, ponieważ konkretny polityk przedstawia w nim plany kierunków działania rządu. Komunikat ten jednak nie musi być bardzo trwały, ponieważ wygłaszany jest na początku sprawowania urzędu i ma obowiązywać do jego końca.

Raport ma być systematycznym przeglądem zestawu zagadnień w konkretnym obszarze oddziaływania politycznego. W niektórych przypadkach ma on również stanowić podstawę podejmowania decyzji dla aktorów politycznych, na przykład co do przewidywanych korzyści i strat mających płynąć z członkostwa Polski w UE. Z założenia powinien być zatem bardzo

spójny. Ma jednak charakter kontekstualny, a więc jego trwałość jest również ograniczona.

Bardziej trwała powinna być strategia obronna kraju przyjęta przez rząd, ponieważ dotyczy sytuacji i działań w założonym, najczęściej wieloletnim okresie. Powinna być ona również bardziej konkretna i spójna niż raport, ponieważ oczekuje się od niej logicznego i realistycznego podejścia do długofalowych problemów państwa.

Mniej oczywiste jest natężenie cech trwałości i spójności w przypadku ideologii i programów partii politycznych. O ile zbiór idei przyświecających działalności partii politycznej może być oceniany jako bardzo trwałe (np. ideologia liberalna czy konserwatywna, utrzymujące znaczną część podstawowych postulatów na przestrzeni wieków), o tyle program partii politycznej oparty na danej ideologii może być zmieniany z wyborów na wybory. Wprawdzie od programu partii można wymagać spójności (choćaby na czas kampanii wyborczej), ale akceptuje się jego ograniczoną trwałość.

Szczególne pod względem obu kryteriów są stanowiska w negocjacjach międzynarodowych i debatach parlamentarnych. W negocjacjach międzynarodowych z jednej strony chodzi o przedstawienie komunikatów spójnych i względnie trwałych dla innych partnerów i konkurentów, a z drugiej zaś o otwarcie pola do negocjacji, a więc docelowo o modyfikację treści decyzji. Jednakże w merytorycznych debatach parlamentarnych celem jest prezentacja argumentów oraz przekonywanie do własnych racji. Rezultatem może być więc utrzymanie stanowiska oraz wykazanie jego spójności.

Najbardziej kontekstualne, najmniej trwałe, ale niekoniecznie najmniej spójne, mogą być przemówienia, czy wpisy w mediach społecznościowych polityków. Zwłaszcza wpisy polityków w serwisie Tweeter stanowią elementy komentarza do bieżących wydarzeń. Przy tym ograniczenie liczby znaków każdej wiadomości w tym medium społecznościowym skłania do wypowiedzi uproszczonych i esencjonalnych. Dążeniu do wysokiej wewnętrznej spójności komunikatu towarzyszy jednak jego ograniczona trwałość.

Wydaje się ponadto, że metoda omawiana w niniejszej książce może okazać się użyteczna również w badaniach nad relacją pomiędzy komunikacją a działaniami politycznymi w ramach mieszanych metod badawczych

(Creswell, Creswell 2018). W szczególności procedury modelowania można stosować do szukania związków pomiędzy deklaracjami, a innymi działaniami aktorów politycznych. Wykorzystanie tej metody może być szczególnie istotne, jeżeli badania opierać się będą na analizach przypadków lub analizach porównawczych.

Wyobrazić sobie można na przykład, że w ramach analizy przypadku badacz podjąłby się próby wyjaśnienia jakiejś szczególnie istotnej decyzji politycznej. W kontekście polskiej transformacji systemowej można próbować zrekonstruować przesłanki, dla których strona opozycyjna i rządowa zdecydowały się doprowadzić do rozpoczęcia obrad Okrągłego Stołu. Modelowanie w takim badaniu mogłoby być elementem szerszego planu badawczego, na przykład opartego na metodyce śledzenia procesu (Bennett, Checkel 2015). Można wyobrazić sobie, że decyzja o podjęciu rozmów przez strony sporu politycznego traktowana byłaby w badaniu jako kulminacja procesu, natomiast wypowiedzi aktorów politycznych zawarte w źródłach historycznych byłyby materiałem, na którym można byłoby oprzeć modelowanie ich percepcji.

W przypadku analiz porównawczych jednym z kierunków badań mogłyby być badania nad dynamiką działań mocarstw na arenie międzynarodowej. Na przykład, jeżeli problemem podjętym przez badacza byłoby zrozumienie impasu w obszarze reformy Rady Bezpieczeństwa ONZ, przemówienia ambasadorów stałych członków Rady Bezpieczeństwa tej organizacji mogłyby stanowić materiał źródłowy dla modelowania, natomiast działania mocarstw w przestrzeni międzynarodowej mogłyby stanowić podstawę wnioskowania na temat rzeczywistych interesów. Konfrontacja wymiaru deklaratywnego i behawioralnego mogłaby doprowadzić do odnalezienia istotnych czynników dynamizujących relacje międzynarodowe.

Podsumowując, w naukach politycznych istnieje wiele możliwości zastosowania procedury modelowania percepcji transformacji politycznych. Może ona stanowić osobne narzędzie w przypadku analiz komunikacji politycznej (od bieżących tweetów do długofalowych strategii) albo też element szerszego planu badawczego, wymagającego trafności i rzetelności wiedzy na

temat sposobów ujmowania rzeczywistości politycznej przez aktorów politycznych.

Pozostaje żywić nadzieję, że zaprezentowana tu procedura stanie się dogodnym narzędziem dla badań nad transformacją polityczną i rolą aktorów politycznych w tych procesach.

Podziękowania

Pragnę podziękować wszystkim osobom, które przyczyniły się w różny sposób do przygotowania kolejnych wersji metody i doskonalenia tej książki.

Praca nad książką i jej publikacja była możliwa dzięki wsparciu organizacyjnemu i materialnemu Collegium Civitas. Rozłożone na kilka lat wysiłki przyspieszyły dzięki dodatkowym środkom na badania i urlopowi badawczemu.

Za wstępne komentarze dotyczące metodyki dziękuję wszystkim Kolegom i Koleżankom, których spotykałem przy rozmaitych okazjach, w tym na konferencjach i seminariach. Roland Zarzycki z CC odnosił się do logicznych podstaw zawartych w propozycji procedury, a Anna Sudolska-Bytof i Katarzyna Witkowska zachęcały do dalszej pracy. Komentarze przekazali mi też m.in. Wojciech Lorenz, Marcin Terlikowski i Kinga Raś z Polskiego Instytutu Spraw Międzynarodowych.

Za krytyczne a jednocześnie napawające nadzieją komentarze dziękuję obu recenzentom manuskryptu – prof. Romanowi Bäckerowi z UMK w Toruniu i prof. Bohdanowi Szklarskiemu z UW. Dostarczyli wielu uwag, dzięki którym tekst jest o wiele bardziej spójny merytorycznie i łatwiejszy do czytania.

Dziękuję całemu zespołowi wydawniczemu: Markowi Gawronowi za jego pomysły i bezpośredniość, Aleksandrze Jaworowskiej ze Studia Lionpath za wysiłek w opracowaniu graficznym książki, Julii Gładkowskiej za uwagi stylistyczne i Magdalenie Kopacz za korektę. Wiem, że było co robić.

Podziękowania składam też współpracownikom z centrum badawczego HIVE w CC. Wzmocnili oni we mnie przekonanie, że myślenie w kategoriach systemowych może być ciekawe.

Na końcu, dziękuję moim Rodzicom, którzy byli zawsze, kiedy tylko tego potrzebowałem. Bratu dziękuję za rozbijającą szczerość. Dziękuję Żonie za jej anielską cierpliwość, dobre słowo i uroczy uśmiech w momentach zwątpienia. Dziękuję Dzieciom za ich iskrę, która docierała do mnie każdego dnia, nawet wtedy, kiedy brakowało nam wspólnego czasu.

Bibliografia

- Almond, Gabriel A. 1956. *Comparative Political Systems*, "The Journal of Politics" Vol. 18, No. 3
- Anon. 2000. Raport w sprawie korzyści i kosztów integracji Rzeczypospolitej Polskiej z Unią Europejską, „Przegląd Rządowy” nr 10-11
- Antoszewski, Andrzej. 2014. *System polityczny jako przedmiot badań politologii i nauki prawa konstytucyjnego*. [w:] *Rozprawa o metodzie prawa i polityki (Discourse on the methods o law and politics)*. (red.) Sadowski, Mirosław, Spychalska, Aleksandra, Sadowa, Katarzyna „Wrocławskie Studia Erasmiańskie – Studia Erasmania Wratislaviensia”, Zeszyt VIII, Wrocław
- Arystoteles. 1996. *Metafizyka*, Tom I. Lublin: Redakcja Wydawnictw Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego
- Arystoteles. 2010. *Zachęta do filozofii. Fizyka*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN
- Ashby, Ross W. 1963. *Wstęp do cybernetyki*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe
- Ashby, Ross W. 1991. *Requisite Variety and Its Implications for the Control of Complex Systems*. [w:] *Facets of Systems Science* (Ed.) Klir, George J. Boston: Springer
- Ashby, W. Ross, Goldstein, Jeffrey. 2011. *Variety, Constraint, and the Law of Requisite Variety*. "Emergence: Complexity and Organization" Vol. 13, No. 1/2
- Axelrod, Robert M. 1976. *Structure of Decision: The Cognitive Maps of Political Elites*. Princeton: Princeton University Press
- Axelrod, Robert M. 2015. *Structure of Decision: The Cognitive Maps of Political Elites*. Princeton: Princeton University Press
- Åström, Karl J., Eykhoff, Pieter. 1971. *System Identification – A Survey*. "Automatica" Vol. 7, No. 2
- Babbie, Earl. 2003. *Badania społeczne w praktyce*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN
- Bachrach, Peter, Baratz, Morton S. 1962. *Two Faces of Power*. "American Political Science Review" Vol. 56, No. 4

- Bang, Henrik P. 2020. *David Easton's Political Systems Analysis* [w:] *The SAGE Handbook of Political Science*. (Eds.) Berg-Schlosser, Dirk, Badie, Bertrand, Morlino, Leonardo. Sage: Thousand Oaks
- Bäcker, Roman. 2011. *Nietradycyjna teoria polityki*. Toruń: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika
- Bäcker, Roman, Winławska, Maria, Rak, Joanna, Czechowska, Lucyna, Gadowska, Grażyna, Gajda, Joanna, Gawron-Tabor, Karolina, Giedz, Maria, Kasprowicz, Dominika, Mateja, Magdalena. 2016. *Metodologia badań politologicznych*. Warszawa: Polskie Towarzystwo Nauk Politycznych, https://repozytorium.umk.pl/bitstream/handle/item/3891/Metodologia_badan_politologicznych.pdf?sequence=1 [28.06.2020]
- Bennett, Andrew, Checkel, Jeffrey T. 2015. *Process tracing*. Cambridge: Cambridge University Press
- Bieliński, Jacek, Iwińska, Katarzyna, Rosińska-Kordasiewicz, Anna. 2007. *Analiza danych jakościowych przy użyciu programów komputerowych*. „ASK” nr 16
- Birch, Sarah. 2010. *Perceptions of Electoral Fairness and Voter Turnout*. „Comparative Political Studies” Vol. 43, No. 12
- Blok, Zbigniew. 2006. *Transformacja jako konwersja funkcji wewnętrznych na przykładzie Polski*. Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM
- Bremer, Józef W. 2005. *Wprowadzenie do logiki*. Kraków: Wydawnictwo WAM
- Browne, Ray B. 1982. *Objects of Special Devotion: Fetishism in Popular Culture*. Bowling Green: Popular Press
- Bugaj, Ryszard. 2004. *Polska transformacja ustrojowa: próba dyskursu – Zarys perspektyw*. Warszawa: Fundacja Innowacja
- Bujwid-Kurek, Ewa, Mikucka-Wójtowicz, Dominika. 2015. *Transformacja ustroju politycznego wybranych państw Europy Środkowej i Południowo-Wschodniej. Podręcznik akademicki*. Kraków: Wydawnictwo Libron-Filip Lohner
- Buttolph-Johnson, Janet, Reynolds, Henry T., Mycoff, Jason D. 2010. *Metody badawcze w naukach politycznych*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN
- Chisholm, Roderick M. 2014. *Person and Object: A Metaphysical Study*. London-New York: Routledge

- Chmaj, Marek. 1996. *Sejm „kontraktowy” w transformacji systemu politycznego Rzeczypospolitej Polskiej*. Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej
- Chodakiewicz, Marek J., Radziłowski, John, Tołczyk, Dariusz. 2003. *Poland's Transformation: A Work in Progress: Studies in Honor of Kenneth W. Thompson*. Charlottesville: Leopolis Press
- Codogni, Paulina. 2009. *Okrągły Stół, czyli polski Rubikon*. Warszawa: Prószyński i S-ka.
- Computer-Aided Qualitative Data Analysis: Theory, Methods and Practice*. 1995. (Ed.) Kelle, Udo. London: Sage
- Creswell, John W., Creswell, David J. 2018. *Research Design: Qualitative, Quantitative, and Mixed Methods Approaches* (Fifth Edition). Thousand Oaks: Sage
- Crotty, Michael. 2015. *The Foundations of Social Research: Meaning and Perspective in the Research Process*. Thousand Oaks: Sage
- Czaputowicz, Jacek. 2007. *Teorie stosunków międzynarodowych: krytyka i systematyzacja*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN
- Czyżewski, Marek, Otrocki, Michał, Piekot, Tomasz, Stachowiak, Jerzy. 2017. *Analiza dyskursu publicznego. Przegląd metod i perspektyw badawczych*. Warszawa: Wydawnictwo Akademickie Sedno
- Van Dalen, Arjen, Van Aelst, Peter. 2014. *The Media as Political Agenda-Setters: Journalists' Perceptions of Media Power in Eight West European Countries*. "West European Politics" Vol. 37, No. 1
- Denk, Thomas, Lehtinen, Sarah. 2018. *State-Formation and Democratization: A New Classification*. [bmw:] Palgrave Macmillan
- Diels, Hermann, 1951. *Die Fragmente der Vorsokratiker*, VI wyd., Berlin: Weidmann
- Dobek-Ostrowska, Bogusława. 2011. *Komunikowanie polityczne i publiczne: podręcznik akademicki*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN
- Dudek, Antoni. 2004. *Reglamentowana rewolucja. Rozkład dyktatury komunistycznej w Polsce 1988-1990*. Kraków: Arcana
- Dudek, Antoni. 2007. *Historia polityczna Polski 1989-2005*. Kraków: Arcana

- Easton, David. 1957. *An Approach to the Analysis of Political Systems*. "World Politics" Vol. 9, No. 3
- Easton, David. 1979. *A Systems Analysis of Political Life*. Chicago: The University of Chicago Press
- Easton, David. 1990. *The Analysis of Political Structure*. New York: Routledge
- Fawzi, Nayla. 2018. *Beyond Policy Agenda-Setting: Political Actors' and Journalists' Perceptions of News Media Influence across All Stages of the Political Process*. "Information, Communication & Society" Vol. 21, No. 8
- Findeisen, Władysław, Gutenbaum, Jakub. 1985. *Modele w analizie systemowej*. [w:] *Analiza systemowa – podstawy i metodologia*. (red.) Findeisen, Władysław. Warszawa: PWN
- Flick, Uwe. 2011. *Jakość w badaniach jakościowych*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN
- Formy reprezentacji umysłowych*. 2006. (red.) Piłat, Robert, Walczak, Marian, Wróbel, Szymon. Warszawa: Wydawnictwo IFiS PAN
- Frankfort-Nachmias, Chava, Nachmias, David. 2001. *Metody badawcze w naukach społecznych*. Poznań: Zysk i S-ka
- Frigg, Roman, Hartmann, Stephan. 2006. *Scientific Models*. [w:] *The Philosophy of Science: An Encyclopedia*. Vol. 2. New York: Routledge
- Fukuyama, Francis. 2017. *Koniec historii i ostatni człowiek*. Kraków: Znak
- Garlicki, Leszek. 2003. *Karuzela*. Warszawa: Czytelnik
- Gibbs, Graham. 2011. *Analiza danych jakościowych*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN
- Greniewski, Henryk. 1969. *Cybernetyka niematematyczna*. Warszawa: PWN
- Held, David. 2010. *Modele demokracji*. Kraków: WUJ
- Hempel, Carl G., Oppenheim, Paul. 1948. *Studies in the Logic of Explanation*. "Philosophy of Science" Vol. 15, No. 2
- Heraklit-z-Efezu. 1992. *Zdania*. Łódź: Wydawnictwo Biblioteka
- Hobbes, Thomas. 1839. *The English Works of Thomas Hobbes of Malmesbury edited by W. Molesworth*, Volume 1. London: John Bohn
- Hoffman, Lindsay H., Jones, Philip E., Young, Dannagal Goldthwaite. 2013. *Does My Comment Count? Perceptions of Political Participation in an Online Environment*. "Computers in Human Behavior" Vol. 29, No. 6

- Huntington, Samuel P. 2009. *Trzecia fala demokratyzacji*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN
- Jensen, Henrik. 2012. *Weber and Durkheim: A Methodological Comparison*. New York: Routledge
- Karwat, Mirosław. 2018. *Metodologiczne aspekty problemu ciągłości państwowej*. [w:] *Państwo w czasach zmiany*. (red.) Pietraś, Marek, Hofman, Iwona, Michałowski, Stanisław. Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej
- Knapp, Peter. 1986. *Hegel's Universal in Marx, Durkheim and Weber: The Role of Hegelian Ideas in the Origin of Sociology*. "Sociological Forum" No. 1, DOI: 10.1007/BF01107338
- Konecki, Krzysztof T. 2000. *Studia z metodologii badań jakościowych. Teoria ugruntowana*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN
- Kosko, Bart. 1986. *Fuzzy Cognitive Maps*. "International Journal of Man-Machine Studies" Vol. 24, No. 1
- Kosko, Bart. 1993. *Fuzzy Thinking: The New Science of Fuzzy Logic*. New York: Hyperion
- Kowal, Paweł. 2012. *Koniec systemu władzy*. Warszawa: ISP PAN
- Kuźniar, Roman. 2008. *Polityka zagraniczna III Rzeczypospolitej*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar
- Laszlo, Ervin. 1978. *Systemowy obraz świata*. Warszawa: PIW
- Locke, John. 2006. *An Essay Concerning Humane Understanding*, Volume I. [bmw:] BiblioBazaar
- Luhmann, Niklas. 2007. *Systemy społeczne: zarys ogólnej teorii*. Warszawa: Nomos
- Łukasiewicz, Jan. 1997. *O zasadzie sprzeczności u Arystotelesa (Über Den Satz Des Widerspruchs Bei Aristoteles) [Streszczenie]*. „Filozofia Nauki” nr 5, tom 1
- Maj, Przemysław, Paruch, Waldemar. 2008. *Pojęcie „system polityczny” w badaniach politologicznych w Polsce – aspekty i kontrowersje definicyjne*. „Polityka i Społeczeństwo” nr 5
- Mazur, Marian. 1976. *Cybernetyka i charakter*. Warszawa: PIW
- Meadows, Donella H. 2009. *Thinking in Systems. A Primer*. White River Junction: Chelsea Green Publishing

- Meadows, Donella, Meadows, Dennis, Behrens, William W., Randers, Jørgen. 1973. *Granice wzrostu*. Warszawa: PWE
- Meehan, Eugene J. 1967. *Contemporary Political Thought*. Homewood: Dorsey Press
- Menkes, Jerzy, Wasilkowski, Andrzej. 2010. *Organizacje międzynarodowe. Prawo instytucjonalne*. Warszawa: Wolters Kluwer Polska
- Metafory polityki*. 2001. (red.) Kaczmarek, Bohdan. Warszawa: Elipsa
- Miller, Eugene F. 1971. *David Easton's political theory*. "The Political Science Reviewer" Vol. 1
- Morrison, Kenneth L. 1990. *Social Life and External Regularity: A Comparative Analysis of the Investigative Methods of Durkheim and Weber*. "International Journal of Comparative Sociology" Vol. 31, No. 1-2
- Münch, Richard. 2010. *Understanding Modernity: Toward a New Perspective Going Beyond Durkheim and Weber*. Vol. 4. London, New York: Routledge
- Nagel, Ernest. 1970. *Struktura nauki: zagadnienia logiki wyjaśnień naukowych*. Warszawa: PWN
- Niedbalski, Jakub. 2014. *Komputerowe wspomaganie analizy danych jakościowych. Zastosowanie oprogramowania NVivo i Atlas.ti w projektach badawczych opartych na metodologii teorii ugruntowanej*. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, http://dspace.uni.lodz.pl:8080/xmlui/bitstream/handle/11089/23454/Niedbalski_Komputerowe_wspomaganie_druk.pdf?sequence=1&isAllowed=y [28.06.2020]
- Nowak, Andrzej. 2009. *Wstęp. Układy złożone w naukach społecznych*. [w:] *Układy złożone w naukach społecznych: wybrane zagadnienia*. (red.) Nowak, Andrzej, Borkowski, Wojciech, Winkowska-Nowak, Katarzyna. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar
- Nowak, Stefan. 2006. *Metodologia badań społecznych*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN
- Paczkowski, Andrzej. 1995. *Pół wieku dziejów Polski*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN
- Palazzo, Sandro. 2019. *Heraklit i Parmenides. Bycie i stawanie się*. Warszawa: Hachette Polska
- Parmenides. 2001. *O naturze*. „Przegląd Filozoficzny – Nowa Seria” nr 2

- Parsons, Talcott. 2009. *System społeczny*. Warszawa: Nomos
- Pawlikowski, Tomasz. 2013. *Poznawalność bytu. Parmenides i Św. Tomasz z Akwinu*. „Rocznik Tomistyczny” Vol. 2
- Pawliszcze, Jerzy. 2011. *Czy „Jedno” Parmenidesa jest jedno?* „Analiza i Egzystencja. Czasopismo Filozoficzne” Vol. 13
- Pawliszek, Piotr, Rancew-Sikora, Dorota. 2012. *Wprowadzenie do socjologicznej analizy dyskursu (SAD)*. „Studia Socjologiczne” Vol. 1(204)
- Plutarch. 1895. *Plutarch's Lives. The Translation Called Dryden's edited by A. H. Clough*. Boston: Little, Brown and Company
- Początki parlamentarnej elity: posłowie kontraktowego Sejmu*. 1992. (red.) Wasilewski, Jacek, Wesołowski, Włodzimierz. Warszawa: Wydawnictwo IFiS PAN
- Podolak, Małgorzata, Żmigrodzki, Marek. 2020. *System polityczny i jego klasyfikacje*. [w:] *Współczesne systemy polityczne*. (red.) Żmigrodzki, Marek, Dziemidok-Olszewska, Bożena. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN
- Poli, Roberto. 2016. *Belief systems and the modeling relation*. „Foundations of Science” Vol 21, No. 1
- Polska transformacja. Spojrzenie po dwudziestu latach*. 2010. (red.) Materski, Wojciech, Żelichowski, Ryszard. Warszawa: ISP PAN
- Popper, Karl. 1977. *Logika odkrycia naukowego*. Warszawa: PWN
- Przewodnik po współczesnej filozofii politycznej*. 1998. (red.) Goodin, Robert E., Pettit, Philip. Warszawa: Wydawnictwo „Książka i Wiedza”
- Ragin, Charles C. 2014. *The Comparative Method: Moving beyond Qualitative and Quantitative Strategies*. Oakland: University of California Press
- Rapley, Tim. 2010. *Analiza konwersacji, dyskursu i dokumentów*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN
- Sapir, Edward. 1978. *Kultura, język, osobowość*. Warszawa: PIW
- Sartori, Giovanni. 1994. *Teoria demokracji*. Warszawa: PWN
- Schmitter, Phillipe, Terry L. Karl. 2010. *Concepts, Assumptions and Hypotheses about Democratisation. Reflections on 'Stretching' from South to East*. [w:] *Central Europe – Two Decades After*. (Ed.) Riedel, Rafał, Warszawa-Opole: Centre for Europe, University of Warsaw

- Schumpeter, Joseph A. 2013. *Capitalism, Socialism and Democracy*. New York: Routledge
- Secomski, Kazimierz. 1973. *Wstęp do wydania polskiego*. [w:] Meadows, Dennis, Meadows, Donella, Randers, Jørgen, Behrens III, William W. 1973. *Granice wzrostu*. Warszawa: PWE
- Semenova, Elena. 2018. *Research Methods for Studying Elites*. [w:] *The Palgrave Handbook of Political Elites*. (Eds.) Best, Heinrich, Higley, John. London: Palgrave Macmillan
- Simon, Herbert A. 1997. *Models of Bounded Rationality. Empirically Grounded Economic Reason*. Cambridge: MIT Press
- Skórzyński, Jan. 1995. *Uгода i rewolucja. Władza i opozycja 1985-1989*. Warszawa: Presspublica
- Szczepański, Jan. 1999. *Reformy, rewolucje, transformacje*. Warszawa: Wydawnictwo IFiS PAN
- Szklarski, Bohdan. 2006. *Przywództwo symboliczne: między rządzeniem a reprezentacją. Amerykańska prezydentura końca XX wieku*. Warszawa: ISP PAN
- Szymański, Adam. 2006. *Analiza systemowa w badaniach politologicznych nad problematyką europejską*. „Przegląd Europejski” nr 2
- Świat elity politycznej. 1995. (red.) Wesołowski, Włodzimierz, Pańków, Irena. Warszawa: PWN
- Tilly, Charles. 1975. *Western State-Making and Theories of Political Transformation*. [w:] *The Formation of National States in Western Europe*. (Eds.) Tilly, Charles, Ardant, Gabriel. Princeton: Princeton University Press
- Trembicka, Krystyna. 2003. *Okrągly stół w Polsce. Studium o porozumieniu politycznym*. Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej
- Wagner, Kevin M., Gainous, Jason. 2009. *Electronic Grassroots: Does Online Campaigning Work?*, “The Journal of Legislative Studies” Vol. 15, No. 4
- Wallerstein, Immanuel. 2007. *Analiza systemów-światów*. Warszawa: Wydawnictwo Akademickie Dialog
- Weber, Max. 2002. *Gospodarka i społeczeństwo: Zarys socjologii rozumiejącej*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN

- Wesołowski, Włodzimierz. 2009. *Koncepcje polityki*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar
- Wesoły, Marian. 2001. *Parmenides z Elei – Physikos*, „Przegląd Filozoficzny – Nowa Seria” nr 2, tom 38
- Whorf, Benjamin Lee. 1982. *Język, myśl i rzeczywistość*. Warszawa: PIW
- Wilson, Robin J. 2007. *Wprowadzenie do teorii grafów*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN
- Winkowska-Nowak, Katarzyna, Batorski, Dominik, Peitgen, Heinz-Otto. 2003. *Wprowadzenie do dynamiki społecznej*. Warszawa: Wydawnictwo Szkoły Wyższej Psychologii Społecznej „Academica”
- Wittgenstein, Ludwig. 1997. *Tractatus logico-philosophicus*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN
- Woods, Megan, Macklin, Rob, Lewis, Gemma K. 2016. *Researcher Reflexivity: Exploring the Impacts of CAQDAS Use*, „International Journal of Social Research Methodology”, Vol. 19, No. 4
- Yaffe, Gideon. 2007. *Locke on Ideas of Identity and Diversity*. [w:] *The Cambridge Companion to Locke’s Essay Concerning Human Understanding*, (Ed.) Lex, Newman. Cambridge: Cambridge University Press
- Yin, Robert K. 2017. *Case Study Research and Applications: Design and Methods*. London, Singapore: Sage
- Yoon, Byung Sung, Jetter, Antonie J. 2016. *Comparative Analysis for Fuzzy Cognitive Mapping*. [w:] 2016 Portland International Conference on Management of Engineering and Technology (PICMET). Honolulu: IEEE
- Zadeh, Lotfi A. 1965. *Fuzzy Sets*, „Information and Control ” No. 8
- Zadeh, Lotfi A. 1975. *Fuzzy Logic and Approximate Reasoning*, „Synthese” No. 30
- Zahorodna, Katarzyna. 2015. *Problem reprezentacji umysłowych w rozszerzonych systemach poznawczych*. Wrocław: Wydawnictwo Fundacji „Projekt Nauka”
- Zubik, Marek. 2010. *Dwadzieścia lat transformacji ustrojowej w Polsce: 51. Ogólnopolski Zjazd Katedr i Zakładów Prawa Konstytucyjnego*. Warszawa: Wydawnictwo Sejmowe

Summary

Modeling perceptions of political transformation. A systems approach

Understanding rationale of political actors in a complex world remains a constant necessity. But the views on political reality seem to be increasingly fluctuating. The book presents an answer to this issue by presenting a research procedure allowing for identification of key processes driving political transformation from the point of view of political actors.

Researchers are provided with a framework for analysis of perspectives towards continuity and change used by political actors in a complex environment. It is a qualitative data analysis framework that could be used for the analysis of a wide range natural language texts. This makes it a valuable, stand-alone, or a supplementary analytical tool to be used along with other methods, including process tracing, and qualitative comparative analysis (QCA). The framework is based on a five-step procedure involving basics of graph theory, cognitive mapping tools, and system identification models.

The book consists of five chapters – theoretical, methodological and empirical. The first chapter presents theoretical background of the procedure, by discussing roots of the differentiation between political continuity and change. The second part seeks for intersections between systems approach and modelling processes used in science. It also describes system identification models as conceptual tools applicable to an analysis of views of political actors. In the third chapter, details of the modeling procedure are explained by showing each of the steps, with their relationships to remaining ones. All applicable tools are shown in the context of a simple example. The following chapters help in understanding the practice of modeling procedure by presenting two case studies of the method implementation. Chapters four and five show the way in which the procedure is applied, by following the same

sequence, explaining types of necessary choices and their consequences for the final result of an analysis. Two examples are drawn from the history of Polish political transformation of the end of 20th century. More than 50 figures and 30 tables show practical ways in which the modeling procedure is conducted.

The procedure could be used by a wide variety of researchers, including but not restricted to, students of communication, political theory, political philosophy, ideology, transformation studies, as well as researchers focusing on decision and policy-making.

Nota o autorze

Krzysztof Kasianiuk – doktor nauk społecznych w zakresie nauk o polityce, specjalizuje się w metodologii badań społecznych i podejściu systemowym. Zajmuje się m.in. przywództwem, mechanizmami rządzenia w sferze publicznej, funkcjonowaniem instytucji politycznych, procesami transformacji i instytucjonalnym uczeniem się. Rozwija i popularyzuje myślenie systemowe i cybernetyczne, projektuje i prowadzi poważne gry.

Autor m.in. *Gra polityczna w parlamencie – anatomia zjawiska* (2014), *Za sterami – czyli dość treściwie o mniej więcej wszystkim* (2018).

Kierownik HIVE – Systems Collective Design Lab – centrum badawczego w ramach Collegium Civitas, rozwijającego metodykę modelowania procesów społecznych, gospodarczych i politycznych.

Spis rysunków

Rysunek 1.	Struktura wyjaśniania naukowego według Ernesta Nagela	51
Rysunek 2.	Model czarnej skrzynki	74
Rysunek 3.	Model białej skrzynki	76
Rysunek 4.	Sprzężenia proste między dwoma obiektami poznawczymi	79
Rysunek 5.	Sprzężenie zwrotne między dwoma obiektami poznawczymi	80
Rysunek 6.	Cykl sprzężeń trzech obiektów poznawczych	81
Rysunek 7.	Cykl sprzężeń ze sprzężeniem zwrotnym	82
Rysunek 8.	Przykład – grafy skierowane (1)	102
Rysunek 9.	Strukturalna reprezentacja konceptów i łączników	103
Rysunek 10.	Funkcjonalna reprezentacja konceptów i łączników	103
Rysunek 11.	Przykład – relacja między konceptami po modyfikacji	105
Rysunek 12.	Przykład – grafy skierowane (2)	108
Rysunek 13.	Przykład – graf nieskierowany	109
Rysunek 14.	Przykład – graf ogniska końcowego	112
Rysunek 15.	Exposé – Ognisko 1	150
Rysunek 16.	Exposé – Ognisko 2	151
Rysunek 17.	Exposé – Ognisko 3	152
Rysunek 18.	Exposé – Ognisko 4	154
Rysunek 19.	Exposé – Ognisko 2 stopnia	156
Rysunek 20.	Exposé – podukład indukowany – I1	162
Rysunek 21.	Exposé – podukłady indukowane – I2-I7	164
Rysunek 22.	Exposé – podukład indukowany – I8	164
Rysunek 23.	Exposé – podukład dedukowany – D1	165
Rysunek 24.	Exposé – podukłady dedukowane – D2 i D3	166
Rysunek 25.	Exposé – podukłady dedukowane – D4 i D5	168
Rysunek 26.	Exposé – podukłady dedukowane – D6, D7, D8, D9	170
Rysunek 27.	Raport – Ognisko 1	214
Rysunek 28.	Raport – Ognisko 2	215
Rysunek 29.	Raport – Ognisko 3	216
Rysunek 30.	Raport – Ognisko 4	217

Rysunek 31.	Raport – Ognisko 5	217
Rysunek 32.	Raport – Ognisko 6	219
Rysunek 33.	Raport – Ognisko 7	221
Rysunek 34.	Raport – Ognisko 8	222
Rysunek 35.	Ognisko 2 stopnia – Fragment I	224
Rysunek 36.	Ognisko 2 stopnia – Fragment II	226
Rysunek 37.	Ognisko 3 stopnia	229
Rysunek 38.	Raport – podukład indukowany – I1	239
Rysunek 39.	Raport – podukłady indukowane – I2, I3, I4, I5, I6	240
Rysunek 40.	Raport – podukłady indukowane – I7, I8, I9, I10, I11	242
Rysunek 41.	Raport – podukład indukowany – I12	243
Rysunek 42.	Raport – podukład indukowany – I13	244
Rysunek 43.	Raport – podukłady dedukowane – D1, D2, D3	245
Rysunek 44.	Raport – podukłady dedukowane – D4, D5, D6	246
Rysunek 45.	Raport – podukład dedukowany – D7	247
Rysunek 46.	Raport – podukład dedukowany – D8	248
Rysunek 47.	Raport – podukłady dedukowane – D9, D10, D11, D12, D13	250
Rysunek 48.	Raport – podukład dedukowany – D14	252
Rysunek 49.	Raport – podukład dedukowany – D15	253
Rysunek 50.	Raport – podukład dedukowany – D16	255
Rysunek 51.	Raport – podukłady dedukowane – D17, D18	257
Rysunek 52.	Raport – podukład dedukowany – D19	258
Rysunek 53.	Raport – podukłady dedukowane – D20, D21	258
Rysunek 54.	Raport – podukład dedukowany – D22	260

Spis tabel

Tabela 1.	Przykładowe rozwiązania paradoksu statku Tezeusza w oparciu o kryteria epistemologiczne – zależność od momentu obserwacji	27
Tabela 2.	Przykłady analiz wykorzystujących procedurę modelowania	89
Tabela 3.	Przykłady konceptów statycznych i dynamicznych wskazujących na ciągłość i zmianę	97
Tabela 4.	Koncepty wskazujące na wymiary systemu	98
Tabela 5.	Przykład – tabelaryczna forma prezentacji konceptów i łączników	101
Tabela 6.	Przykład – lista sprzężeń wykorzystanych do ogniskowania	107
Tabela 7.	Przykład – tabela początkowych i końcowych pozycji konceptów w układzie transformującym	111
Tabela 8.	Format macierzy sprzężeń	113
Tabela 9.	Macierz sprzężeń	113
Tabela 10.	Przykład – współczynniki nasycenia	116
Tabela 11.	Przykład – macierz podukładu indukowanego – „Działania rządu (1.1)”	117
Tabela 12.	Przykład – macierz podukładu dedukowanego – „Zaciśnięcie więzi regionalnych (4.1)”	118
Tabela 13.	Przykład – macierz podukładu dedukowanego – „Rozwój społeczeństwa (5.1)”	119
Tabela 14.	Przykład – zintegrowana macierz funkcjonalna podukładów indukowanych i dedukowanych	119
Tabela 15.	Przykład – tabela sprzężeń i podukładów indukowanych i dedukowanych	120
Tabela 16.	Przykład – tabela udziału sprzężeń w podukładach	121
Tabela 17.	Przykład – tabela relacji logicznych i liczebności sprzężeń w podukładach	121
Tabela 18.	Przykład – sprzężenia zwornikowe	122
Tabela 19.	Exposé – pozycje konceptów	157
Tabela 20.	Exposé – macierz sprzężeń	159
Tabela 21.	Exposé – współczynniki nasycenia jednostek analizy	160
Tabela 22.	Exposé – tabela wartości logicznych i liczebności sprzężeń w podukładach	172
Tabela 23.	Exposé – sprzężenia zwornikowe	173
Tabela 24.	Raport – lista sprzężeń wykorzystanych do ogniskowania 2 i 3 stopnia	230
Tabela 25.	Raport – ogniskowanie 1 stopnia – częstość występowania konceptów	231
Tabela 26.	Raport – ogniskowanie 1 stopnia – rozkład konceptów według fragmentów	232

Tabela 27.	Raport – pozycje konceptów	232
Tabela 28.	Raport – macierz sprzężeń	235
Tabela 29.	Raport – współczynniki nasycenia jednostek analizy	236
Tabela 30.	Raport – tabela wartości logicznych i liczebności sprzężeń w podukładach	262
Tabela 31.	Raport – sprzężenia zwornikowe	265
Tabela 32.	Exposé – tabela sprzężeń podukładów indukowanych i dedukowanych	296
Tabela 33.	Raport – tabela sprzężeń podukładów indukowanych i dedukowanych	297

Załączniki

Legenda – oznaczenia używane w grafach

Symbol	Opis
	koncept wejściowy
	koncept wyjściowy
	koncept przechodni
	warunkowanie proste
	warunkowanie zwrotne
	warunkowanie niekierunkowe
	warunkowanie 2 stopnia
	warunkowanie 3 stopnia
	warunkowanie pozytywne lub wzmacniające
	warunkowanie negatywne lub osłabiające
	warunkowanie trudne do określenia

Tabele sprzężeń i podukładów indukowanych i dedukowanych

Tabela 32. Exposé – tabela sprzężeń podukładów indukowanych i dedukowanych

	I1	I2	I3	I4	I5	I6	I7	I8	D1	D2	D3	D4	D5	D6	D7	D8	D9	ALTERNATYWA
S1																		PRAWDA
S2																		FAŁSZ
S3																		FAŁSZ
S4																		FAŁSZ
S5																		FAŁSZ
S6																		FAŁSZ
S7																		FAŁSZ
S8																		FAŁSZ
S9																		FAŁSZ
S10																		PRAWDA
S11																		PRAWDA
S12																		PRAWDA
S13																		PRAWDA
S14																		PRAWDA
S15																		PRAWDA
S16																		PRAWDA
S17																		PRAWDA
S18																		PRAWDA
S19																		PRAWDA
S20																		PRAWDA
S21																		PRAWDA
S22																		FAŁSZ
S23																		PRAWDA
S24																		PRAWDA
S25																		PRAWDA
S26																		PRAWDA
S27																		PRAWDA
S28																		PRAWDA
S29																		PRAWDA
S30																		PRAWDA
O2.1																		FAŁSZ
O2.2																		PRAWDA
O2.3																		PRAWDA
O2.4																		PRAWDA

Tabela 33. Raport – tabela sprzężeń podukładów indukowanych i dedukowanych

[illegible]

Collegium Civitas jest wydawcą lub współwydawcą następujących książek:

Spojrzenia. Pałac Kultury i Nauki w socjologicznym kalejdoskopie, (red.) Anna Wyka, Katarzyna Iwińska, Warszawa 2005: Collegium Civitas

O życiu publicznym, kulturze i innych sprawach, (red. naukowa) Bogdan W. Mach, Edmund Wnuk-Lipiński, Warszawa 2007: Collegium Civitas / Instytut Studiów Politycznych PAN

Jadwiga Koralewicz, *Autorytaryzm, lęk, konformizm*, wyd. 2 zmienione, Warszawa 2008: Wydawnictwo Naukowe „Scholar”/ Collegium Civitas

Gra w przywództwo. Jak zdobyć i utrzymać władzę?, (red.) Bohdan Szklarski, Warszawa 2008: Centrum Kreowania Liderów/ Collegium Civitas

Lider, manager, oportunist – współczesne koncepcje przywództwa, (red.) Krzysztof Kasianiuk, Warszawa 2008: Centrum Kreowania Liderów/ Collegium Civitas

Pamięć zbiorowa jako czynnik integracji i źródło konfliktów, (red.) Andrzej Szpociński, Warszawa 2009: ISP PAN/ Wydawnictwo Naukowe „Scholar”/ Collegium Civitas

Konsultacje społeczne wokół inwestycji infrastrukturalnych, (red. naukowa) Katarzyna Iwińska, Warszawa 2010: Collegium Civitas/ Klub Myśli Społecznej Inicjatywy

Profesjonalny menedżer w NGO, (red.) Katarzyna Iwińska, Warszawa 2010: Collegium Civitas / Klub Myśli Społecznej Inicjatywy

„Po co pamiętać razem?” Praktyki pamięci a kultura obywatelska kobiet w gminie Stare Juchy i powiecie elckim, (red. nauk.) Barbara Markowska, Warszawa 2010: Collegium Civitas

Profesjonalny menedżer w NGO, cz. 2, (red.) Katarzyna Iwińska, Anna Radiukiewicz, Warszawa 2011: Klub Myśli Społecznej „Inicjatywy”/ Collegium Civitas

Profesjonalny menedżer w NGO. Wydanie drugie poprawione, (red.) Katarzyna Iwińska, Warszawa 2012: Klub Myśli Społecznej „Inicjatywy”/ Collegium Civitas

Można, koncepcja, opracowanie i red. merytoryczna Jadwiga Koralewicz, współpraca Karina Wielomska, Piotr Komorowski, Warszawa 2012: Collegium Civitas

Piotr Siuda, Radosław Bomba, Magdalena Kamińska, Grzegorz D. Stunża, Marek Troszyński, Tomasz Żaglewski, *Prosumpcjonizm pop-przemysłów. Analiza polskich przedsiębiorstw z branży rozrywkowej*, Warszawa 2013: Fundacja „Wiedza Lokalna”/ Collegium Civitas

Przeszłość w dyskursie publicznym, (red.) Andrzej Szpociński, Warszawa 2013: Instytut Studiów Politycznych PAN/ Wydawnictwo Naukowe „Scholar”/ Collegium Civitas Press

Xymena Bukowska, Marcin Jewdokimow, Barbara Markowska, Paweł Winiarski, *Kapitał kulturowy w działaniu. Studium światów społecznych Białowieży*, Warszawa 2013: Collegium Civitas / ISP PAN / Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie

Teresa Rakowska-Harmstone, *Reluctant Clones. Moscow and the "Socialist Commonwealth"*, Warszawa 2014: Collegium Civitas / IPN

Nieodkryty wymiar III sektora. Wprowadzenie do badań nad nowym społecznikiem, (red. naukowa) Stanisław Mocek, Warszawa 2014: Collegium Civitas / Centrum Wspierania Aktywności Lokalnej CAL

The Visegrad Countries in Crisis, (ed.) Jan Pakulski, Warsaw 2016: Collegium Civitas

Efekt motyla. Scenariusze rozwoju sektora społecznościowego w Polsce, (red. naukowa) Rafał Krenz, Stanisław Mocek, Bohdan Skrzypczak, Warszawa 2015: Collegium Civitas / Centrum Wspierania Aktywności Lokalnej CAL

Dominik Smyrgała, Leszek Jesień, Łukasz Kister, Marcin Koniak, Łukasz Tolak, *PKP Energetyka po prywatyzacji – bezpieczeństwo dostaw energii i przewozów kolejowych*, Warszawa 2016: FIBRE / Collegium Civitas

Marcin Gajek, *W stronę republikańskiego liberalizmu. Kategoria cnót liberalnych we współczesnej amerykańskiej myśli politycznej*, Warszawa 2016: Ośrodek Myśli Politycznej / Collegium Civitas

WISE Handbook, (eds.) Katarzyna Iwińska, Michael Jones, Magdalena Kraszewska, Athens – Brno – Porto – Uppsala – Warsaw 2017: Collegium Civitas

Magdalena El Ghamari, *Cool Jihad*, Warszawa 2018: Wydawnictwo „Difin” / Collegium Civitas

Tomasz Płudowski, *American Political Issue Ownership and Framing. A Functional Theory of Electoral Advantage-Seeking in Presidential Advertising from Eisenhower to Trump*, Warsaw 2018: Collegium Civitas / ASPRA-JR

Joanna Konieczna-Sałamatin, Tomasz Stryjek, Natalia Otrishchenko, *Wydarzenia. Ludzie. Historia. Raport z badań sondażowych o pamięci współczesnych Polaków i Ukraińców*, Warszawa 2018: Collegium Civitas / Instytut Studiów Politycznych PAN

Йоанна Конечна-Саламатін, Наталія Отріщенко, Томаш Стрієк, *Історія. Люди. Події. Звіт про дослідження про пам'ять сучасних поляків та українців*, Warszawa 2018: Collegium Civitas

Joanna Konieczna-Sałamatin, Tomasz Stryjek, Natalia Otrishchenko, *History. People. Events. Research report on the memory of contemporary Poles and Ukrainians*, Warsaw 2018: Collegium Civitas

Maria Kostyszak, *Etyka osobista. O przemieniającym potencjale sztuki i techniki / Personal Ethics On the Transforming Potential of Art and Technology*, Warszawa 2019: Collegium Civitas

Paweł T. Dobrowolski, *Magik, historyczka, podróżnik: trzy oblicza XVIII wieku*, Warszawa 2020: Collegium Civitas

Paweł Ruszkowski, Andrzej Przestalski, Paweł Maranowski, *Polaryzacja światopoglądowa społeczeństwa polskiego a klasy i warstwy społeczne*, Warszawa 2020: Collegium Civitas

Ewa Nowicka, Ayur Zhanaev, *Po obu stronach Ononu. Buriaci na pograniczu rosyjsko-mongolskim*, Warszawa 2020: Collegium Civitas

Seria wydawnicza **Zeszyty Naukowe Collegium Civitas**

Zeszyt nr 1: *Intelektualiści a komunizm i inne eseje*, (red.) Andrzej Paczkowski, 2002

Zeszyt nr 2: *Płońsk w socjologicznym kalejdoskopie. Raporty z badań studenckich*, 2002

Zeszyt nr 3: *Świat instytucji i organizacji społecznych*, (red.) Włodzimierz Pańków, 2002

Zeszyt nr 4: *Panorama ruchów społecznych w Polsce*, (red.) Marcin Frybes, Paweł Kuczyński, 2002

Zeszyt nr 5: *Kaszuby: Prawdy i mity. Raporty z badań studenckich*, 2004

Zeszyt nr 6: *Być cudzoziemcem w Polsce*, (red.) Hanna Malewska-Peyre, 2004

Zeszyt nr 7: *Lobbing w praktyce: doświadczenia polskie*, (red.) Małgorzata Molęda-Zdziech, 2004

Zeszyt nr 8: *Polacy XXI wieku. Nowe style życia*, (red.) Stanisław Mocek, 2005

Zeszyt nr 9: *Bezpieczeństwo międzynarodowe po zakończeniu „zimnej wojny”*, (red.) Jacek Czaputowicz, 2005

Zeszyt nr 10: *Europejskie prawo gospodarcze. Nowe tendencje*, (red.) Aleksander Gubrynowicz, 2006

Zeszyt nr 11: *Lobbing w praktyce: doświadczenia polskie, wydanie drugie poprawione i rozszerzone*, (red.) Małgorzata Molęda-Zdziech, 2006

Zeszyt nr 12: *Europejskie prawo gospodarcze. Nowe tendencje – część 2*, (red.) Aleksander Gubrynowicz, 2008

Zeszyt nr 13: *Płeć współczesnej kultury*, (red.) Marta Zimniak-Hałaajko, 2008

Zeszyt nr 14: *Antropologia wizualna*, (red.) Joanna Tokarska-Bakir, 2008

Zeszyt nr 15: *Polacy XXI wieku. Nowe ruchy religijne*, (red.) Marta Zimniak-Hałaćko, 2009

Zeszyt nr 16: Joanna Aleksandra Janas, *Funkcjonowanie swobody przepływu kapitału i jej miejsce na rynku wewnętrznym Unii Europejskiej*, 2009

Zeszyt nr 17: *Polacy XXI wieku. Praca Polaków w kulturze współczesnego kapitalizmu*, (red.) Marta Zimniak-Hałaćko, 2011

Zeszyt nr 18: *Patologie życia społecznego*, (red.) Jadwiga Koralewicz, 2011

Zeszyt nr 19: *Surowce energetyczne w polityce wielkich mocarstw*, (red.) Dominik Smyrgała, 2011

Zeszyt nr 20: „Wartością sołectwa są ludzie” – raporty ze studenckich badań terenowych w gminach śląskich, (red.) Katarzyna Iwińska, Anna Radiukiewicz, 2012

Zeszyt nr 21: *Mediatyzacja – analiza zjawiska i wybranych studiów przypadków*, (red. nauk.) Małgorzata Molęda-Zdziech, 2012

Zeszyt nr 22: *Wokół niepodległości Kosowa: historia i pierwsze reakcje*, (red.) Dominik Smyrgała, 2012

Zeszyt nr 23: *Wojna o pokój trwa...*, (red. nauk.) Dominik Smyrgała, 2014

Zeszyt nr 24: *Democracy and Human Rights in East Asia and Beyond – Critical Essays*, (ed.) Marta Kosmala-Kozłowska, 2015

Seria wydawnicza **Studia i Analizy Collegium Civitas**

tom 1: *Cóż po antropologii? Prace Katedry Antropologii Kulturowej Collegium Civitas*, (red. nauk.) Joanna Tokarska-Bakir, 2006

tom 2: *5 lat Karty Praw Podstawowych UE*, (red. naukowa) Aleksander Gubrynowicz, 2006

tom 3: *EURO 2012. Mistrzostwa Europy w cieniu terroryzmu*, (red. nauk.) Krzysztof Liedel, 2007

tom 4: *Umowy zawarte przez Wspólnoty Europejskie w orzecznictwie sądowym państw członkowskich*, (red. nauk.) Aleksander Gubrynowicz, 2008

tom 5: Kuba Jałoszyński, Janusz Skosolas, *Media wobec współczesnego zagrożenia terroryzmem*, 2008

tom 6: *Rola mediów w przeciwdziałaniu terroryzmowi*, (red. nauk.) Krzysztof Liedel, Paulina Piasecka, 2009

- tom 7:** *Nowe technologie w zwalczaniu terroryzmu. Projekt PROTEUS*, (red. nauk.) Kuba Jałoszyński, Krzysztof Liedel, 2009
- tom 8:** *Kształtowanie się nowej europejskiej polityki wschodniej – ocena Partnerstwa Wschodniego*, (red. nauk.) Kerry Longhurst, 2009
- tom 9:** *Forging a new European Ostpolitik – An Assessment of the Eastern Partnership*, (ed.) Kerry Longhurst, 2009
- tom 10:** *Autorytaryzm iberyjskie – Hiszpania Franco i Portugalia Salazara*, (red. nauk.) Bohdan Szklar-ski, Maciej Słęcki, 2010
- tom 11:** *Polska racja stanu*, (red. nauk.) Szymon Hatłas, 2010
- tom 12:** *Latynoameryka u progu trzeciego stulecia niepodległości: przywództwo, idee i systemy polityczne*, (red. nauk.) Piotr Łaciński, 2011
- tom 13:** *Dominik Smyrgała, Latynoamerykańska teologia wyzwolenia – wiara, rewolucja pasywna, nacjonalizm antykolonialny*, 2014
- tom 14:** *Między regionalnymi rynkami energii a technologią – przyszłość sektora energetycznego w Polsce*, (red. nauk.) Dominik Smyrgała, 2016
- tom 15:** *The Visegrad Countries in Crisis*, (ed.) Jan Pakulski, 2016
- tom 16:** *Post-Communist Development: Europe's Experiences, Asia's Challenges*, (ed.) Andrzej Bolesta, 2017
- tom 17:** *Śląsk kobiet: tradycja, aktywność i ekologia*, (red. nauk.) Xymena Bukowska, Katarzyna Iwińska, 2018
- tom 18:** *Maria Cole, Paradoxs płci. Wyższe wykształcenie kobiet w Stanach Zjednoczonych i w Polsce*, 2018
- tom 19:** *Agnieszka Nitza-Makowska, Różnice demokracji: Indie i Pakistan*, 2018

Seria wydawnicza **Studia i Analizy Historyczne Collegium Civitas**

- tom 1:** *Eugeniusz Cezary Król, Polska kultura 1956*, 2007
- tom 2:** *Rzeczpospolita wielokulturowa – dobrodziejstwo czy obciążenie?*, (red. nauk.) Jerzy Kłoczowski, 2009
- tom 3:** *Piotr Toczyski, Jak mił jednoczy Europę? Analiza arturiańskich elementów kultury symbolicznej jako czynników spajających współczesną Europę*, 2013

tom 4: Kamil Popowicz, *Madame de Staël*, 2013

tom 5: Paweł T. Dobrowolski, *(P)oszukiwanie tożsamości: cztery studia o angielskim Oświeceniu*, 2015

Seria wydawnicza **Studia i Analizy Dyplomacji Kulturalnej i Publicznej Collegium Civitas i Instytutu Adama Mickiewicza**

tom 1: *Promocja Polski w świecie: kultura – dyplomacja – marka narodowa*, 2010

tom2: *Wymiana i konkurencja. Środowisko i formy promocji Polski w świecie*, 2011

Seria wydawnicza **Zeszyty Gospodarki Społecznej**

tom 1: *Z teorii i praktyki gospodarki społecznej*, (red. nauk.) Ewa Leś, Małgorzata Ołdak, 2006

tom 2: *Przedsiębiorstwo społeczne w rozwoju lokalnym*, (red. nauk.) Ewa Leś, Małgorzata Ołdak, 2007

tom 3: *Nowa gospodarka społeczna w rozwoju regionalnym i lokalnym*, (red. nauk.) Ewa Leś, Małgorzata Ołdak, 2008

Collegium Civitas jest również wydawcą i współwydawcą czasopism naukowych.

Wspólnie z European Association for Security publikuje rocznik naukowy „**Securitologia**”, w którym ukazują się artykuły podejmujące w swej treści szeroko rozumiane problemy bezpieczeństwa jednostki i organizacji społecznych. Czasopismo to dostępne jest na stronie internetowej o adresie: <http://www.ejournals.eu/Securitologia/>.

Uczelnia jest również wydawcą rocznika naukowego „**Zoon Politikon**”. Pismo to ma charakter interdyscyplinarny, wynikający z wielości doświadczeń i odmienności dyscyplin oraz różnych sposobów myślenia o sprawach zbiorowości i wspólnot w ponowoczesnym świecie. Czasopismo jest dostępne jest na stronie internetowej o adresie: <http://www.ejournals.eu/Zoon-Politikon/>.

Od roku 2010 **Collegium Civitas**, w ramach Centrum Badań Społeczności i Polityk Lokalnych, wydaje zeszyty „**Animacja Życia Publicznego**”.

Od roku 2015 uczelnia publikuje półrocznik „**Energetyka – Społeczeństwo – Polityka**”, dostępny w wersji papierowej oraz elektronicznej – na stronie internetowej: <http://www.ejournals.eu/ESP/>.

Monografia ta jest dziełem oryginalnym i nowatorskim, wręcz przełomowym dla badania myśli politycznej. Ten sposób badania nie występuje w polskiej politologii i bardzo rzadko można go spotkać w politologii światowej. W dodatku autor stworzył oryginalne, bardzo rozbudowane narzędzie badawcze, które pozwala na wielostronną analizę dowolnego tekstu politycznego, i to niezależnie od typu struktury myślenia (ideologicznego, fundamentalistycznego, totalitarnej gnozy politycznej itd.).

prof. dr hab. **Roman Bäcker**

Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu

Tematyka monografii jest oryginalna i istotna poznawczo. Dla autora koncepcyjny labirynt, przez który prowadzi czytelnika, jest pretekstem do rozważań metodologicznych na temat modelowania zjawisk politycznych. Pozornie prosta hipoteza, iż percepcje zjawiska wpływają na sposób jego rozumienia przez polityków i mogą mieć wpływ na przebieg obserwowanych zjawisk, skrywa bardzo poważny wywód poświęcony metodzie analizy politologicznej, od jej powstania do aplikacji. Omówione w książce mapowanie percepcji i neuropolitika, będąca obiecującą dziedziną badań w naukach społecznych, umieszczają publikację w forpoczcie nowoczesnej politologii. Metoda proponowana przez autora wymaga jednak od czytelnika zaangażowania.

Praca adresowana jest przede wszystkim do badaczy lub zwolenników modeli formalnych w politologii, choć może też zająć osoby zainteresowane psychobiologicznym spojrzeniem na retorykę i jej związki ze zjawiskami polityki.

dr hab. **Bohdan Szklarski**, prof. UW

Uniwersytet Warszawski

!Collegium Civitas

www.civitas.edu.pl

WARSZAWA 2021

ISBN 978-83-66386-12-9